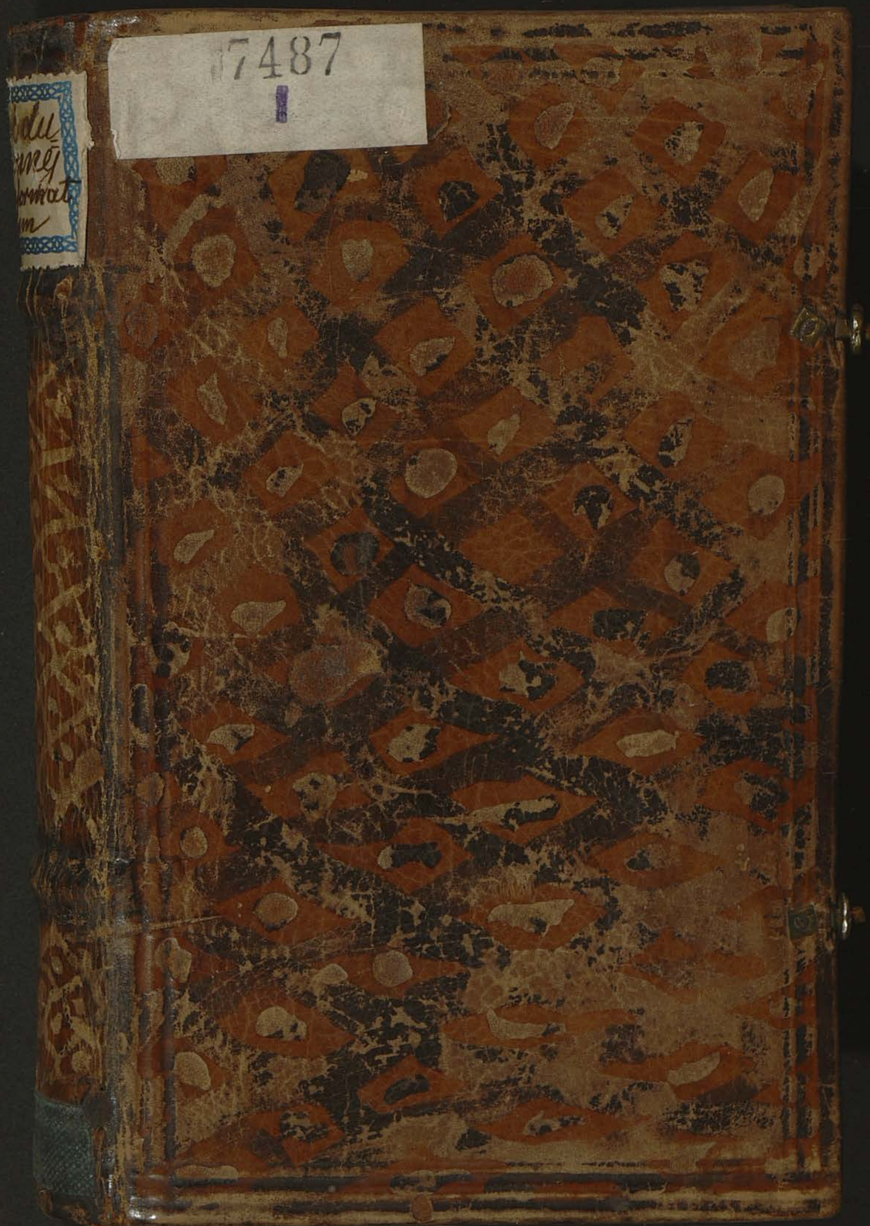
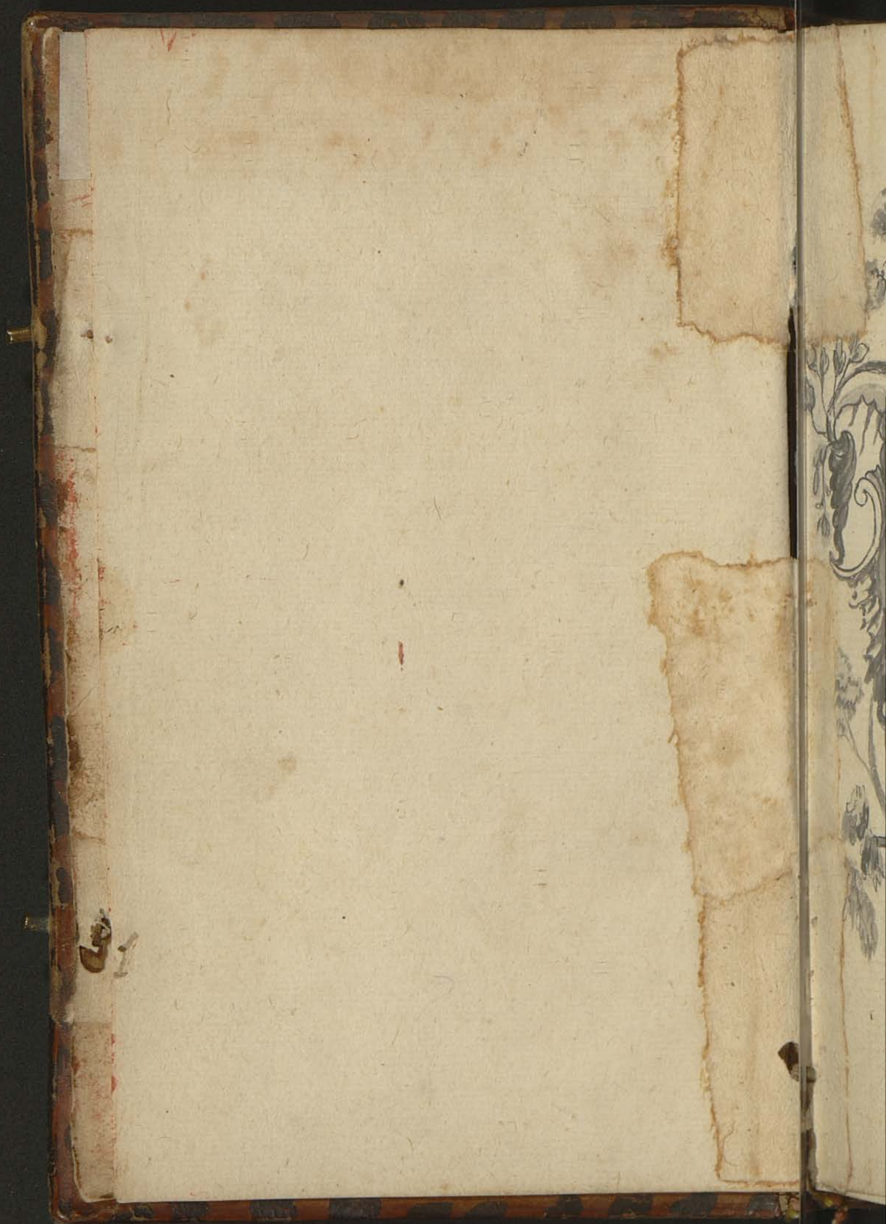

7487



OSOBNOSC DUSZY ZAKONNEY

w Osmiodniowey Rekollekcyi
przez X. L. H. Reformata. Kust. Rusk.

WYSTAWIONA

Wszytkim Zakonnicom, osobliwie
pod Regułą S. O. BENEDYKTA

SŁUZĄCA

z Przydatkiem Pielgrzymowania
za Iezusem Cierpiącym, y Testa:
mentu Zupełney Miłosci Boskiey

Roku ktorego Bog osobnośc
Natury ludzkiey przyiął

1761.

Uczynię Osobnośc Iey
roskoszą

J. M. J. 1

DZIEN PIERWSZY.

Troycy Przenayswiętszey poswięcony

Modlitwa Strzelista.

Panie Tobie y z Tobą

Rozmyslanie Pierwsze.

o Ostatnim Koncu Człowieka.

Przygotowanie.

Staw się przed obecnoscią wszelkiego Stworzenia y uważay iako wszystko Stworzenie do swego Konca dąży à proś o Łaskę, Zebyś się mogła tegoż Samego nauczyć

Punkt 1. Uważay słowa Jana S. w objawieniach gdzie Bog Wszechmogący Siebie samego nazywa Początkiem y Koncem, tak albowiem wsamey rzeczy iest iako uważa Dyonizy S. mowiąc, Bog iest początkiem z ktorego wychodziemy, posrzodkiem ktorym iestesmy prowadzeni, Koncem do Ktorego prostowani Zostaiemy y to iest rzecz iedyna nadewszystkie naypotrzebnieysza. Uczynił cię Bog do siebie, y dla Siebie Żebyś ten Koniec twoy poymowała, poymuiąc Kochała Kochaiąc dążyła, dążąc dostąpiła, y ego na całą wiecznosć Zażywała. Uczynił cię Bog na obraz y podobienstwo swoie, Żebyś Jego Bostwa, wiecznosci y nieskonczenia Uczestniczką się stała y prożnosią Swiatową z Swiętey ambycyi gardziła. Uczynił cię Bog niesmiertelną Żebyś Zapomniawszy Konca twego do.

do przemiiaiących rzeczy nie przyłgnęła, Uczynił cię iże do Szlachetnieyszey Części Duchowną, Żebyś w Dobrach Swiatowych Końca Sobie doczesnego nie zakładała, Uczynił cię Stworzeniem nayzacnieyszym Żebyś w rzeczach Swieckich widomych, y daleko od ciebie podleyszych Serca swego nietopiła. Ustawicznie przez dzień pytay się samey siebie, ieżeli spieszę tą teraznieyszą Sprawą moią do naznaczonego Końca moiego. á cokolwiek od tego Końca odwraca poprzestań, y co do niego nie pomaga iak nayprędzey opuszczay. O Boże, Ty iestes Końcem bez Końca, Ty iestes Końcem pamięci moiey, Żebym pamiętała o Tobie, Ty iestes końcem rozumu moiego Żebym cię poymowała, Ty iestes Końcem woli moiey Żebym cię serdecznie Kochała &.

Punkt 2. Uważay Słowa Izaiasza Proroka przez Ktorego mowi Bog Wszechmogący: Na Chwałę moię stworzyłem go, ukształtowałem go, y uczyniłem go. Na co przypada Orygenes mowiąc: dla tego stworzony iest Swiat Żebysmy się rodzili dla tego się rodziemy, Żebysmy poznawali Stworce Swiata y naszego Boga dla tego poznaiemy, Żebysmy czcili, dla tego czciemy, Żebysmy nieśmiertelności za Zapłatę otrzymali. Nie trzeba było tego Żebys była na Swiecie, Że iednak iestes koniecznie Boga y Boską, y dla Boga iestes czyia tedy Koniecznie iesteś bodzże y z dobrey woli kto w stworzeniu Końca swoiego szuka, dwa razy nieszczęsliwym iestem raz Że Końca nieznay dnię, drugi raz Że prawdziwy Koniec traci, Doczesnych rzeczy nie inaczey zażywał.

potrzeba tylko iak podrożney laski, kto ten porząd
dek odmienia nie czyni tego dla czego żyie na świe
cie. Jeżeli wszystko staranie twoie do rzeczy prze
miiaiących obracasz, y nay wyższego końca two
iego, zaniedbywasz, nie czynisz, ile człowiek, y
owszem ani człowiekiem nazwać się możesz. Tam
próżnuiesz gdzie dla Boga y Duszy nieprau
iesz, Część Boska y Zbawienie Duszy iest nay
większa iedyna y wszelka sprawa twoia. Y cze
goż nad ziemskiemi rzeczami się bawię? obiaw
mi Panie koniec moy Tam niechay dąży Du
sza moia gdzie iest Bog moy y wszytko moie
Punkt I. W tym Punkcie mow z Psalmistą Świ
obroć się, Duszo moia do odpoczynku twoiego.
Mieysce Naturalne Duszy /: mowi Uczony Blo
zius:/ Bog iest w nim samym tylko odpocząć
może, Bog iest końcem naszym, y niemasz
inszego odpoczynku, tylko w tym końcu. U
czyniłeś nas Panie, do Ciebie woła Augustyn
S. y nieuspokoione iest serce nasze, poki nie
spocznie w Tobie, wszelki dostatek ktory
Bogiem nie iest dla Duszy na obraz y podo
bieństwo Boskie stworzoney, koniecznie nie
dostatkiem iest, może się stworzeniem zabawić
ale tylko samym stworzycielem nasycić Jako
kości ludzkie ieżeli w swoich mieyscach od Bo
ga naznaczonych zostaią bolesci nie sprawu
ią tylko w ten czas kiedy z nich gwałtownie
poruszone

poruszone zostaią, Tak Dusza w samym Bogu iako w swoim Centrum bespiecznie spoczywa oprocz niego zaś nigdy uspokoiona bydz nie może. Stworzył Bog Człowieka kiedy iuż powietrze Ptastwem, Ziemia Zwierzętami y morza rybami napełnione były, y nic iuż przydać nie można było, tylko Samego Boga, że by nauczył Stworzyciel, iż on sam iest mieyscem, dziedzictwem, y posessyą Człowieka

Affekty

Ô Boże nieskonczona Dobroci, wyznaie y uznaię że ty iestes iedynym mnie całey, y wszystkich Spraw moich Początkiem, poniewaz uczyniłeś mię, y położyłes na mnie Rękę Twoię Wyznaię y uznaię Cię bydz ostatnim koncem moim w ktorym tylko samym iest prawdziwe odpocznienie y wszelkiego Dobra osiągnienie, Ale iak nieychło poznałam Cię Panie iak niedbaiąca o koncu moim Wszytkie insze stworzenia biegną do terminu swoiego, ia tylko nieszczęsliwa zbłądziłam będąc osobliwszym Sposobem nad insze zkierowana. Nie przestałam podobno y dotąd ieszcze błądzić, lubom nie raz na drogę zbawienia prowadzona była. Powstanę tedy y pobiegnę do Ciebie Panie pociągniy że mię do Ciebie, poydę za wonnoscią Olevkow Twoich, całą mnie oddam ci w niewolą, całą mnie przywrócić usiłować będę zbawze mie Panie bo twoia iestem y za żywota y po smierci Lekcya

Lekcya Ranníeysza
o Dobrey Intencyi

1. Według nauki Doktorow S. y Teologow sprawa ludzka, choćby też nieiaką dobroć z siebie miała y w Łasce Bożey uczyniona była chwały wieczney zasługować niemoże, ieżeli Intencyą dobrą do samego Boga wykierowana nie będzie. Poniewaz Bog nie tak patrzy na Sprawę, iako bardziey na Intencyą, nie tak na uczynek iako na Wolę, nie tak na skutek, iako na Chęć tak daleie, że według miary Intencyi rośnie y Zasługa uczynku. Przypada na to y Augustyn S. in Psal: 31 mowiąc Dobry uczynek Intencya czyni. A lubo ustawicznie o tym pamiętać nie podobna, aby każdą Sprawę zwyrazną na chwałę Boską czynić Intencyą, dosyć iednak będzie przy powstaniu rannym wszystkie swoie Sprawy na chwałę y upodobanie Boskie ofiarowawszy, tey intencyi nieodmienić, y gdyby cię co czyniącey spytano dla czego to albo to czynisz? mogłaś odpowiedzieć że Bogu y dla Boga.

2. Wszytkie tedy Sprawy Ludzkie nie tylko te ktore same z siebie są cnotliwe y Dobre ale też y oboiętne, to iest ani złości ani dobroci z siebie niemaiące, iakie są ieść pić spać chodzić, &c. gdy będą z miłości Boskiey uczynione tu Łaskę a potym chwałę wieczną zasłu

poruszone zostaią. Tak Dusza w samym Bogu iako w swoim Centrum bespiecznie spoczywa oprocz niego zaś nigdy uspokoiona bydz nie może. Stworzył Bog Człowieka kiedy iuż powietrze Ptastwem, Ziemia Zwierzętami y morza rybami napełnione były, y nic iuż przydać nie można było, tylko Samego Boga, że by nauczył Stworzyciel, iż on sam iest mieyscem, dziedzictwem, y posessyą Człowieka.

Affekty

Ô Boże nieskończona Dobroci, wyznaię y uznaię że ty iesteś iedynym mnie Całey, y wszystkich Spraw moich Początkiem, ponieważ uczyniłeś mię, y położyłeś na mnie Rękę Twoię. Wyznaię y uznaię Cię bydz ostatnim Końcem moim w ktorym tylko Samym iest prawdziwe odpocznienie y wszelkiego Dobra osiągnienie. Ale iak nierychło poznałam Cię Panie iak niedbaiąca o Końcu moim. Wszytkie insze stworzenia biegną do terminu swoiego. ia tylko nieszczęsliwa zbłądziłam będąc osobliwszym Sposobem nad insze zkierowana. Nie przestałam podobno y dotąd ieszcze błądzic, lubom nie raz na drogę Zbawienia prowadzona była. Powstanę tedy y pobiegnę do Ciebie Panie pociągniy że mię do Ciebie, poydę zawonnością Olejków Twoich, całę mnie oddam ci w niewolą, całę mnie przywrócić usiłować będę. Zbawże mię Panie bo twoiaiestem y za żywota y po śmierci. Lekcya

Lekcya Rannieysza
o Dobrey Intencyi

1. Według nauki Doktorow S. y Teologow sprawa ludzka, choćby też nieiaką dobroć z siebie miała y w Łasce Bożey uczyniona była Chwały wieczney zasługować niemoże, ieżeli Intencya dobra do Samego Boga wykierowana nie będzie. Ponieważ Bog nie tak patrzy na Sprawę, iako bardziey na Intencyą, nie tak na uczynek iako na Wolę, nie tak na skutek, iako na Chęć tak dalece, że według miary Intencyi rośnie y Zasługa uczynku. Przypada na to y Augustyn S. in Psal: 31 mowiąc Dobry uczynek Intencya czyni. A lubo ustawicznie otym pamiętać nie podobna, aby każdą Sprawę zwyrazną na Chwałę Boską czynić Intencyą, dosyć iednak będzie przy powstaniu rannym wszystkie swoie Sprawy na Chwałę y upodobanie Boskie ofiarowawszy, tey intencyi nieodmienić, y gdyby Cię co czyniącey spytano dlaczego to albo to czynisz? mogłaś odpowiedzieć że Bogu y dla Boga.

2. Wszystkie tedy Sprawy Ludzkie nie tylko te ktore Same z Siebie są cnotliwe y Dobre ale też y oboiętne, to iest ani złości ani dobroci z siebie niemaiące, iakie są ieść pić spać chodzić, &. gdy będą z miłości Boskiey uczynione tu Łaskę a potym Chwałę wieczną zasłu-

guią. Przeciwnym sposobem chociaż cnotliwe y z siebie samych dobre uczynki, ieżeli dla Boga y Chwały Jego nie będą czynione, prożne są y do zasługi niepożyteczne. Swiadczy o tym Didacus Stel la in Cap: 11. Lucæ à oraz napomina mowiąc, nie tylko powinieneś obracać oczy na to co czynisz, ale y na to dla czego czynisz, bo naymnieysze uczynki y naypodleysze kiedy się dla Boga y z dobrą intencyą czynią, wielki maią szacunek przeciwnym sposobem, choć by też naywiększe y heroiczne były, bez należytey intencyi żadnego szacunku y wagi mieć nie będą. Dla czego w obiawieniach S. Brygitty czytam, że y czas dla potrzeby Ciała obrocony, byle się działo roztumnie y według zdrowego rozsądku, przy dobrey Jntencyi między duchowne liczy się uczynki. Napominał S. Gertrudę Oblubieniec Niebieski aby wszystkie Sprawy swoie, y naymnieysze Jemu ofiarowała, aż do Liter ktore czytać y pisać będzie y kawałkow ktorych pożywać, y oddetchnienia ktore czuiąc lub we śnie czynic będzie. Pomyśl sobie zakonnico wiele też dobrych spraw nadaremnie bez zasługi y Chwały wieczney uczyniła iak wiele umartwienia, bez pożytku znosisz iak wiele prac, potow, utrapienia daremnie, wytrzymuiesz, iak wiele skarbow zasług tracisz ieżeli sprawami twoiemi do Boga iako do ostatniego Konca nie zmierzasz. A na coż tak wielka utrata

możesz ieżeli zechcesz przy dobrey intencyi iedną myślą, iednym słowem iednym bardzo małenkim uczynkiem przyczynić łaski Boskiey, ktorey ieden stopień wszystkie całego Swiata przewyższa bogactwa a czemuż tak wielkie zyski utracasz y zaniedbywasz Przyzwyczay się tedy czynić, y często odnawiać intencye swoie, y nigdy od iedney do drugiey nie postępować sprawy, póki iey samemu Bogu ofiarować nie będziesz.

3. To zas wiedzieć potrzeba że gdy koniec do ktorego, sprawami swoiemi zmierzać będziesz iest wyższy tedy intencya będzie doskonalsza y sprawa Bogu przyiemnieysza. Dla czego że Bog nad wszystkie dobra nayleps zy, iego sobie za koniec spraw swoich obierać, przynależy. Z teyże to przyczyny y same nawet oboiętne uczynki dla Boga czynione, wyższey są doskonałosci nad te, ktore choć dobre nie są zą intencyą wykierowane, y tak iedzenie spanie chodzenie y inne tym podobne sprawy, według woli Boskiey czynione, przechodzą zasługą naywiększe umartwienia, przedłużone modlitwy, nie dla Boga ale z własney tylko woli. Y zaprawdę żarliwa miłość tego wyciąga po nas abysmy sobie za ostatni cel mysli, słow, y uczynkow samego Boga stawiali y szczegulnie samey tylko chwały iego więkzey szukali bez wszelkiego nasze go pozytku. Podzien Bog takiey Intencyi z sprawie

wiedliwosci, nayprzod dla naywyzszey Zacnosci
swoiey, potym że nam do wszystkich Spraw na
szych dopomaga zaczym słuszna rzecz, przez
dobrą Intencyą wszytko mu przywracać, A do tego
naywyzszym naszym Panem iest, więc my Sludzy
y niewolnicy nie możemy bez krzywdy do insze-
go końca Sprawami naszemi zmierzać tylko że-
by Jemu służyć y Jego Samego bez przywiąza-
nia się do iakiego stworzenia szukać.

4. Masz w Pieniach Salomonowych C. 1. V. 3 Prości ko-
chaią cię, ktorzyby to zaś byli, odpowiada Hugo
Kardynał że są ci ktorzy w Sprawach swoich
samego Boga maią zapoczątek y koniec Prosta
intencya iest służyć Bogu, chwalić go y kochać
nie dla nadziei zapłaty, nie dla boiaźni kary ale
iedynie dla upodobania się Bogu, a nietylko dla tego
ale też że tak służącemu Bog się podoba. Taka
Taka Służba wyzuwa Człowieka z samego siebie
szczegulnie chwały Boskiey szuka, y zapomniawszy
pożytku swoiego, wszytko czyni dla zadosyć uczy
nienia woli Boskiey. Prosta intencya podobna iest
Sw: w Niebie ktorzy ochotnieyby woleli swoię szczę
śliwość utracić niżeli się w czym Woli Boskiey sprze
ciwić. Prosta Intencya nie pragnie nawet y ducho
wney nadgrody iednakże nie bez zapłaty ko-
chany bywa, ktorego bez względu na zapłatę
kochać przynależy y owszem iako swiadczy
Chryzostom S. Hom: 5: in Ep: ad Roma: tym więcey
Bog daie im mniey żądany bywa tak albowiem
mowi nierozumieymy że nadgrody mieć nie będziemy
y

Kiedy nie dla nadgrody pracuiemy Yowszem dla tego Ew.
samego większa będzie nadgroda. Dlaczego Chrystus S.
Gertrudzie l. 4. C. 16. powiedział że uczynki złączone
z zasługami Chrystusowey Męki, dla samey Chwały
Boskiey, y dla Zbawienia Ludzi; czynione zwyrze-
czeniem się wszelkiey zasługi, aby tylko Chwałę Bo
gu oddać, złotemi literami w xiędze Żywota Zapi
sane zostaią. A lubo y inne uczynki obfite od Boga
odbieraią zapłatę, te iednak które się dla samey
miłości y Chwały Boskiey czynią, daleko większey
są zasługi y godności a nad to przynoszą człowie-
kowi nieskończenie większe przymnożenie Zba-
wienia wiecznego. To Chrystus oblubienicy swoiey y
słusznie bo coż może bydz za większa od Boga y
słodsza nadgroda nad Boga y miłość iego.
5. Co się dotąd mowiło, to nie tą intencyą żeby o nic
Pana Boga nie prosić, nie iest albowiem rzecz nie-
przystoyna, y za naymnieysze rzeczy prosic Bo-
ga o większe, ponieważ daiąc nam wszystko
ani mniey, ani więcey mieć nie może y owszem
przystoi Bogu kiedy o dobre dobrze prosiemy
y naywięcey y nayważnieyszych nam rzeczy dawai.
A naybardziey że o Dary Boskie prosić możemy
nie dla tego że nam są dobre, ale że przez wi-
dzenie ich w nas wypełnia się wola Boska Więc
y samego błogosławieństwa wiecznego, pragnąc
mamy nie iako nam dobrego, ale że go nam Bog
niezmiernym pragnieniem życzy, Przewyższyła
w tym S. Magdalena de Pasis iako czytam w iey Żywo
cie

wocie gdy mowiła: Gdybym wiedziała że dla iednego słowa na inszy koniec nie dla miłości Boskiey wymowionego, choćby nie było obrazą Jego, mogła się stać Serafinem, tedybym go niewymowiła
6. Wspomniawszy Serafina przychodzą mi na myśl Skrzydła Jch wyciągnione przez ktore dusza S. rozumi naydoskonalszą Jntencyą. Tych zas według Jzaiasza Proroka Ca: 6.2. maią sześć na coby zaś tak wiele, odpowiada Uczony Adrianus Sześć Skrzydeł maią, to iest wielość naydoskonalszych Jntencyi z ktorych Boskie Troyienie Naywyższemu wyspiewywali. Zaprawdę według Teologow uczynek Ludzki nabywa rożności od Konca dla ktorego czyniony bywa. Jtak iezeli doposcisz na podziękowanie Bogu, za odebrane dobrodzieystwa, bardziey dziękuiesz niżeli poscisz a ogolnie mowiąc, wszystkich Cnot uczynkiem twoim dosięgasz, z ktorych pobudki do nich przez Jntencyą dążysz, Tak za iednym razem iedną Sprawę chociaż oboiętną (: Zle zawsze wyłączaiąc:) wielu Cnot akty wyprawic możesz Naprzykład iezeli co robisz tą intencyą, abyś wyznała Boga w Troycy Przenayswiętszey iedynego, wyprawisz akt wiary, iezeli dla tego abyś dostąpiła naywyższego dobra wyprawiesz Akt nadziei. Jezeli dla tego abyś powinszowała Bogu, nieskonczoney Bostwa Jego Chwały wyprawiesz Akt miłosci Bożey Jezeli dla tego aby ci Bóg odpuscił Grzechy wyprawiesz Akt pokuty słowem tylu Cnot Akty wiedney Sprawie wyprawiesz ile masz do niey pobudek

dek y ztąd ci to pochodzi, że rowne tu umartwienia ponoszący, nierowne odbieraią nadgrodę, bo iedni Intencye dobre powtarzali, drudzy zaniedbywali.

7. Możesz nad to przez intencyę swoią, nietylko pragnąć wszystkich pożytkow, ale też tą Intencyą sprawy swoie czynić, ktora naylepiey się Bogu podoba, y iaką on sam ma gdy do spraw twoich pomaga ktora zaprawdę naydoskonalsza będzie albo taką intencyą iakąby miał Chrystus y Jego Przenayświętsza Matka y wszyscy Święci gdyby te sprawę ktorą czynisz odprawowali. Dla czego będąc członkiem Chrystusowym ofiaruy Bogu przez niego wszytkie sprawy swoie żeby przyiemnieysze były, iako od milszey Ręki prezentowane.

8. Niektore pobożne Dusze maią ten zwyczay że sprawy swoie łączą z męką y zasługami Chrystusowemi, oraz z Wszystkich Swiętych, y tak złączone Bogu ofiaruią, Jakieyby zasługi y wagi takie złączenie było, wyrazić nie podobna. Nasze albowiem sprawy z sprawami Chrystusowemi złączone, y tak Bogu Oycu ofiarowane, staią się nieiako ubostwione, iako albowiem kropla wody w beczkę bardzo dobrego wina wpuszczona, zaraz się w wino przemienia, tak gdy uczynki nasze z uczynkami Chrystusowemi złączone będą, wielkiego bardzo waloru y szacunku nabywaią. Wyraził to Chrystus kiedy nauczał S. Magdalenę de Pazzis mowiąc Ile razy Stworzenie wraz z uczyn
kami

czynkami swoiemi ofiaruie Tę Krew Ktorą iest odkupione, tak wielki dar Bogu Oycu ofiaruie że nieiako niema Bog rowney Zapłaty, ktorą by go nadgrodził, a potym przydawał, że tak czyniący bez Czyśca po Smierci poszedłby prosto do Nieba.

9. Na zakończenie tey Zbawienney y bardzo potrzebney Lekcyi przyłączam Sposob do czynienia y częstego odnawiania dobrey Intencyi nie dla tego aby ią według słow przywodzona pamięć, gdyżby to rzecz była uprzykrzona ale żeby raz uczyniona obszernie, przez momentalne przypomnienie, potwierdzać Ktora Intencya może bydź taka.

Troyco Przenayświętsza iedyny Boże ia przed obliczem twoim naymizernieysze Stworzenie chcę y pragnę wszytko myślić, mowić, czynić, cierpieć, etc z pobudki wszythich cnot, intencyami nayprościeyszemi, naydoskonalszemi y Tobie naymilszemi iakie ty sam mądrością twoią wymyślić, Wszechmocnością uczynić, y Dobrocią życzyć możesz. Wszytkie w pospolitości y wszcze gulności Duszy y Ciała moiego poruszenia, pomyślenia, chcenia, odetchnienia, słowa, y uczynki w mocy Ducha Przenayświętszego przez Naymilszego Kochanszego Syna Twoiego Tobie ofiaruię żebym Ci Naywyższemu Panu moiemu, wszelką Cześć y upodobanie wyrządziła wszelkiego Dobra powinszowała y za wszystkie Dobrodzieystwa podziękowała. Na chwałę także y pamiątkę Człowieczeństwa Pana Naszego Jezusa Chrystusa na

przypomnienie Zycia, Męki, Smierci, y wszytkich Taiemnic Jego. Na uczynienie takze y przymnozenie błogosławienstwa Przenayswiętszey MARYI Pannie Nayukochanszey Matce y Pani moiey SS. Patronow Patronek moich Aniota y Wszytkich Swiętych. Na uproszenie łaski postępowania w cnotach Swiętych, na zadosyć uczynienie za grzechy moie, za wszystkich wiernych zmarłych na ostatek na uproszenie tego wszystkiego, czego wiesz, chcesz, abym od Ciebie prosiła. Oswiadczam się iednak że o nic nie proszę, iako mnie dobrego, ale że się Tobie Bogu moiemu podoba, dla czego smucić się nie będę y owszem z wielkim ukontentowaniem przyimę że nic nieuproszę. Ta dla mnie naywiększa nadgroda że Ty iestes Ktory iest. A poniewaz roztargnienia Zycia moiego nie pozwolą mi tego, zebym tę wyrazną intencyę ustawicznie miała w pamięci dla tego ile razy odetchnę tyle razy potwierdzić, y odnowic pragnę tę wolą moią. Niech będzie wszytko złączone z Zywotem y Męką Jezusową y z Zasługami Wszytkich Swiętych. Przed Tobą Panie pragnienie moie gdybym wiedzieć mogła iakaby ci się intencya bardziey podobać mogła, ochotniey bym ią uczyniła, y według niey Sprawy moie dla upodobania twoiego rosporządzała

Rachunek.

Jakie też bywaią intencye w każdodziennych Sprawach

Prawdziwe

Prawdziwe są Słowa wielkiego Grzegorza l. 28 Mor: C. 6. tak mowiącego Gdyby się coś; gdyby też nayłepszego przewrotną intencyą czyniło, choćiaż wocżach ludzkich zdaie się błyszczeć, w oczach iednak y przy roztrząsnieniu wnętrznego Sędziego ciemnieie à czemuż bo się złą intencyą kazi. Miła Zakonnico, y twoie także Sprawy zwięk szą pilnosćią roztrząsnione, prawda że się lsnią po wierzchu, ale we wnątrz istoty dobrey intency nie maią. Spytay siebie samey, à uznasz że powinnosći twoie, byle zbyć odprawione albo bez intencyi poprzedzaiącey uczynione, albo złą skażone. Życie traćisz a zasług nie nabywasz bo dobrę intencyę opuszczasz. Powiedz mi, ieżeli byłaby ieden raz, ktoregobyś bez przymieszania własnego Interessu, szczerze samey tylko Boskiey szukała Chwały, Żal się Boże wszędzie się własna miłość wtrąciła. Czy iestże też miłość Boska, iednowładną Panią mocy y Sił twoich, bardzo rzadko, czyli się też do Spraw twoich obłuda, lub prożna Chwała nie miesza y bardzo często, Jeżeli od iedney do drugiey Sprawy nie przeskakuiesz bez uczynioney Intency. Żal mi cię że tylu prac twoich nadgrodę traćisz Rano wstaiesz bo musisz, chodzisz do Choru bo się pokuty boisz. Jakiekolwiek ułożenie wobyczaiach prezentuiesz częsćią dla respektu ludzkiego, że y owe nabożenstwo odprawuiesz, ale się wnich własna wola znayduie, wszędzie iest albo oschły zwyczay, albo własny interes, albo ia ki inszy

da

daremny y prożny zwyczay, Roztrząsniy wszystko a znay-
dziesz intencyę swoię częstokroć prożnosciami zarażo-
ne. Popraw błędy, wyrzuć prożne pobudki kieruy
intencye twoie według nauki wyżey podaney y od-
dawaj Synowi Bożkiemu uczynki twoie do po-
prawy, a tym Sposobem bardzo ich podwyzszysz
Powiedział niekiedy Pan Jezus Gertrudzie S. l. 4. c. 15
że wszystkie uczynki twoie bardzo mi się po-
dobaią, zadziwiła się temu Panna Sw. ale Jey
Chrystus rzecze Jako ty rzecz iakie trzymaiąc
w ręce twoiey, gdybyś umiała y mogła z wszel-
ką łatwoscią tak ią poprawić y wydoskonalić
przez dobrę wolę twoię, aby się wszystkim po-
dobała, pewniebyś tego niezaniedbała, tak y Ja
że masz zwyczay Sprawy twoie, mnie do po-
prawy oddawać nie iako ich w ręku trzymam
a wiedząc iakiey poprawy potrzebuią, y mogąc
zaprawdę mam z łaskawosci moiey upodo-
banie wszytkie Sprawy twoie tak poprawię
żeby mi się iak naydoskonaley podobały.

Medytacya druga
o Służbie Boskiey

Przygotowanie

Staw się przed Obecnoscią Aniołow S. a uwa-
żay z iaką pilnoscią, z iaką miłoscią, z iaką o-
chotą, y weselem, Panu Bogu Swoiemu służą Pros
o naukę iako masz służyć Bogu.

Punkt 1. Uważay słowa Doktora Narodow
Pawła S. ktore mowi pisząc do Tessalonicen
sow C. 2. Takowe, zabawę wasze odprawuyie

Zabawa nasza naywiększa y iedyna na tym Zawi-
sła, Żebyśmy służyli Bogu, y Duszę naszę zba-
wili, Stworzony iest Człowiek mowi Ignacy S.
na ten Koniec aby Pana y Boga swoiego chwa-
lił, szanował, y Jemu służąc Zbawionym Został
Wielka godność Zakonney Osoby iest, Ktorey da-
no że wzgardziwszy Swiatem Bogu służy,
Ziemskich Panow Słudzy, im większemu Pa-
nu służą, tym się bydz zacnieyszemi rozumieią
y owszem tak się im zdaie, że nie oni ale im
służą, Słuszniey szym prawem służyć Bogu
iest Krolować, Zacność albowiem Boskiego Ma-
jestatu taka, tak wielka, y tak nieskonczona
iest, że nad nię większa wymyślona bydz nie może
ta gdy poznana będzie, Koniecznie musi bydz
naygodnieysza wszelkiey usługi, honoru, y u-
czciwości, Wielki Sługa Boski Franciszek S. tako
tey Służbie rozmawia Ach iak dobra rzecz
Bracia służyć Panu Bogu, lepsza iest Słu-
zba Boska, niżeli Swiatowe panowanie. Ale
ktoż może pewnie widzieć y poznać że iest Słu-
gą Boskim, Nic iest lepszego iako bydz Sługą
Boskim, ale też nic cięższego Człowiekowi ia-
ko dowodnie poznać ieżeli iest Sługą, albo
Przyiacielem Boskim Ja się wam przyznaię
że prosiłem Pana aby mi raczył oznaymic kiedy
ia iestem Sługą Bożym a kiedy nie Sam tedy
Naysłaskawszy Pan odpowiedział mi wtenczas
poznaway się bydz prawdziwie Sługą moim

Kie-

Kiedy, o S. rzeczach myslisz, mowisz, y one czynisz. 3.
Dla tego zaś wam to opowiedziałem abyscie też wie-
dzieli, kiedy iesteście Sługami Bożemi, y Jemu się
podobacie, żebym y ia wstydził się przedwami kie-
dy postrzeżecie iż wystąpię wtym wszystkim albo w kto-
rym z tych. To Franciszek o Sobie coż ty o Tobie o Do-
bry JEZU wszystko mam od Ciebie, wszystkom citeż
powinna, a przecie tak leniwą iestem w Służbie twoiey
Punkt 2. Uważayże Osoba Zakonna przez powo-
łanie iest osobliwszym sposobem od Boga nięta y przez
zleczynione Sluby na Jego Służbę obowiązana! Do-
brze z Prorokiem S. wołać może O Panie ia Służebni-
ca Twoia, y Służebnica Służebnicy Twoiey. Ja Służe-
bnica Twoia boś mię stworzył y odkupił. Aczyliż
nie drogo kupiona Służba moja: Oyciec ażeby odku-
pił Służebnicę wydał Syna Swoiego. Ja służebnica
Twoia bo Ty mnie służysz, służy mi Wszechmocność
Twoia y zachowuie mnie, Mądrość Twoia y rządzi mną
Miłość Twoia, y kocha mnie, Służy mi Bog w Aniołach
aby mnie strzegł, w pokarmach aby mnie nasycił, w na-
poiach aby pragnienie ugasił, w ogniu aby mnie za-
grzał, zgoła we wszystkim abym Jemu samemu słu-
żyła. Czy małoż to iest Boga mieć Sługą. Roztrząsniy
iaką Ducha gorącością Jemu służysz, y często pytay
się siebie samey, komuż te Modlitwę, te pracę, te Spra-
wę moie poświęcam, Czyliż Bogu a nie komu inne-
mu, ieżeliśz Bogu, za coż tak oziębłe y ospałe, Czy-
liż to nie iest Bog, ktory przez Jeremiasza Proroka
C. 46 piorunuie Przeklęty ktory Dzieło Boskie czyni
zdradliwie a iak inni czytaią niedbale.
O ogniu ktory zawsze goreiesz, a nigdy niegaśniesz
Boż

przyttum we mnie oziębłość, à zapał gorącości ku służeniu Tobie Żebym mogła choć ostatki życia moiego na gorącey Służbie Twoiey strawić &c.
Punkt 3. Uważay Słowa Bernarda S. li: Sent. Jest czterech, ktorym na tym Swiecie zwykli służyć ludzie, Ciało, Swiat, Diaboł, y Bog, Maiąc ci xiążęta każdy zosobna swoie osobliwe podarunki, Ciało służą cym sobie daię momentalnę rozkosz, Swiat przemiia iące wysokość, Diaboł wieczną niewolę, Bog nieskonczoną Szczęśliwość. Pomyśl że Sobie podczyim znakiem y komu dotychczas służyłaś, y rezoluy się dla kogo na potym prace y poty Twoie łożyć pragniesz. Żebyś służyła Bogu przychęca cię naywyższa Jego wspaniałość, Dobroć, Godność, à czyliż wzgardzisz? Przymusza cię teraźnieyszego Życia krotkość przyszłego wieczność, nadgroda Niebieska męki piekielne, à czyliż opierać się będziesz? Wabi cię każdego uczynku godność, y zacność ktora tak wielka iest że względem niey swiatowe godności, choćby naywiększe są nikczemnością y podłością, à czyliż tracić będziesz o służąc Bogu y o zbawienie własne staraiąc się Samey sobie służyć będziesz, à czyliż czas do zasługi dobrowolnie utracisz y opuścisz? Wiem Że chciałabyś służyć Bogu, y o zbawienie własne staraiąc się Samey sobie służyć bedziesz, ale pomysl sobie, co dla Ciebie uczynił y ucierpiał, Chrystus Pan, y Zbawiciel Twoy, nietylko modląc się poszcząc &, ale też y wszystkiemi Sprawami naszemy możemy służyć Bogu, Służemy mu kiedy czyniemy to, czego po nas Stan nasz wyciaga oiak wielka wygoda y pociechy Że wszystkiemi Sprawami naszemi, możemy służyć Bogu Affekty

Affekty

O iak słodka y chwalebna rzecz służyć Panu y prawdziwie tego Człowieka który ci w szczerosci y prostocie Serca służy, troszkę tylko od Aniołow umnieyszyłeś, Chwałą y Czcią ukoronowałeś go. Ktoż Ty iestes Panie, a kto ia? że tak łaskawie nay podleysze usługi moie przyimuiesz czy możesz co podleyszego bydz Tobie ofiarowane, iako sprawy robaczka naymnieyszego, grzesznicy naymizernieyszey. O łaskawszy Panie, ktory się w tych Czaczkach kochasz, coż ci za tak niewypowiedzianą łaskawość oddam. Zbierzcież się tedy wszystkie członki Ciała moiego, y wszystkie Siły Duszemoiey, y służcie Bogu, à służcie ochotnie, szczerze gorąco y nieprzestannie, Serce kochaiąc, Język chwaląc, ręce pracuiąc, rozum zapatruiąc się woła cieszcie się z chwały Jego Będę ci tedy służyć Panie, à będę służyć gorąco bo Ty mnie sam służysz ktoreś złota ulepił, à leniwcy nie są do upodobania Twego Służyć ci będę wesoło y ochotnie bo Dawze ochotnego miłuiesz służyć ci będę wszystkiemi siłami, bom wszystkie wzieta od Ciebie, służyć ci będę, nie iako Naiemnica ale iako Corka, nie za zapłatę ale za Dziedzictwo a Dziedzictwo nie inne tylko Ciebie samego. Sługą Twoią iestem Ja dayże mi rozum abym umiała Swiadectwa Twoie.

Lekcya odwieczorniеysza
o Odnowieniu Pamięci, rozumu, y woli

1. Kiedy miał bydz stworzony pierwszy Człowiek Gen: 1. mowiła iedna Osoba Boska do drugiey Uczyńmy Człowieka na Obraz y podobieństwo nasze

Drogi obraz, piękne podobienstwo iako albowiem
Oyciec iest Bog, Syn iest Bog. Duch S. iest Bog a prze
cie nie iest trzech Bogow tylko ieden w trzech Osobach
tak Dusza iest Pamięć, dusza iest rozum, dusza
iest wola, a przecie nie są trzy Dusze, lecz tylko ie
dna trzy siły maiąca, Przez pamięć (mowi Bernard
S. Med: C. 1.) iestesmy podobni Oycu, przez rozumie
nie Synowi, przez Wolę Duchowi S. Niemasz
nic podobnieyszego owey naywyzszey Mądrosci nad
Duszę rozumną, Ktora przez pamięć Wolą y ro
zum w Troycy niewypowiedzianey zawisła. Ale u
wazay co następuie, Zawisnąc iednak w Tey Troycy
niemoze iezeli o niey pamiętać nie bedziesz Jey poy
mować y Kochać Zakonnico Znayduię pamięć twoię
nie w Bogu, ale w rzeczach Swiatowych, tu y owdzie
bawiącę się Znayduię rozum twoy o rzeczach plon
nych y proznych rozmawiaiący, Znayduię Wolą
twoią oszukania y proznosci Swiatowe Kochaią
ce Reformuy Tę Troycę y odnow w niey podobienstwo
Boskie. 2. Uskarza się Augustyn S. li: de:
Tri: C. 12 mowiąc Wielka to mizerya dla Człowieka
niebyć z tym bez ktorego bydz nie może, w ktorym
albowiem iest, zaprawdę bez niego nie iest, a
przecie iezeli o nim nie pamięta, Jego nie poy
muie, y nie kocha z nim nie iest, Zebys tedy z Bo
giem była, pamiętayże o Bogu a to troiakim
Sposobem. Pierwszy Sposob ziawił narzetelnym
ćwiczeniu się w Wierze około S. rzeczy: to iest około
Boskiey niezmiernosci, Ktorą napełnia Niebo y Zie
mię, około Boskiey nieskonczoney Mądrosci Ktora
wszy

wszystko widzi y przenika, y około pomocy Boskiey do wszystkich spraw naszych, Przodkował wtym sposobie ow Gorliwy Eliasz, Ktorego słowa są 3 Re. 17. Żyie Pan przed ktorego obliczem stoię. Drugi sposob podaie Paweł S. Apo: 1. Cor: 3. Niewiecie że iestescie Kosciołem Bożym, y Duch Boży mieszka w was Bog iest przytomnieyszy nam niżeli dusza, celowała wtym Sposobie S. Katarzyna Senen: Ktora w Samey sobie osobnę wystawiła celkę dla Zabawiania się z Bogiem ustawicznie. Trzeciego sposobu naucza Richardus a S. Victo: mowiąc Miłosci Boska rzeczy tych używa za Zwierciadło, y we wszystkim co widzi, Kochanka swoiego wzbudza w Sobie pamięć, celował wtym sposobie Seraficzny Oyciec y Patryarcha Franciszek S. Ktory aby się był z wszytkiego pobudził do miłosci Boskiey. pokazywał pociechę w wszytkich Dziełach Boskich y przez nie gorącym affektem podnosił się do Samego Sprawcy onych, y niezwyczaynym affektem Nabożeństwa Zrodełney dobroci w każdym stworzeniu, iako w strumykach kosztował. 3. Sam Pan Bog Wszechmogący Gn: 17. nauczył Abrahama, że pamięć na przytomnosc Boską iest doskonałą do doskonałosci drogą, gdy mu tak mowił, Chodz przedemną y bądz doskonałym, Ustawiczna o Bogu pamięć iest początkiem doskonałosci, Zapomnienie zaś zrodłem niedoskonałości. Dla tego tyle razy błąkasz się sercem y myslą po mieyscach niepotrzebnych, gdy stoisz w Chorze, dla tego tyle razy się gniewasz wcholerę upadasz

wpadasz, y zwiedziona bywasz dla tego tyle dobrego opuszczasz, à złego się dopuszczasz że na Boga przytomnego nie pamiętasz. Przeciwnie zaś gdybyś przytomność Boską miała w pamięci, nibyś nie uczyniła, co by było godne pokuty S. Bernardyn Senen: takiey był u wspołkowiennikow powagi, że gdy co między sobą nieprzystoynego rozmawiali za nadeyściem Jego przestawali mowiąc, zaniechaymy tych rozmaw oto Bernardyn idzie. Krol nad Krolmi przytomny iest, pomyśl że sobie coś powinna czynić przy obecności Jego

4. Zaprawdę potrzebney pamięci ò tak miłey przytomności, nadaremnie miiać nie przystoi zawsze Słudzy Boscy mieli sobie zwyczayne nie ktore modlitwy strzeliste Jedna tylko y to malenka S. O. Franciszkowi, na całą noc wystarczyła. Jako zaś Bog iest wszędzie, tak też wszędzie obfite są pobudki wzdychania do niego źrodła zaś z ktorych te wzdychania czerpać mo żesz są Doskonałości y Przymioty Boskie Moc, Mądrość, Dobroć, Piękność, y inne, także Męka Jezusa, uważanie Oyczyzny Niebieskiey, tęskność tego żywota, pragnienie widzenia Boga, także żarliwość o zbawienie Dusz, żal za grzechy zgoła wszytkich Cnot Akty à cokolwiek zobaczysz w Stworzeniu, sciągay na Chwałę Stworzyciela iako napomina Bonawentura S. instit. Amor: Cap. ieżeli widzisz że iedni drugich sądzą, boy się Sądu Boskiego, ieżeli karzą pomyśl ò Sprawiedliwości

Boskiey, ktora iest daleko surowsza y tako każdey rzeczy zosobna mowiąc, możesz y powinnaś wszytko sciągać na chwałę y wielmożnosć Stworzyciela. 5. Rozum też nasz ma bydz reformowany, od fałszywego rozumienia wyczyszczony, a swiatłem prawdy oswiecony ponieważ według Pawła S. 1 Cor: 2 Bydlęcy Człowiek nie poymuie tego, co iest Ducha Boskiego głupi, albowiem iest, y zrozumieć niemoże. Rozumem y affektem możesz się uszczęsliwić, lub utrapić, Jeżeli przypadki codzienne, odmiany iako za rzeczy do ciebie całe należące rozumieć będziesz, błogosławioną zostaniesz, mizerną zaś, ieżeli do własnego rozsądku zdania y appetytu niepomiarkowanie przystąpiesz. Nie rzecz sama, ale fałszywe rozumienie iest cio kazyą do urazy, strofowała cię Przełożona, coż to iest, nie tylko że cię strofowała, z twoiego zaś przydaiesz nie tylko że cie strofowała ieżeli się tym turbuiesz. Nie uszanował cię kto, gniewasz się, rozumieiąc że tobą gardzi ale tak rozumieć, iest to samą siebie dobrowolnie czynić nieszczęsliwą. Przywiedz sobie każde zosobna przypadki, a uznasz że obrażoną bydz nie możesz tylko sama od siebie, Jeżeli dobrze zdanie twoie poprawisz choćby się na ciebie swiat cały obalił poruszona nie będziesz. 6. Do Reformacyi rozumu y to też należy aby precz oddalić myśli, prożne, wyniosłe, ktore z Ania

ta

ta Szatanem czynią, Myśli iakim kolwiek Sposobem przeciwiące się Anielskiey y niepokalaney Czystości, Myśli nieposłuszne, swieckie zgoła te wszystkie które kolwiek powołaniu Zakonnemu są przeciwne, Porzucić czytania rzeczy ciekawych nie sciągaiących się do Zbawienia Żal się iednak Boże, więcey nas kontentuie czytanie lub słuchanie nowych y ciekawych rzeczy, niżeli Boskich y pożytecznych, milsze są nowinki gazetki, nad S. Medytacyę, Niemasz dyskursu o rzeczach Niebieskich, ale tylko prożne obmawiaiące, cudze Sprawy taxujące, á coż ztąd za pożytek, żaden, zostaie tylko kąkol roztargnienia, dla którego Ciałem się stoi w Chorze, a myśl po Swiecie lata Słuchay Seraficznego Doktora Bonawentury S. Czym masz rozum twoy zaostrzać tak nauczaiącego l. de pr st Novi: l. p. c. 17. Nie czytay ani słuchay tych rzeczy które nie buduią, bo czytanie y słuchanie rzeczy prożnych prożne też myśli rodzi y gasi umysłu Nabożenstwo. Czytay Żywoty y nauki SS. żebyś przy porownaniu do nich, zawsze się upokarzała, uczyła y do Nabożeństwa zapalała, kiedyś Zakonne Śluby czyniła operacye rozumu swoiego oddałaś Bogu, á czemuż ich na prożnosci zażywasz, zostaw prożne rzeczy prożniakom Swiatowe swiatowym a słuchay Nauczyciela którego Oyciec Niebie

ski z obłoku

-ski z obłoku naznaczył mowiąc Math 17mo 5.
Ten iest Syn moy ukochany w ktorym sobie upodobałem
Tego słuchayćie, Tak się ułoż iakobyś sama tylko z Bo-
giem na swiecie była, nauka twoia niech będzie z Bo-
giem na modlitwie rozmawiać, à w czytaniu Boga mo
wiącego słuchać. Ponieważ na ostatecznym Sądzie
kiedy Księga zapisana, przyniesiona y otworzona bę-
dzie, nie będą się pytać o umieiętności, ale o uczynki
o to tedy iedynie proś Panie naucz mię czynić Woli
Twoiey, boś Ty iest Bog moy
7. Wola także aby odnowiona była, ma się z Bogiem zga-
dzać samego Boga przymiot iest, mieć własnę wolę, dla
czego gdy swoie wolę czynisz wspinasz się do Boskie-
go podobienstwa, y szczegulney Jemu własnosci nie
iako wymuiesz. Jest iednak sposob, przez ktory Bogu
nieiako podobną stać się możesz, y poyść za wolą
Twoią, to iest gdy wolę twoię zdasz zupełnie na
Boską zawsze czyniąc co Bog chce, y co ty sama
chcesz, bo wolę Boską wypełniaiąc y swoie konie-
cznie uczynić musisz, y niemoże lepsza w nas
bydz wola nasza, albo co lepszego czynić iako gdy
się temu poleca y oddaie, ktory ani zbłądzi ani
źle uczynic niemoże.
8. Zbior całey Swiątobliwości y doskonałosci zda
się na tym zawisnąć, żeby wola nasza Boskiey
była poddana. Powiada Blozius że między mo-
dlitwami Chrystusowemi, ktore tu na swiecie
odprawował ta nie iako nay wyższa y nay zacnie-
sza była, Oycze nie moia ale twoia Wola niech
się stanie. Nasladuy Jezusa zaprzey się samey
siebie

siebie. Prowadzi Cię Bog do Konca twoiego miłą lub przy-
Krą drogą, idz ochotnie, bo ieżeli się opierać będziesz
y niezbożności nie uydziesz, y koniecznie poyść mu-
sisz. Naucz się wszytkie przypadki przypiso-
wać Boskiey Woli, y wszelkie przeciwności w wspa-
niałym milczeniu trawić. Jeżeli zaś dla upodobania
iakiego, potrzeba będzie przyiąć co miłego y przyie-
mnego zmysłom, nie przyimuy tego z przyczyny ny-
że ci iest przyiemne, ale że się tak woli Boskiey
podoba. 9. Dobra Zakonnica prosić zwy-
kła, aby się tak działo, iak się dzieie, do wszystkie-
go sposobną iest ochotną y oboiętną. Jeżeli wyciąga
posłuszeństwo pokazuie Cnotę na Urzędzie, ieżeli
nie to y bez urzędu, czy w Zdrowiu, czy w słabości
służyć Bogu za iedną Jey iest, zgoła nic przeci-
wnego Jey woli stać się nie może, bo wolę swoią całe
na Boską przeniosła. J ten ci to iest iedyny sposob
ktorym tu gruntownego wesela dostąpić można Jelła
tegoć to SS. Panskim nie przykrzyły się Utrapienia
choroby, dolegliwości, prześladowania, bo w tym
wolą Boską upatrywali, y ty także w następuiąc-
cych przykrościach zupełnego wesela y ukonten-
towania dostąpisz ieżeli się doskonale spuścisz
na Wolę Boską

Rachunek Sumnienia

albo

O postąpieniu, lub ustąpieniu po ostatnich Rekollekcyi
S. Ignacy (: iako czytam w Żywocie Jego :) zawsze sto-
sował dzien dzisieyszy do wczorayszego postępek
do postępku, y tak się zawsze do większey doskona-
łości pobudzał. Takiż y mia inni czyń że tyż y ty
Poznawszy

Poznaway siebie samę ktoś była, à ktoś iest, wyciągay odsiebie ścistego rachunku ieżeliś od ostatniego ćwiczenia, albo postąpiła, albo ustąpiła, Spytay siebie samey ieżeliś postanowienia uczynione zachowała lub się Rozrząśniy które też występki wykorzeniłaś, a które Cnoty wszczepiła, Porachuy się ziaką gorącością Ducha rozmyślania, rachunki Sumienia, y inne nabożeństwa odprawiałaś. Jeżeli pod ten czas wiaki grzech śmiertelny niewpadłaś któregoś się mocno strzedz postanowiła? Co za pośrzodków zażywasz żebyś codzien postępowała. Ach żalsię Boże w wieluś ustąpiła y ustała Cale ostygła owa gorącości Nowycyacka. Na Ciebie to podobno uskarza się Zbawiciel w Objawieniach Jana S. C. 2 mowiąc Mam przeciwko tobie niektore rzeczy, toiest żes pierwszę miłość twoią opuściła, pamiętayże tedy zkądeś wypadła à pokutuy y czyn pierwsze uczynki Postanow sobie lepszych się rzeczy chwytać à już odtąd w postanowieniach swoich nie bydz niestałeczną

Medytacya Trzecia

O staraniu Się o Własne Zbawienie

Przygotowanie

Staw się przed obecnością Naywyższego Pasterza Dusz ludzkich Jezusa Chrystusa Pana y Zbawiciela Swoiego y wystaw sobie Jego pieczołowanie o duszy twoiey, przed oczy à proś o Łaskę aby ci dał poznać obowiązek starania się o Zbawienie własne.

Punkt 1. Uważay Słowa Chrystusowe, które mowi do

wszytkich ludzi Matt. 6. Szukaycie naypierwey Krolestwa Bozego, y sprawiedliwosci jego, à to wszytko będzie wam przydano. Pierwsza naywyzsza, naywiększa, y iedyna Sprawa twoia iest Zbawić Duszę twoię. wszytek czas gubisz, Ktorego na Zbawienie duszy nie łożysz. Woyny, Nauki, Kupiectwa, Starania się o honory y wszytkie inne rzeczy Za nic ważą gdy będą porownane z staraniem się o Zbawienie własne, gdzie dla duszy szkoda, tam zapewne żadnego Zysku niemasz. Coż albowiem Za pożytek dla Człowieka, chocby Swiat Cały pozyskał à Duszę swoię utracił, albo co Za odmianę da Człowiek za duszę swoię, Co Za odmianę da? pewnie honory, bogactwa pieniądze Kleynoty ? Ach Złote gory, Kupy pereł nieoszacowane Dyamenty Krolewskie Korony niczym nie są względem szacunku duszy szacownieysza iest daleko Dusza. Coż tedy Za nię dano iest, Syn Boski dał Za nię siebie samego, y Przenaydroższę Krew swoię Słuchay miodopłynnego Bernarda Med: C. 13. Cały ten Swiat iednę duszy szacunkowi wyrownać nie może, Niechciał albowiem za Swiat położyć Bog duszy swoiey, Kto ię położył Za duszę ludzką, za nię Wcielony, Urodzony, umęczony, ukrzyżowany, naostatek smierć poniosł, Jeżeli tak wiele Bog czynił y ponosił dla każdey duszy, pomysl sobie Zakonnico co masz czynić dla duszy twoiey, iedynaczki, niesmiertelney tak drogo Kupioney, O Jezu to iedyne odtąd będzie Staranie moie Żebym Tobie samemu Zachowała Duszę moią

Punkt

Punkt 2. Uważay Słowa Chrystusowe Luc: 10 wymowione do Marty, y przystosuy do siebie Troszczesz się o wiele, a iedno iest naypotrzebnieysze masz duszę iedynaczkę, Ktora ieżeli raz zginie juz za nie inszey na to mieysce postawić nie mozesz, Dał ci Bog dwie oczy, dwie uszy, dwie ręce dwie nogi duszę zas tylko iedne, abyś dla niey samey wszelkie staranie łożyła. Stworzył cię Bog Oyciec, aby Jego zażywała dusza twoia. Syn Boży umarł na Krzyżu Żeby odkupił duszę twoię, tak sowitą zapłatą odkupiona iest że Dusza twoia zda się tyle ważyć ile sam Bog. Duch Przenay: Spuszcza y wypuszcza w ciebie łaski swoie, natchnienia Boskie myśli dobre, abyś zbawienia twego dostąpiła, Aniołowie Swięci, y wszytkie prawie Stworzenia dodaiąci pomocy swoiey, aby zbawiona była dusza twoia. Więc y ty usiłuy dla Duszy twoiey, ta pierwszego starania potrzebuie niechże go pozyska, ale podobno ostatnie iest o duszy staranie, wstyd mowić, powiem iednak, takie przy naymniey o duszy twoiey miey staranie, iakies miała dotąd do Ciele., y pomyśl iakie mieć chcesz.

Punkt 3. Uważay owe Słowa Pawła S. oto czas przyiemny teraz, oto dzień zbawienia 2. Cor: 6. Zastanow się nad temi Słowami y pomyśl sobie ieżeli kiedy, tedy podczas teraznieyszey zabawy Naywyzszy Sprawca zlecił ci zbawienia twoiego Sprawę żebyś ią skonczyła poki staie żywota, a potym ściśły oddała rachunek ostrożnie chodź, nie iest bardzo wielkie bespieczenstwo gdzie dusza szwankować może, Nie puszczay iey na nie pewny koniec, ieżeli raz potępiona zginie iuż więcey

cey z piekła wrocona bydz niemoże, Zmiłuy się nad duszą twoią podobaiącą się Bogu Ecl: Bo Niechciey tak żyć, ia kobyśsię zdała mieć Duszę, albo Nieprzyiaciela, albo bestyi, albo żadney, Porusza cię to podtno y pytasz się zowym Jurystą Ewan: Luc: 10. Coż tedy czyniąc otrzymam żywot wieczny, odpowiadam ci z Chrystusem: ieżeli chcesz wniść do żywota zachoway Przykazania Boskie, kto zachowuie przykazania Boskie, zachowuie y Duszę swoię. Przez pilne zachowanie przykazań Boskich, przez staranie się o postępek w doskonałości zakonney, przez ustawiczne w heroicznych cnotach, y uczynkach dobrych, chociaż powinnych cwiczenie, oddał duszę twoię iako nay daley od upadku, a ieżeli upadła czym prędzey Ją podzwigniy, przez pokutę żeby nie zginęła, ktorą gdy zgubisz wszytko nic nie pomoże.

Affekty

O Krolu naywyższy Duszy moiey Panie y Boże moy, niegodna iestem, abym się przed obliczem twoim pokazać mogła, kiedym naydroższey Owieczki mnie od Ciebie powierzoney, iedyny Duszy moiey tak gnusnie zaniedbała, ktoręś ty Krwią Twoią Przenaydroższą odkupił, wystawiłam na tandetę obraz Twoy, y przedałam go nieprzyiaciołom twoim iakoby niebyła owieczką moią, uwlekłam y postawiłam ią na pożarcie wilkom piekielnym. Ach wstyd mnie zawstydzenie okryło twarz moią bo napełniona iest złosciami Dusza moia, Wiem co uczynię Sama nie iestem zdolna do strzeżenia tak drogiego Skarbu Tobie samemu polecę go, ktory iesteś Pasterzem dobrym y Duszę twoię kładziesz za owce twoie. Ty zdołasz do

chować

chować depozytu mego na on dzien. Jle iednak zemnie będzie nie zaniedbam strzedz przez Ducha S. mieszkaiącego, w nas, tak drogiego y dobrego depozytu. Day co rozkażiesz, à roz kaz co chcesz abym czyniła

DZIEN DRUGI.

Bogu Oycu

Modlitwa Strzelista

O Boże bądżże miłosciw mnie nay większey grzesznicy.

Medytacya Pierwsza

o Grzechu Smiertelnym

Przygotowanie.

Stawsię iakoby uciekaiącą przed Bogiem, à przeciw msciwey Ręki Jego, iako Adam y Kaim nigdzie nie mogącą, à przytym wlep oczy twoie na Chrystusa Ukrzyzowanego, proso Łaskę abys doskonale poznać mogła ciężkosć grzechu smiertelnego

Punkt 1. Uważay straszne przykazanie dane niegdyś od Boga ludowi Jzraelskiemu. Dusza ktora się czego dopusci przez pychę, czyli Ziemianin czyli też, Cudzoziemiec będzie, poniewaz przeciwko Bogu powstał, zginie z między ludu swoiego Num: 15. v. 30 Y słusznie poniewaz przeciwko Bogu powstał, zginie z między ludu swoiego według godnosci Maiestatu obrazonego rożnie też y wina obrazaiącego Jmgodnosć wyzsza tym obraza większa y cięzsza Letka iest obraza Człowieka podłego y nikczemnego, Cięzsza człowieka zacnego y u ludzi wziętego naycięższa Osoby Krolewskiey, Niewypowiedziana samego Boga Gdy człowiek mizerny odwaza się na obrazę Boską tak się z nim nieiako w Jntencyi swoiey umawia. Luboty iestes nieskonczone Bostwo iazas nie tylko szczera

ra y istotna podłość luboś Ty mnie stworzył, y nie
zliczonemi dobrami y darami ozdobił, lubo tymnie
wszytko dobre obiecujesz, à diabeł wszytkim złym
grozi, lubo grzesząc zgubię duszę moię iednakże
ia nawzgardę Twoię, przystaię do Diabła à Ciebie Bo
ga odrzucam, Diabeł niech mi będzie Bogiem, brzuch
niech mi będzie Bogiem grzechy niech mi będą boga
mi. Proszę cię ty ktory tak wiele sobie czynisz Bo
gow nieczytałżeś kiedy co napisano w Psal: 80 Nie bę-
dzie w Tobie Bog nowy, ani czcić będziesz Boga cudze
go, nawroć się y mow z Tomaszem S. Apostołem Jań-
ro. Pan moy y Bog moy, o iakże żałuię serdecznie
żem cię kiedyżkolwiek Boże moy grzechami obraża
iąc opuścił y porzucił ę.
Punkt 2. Uważay słowa Jzaiasza Proroka C. 53. On zaś
zraniony iest, dla nieprawości naszych, ztarty iest
dla zbrodni naszych, kto nie wie czyli nie poznaie cię
żkości grzechu niech pomyśli o męce Chrystusowey
za prawdę z lekarstwa ciężkość choroby, z pomo
cy wielkość Niebespieczęństwa, z Summy wypłaca-
iącey znaczność długu, y z karania winy szkara
dność, zrozumieć się może. Woła Bernard S. Serm
1. in Nativ: et Med: C. 3. Poznay Człowiecze iak są
ciężkie rany twoie dla ktorych według sporządze
nia mądrości Boskiey musiał bydz zraniony Chry
stus, gdyby nie były przynoszące, śmierci à śmier
ci wieczney nigdyby był dla uleczenia ich Syn Bo
ski nieumarł, Spoyrzyi na okropny y strachu peł
ny widok Gory Kalwaryiskiey chętnie iednak chwy
ła sie iey Chrystus, aby tylko grzech wywrócił
z gruntu, bardziey się lęka zbrodni twoich, niżeli okru
tnych

tnych mąk swoich. Co niegdyś do Pawła to teraz do ciebie Zakonnico powtarza Chrystus, Czego mnie prześladuiesz? czyli dla tego żem cię przed wieki ukochał czyli dla tego że gdyś nie była iam cię stworzył czyli dla tego żem cię do tego Swiętego Zakonu powołał czyli też dla tego że ci obiecuię niebo? Zaprawde stoi za wszytkie racye zła y przewrotna wola twoia przyznać musisz z Piłatem, Nieznayduię ia żadney przyczyny prześladowac go. Ach wyznaie że ilem dopuściła się zbrodni tyle zadałam ran Zbawicielowi moiemu. Ran boleści nie miłości, otoż teraz brzydzę się sprosnościami moiemi, pragnę tysiączny ch ran miłości y boleści ę.
Punkt. 3. Uważay Słowa Eklezy: Pans: c: 21 mowiącego Synu lub Corko zgrzeszyłaś, nie przydaway że więcey ale y za dawne przepraszay, aby ci były odpuszczone iako od węża uciekay od grzechow. Nie tylko albowiem na Boga Stworzyciela, na Chrystusa Odkupiciela ale też y na samego grzesznika wywieraią grzechy surowość swoię grzech iest nad wszytko złe naygorszy, zła bardzo rzecz, bydz oddaloną od Naywyższego Nieskończonego, y naymocnieyszego Dobra grzech oddziela. Zła rzecz pozbawić się łaski y poufałości Boskiey grzech pozbawia, zła rzecz bydz złupionym z darow, owocow, y mieszkania Ducha Przenayświętszego grzech złupia. Zła rzecz bydz odrzuconym od uczestnictwa zasług Życia, Męki y Smierci Chrystusowey, utracić zasługi dobrych uczynkow pozytki Chot, Prawo do Nieba, wszytkie te nieszczęsliwe skutki grzech sprawuie. Słowem grzech iest tak wielkie złe, względem ktorego wszes kie

Kir inne złe iest dobre. Jest szkoda względem ktorey wszelka inna szkoda iest zyskiem. Jest ubostwo ktorego wielkie inne ubostwo bogactwem iest to uważaiąc sobie zawołay. Affekty

O. Boże moy y wszytko moie o Naywyzsza dobroci godna nieskonczonego kochania y od wszytkiego stworzenia y od samey siebie. J gdzieżem przez przeklęte szaleństwo moie zabrneła żem naypodleysza niewolnica Pana tak dobrego tak bezbożnie traktowała? Czy mogłoż to bydz żebym tyło dobrami w Domu twoim wykarmiona tak wiele złego oddawała, żebym porzuciwszy zrodło Wod żyiących, piła iak wodę grzechy z kałuży nieprawosci. Czyliż dla tego wszytkę krew twoię przenaydroższę wytoczyłeś dla mnie na krzyżu, żebym ią niezbożnemi nogami moiemi deptała? O niewstydzie o szaleństwo? Boże miłosierdzia Panie ktory nie chcesz smierci grzesznika, ale bardziey żeby się nawrocił y żył, załuię y po tysiąckroć razy załuię żem cię tak bezusty dnie obrażała. Jeżeli to krwią moią bydz może żebyś niebył obrażony, rozszarpay mnie gotowe serce moie. Jeżeli widzisz ktory widzisz wszystko, że na potym iednym przynay mniey grzechem smiertelnym mam cię obrazić, tego raczey momentu, zgładz mię naiokrutnieyszą smiercią. Wolę aż do ostatniego dnia sądnego wszytkich ludzi w czyscu ponosic męki gdzie imienia twiego nie bluźnią, a niżeli cię odtad grzechem smiertelnym obrazic: Miłosierdzia Miłosierdzia o Boże moy żebrzę od Ciebie. Lekcya

Lekcya Ranniejsza
o Grzechu Smiertelnym.

K. Krol y Prorok Dawid S. chcąc wyrazić złość grzechu a niemogąc zawołał. Nieprawości ktoż poymie Ps: 18. Jakoby chciał rzec żaden z żyiących ciężkości smiertelnego grzechu ani rozumem poiąc, ani ięzykiem wyrazić, ani piorem opisać niepotrafi. Grzech albowiem smiertelny iest przestępstwo Prawa Boskiego, nieposłuszeństwo przykazaniom Niebieskim, nay większa obraza Boga. Kryminał przeciwko naywyższemu Maiestatowi wzgarda Pana nad Pany, cudzołostwo Duszy niesprawiedliwe zbuntowanie się przeciwko Krolowi chwały wieczney, odwrocenie się od Stworzyciela, à obrocenie do Stworzenia. Grzech Smiertelny iest utratą łaski poswięcaiącey, smierć duszy, zguba zbawienia, męczarnia Sumnienia, trąd umysłu, klęska całego Swiata. Grzech smiertelny iest to swiętokradztwo przez ktore Człowiek kradnie się Bogu, à oddaie Szatanowi. Jest bałwochwalstwo, w ktorym Człowiek, iuż nie dwa ziarka Kadzidła prezentuie bałwanowi, ale samego siebie diabłu daie na ofiarę, iest Sąd niesprawiedliwy y bezbożny na ktorym przeciwko Bogu, grzech rozkazuiącemu, a za diabłem do grzechu pobudzaiącym Sentencya wydana bywa, iest szpetnosć, między wszytkiemi szpetnosciami nayszpetnieysza, względem ktorey wszelkie plugastwa tego Swiata na iedno mieysce zgromadzone pięknoscią by się zdawały dla czego B. Katarzyna z Genuy mawiać zwykła że gdyby mo-

można widzieć Człowieka z łaski Boskiey ogołoconego
y grzechami zeszpeconego, tedyby każdy z takie-
go widzenia umrzeć musiał, obrzydliwe są tedy grze-
chy ale ieszcze obrzydliwsze następuią

2. Dziwuię się (: że tak rzekę :) y pyta Bog u Malachy-
asza Proroka C. 3. Ieżeli przybiie Człowiek Boga, że
wy Krzyżuiecie mnie? w Hebrayskim texcie tak się
czyta, ieżeli gwałt uczyni Człowiek Bogu, że wy
gwałt mi czynicie, Inni czytaią ieżeli oszukiwać bę-
dzie Człowiek Boga, Syryiski y Arabski tak text
czyta, czyliż ucisnie Człowiek Boga swoiego. Co zło
iest Boga swoiego, przybiiać, Krzyżować, gwałcić, o-
szukiwać, odzierać, uciskać, zabiiać, nic inszego tyl-
ko się grzechu smiertelnego dopuscić, Oczywiscie da-
ie znać o tym Bernard S. Serm: de Resur: mowiąc:
Własna wola (: strach wymowić :) na samego Bo-
ga swoie wywiera okrucienstwo, Chciałaby albowiem
żeby Bog albo, niemogł się zemscić grzechow, albo
niechciał, albo o nich niewiedział, chce tedy aby nie
był Bogiem, kiedy ile z siebie iest, chce aby był nie-
mocnym, niesprawiedliwym, albo bezrozumnym,
Okrutna zaprawdę y obrzydliwa złość ktora zgu-
bić pragnie, moc, Sprawiedliwość, y Mądrość Boską
Kto zaś chce aby Bog był niesprawiedliwym, chce
aby Bog nie był Bogiem, Kto pragnie aby Boga
niebyło, ile z Siebie iest zabiia Boga. Grzech
(: ile z niego iest :) odbiera Bogu panowanie, bo się na nie-
go porywa, Jego przytomność wszędzie, bo chce aby
tam gdzie grzeszy Boga niebyło, Wieczność czyli
nieskonczoność bo gdyby Bog smierci mogł podlegać
ktorego życiem wieczność tedy grzech smiertelny był

smiercią tego. Człowiecze y tyż się to odważasz kusic o zagubienie Boga swoiego
3. Rzeczesz uchoway Boże, ia grzeszę nie dla tego abym zepsował Boga, ale żeby lubości swoiey zadosyć uczynić. Tak iest w intencyi mowisz że niechcesz a w skutku rzecz przeciwną pokazuiesz, kiedy grzeszysz, chcesz Boga sobie uczynić podobnego, y zarazić złoscią podobną twoiey, żebyś grzech twoy approbował. Przyznaiesz mu niedbalstwo, żeby o grzech twoy niedbał, niedołęzności, żeby grzech twoy mogł go zepchnąć z tronu Maiestatu Jego. Kiedy grzeszysz sprzeciwiasz się przedwiecznemu Boga sporządzeniu, naśmiewasz się z Boskich Sądow, gardzisz obietnicami prawdy, szyderstwo czynisz, znaysprawiedliwszych pogrużek depcesz nogami naywyższe Dobro, kiedy grzeszysz nie obawiasz się sprawiedliwosci Boskiey, łaskawości drażnisz, dobroci niekochasz, owszędziebytności Boską niedbasz, Bostwo zabiiasz, a że to nie nastę.puie nie iest to z niedostatku złosci twoiey, ale z nieskonczoney doskonałosci Jstnosci Boskiey, zdaie ci się podobno, że co się rzekło iest do wierzenia nie podobne, niewierzysz mnie stawiam ci trzech uczonych y w Duchu biegłych Mistrzow. Pierwszy z nich iest poważny Kajetan ktory tak ma, złość winy ile z siebie iest wydzieraiąca Dobro Bogu, gdyby mogło bydź wydarte, iako miłość przyiaciel.ska ku Bogu iest przyczyniaiąca dobrego Boskiego gdyby mogło bydz przyczynione. Drugiego to iest Medyny takie iest zdanie że grzech smiertelny takiey iest natury że gdyby można było zniszczyłby samego Boga dla tego żeby był przyczyną w Bogu smutku

ktory

Który iako nieskończony zniszczyłby samego Boga trzeci uczony Lessius tak konkluduie grzech śmiertelny godny iest kary wieczney, iako obrażaiący Boga nie iakimkolwiek sposobem, ale po nieprzyiacielsku chce Boga zrzucić z Bóstwa swoiego. ostraszna to mowa ale bardzo prawdziwa. dlaczego
4. Nienawisci iest u Boga niezbożny y niezbożność Jego Sap: 14. Grzech albowiem przeciwko Bogu popełniony że iest przeciwko nieskończonemu Majestatowi Boskiemu nabywa nieiakiey nieskończoney złości, à zatym zarabia, na nienawiść sobie proporcyonalną toiest nieskończoną. Ma Bog w nienawiści grzech bo iako Bog iest w swoiey Jstności szczera miłość, tak też grzechu Jemu się sprzeciwiaiącego szczera nienawiść. Nienawidzi Bog grzechu, bo im kto większey iest dobroci, tym bardziey złości nienawidzi, gdy tedy Bog nieskończonę y sobie istotne ma dobroć nieskończone też musi mieć nienawiść grzechu. Nienawidzi Bog grzech bo dla niego odeymuie grzesznikom Dobro nieskończone toiest samego siebie, y w niebie iasne widzenie siebie, à w piekle karze mękami na całę wieczność trwaiącemi. Nikt (mowi S. Bonawentura l: de dic: Sal: C.) nie rzuca naczynia złotego w morze, dla zepsowanego wina, Bog zaś dla grzechu, naczynia grzechu to iest duszę na obraz y podobieństwo swoię stworzone krwią przenaydroższą odkupione y z inszych przyczyn sobie naymilsze z nienawiści grzechu wrzuca w ocean piekielny y owszem daie znać Blozius z obiawienia S. Birgicie uczynionego in Mol: C. 1. Zegdy by

by była Przenayswiętsza Marya Panna Matka Boska smiertelnie zgrzeszyła, y bez żalu y prawdziwey skruchy umarła, nieotrzymałaby Nieba, ale z Szatanami w piekle byłaby męczona

5. Tak wielka grzechu smiertelnego iest złości: naucza Lessius l. 6 n: 178. Że położona na Szali Sprawiedliwosci Boskiey, przewyższyłaby wszytkie uczynki dobre, wszytkich swiętych, choćby ich pótysiąc kroć więcey y większych było ponieważ wszytkie dobre uczynki, lubo same w sobie uważone są bardzo wielkiego szacunku iednak niczym są przed Obliczem Boga ktorego Majestatowi są powinne, że zaś stworzenie będąc winne nieskonczoną miłość, y cześć (gdyby można) gardzi Stworzycielem swoim, iest wielkiey apprehensyi, iako rzecz przeciwna dobrodzieystwom Boskim y Majestatowi Jego. Dlaczego przydaie żeby gdy mógł Bog mieć iako boleść, więceyby go utrapił grzech, niżeliby go rozweseliły wszytkie dobre uczynki otoż, wszyscy Aniołowie, Swięci Pańscy, wszytkiemi swoiemi dobremi uczynkami, cnotami y umartwieniami modlitwami, nieprzynoszą tyle Chwały Czci upodobania y pociechy Majestatowi Boskiemu, ile ieden człowiek grzeszący smiertelnie przynosi Bogu tęsknośći, boleści smutku, y hanby gdyby to być mogło.

6. Daley postępuie Doktor Narodow S. Paweł S. gdy mowi ad Heb: 6. że grzeszący są powtornie krzyżuiący w samych sobie Syna Boskiego, Daie tego przyczynę S. Tomasz Doktor Anielski gdy mowi Grzesznik ile w sobie iest daie okazye aby Chrystus drugi raz był ukrzyżowany, kiedy albowiem grzeszy takę złości powtarza-

rza, dla ktorey zadosyc uczynienia musiałby Zbawi
ciel nasz być znowu ukrzyżowany, gdyby śmierć
Jego niebyła tak skuteczna, że się na zgładzenie
wszystkich grzechow rozciąga. Y dla tego tyle razy ile
w tobie iest, powtornie Chrystusa krzyżuiesz ile ra-
zy grzechu się dopuszczasz złość twoia przewyższa
złość żydowską, iako daie znać Augustyn S. mowiąc in
Ps: 68. mniey zgrzeszyli żydzi krzyżuiący Chrystusa
chodzącego na ziemi niżeli pogardzaiący siedzącym
w Niebie, Oniby Krola chwały poznawszy, nigdy nieu
krzyżowali, Ty Chrystusa Syna Boskiego bardzo do
brze poznaiesz, a przecie na krzyżowanie Jego rę
kę grzeszną wyciągasz, w sercu twoim grzechami
zmazanym znayduie Chrystus wszytkie instrumen
ta męki swoiey, Proszę cię tedy zmiłuy się nad Bogiem
y owszem słuchay mię więcey, zmiłuy się sama nad sobą

7. Od grzechu nad wszytkie złości naygorszego, wszy
tko złe pochodzi, Grzech owych nay pięknieyszych A-
niołow strącił z Nieba, y na wieczny ogień potępił. Grzech
Pierwszych Rodzicow naszych, wyrzucił z Raju, y z nie
mi nas wszytkich na tę mizeryą pociągnął. Grzech
wygładził ziemie potopem, wywrocił y w popioło
obrocił, Sodomę y Gomorrę ogniem, Faraona z woyskiem
swoim pogrążył w bezdennosci morskiey. Grzech wpro
wadził na swiat tyle klęski, y spustoszenia tyle
strachow y boleści, tyle zamieszania ludzi y zguby
tyle miast wypalenia y obywatelow wygubienia, słowem
wszytkie woyny, pioruny, grady, nieurodzaie, zarazy, że
bry, Choroby, śmierci, y cokolwiek złego może się znaleść
Grzech w Piekle potępionych nayokrutnieyszemi y niezli
czonemi

czonemi mękami trapi, a przecie y ieden grzech śmiertelny przez całą wieczność temi mękami dostatecznie ukarany nie będzie.
8. Bardzo się niepodoba Bogu, grzech w osobie świeckiey, bardziey iednak w zakonney, właściwie mowiąc zakonney osobie, że są Domownikami, Przyiacielami y Synami Boskiemi, zkąd tak argumentuie Serafický Doktor Bonaw: S. Jako Oyciec bardziey ubolewa nad szpetnością lub ułomnością swoiego syna, niżeli cudzego, tak Pan wszytkich grzechy nienawidzi, iednak surowiey nieiakim sposobem karze w osóbliwych Przyiaciołach swoich niżeli winnych, Dla czego przy rowności okoliczności cięższe są grzechy osob Zakonnych, niżeli Swieckich Boża Swiadectwem Antonina S. p. 2. tit: 3. C. 8. Im kto większe odbiera dobrodzieystwa, tym się niewdzięczniey szym pokazuie źle czyniąc. Oczekiwa Bog od Zakonney Osoby, usługi y wierności proporcyonalney do łask sobie uczynionych, ieżeli temu oczekiwaniu niedogadza tym iest gorsza, im większey hoyności Boskiey dla siebie doznaie, kiedy Osoba Zakonna uroczyste śluby czyniła obiecała Bogu, że chcę y pragnę do doskonałosci dążyć, ieżeli tym czasem grzeszne prowadzi życie, tak sobie postępuie z Bogiem, iako z człowiekiem, żadney uwagi niemaiącym żadney krzywdy nieczuiącym, y krzywdy swoiey zemścić niemogącym.
9. Poniewasz się podobno na mnie, że mam suspycią iakobyś Zakonnico będąc Boga śmiertelnie obraziła, ale uchoway Boże niemam tey opiniy, y owszem lepiey o tobie trzymam, niżeli sama o sobie trzymać y rozumić

możesz, ieżeli tedy /: czego Zachoway Boże :/ wpadłabyś
w iakowy grzech ciężki, słuchay coś powinna czynić
Pisze Prudenciusz Sandoval w Księdze Klasztoru Ka
sztella nazwanego w części 1. § 66. Że Pan Jezus S. O.
Benedyktowi pozwolił y nadał osobliwe Przywileje, to
iest Że Zakon Jego trwać będzie aż do skończenia
Swiata, Że na Końcu Swiata ten Zakon przy Kościele
S. Katolickim Rzymskim wiernie będzie stał, y w
wierze prawdziwey wiele będzie utwierdzał, Że wszy
scy Zakon Jego prześladuiący ieżeli się nie upamię
taią, Życie im będzie skrocone, albo złą śmiercią zginą
Że Wszyscy Zakon Jego kochaiący szczęśliwym Koń
cem Żywot swoy skończą, Że Żadna Osoba wtym Za
konie nie umrze, tylko na drodze Zbawienney, a ieżeli
by źle Żyć zaczęła, to albo będzie sromotnie zawsty
dzona albo z Zakonu wyrzucona, albo też sama ucie
cze. Słyszałaś ieżeliś upadła ciężko, albo się z sobą
pożegnay, albo z pokutą S. przywitay, już obieray so
bie y mow. A. O. Ach cożem nieszczęśliwa uczy
niła zgrzeszyłam przeciwko Tobie Panie, obrażałam
Cię nayWyższe dobro moie Naydobrotliwszy Boże Ża
łuię z szczerego, y Całego Serca mego, Żem Cię Boga mo
iego wszelkie Dobro moie, nayukochańszego Oyca mo
iego, kiedykolwiek obraziła, Przeklinam wszytkie
grzechy y każdy z osobna y brzydzę się niemi, Wola
łabym była zginąć, albo nigdy niebyć, niżeli kiedykol
wiek nieskończoną Dobroć twoię obrazić. Chociażby nie
było piekła, przecie bym się brzydziła grzechem nad
wszytko inne złe, Dla tego szczegulnie Że iest obra
zą Majestatu Twoiego. Więc już odtąd przy pomocy ła
ski

łaski Twoiey, mocno stanowie y przyrzekam, że cię już więcey obrażać nie będę, Wolę poltysiąc kroć umrzeć aniżeli na potym zezwolić na grzech.

Rachunek Sumienia

Do ktorego grzechu masz większą skłonność. Wielki Grzegorz Ś: lg Mor: pisząc na one słowa Joba dziwisie gorącość na ziemi, opisuie chytrości Szatańskie mowiąc: Nieprzyiaciel pierwey każdego z osobna kompleyxye uważa, a dopiero samołowki pokus zastawia. Jeden albowiem iest wesołych, drugi smutnych, inny boiażliwych, inny wyniosłych obyczaiow, żeby tedy skryty nieprzyiaciel, łatwo mogł złapać pobliższe kompleyxyom zastawia y gotuie łapki, że wesołości bliska iest roskosz wesołym obyczaiom lubieżność przekłada, że smutek w gniew łatwo wpada, smutnym grzech niezgody podaie że boiażliwi obawiaią się kary, lękaiącym się strachami grozi. A że widzi iż wyniosli podnoszą się chwałą, do czego żądne, łagodnemi ich faworami pociąga. Na każdych tedy z osobna ludzi z przyzwoitych występkow zasadzki stawia, Roztrząsa Diabeł twoie skłonności żeby cię tym skuteczniey mogł kusić, roztrząsayże też ich y ty żebyś im tym mężniey dała odpor. Poznaway siebie samę, czym, y iakiego przyrodzenia iesteś, spoyrzyi w siebie głębiey, ktorey Passyi bardziey iesteś podległa, ktory cię występek bardziey napastuie, y w ktory częściey wpadasz. Uważay ieżeli do pychy, czyli gniewu, czyli lubieżności czyli zazdrości, czyli nierawisci skłonnieysza iesteś, a kiedy uznasz że cię ten albo ow występek mocniey kusi, dobądz wszytkich sił przeciwko niemu zakładaiy przeciwko niemu twoie Medytacye y party kusząne

łarne rachunki, chroń się iego okazyi, ćwicz się w prze
ciwney iemu Cnocie, oskarżay się pilniey na Spowiedzi
z upadków w niego, y nie ustaway poki zupełnego
zwycięstwa nie otrzymasz.

Medytacya Druga
O złości y niewoli grzesznika
Przygotowanie

Wystaw sobie w myśli iaką wielką y straszną po
czwarę piekielną, a w niey uważay grzesznika pro
sząc Pana Boga o poznanie doskonałe.

Punkt 1. Uważay słowa Jeremiasza C. 2. o grze
szniku. Strofować cię będzie złość twoia, y odwro
cenie twoie łaiać cię będzie. Wiedz a obacz że zła
y gorzka iest rzecz, żeś tyopuściła Boga twoiego
a iż niemasz boiaźni moiey u ciebie mowi Pan Bog
Zastępow, od wieku złamałaś iarzmo moie, rozer
wałaś związki moie, y mowiłaś nie będę służyła
Zaprawdę zła y gorzka iest rzecz, żeś opuściła
Boga kto utracił Boga wszytko utracił. Wielka szko
da iest utracić bogactwa, większa stracić oczy, nay
większa stracić rozum, nieskończona stracić Boga
zgrzeszyłaś otoż otoczyło cię wszytko złe, ktorego
się tylko lękać możesz utraciłaś albowiem niewin
ność, łaskę Boską, niebo, Boga, y wszytko za nie
zmierną poczytałaś szkodę wypaść z Państwa z
ktoregobyś coroczne miała intraty sto tysięcy czer
wonych złotych, grzesząc nieskończonym sposobem
więcey y większych rzeczy traciśz, o iak wielkie
szaleństwo grzesznika, o iak głupie kupiectwo że
za nic daie wszytko. To z większą pilnością uważaiąc
tak

tak z sobą rozmawiay. Gdybym zapewne wiedziała że za grzech ktorego się dopuszczę wolnym ogniem pieczona będę, czylibym sie go dopuściła, bynaymniey. Oto Bog każdy grzech śmiertelny y sprawiedliwie wiecznym ogniem karze, coż gdyby to już uczynił iako sprawiedliwie mogł uczynić, gdziebym się proszę znaydowała teraz, zaprawdę już przez wiele lat gorzałabym w piekle, na całą wieczność bez nadziei wybawienia. Goreje już tyle y tyle lat bardzo w piekle ktorzy mniey zgrzeszyli, przepuscił mi Bog, żebym czyniła godne owoce pokuty, żebym samey sobie nieprzepuszczała. Cokolwiek czynić będę, iakimkolwiek sposobem wymyślać będę umartwienia, przecież nie będzie życie moie tak ostre, y pokuta nazbyt surowa za te grzechy, ktorym karanie wieczne należy. A iakże tedy mam przepuszczać sobie ktora tak okrutną byłam na Boga moiego.

Punkt 2. Uważay słowa Jana S. c. 8. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że każdy ktory czyni grzech sługą iest grzechu. Te słowa głębiey rozbieraiąc Piotr Cellenski de Panit: C. 15. tak mowi służba grzechowa iest niewola, nad wszytkie niewole sługa albowiem grzechu, iest sługą tylę Panow, ile wyrtę[?] pkow. Panuią nad nim występki, już nie Panowie ale okrutnicy, nie łaskawi ale nieprzyiaciele, Panuią ale bez pożytku rozkazuią ale bez politowania, rozporządzaią ale bez rozsądku. Itak większe iest wesele grzechow się chronić niżeli dopuszczać

szczaić, Pycha, łakomstwo, nieczystość y inne występki, większe prace niebespieczęstwa, niewygody y ciężary wkładaią niżeli Chrystus y Życie Chrześciańskie Sumienie także y ognia piekielnego przychodzenie na myśl ustawicznie bodzie winowayce y daleko więcey dręczy, niżeli grzech przynosił ubości Coż za ukontentowanie przynosi zazdrość iak wiele wesołości nienawiść, iak wiele uciechy gniew Same zaprawdę występki są Karaniem Zbrodnie ranami, grzechy y nieprawości ciężarem, a tym czasem Jarzmo Chrystusowe przyiemne y miłe, a brzemie iego lekkie, to uważywszy rezolwuy się z marnotrawnym Synem, Wstanę y poydę do Oyca moiego, y rzeknę mu. Oycze zgrzeszyłem przeciw niebu y przed Tobą już nie iestem godzien być zwany Synem twoim, uczyn mię iako iednego z naiemnikow twoich. &c

Punkt 3. Uważay Słowa z Listu Jana S. 1. Joa: 3 Kto czyni grzech z diabła iest, ponieważ diabeł od początku grzeszy. Owszem grzesznik nietylko diabłem iest, ale y nad samego Szatana gorszym. Niżeli diabła złępuiesz iezeli się obrazy Boskiey dopuszczasz Diabeł zgrzeszył, ale niewidział poprzedzaiącego grzechu iakiego kary, Ty widzisz karania grzechow a przecie się do nich spieszysz, On nayzacniesze stworzenie zgrzeszył zostaiąc w niewinności, ty mizerny człowieku y do niewinności przywrocona On zgrzeszył raz tylko, â ty podobno często. On trwa w grzechu bo odrzucony od Boga ty zawsze ciaż

ciaż Bog cię do siebie przywotywa, On zatwardziaty przeciwko Bogu karzącemu Ty zaś przeciwko Bogu chociaż pieścić się z tobą chcącemu. On zgrzeszyt gdy ieszcze nie byto piekta, Ty zaś gdy go iuż masz przed oczami, On zgrzeszyt nigdy po grzechu, do przyiazni Boskiey nie przypuszczony Ty zaś tyle razy Łaski Boskiey dostąpiwszy, On zgrzeszyt przeciwko nieszukaiącemu Siebie Ty zaś y przeciwko umieraiącemu za Ciebie. I niewstydzisz że się bydz gorszą nad Szatana. Ach mnie mizerney Boże y Stworco moy. Wzdycham iak obwiniona, Twarz dla grzechow zawstydzona. Odpuść będe oczyszczona.

Affekty

O naymitosierniejszy Boże ieśtem strapiona y bardzo uniżona, ryczatam od wzdychania Serca mego, czy może się co straszniejszego pomyslić, nad cztowieka grzechami obciążonego. Boiaźń y drżenie przyszto na mnie, gdy sobie wspomnę na te poczwarę piekielne y masz że za godnę rzecz na takiego otwarzać oczy twoie. Ja to ia, tym tym okropnym iestem widowiskiem. ia tey tak ciężkiey Zbrodni dopuściłam się, w Domu Oyca moiego, otoż ukrywam się przed Twarzą twoią y przed oczyma wszytkich ludzi, bo nie iestem godna, aby mię Ktonie swiętto Ziemia nosita. Wotać będę na gory, upadniycie na mnie, y na pagorki zakryicie mnie przed obliczem zagniewanego Boga!. Jak to podobna bydz może o Panie ześ tak obrzydtey poczwary dotychczas na bezdennosci piekielne nie utrą

cił? Jakto bydz może że mnie dotąd ieszcze zachowuiesz a wniwecz nieobracasz, Ale czegoż się dziwuię, Większe iest miłosierdzie twoie niżeli nieprawości moia.
Tyś Magdalenie odpuścił. Tyś Łotra właskę przypuścił. Mnieś też z Nieba ufności spuścił. Duch twoy dobry zaprowadzi mnie do ziemi prostey dla Imienia Twego ożywisz mię Panie w Sprawiedliwosci Twoiey.

Lekcya Odwieczorna

O Cięzkosci Grzechu Powszedniego.

1. Pisze Klaudius Aquaviva że u Nayukochanszego Oyca był Synaczek, iako źrzenica w oku, ten niewiedząc iaką zuchwałością uwiedziony, codziennie się z Oyca swoiego naśmiewał, a nad to wiele ran lubo małych zadawał, upominał Oyciec aby tego poprzestał ale on śmieiąc się mowił. Y coż ztąd lekkie to są rzeczy dosyć że Cię nie zabiiam, niedbam o poprawę, y tak te same krzywdy, obelgi, naśmiewiska rany, często powtarzał y owszem co raz więcey, a więcey przyczyniał. Powiedz mi co ci się zdaie ten Zuchwalec? rozumiem zawołasz z Dawidem. Żyie Pan, że Synem śmierci iest, Ktory to uczynił. Z ust Twoich sądzę cię, Tyś iest w osobie tego Zuchwalca, Oto Bog Nayukochanszy Oyciec twoy, postawił cię w Domu Oycowskim w Zakonie S. żebyś była Corką y dziedziczką wszytkich bogactw Chwały Jego. Ty zaś tymczasem tego Oyca, tak dobrego, tak łaskawego tak Ciebie kochaiącego, częstemi grzechami powszedniemi, ranisz y Syna Jego iedynego, a Brata Twoiego Chrystusa Jezusa biczuiesz. Jako albowiem grzechy śmiertelne (: ile iest z niebie:) zabiiaią Boga y Synaiego znowu krzyżuią, tak powszednie ranią Boga, y Syna Jego biczuią. Ile razy w powszedni grzech upadasz

upadasz, tyle razy Chrystusa policzkuiesz.
2. Kiedy albowiem y naymnieyszego się grzechu dopuszczasz, taką rzecz popełniasz, za ktore nikt zadosyć uczynić niemoże, tylko zasługi Chrystusowe. Chociażby wszyscy Aniołowie, ciało na siebie przyiąwszy, wszyscy naywięksi ludzie, przez tysiączne lata, wszelkim sposobem, w sukniach, pokarmie, napoiu, ę ciało swoie trapili, y dręczyli, z iak naywiększą srogością, chociażby we dnie y w nocy ustawicznemi Modlitwami Boga przepraszali, żeby wszytkę krew wytoczyli, y wydali się na Ofiarę całopaloną, nigdyby niemogli bez zasług Chrystusowych, y za naylekksze przewinienie uczynić zadosyć, z tey przyczyny, że y taki grzech iest obrazą nieskonczonego Maiestatu ktora żadną usługą stworzoną nadgrodzona być niemoże. Potwierdza się ta nauka swiadectwem Oyca Przedwiecznego ktory S. Katarz: Senen: wyraźnie powiedział Dial: 3. Wszytkie kary ktore dusza ponosi, albo ponosić może na tym swiecie, żadnym sposobem nie są godne do ukarania y naymnieyszey winy ponieważ obraza ktora iest przeciwko mnie, ktory iestem Dobrem nieskonczonym, bez wątpienia wyciąga zadosyć uczynienia nieskonczonego.
3. Nie iest to lekka rzecz, czym się Bog obraża słuchay miodopłynnego Bernarda Ser: 1. de divers: S. Nauki. Ja przytaczam Jego słowa ą ty mocno uważay tak tedy mowi. Nauczię się Bracia że sprawiedliwy sędzia Bog, nie tylko uważa co się czyni, ale y iakim sposobem się czyni, a strzeżcie się odtąd małych grzechow, za małe rozumieć. Jeżeli dowiodę że wiadomo

nie zgrzeszył, niechże niemowi nikt w sercu swoim lekkie to są rzeczy, niedbam o poprawę, niewielka rzecz że w tych powszednich y malenkich grzechach trwać będę. Taka albowiem mowa Naymilszemu niepokutuiącą iest, bluźnierstwem iest przeciwko Duchowi S. a bluźnierstwem do odpuszczenia bardzo trudnym. Czy rozumiesz że to co ty mowisz być lekkim. Bernard mowi będz do odpuszczenia trudnym, y za prawdę w tobie Zakonnicy, ieżeli pospolicie bez żadnego postanowienia poprawy, onych się dopuszczasz będą smiertelnemi.

4. Dziwuiesz się podobno, y tak sobie myslisz, że co się mowiło z prawdą się zgadzać niemoże, poniewasz powszednie grzechy, choćby w nieskończoney były liczbie, przeciez by były iednemu grzechowi smiertelnemu niewyrownały. Jednak ia się zdania moiego trzymam, y powtarzam, że Osoba Zakonna pospolicie y zuwagą dopuszczaiąca się powszednich grzechow, smiertelnie grzeszy, nie dla tey przyczyny, że ich wiele popełnia, ale z przyczyny Professyi. bo ś na tey Zakonnica się być obiecała. Stan Zakonny, iest Stan nabywania doskonałosci, pociągaiący za sobą obowiązek ciągnienia do doskonałosci pod grzechem smiertelnym, temu się zaś przeciwi kto bez braku grzeszy z przyczyny Zakonu. Osoba bowiem Zakonna iest obligowana pod grzechem smiertelnym, tak żyć w Zakonie aby nie była wielką zarazą prowadząc innych swoim złym przykładem do rozgłobienia Reguły y Karnosci Za

Konney, takąby zaś była, gdyby totylko zachowała do czego pod grzechem śmiertelnym iest obligowana. bo iako mowi S. Anzelm Wszelka zakonność w zakonach ginie zgruntu iezeli zachowanie oney, przez wzgardę malenkich przestępow powoli stygnie. Z przyczyny Zgorszenia Jnsi bowiem łatwo toż samo czynią co widzą zeby czynisz Dla czego mowi Bernard S. Bayki w ustach Swieckich baykami są, w Ustach Kapłanskich, y Zakonnych bluznierstwem. Przyczyny niebespieczenstwa. Bo iako naucza S. Tomasz Doktor Anielski. Grzechi powszedni z natury swoiey, sposobi do smiertelnego, wdać się zaś wbliskie niebespieczenstwo grzechu smiertelnego iest grzeszyć Smiertelnie J. S. Grzegorz Li: 3. Mor: C9. Nigdy tam Dusza nie leży, gdzie upadnie, ale raz dobrowolnie upadłszy, cięzarem nieprawosci swoiey do gorszych rzeczy pociągniona zostaie, żeby wgłębokość wpadłszy, ieszcze coraz głębiey pogrązona była. J Znowu Bernard S. od naymnieyszych poczynaią, ktorzy w naywiększe wpadaią, Prawdziwe albowiem zdanie iest że nicht nagle złym się nie stanie.

5. Wiele ran małych, iezeli zaniedbane będą, zabiaią, Kropse po iedney wpuszczone zatapiaią Okręt. Jskierki drobne zanic miane w perzynę obracaią Miasta, Szarancży wielosć przyczyną bywa głodu Tak się dzieie wszytko w przyimowaniu grzechow powszednich, Kto małemi gardzi, powoli

upadnie c. 19 Bo iako mowi Augustyn S. lękać się trzeba obalenia od wielości, chociaż nie od wielkości Biskup Reginenski Faustus przydaie że ieżeli nie zaraz za występek żałuię, na zaiutrz taka mi do niego łatwość przypada, y nieiaka chęć, czyli przyiemność, że się odwrócić y zatrzymać od niego nie mogę. Dziś słabieie wnętrzny Umysłu affekt, iutro ustanie do dobrego obcowania przykład, zraza świątobliwego natchnienia zaniedba, a potym za łada wymowką opuści, a na ostatek w życiu Zakonnym upadnie.

6. Tak pilnie dobra Zakonnica ma się strzedz grzechow powszednich, iako dobry człowiek świecki strzeże się śmiertelnych. Ponieważ według Dyonyzyusza Kartuziana, ieżeli niema pilności w uchronieniu się grzechow powszednich, bez śmiertelnych żadną miarą obeyść się niemoże. y przydaie: że lubo wiele się znayduie w Regułach y Prawach Zakonnych nieobliguiącego, pod grzechem śmiertelnym, iako to ochotnie porwać się na Jutrznią, tu y owdzie się przechodzić, iednakże zwyczay występowania, y ustawiczności niezachowania, y niedbać o to, ani poprawić, od grzechu śmiertelnego wymowić nie może, y owszem takich żywe, iest iakoby ustawicznym grzechem. Powszechne grzechy, włosy to są y ile razy grzeszysz, powszechnie, tyle razy włosek daiesz Szatanowi, y gdy rozumiesz żego łatwo zerwać możesz y że cię nim nie utrzyma nie

nieostrożnie w rękach iego te włosy rozmnaszasz z
ktorych on kręci powroz, y tak się na zgubę wiecz
ną ciągnie.
7. Gdybyś wiedziała że iedna z postawionych potraw
przed tobą iest iadowita zarażona trucizną nie
wiedziałabyś iednak ktora, czylibyś się od wszel-
kich niewstrzymała, tak a nie inaczey. Oto u Boga
wszytko pod wagą liczbą y miarą. Masz nazna
czoną pewną liczbę grzechow powszednich, kto-
re gdy popełnisz przyidziesz do smiertelnych
a potym do Piekła, y tak zguba twoia od po-
wszedniego grzechu zawisła a że niewiesz od
ktorego, chwalebna y potrzebna rzecz wszelkim
sposobem wszytkich się chronić
8. Nasienie grzechu y potępienia, naprzykład
chciwość miłosci własney, zawsze się w nas tai
ieżeli się iey pozwoli choć czego małego dopu-
ścić, zaraz bierze smiałość kusić do czego więk
szego y niemasz sposobu do zatrzymania na
stępuiącego impetu, tylko mężnie się obruszyć
y te wzięci przed się życia regułę, żeby się żadne
go grzechu, iakikolwiek byłby, rozmyslnie przy
naymniey niedopuścić. Dysputowali między sobą
Apostołowie Marc: 9. Ktoby z nich był większym y
przystąpiwszy do P. Jezusa pytali się go mo-
wiąc Mattho. Kto rozumiesz iest większym w kro
lestwie niebieskim. Niebyło podobno w tey Ambi
cyi ciężkiey winy, a przecie Nauczyciel przeżor
ry

zorsny, Zażywszy tey okazyi przyzwał małę dzie-
ciątko postawił w posrzodku ich y rzekł Zapra-
wdę powiadam wam, ieżeli się nie nawrocicie, y nie
staniecie się iako ten maluczki nie wnidziecie do
Krolestwa Niebieskiego. Azaż to do tego czasu ieszcze
się byli Apostołowie nie nawrocili, Zaprawdę y dawno
przylgnęła iednak była do nich nieiakaś pycha od
ktorey odwrocenie, tak im bardzo potrzebne było
żeieżeliby sie byli, na dziecinne niewinności nie
zdobyli od Krolestwa Niebieskiego byliby odpadli mo-
gła albowiem, ta pycha, urość y stać się śmiertelną
Ktoż tedy teraz, powszedniego grzechu lękać się
nie będzie, ieżeli on y samych Apostołow, mogł przy-
prowadzić do smiertelnego à potym do potępienia
wiecznego. A lubo piekła uydziesz, Czyśca iednak
nie miniesz. Grzechy / : mowi S. Prosper. / czyli małe czyli
wielkie bez kary być nie mogą, bo albo od człowie-
ka pokutuiącego, albo od Boga mszczącego karani
bywaią. 9. Już mi powiedz proszę, za iakie
byś zapłatę pozwoliła się żywo palić: odpowiesz
że za żadne gdyby była / y naywiększa, otoż za ża-
dney nie przyiełabyś zapłaty tylko godzinne
cierpiała upalenie, à przecie dopuszczaiąc się y
lekkich grzechow, zarabiasz sobie na upalenie
w Czyścu, nie godzinne, ale na wiele lat, ciężko
ści kary pomiarkuy ciężkości winy. Cięższy on
iest czyścowy ogien niżeli wszytkie męki ktore
kolwiek cierpieć może na tym Swiecie. Uciekay
onyż tedy à bez ustania, y od nayn mniey szey wi-
ny ktore Bog tak surowie na tamtym Swiecie ka-
rze

rze. Uciekaymy od powszednich grzechow przez uni
knienie okazyi, przez pilne strzeżenie zmysłow
przez rozumne uciekanie, od rzeczy swiatowych
przez ustawiczne na ostatnie rzeczy pamięć, przez
mężne zwyciężanie pokus, przez nabożne wzywa
nie pomocy Boskiey y pilną poprawę przeszłego
żywota. Uciekaymy od powszednich grzechow
nie dla boiazni kary, ale dla boiazni, aby Boga
Dobro nieskonczone nie obrazić ktorzy poymuią
naucza B. Katarzyna Seneńska, co to iest obraza Bo
ska, większey męki pomyslić niemogą, ani insze
go piekła nad samę obrazę Boską. Tak mi się stra
szny zdaie, chociażby sam cień powszedniego grze
chu, za nic mam sobie szatanstwo, zanic męki pie
kielne gdy uważam y przyrownywam do nich obra
zę Pana Boga. Obiawiono mi było w Duchu, żechoć
mała obraza Boska iest daleko nieznośnieysza
nad Lucypera w Piekle

Rachunek Sumienia
Z Panowania nad Namietnosciami.

Woiowanie iest żywot Ludzki na Ziemi mowi cierpli
wy Job: c. 7 Namietnosci powstaiące przeciwko duszy
ustawiczną z nami toczą woynę. Mita zakonniko
w posrzodku nieprzyiaciol zostaiesz, Nieprzyiacie
le twoi namietnosci twoie. Miłość, y boiazń, Gniew
y uciekanie, Nienawiść y pragnienie, Smutek y od
waga, Nadzieja y rozpacz, y ukontentowanie są
to Nieprzyiaciele twoi. Pomiarkuyże się iakich
sił przykładasz, żebyś nieprzyiaciol tych gon
iące nad Zobą namietnosci wykorzeniła Jeżeli

li kiedy nieporządne żądze, y poruszenia nieby
ły okazyą grzechow twoich, ktore cię też bar
dziey napastuią, od ktorey namiętnosci wię
kszą szkodę ponosisz? iezeli nie czuiesz przy
wiązania serca do iakiego stworzenia, z ktoregobyś
skryte czerpała słodkość. Jezeli gdyś była od iakiey
namiętnosci zwyciężona zaraz żeś się upokorzyła
odpuszczenia prosiła od tych ktorycheś obraziła
albo zgrzeszyła, szukay y gon nieprzyiacioł twoich
ich mocno się potykay, à nie ustaway poki ich we
dzidłem rozumu nieuskromisz y pod zupełne pa
nowanie twoie niepodbiesz. Rozkaż miłości y pra
gnieniu, aby się nie napierali rzeczy zakazanych
nadziei y odwadze roskaż, żeby się nie przemie
niały w zuchwałość. Ukontentowanie, gniew, smu
tek, y inne namietnosci, napomniy żeby za gra
nice rozumu niewybiegały y w występki się nie
obracały. Wszelka y naywyższa sprawa zbawie
nia twoiego na tey domowey potyczce zawisła ko
niecznie potrzeba albo zwyciężyć albo bydz zwy
ciężoną. Strzeż że się abyś w Domu Bożym nie
była męczennicą szatańską.

Medytacya Trzecia
O ciężkosci Grzechu powszedniego.
Przygotowanie.

Wystaw sobie przed oczy umysła Chrystusa Pana y Zbawiciela twoiego, od Żydow wyśmianego, obelgami zelżywosciami, y zfordzeczeniem na karmione go ubiczowanego, à w nich wystaw sobie obrażaiących Boga grzechami powszedniemi. Punkti

Punkt 1. Uważay Słowa Boskie przez Jeremiasza
Proroka. C. 11. Co to iest, że Kochanek moy, w domu mo
im dopuscił się tak wiele zbrodni, Jakoby chciał rzec
Co to iest że Zakonnica w S. Zakonie, w Domu moim
osobliwym lokowana, tyle Dobrodzieystwami poprze
dzona, w tylu okazyach do dobrego postawiona
tyle natchnieniami oswieceniami, czytaniami, dobre
mi przykładami pobudzona, tyle razy zgrzeszyła.
S. Bazyli w Regule swoiey mowi: Kto iako Syn a
nie iako Sługa posłuszny iest Bogu, y w naymnie
szych rzeczach boi się obrazić. Gdybyś prawdzi
wie Kochała Boga starałabyś się chronić y nay
mnieyszych grzechow. Każdy albowiem grzech po
wszedni oziębia miłość Boską, obraża Swiątobliwość
uraża Dobroć, lży nieograniczoność gardzi Maje
statem y nieskonczonością Boską. Niemowże iest
grzech lekki, ktorego się na wzgardę Boga two
iego dopuszczasz. Ponieważ y grzech powszedni iest
nie iako nieskonczoney iest złości, że iest obrazą Do
broci Nieskonczoney Boga Dlaczego mowi Uczony
Gerson, Iż grzech powszedni przeciwko Bogu iest
tak że mogłby za niego Człowieka, z Sprawiedliwo
sci swoiey potępić na wieki że zaś nie poczyta
ie go człowiekowi na potępienie, nie pochodzi to z
Sprawiedliwosci ale z nieskonczoney Dobroci Jego
o Boże moy o Dobroci nieskonczona, wolę po tysiąc
kroc umrzeć niżeli cię na potym y naymnieyszym grzechem obrazić
Punkt 2. Uważay słowa Pawła S. do Efezow C. 4. Na
pominaiącego Nie zasmucaycie Ducha S. Bożego zasmu
ca

ca tedy Ducha S. Kto y naymnieyszy grzech popełnia
Grzechy powszednie (mowi Zauleus) szpecą y mażą Du-
szę z kąd Duch S. zasmucony bywa, a Duch przeklęty
uweselony. Gdyby koniecznie było potrzeba żeby
albo Bog choć naylekszym grzechem był obrażony
albo Swiat cały w niwecz obrocony, tedy lepieyby by-
ło aby wszytko zgineło oprocz Boga, niżeli grzech
powszedni miałby być popełniony. Większe albowiem
iest złe y naymnieysza krzywda Stworcy uczy-
niona nad dobro wszytkiego Stworzenia. Gdyby Prze-
naysw: Maryi Pannie wybierać dano, albo Syna
swoiego z Mąk wyrwać, albo na grzech powsze-
dni zezwolić, tedy wołałaby, żeby Chrystus zno-
wu był ukrzyżowany bez iey winy, niżeli żeby
się y małękiego grzechu dopuscić miała. Z dwoyga
albowiem złego mnieysze ma bydź wybierane. gdy-
by Aniołowi albo Swiętemu w Niebie trzeba się albo
powszednim grzechem zmazać, albo być potępionym
tedy wołałby bydź potępionym bez grzechu, niżeli
się na niego odważyć. Gdybyś iednym grzechem
powszednim naprzykład kłamstwem, mogła wszy-
tkich całego Swiata nawrocić grzesznikow, wszyt-
kich smutnych pocieszyć, wszytkie Dusze z Czy-
sca y z Piekła uwolnić nigdybyś się go dopu-
scić nie miała, poniewaź każdy grzech złoscią swo-
ią przewyższa wszytko złe doczesne y wieczne
gdybyś musiała albo zgrzeszyć powszednie, albo nie
wiedzieć iakie uczynki dobre opuscić, natenczas by-
łabyś obowiązana bardziey wstrzymać się od grze-
chu niżeli wszytkie te dobre uczynki czynić. Naymnie-
yszy

szym grzechem bardziey bywa Bóg zelżony niżeli wszy
tkiemi dobremi Uczynkami uczczony. Mów że tedy z
Bernardem S. Ach mnie mizerney, wszytkie poruszę
nia niegodziwe Umystu mojego są niejakim zelże
niem Twoim o Boże, jako to gniewu poruszenia, Twą
cichość Twoią, Nienawiści miłość, sprosność poru
szenia Czystość, y niezliczone inne tym podobne
Punkt 3. Uważay słowa Chrystusowe Luc: 16
Kto w małym niezbożnym iest, y w większym nie
zbożny będzie. Tak iest zaprawdę, od małego idzie
się do większego, od Choroby do Smierci, grzech
powszedni choroba iest, ktorą rozum zaćmiony
bywa, wola ostabiona, y cały człowiek nakło
niony do pragnienia rzeczy rozwiozłych ozię
błych, y zmysłom tylko wygadzaiących. Ta iest
duszę ludzkie od społeczności Oblubieńca Niebie
skiego oddalaiący. Dychawica iest nie pozwalaią
ca wzdychania do rzeczy Niebieskich. Podagra iest
przeszkadzaiąca wchodzeniu w drodze Cnoty, głu
chota iest zabraniaiąca słuchać natchnienia Bo
skiego, Rana iest, czyniąca uszczerbek na zdro
wiu duszny̆m a tym czasem, oczywista prawda
iest co mowi Dorotheus S. Serm: 20. Daleko lepiey
iest ażeby wszytkie do Ciała należące zginęły
niżeliby Dusza twoia y w nayrnnieyszey rzeczy
miała bydz obrażona. Powszem według Kassyana
Coll 6. C. 3. w Rzeczach Oludzkich nic się złym
nazywać nie ma tylko sam grzech. Dlaczego
gdyby wszytkie naystraszliwsze bestye, wszyt

okrutnicy, wszyscy Szatani z piekła, y wszytkie zgota, Stworzenia na Ciebie się obruszyły, y powstały nigdyby ci tak wielkiey ciężkosci, y szkody uczynić nie mogły, iakę sobie sama czyniesz grzechami swoiemi. Naygłownieyszym tedy Nieprzyiacielem sama Sobie iestes. Affekty

O. Panie ieżeli Nieprawosci choćiaż lekkie tak ściśle uważał będziesz à ktoż wytrzyma, Jmamże się naśmiewać z Ciebie. Policzkować Cię Pana moiego, Boga moiego, Oyca moiego, Naywyższe y nieskończone Dobro moie, wszelkiey miłości naygodnieysze Uchoway mię Boże. Ochotniey się wydam, na wszytkie męki Okrutnikow, niżeli Cię dobrowolnim grzechem powszednim mam obrazić, Nie poznałam dotąd, co to iest obrazić Boga, teraz choćiaż nierychło poznaię y uznaię. Otoż zaczynę teraz wszytkiemi siłami moiemi, walczyć z Nieprzyiaciołami Duszy moiey to iest z nieuskromionemi namiętnosciami memi, wypowiem im Woynę y nieustanę poki ich całe pod władzę duszy moiey nie podbiię. A choćiażby potrzeba było abym na tey Woynie krew moię za honor Boski do ostatniey kropli wytoczyła, ochotnie to uczynię, nieustąpię nie obrażę Boga mego raczey niechay umrę. Tak stanowię przed Tobą Ukrzyżowany JEZU. Ty Boże iesteś umocnieniem moim y przytułkiem, Tyś zbroią moią w Tobie Panie miałam Nadzieię moię nie będę zawstydzona na wieki w Sprawiedliwości twoiey wybaw mię Panie

Dzien Trzeci

DZIEN TRZECI.

Panu Iezusowi toiest Synowi Boskiemu

Modlitwa Strzelista

Coż oddam Panu za wszytko co mi dał.

Medytacya Pierwsza o Dobrodzieystwu Stworzenia

Przygotowanie

Staw się przed Bogiem, y rozumiey się Naczyniem nowym, Rękami Boskiemi urobionym. Pros o Łaskę, za ktorey oswieceniem mogłabys poznać Dobrodzieystwo Stworzenia twoiego y wdzięczną być iego.

Punkt 1. Uważay słowa cierpliwego Joba ktore mowi do Stworcy swoiego przytaczay się y ty do nich powtarzaiąc ie. Jobło Ręce twoie uczyniły mię y utworzyły mnie wszytkiego wokoło, ażebys z nich doskonaley poiąć mogła wielkosci Dobrodzieystwa Stworzenia masz uważyć, żes iest dziełem samego Boga Jego własnemi rękami bez żadney pomocy cudzey uczynionym. Ciebie Bog stworzył z między innych niepoliczonych wybrawszy, chociaż widział żes mu za te Dobrodzieystwo niewdzięcznoscią nadgrodzić miała, Przykazanie Jego przestępować, Łask darow, y dobrodzieystw na złe używać, oziębła y niedbała bydz w Służbie Jego. Stworzył cię nie z potrzeby iakiey, ale iedynie z Łaski y upodobania swoiego, stworzył cię nie chromą nie kulawą, nie slepą, nie bez iakiego zmysłu albo bez rozumną, ale wszytkie Członki, zmysły, potencye, y zwiększemi ieszcze nad innych talentami w tobie uformował. Więc y Ciało twoie y Dusza wszytkie zmysły potencye Dary to są Boskie y talenta tobie powierzone niemasz nic swego bos wszytko iest od Boga

Stworzył cię Bog z wszytkiemi okolicznosciami, to iest po przyściu, w Krolestwie. y Wierze Katolickiey z Rodzicow prawowiernych Ktorzy ci dali należyte wy chowanie, żeś się urodziwszy bez Krztu s. nie umarła ytoś Bogu Twoiemu powinna że dotąd żyiesz ustawi cznie od Boga Dobrodzieystwa odbierasz, y innych wiele masz dla siebie nagotowanych, nie żyia insza taka iest tylko Boga Stworcy twoiego. Całuię dobroczynne Ręce Twoie Boże Stworzyciela moy y ziak naygłębszą pokorą za tak wielkie Dobrodzieystwa dziękuię, oświadczam się przed Niebem Ziemią y Piekłem że cokol wiek iestem, Twoią iestem, Całą tedy siebie oddaię ci za niewolnice &

Punkt 2. Przywiedz sobie na pamięć Słowa Psalmisty S. Ps: 8. Cożiest Człowiek że pamiętasz onim. Uważay coteż pobudziło Boga, aby wspomniał na ciebie, Nie pobudziły Go do stworzenia ciebie grzechy, Ktoreś miała popełnić, y owszem odwodziły aby się nie stworzył Nie pobudzały Cnoty, dobre uczynki umartwienia, gorliwość w Służbie Boskiey, Skromność, Cichość, pokora, Ubostwo dobrowolne, posłuszeństwo, Czystość & bo ieżeli się teraz nie znayduią w tobie, iakże Boga pobudzić mogły, a ie żeli się znayduią, o iak wiele przymieszanych maią niedoskonałości. Przyznać musisz że nic takiego Bog nie przewidział w Tobie, coby Go pobudzić miało że by cię stworzył. Sama tylko y iedyna Dobroć Bo ska, nieskończone Miłosierdzie Jego tego pobudzi ły, abyś gdyś niczym była, dał ci to czym iesteś po minowszy innych niezliczonych, Ktorzyby mu byli za se

go, Dobrodzieystwa wdzięcznieysi, w Służbie tego gorętsi, w dziękczynieniu ochotnieysi, Inie pobudzisz że się do wdzięczności za tak wielkie Dobrodzieystwa wstydź się, że cię y nierozumne zwierzęta w tym przechodzą. O Panie cożći oddam za tak wielką łaskę żeś mie z tak niezliczonych ludzi wybrał sobie oddzięli mnie samę, bo sam tylko prawo masz do mnie, nie odrzucay że dzieła rąk. Twoich.

Punkt 3. Uważay słowa w Księgach Rodzaju napisane Gen: 1 Stworzył Bog Człowieka, na obraz y podobieństwo swoie. A ztąd pomyśl sobie iak wielka iest godność Człowieka Inne bowiem Stworzenia szczegulnych doskonałości Boskich są Uczestnikami, sam tylko Człowiek, wszytkie razem bierze, a przez to obraz Boski na sobie wyraża S. Bernard w Medytacyach swoich o Duszy Cl. I ztąd rozumie człowieka być stworzonym, na obraz y podobienstwo Boskie że Dusza ludzka pamięcią, rozumem, y wolą wyraża Troycę Przenayś: Oyca Syna y Ducha S. Bierze szacunek, Miedź, albo Srebro, że ma na sobie wybity obraz Cesarski, a iakże niewiększa godność twoia mieć na sobie wyrażony obraz Troycy Przenayświętszey. Bierzesz tę godność przez Stworzenie, ale przypatrz się proszę samey sobie ieżeli ten obraz ieszcze dotąd cały y niezmazany w tobie, czyli nie raczey obraz Czartowski, na sobie nosisz albo iakiey poczwary, ktorą się staie Człowiek tracąc łaskę poświęcaiącą dopuszczeniem się grzechu śmiertelnego. Zobacz ieżeliś nie straciła tego

tego tak pięknego y nieoszacowanego Obrazu co ztąd poznać możesz, Jeżeli pamięć twoia rodzi, słowo umyślnie naganne, rozumienia Swięte, prawdę, y mądrość według Boga iest Obrazem Oyca Przedwiecznego. Jeżeli zaś rodzi myśli, y rozumienia prozne, nieczyste pyszne mściwe &c Jeżeli rodzi naśmiewiska, kłamstwa obłudy, zdrady, Mądrość Swiatową Ktora według iest głupstwem, taka pamięć, nie może być wyobrażeniem Oyca Przedwiecznego. Rozum też twoy ieżeli całe iest zatopiony w Bogu, y znim złączony przez S. rozmyślania ieżeli iest w prezentowaniu prawdziwy nieomylny, drogę prawdy pokazuiący wyraża na Sobie prawdziwie Syna Bożego. Nie wyraża zaś ieżeli przekłada rzeczy fałszywe y od drogi Sprawiedliwości odwodzące Wola naostatku ieżeli iest całe Boska, to iest na Boga spuszczona, Jeżeli Ogniem miłości Boskiey pałaiąca Natchnienia Jego S. przyimuiąca nie tylko sobie ale też, y innych do dobrego prowadząca iest zaprawdę Obrazem Ducha Przenaysw: Nie iest zaś ieżeli się nie zgadza z Wolą Boską w Miłości Boskiey oziębła, Natchnieniem Boskim nie powolna y innych do doskonałości y Miłości Boskiey nie zapalaiąca. Jeżeli tedy znaydziesz w Sobie te znaki wyobrażenia Boskiego dziękuy Stworcy Twoiemu, Jeżeli zaś nie co podobno w samey rzeczy iest zawstydź się przed Niebem y Ziemią, żeś tyle razy obraz Pana y Boga Twoiego w sobie zepsował bos tyle razy podobieństwa się przeciw ko stwo-

Stworcy Twoiemu tak dalece, że sprawiedliwie mowić może Żal mi żem tego Człowieka stworzył. Zadziwuy się Dobroci Boskiey że cię do tych czas iak Nabuchodonozora w bestyę nieprzemienił, a wyznay żeś niegodna prezentować się Oczom Boskim. Przypadniy do Nog Jezusowych, a nie puszczaycie Jch, aż się zmituię nad tobą Oswiadcz wierność twoię, na dalszy czas obiecuiąc poprawę y dotrwanie w dobrym aż do Smierci

Affekty.

Ojcze zgrzeszyłam przed Niebem y Tobą iuż nieiestem godna nazwać się corką Twoią, ale ani twoim Stworzeniem, kiedym obraz Twoy Boski na duszy moiey wyrażony przez grzechy moie zeszpeciła y zmazała. Nikt Panie tak niewdzięcznym Tobie nie był, za Dobrodzieystwa sobie uczynione, iakto ia nieszczęsliwa, wczym mnie y same nierozumne przewyższaią zwierzęta, kiedy Stworcy swemu według możności należytą prezentnią wdzięczność. O Panie ktorego iest własność Miłosierdzie pokazywać, rozciągniy płaszcz Łaskawości swoiey nad Służebnicą swoią, niech nie ginę w złości swoiey cowdzynita Dobroć Twoia Coż albowiem będzie za pożytek z tego, żeś mię stworzył, jeżeli zepsowana y potępiona będę na Wieki. Otworz Oczy moie, abym obaczyć mogła zepsowany Obraz twoy w Duszy moiey. Otworz Bok przenayswiętszy okrutnie włocznią przebity, niech się przeyrzę wtym zwierciedle y według niego odnowię co iest zepsowanego we mnie. Jtakże o Stworco moy o Dobroci nieskończona o Boże nayukochańszy ukochałeś mię żeś mię nie tylko Stworzył ale też y Obraz swoy wyraził na duszy moiey

mniey. Jakąż ci miłość oddam za to żeś mię tak ukochał. Czym że się zabawiasz rozumie moy, że tysiąc znych sposobow niewynaydziesz do kochania stwory twoiego. O gdybym mogła tysiąc serc dostać pałaiących affektami Jezusowemi, affektami Przenayświętszey MARyi Panny, affektami wszytkich Kochankow twoich wszytkie bym łożyła na to, żeby mogły iak naydoskonalszą miłość oddać za miłość. A że to bydź niemoże z tego się przynaymniey cieszę y nieskonczone dzięki oddaię że sam siebie nieskonczoną miłością kochasz, przyłączam do tey miłości chociaż bardzo niedoskonałą miłość moię przyimiy ią na podziękowanie za Dobrodziey stwo Stworzenia y za inne ktores obficie na wszelkie stworzenie wylał ktoryś mnie stworzył zmiłuy się nademną.

Lekcya Rannieysza
O Synu marnotrawnym

1. S. Natan Prorok, chcąc oswiecić Dawida Krola Izraelskiego, ażeby poznał występek swoy, nie na nim samym, ale na kim inszym przez przypowieść pokazuie, y dokazał tego szczęśliwie. Stawiam y ia Tobie przed oczy Marnotrawnego Syna życie, żebyś w nim zobaczyła, co masz poprawić w sobie. Masz tedy wiedzieć że ty iesteś owym marnotrawnym Synem, ktory (: iako swiadczy Łukasz S. C. 15.) wziąwszy wszytkę maietność swoię od Oyca, poszedł w daleką kraine, y rozproszywszy one maietności, a potym pragnął żałądek swoy napełnić młotem ktore wieprze iedli, a nikt mu niedawał.

2. Bierze tedy człowiek mayętność wydzieloną sobie

sobie od Oyca niebieskiego, kiedy bierze wiele Darow natury y łaski Dary natury są: Zycie Zdrowie dobre, Siły według Ciała, Talenta umieiętnosci dobre wychowanie, umystu do dobrego skłonnosc, Zachowanie się w uczciwosci y inne tym podobne Dary łaski są. Łaska poswięcaiąca na Krzcie S. dana przez używanie Sakramentow S. y przez czynienie dobrych uczynkow pomnożona.. Cnoty S. także to iest Wiara Nadzieja y Miłosc. Powołanie do Wiary do Zakonu S. także Zasługi Chrystusowe, ktore Bog pozwala każdemu sobie applikowac Oswiecenia rozumu, nadprzyrodzone poruszenia, Woli do dobrego pragnienia S. Zachowanie Cnoty y doskonałosci. Gorącosc w Służbie Bożey y inne. Daie tedy dary Oyciec Niebieski Synom swoim hoynie ażeby maiętnosc swoie, bardziey, a bardziey rozmnażali talentami powierzonemi robili, żeby sobie skarbili skarby nieustaiące w Niebie, obfitowa w wszelkie uczynki dobre. 3. Wziowszy tę tak obszerną substancyą, Człowiek jako wyrodny Syn wychodzi w daleką Krainę od Nayłaskawszego Oyca, w Krainę bowiem Smierci w Krainę Ciemnosci kiedy przez grzech odstępuie od Boga. Odwraca się bowiem od Dobra Niestworzonego, y nieodmiennego, od dobra istotnego y naydoskonalszego, od dobra naywyższego, à obraca się do Stworzenia, ktore iest dobrem, y nie prawdziwym y ustaiącym, dobrem przez uczestnictwo, dobrem ktorego odrobinkę słodyczy zakusiwszy umierac musi. Wszelka zaiste odległosc daleka Kraina bo od pałacu Nieba utraciwszy prawo do dziedzictwa wiecznego piekło sobie y zatracenie wiekuiste skarbi. Czemuż nieszczęsliwy wyrodku opuszczasz obszerne y obfite Kraine

inę miodem y mlekiem płynącą, gdzie twoia maiętność
nie tylko cała y bespieczna zostaie, ale też pomnożo-
nabydź może, ieżeli Oyca Twoiego, Boga Twoiego nie
odstąpisz. A spieszysz się do Krainy ciemności
y śmierci do Krainy ktora mieszkańcow swoich po
żera. 4. Spieszy iednak grzeszny Człowiek
do dalekiey od Boga krainy, ale też za tę zuchwa
łość swoię, y odstępstwo rozprasza maiętność so
bie od Boga daną, kiedy dary tak łaski iako też
Natury utraca. Rozprasza nayprzod dary łaski
iedne całe traci, drugie umarzaiąc y tak łaskę
poświęcaiącą, ktora go czyni Synem Boskim przy
sposobionym do sukcesu traci, przez co staie się
Synem szatańskim Martwi wszytkie uczynki
dobre w łasce Boskiey uczynione, dlaczego nic
mu po grzechu do Zbawienia niepomagaią. Za
sługi Chrystusowe psuie, dobre pragnienia, posta
nowienia, odwagi Swięte niszczy, gorącość Ducha
gasi, na ktorey mieysce takie zimno y lud obey
muię Duszę, że wielkiego ognia y gorąca potrze
ba, aby mogła być ogrzana. A lubo na ten czas Osw
iecenia y Natchnienia Boskie z szczegulney tyl-
ko łaski y miłości ku zbawieniu nie ustaią, iedna
kże te przez grzech rozproszone bywaią, ponie
waz Bogu do serca kołaczącemu nieotwiera. Na
tchnienia Jego odrzuca, na głos Jego zatwardziałym się staie. y łaski pobudzaiące nieskutecznemi
czyni. Rozprasza potym y dary Natury przez od
stępstwo od Boga. grzesząc albowiem umniey
sza sobie Życia, psuie zdrowie, rożnych nabywa
chorob, siły Ciała swoiego znacznie wątli Talen
ta

ta rozumu, rozsądku, rostropnosci Zakopuie w Ziemi Kiedy się około rzeczy Ziemskich y Zmysłom służą cych bawi, y w nich Zatapia. Owa do dobrego chęcy skłonność tak się psuie Zezgrzechu wgrzech nateb sedi. §. Straciwszy tak piękną y bogatą substancyą swo ią, pragnie napełnić żołądek swoy młotem wieprzów toiest wygodą Zmysłow, bogactwami, godnosciami, łako mstwami, proznosciami y tym podobnemi, których Zwyczaynie Synowie marnotrawni pragną, Zwy kli y o nie się usilnie starać Że Zaś tym czasem Zapomina o pożytku Duszy, ktorę sam Bog nasy cić y Zupełnie uspokoić może, mizernie od głodu gi nie. Ale co większa y owego młota ktorego pra gnął niedostaie To iest albowiem między inszemi niepośledne Synow Marnotrawnych nieszczęscie Że im y tego tak podłego pokarmu Zabraniaią y nie daią, niechcieliby opuscić grzechow, a tym czasem grzechy ich opuszczaią. Niemaią wnętrznego wesela, a powierzchownego szukać nie pozwalaią Swiat obłudny marnotrawnych Synow proźno sciami, roskoszami, bogactwami, godnosciami wabi y nęci do siebie, iako na wędzie zakłada na nadziei powabny kąsek aby tym łatwiey do siebie pociągnął, ktory połknowszy Zaraz ich gwałtem do siebie ciągnie trzyma nędznikow, niepozwa laiednak tego mizernego kąska połknąć y nacy cić się, ale często krwi Zranionych Z Zranionych ust tę wędę Z ponętą, to iest nadzieią y Z tym co obiecał gwałtownie wydziera. Ktokolwiek na tę wędę Z marnotrawnym Synem ułowiony bę dzie, ma się mocno starać aby się Z niey Zdioł y od

od sidet swiatowych uwolnit.
6. Nabrać przykład od Ewangelicznego Marnotrawcy, który stracił daną sobie maiętność y nie maiąc czymby zasilić zgłodniałę duszę wraca się do siebie y mowi Oiak wiele Najemnikow w Domu Oyca moiego obfituią w Chleb, a ia od głodu umieram! Wstanę y poydę do Oyca moiego y rzeknę mu Oycze zgrzeszyłem przeciw Niebu y przed Tobą, iużem nie iest godzien być zwanym Synem Twoim, uczyn mnie iako iednego z Naiemnikow Twoich, a wstawszy, szedł do Oyca swoiego. A gdy ieszcze daleko uyrzał go Oyciec Jego, y miłosierdziem wzruszony iest, a przybieżawszy upadł na szyię Jego y pocałował go. Y rzekł mu Syn Oycze zgrzeszyłem przeciw Niebu y przed Tobą, iużem nie iest godzien być zwany Synem Twoim. Y rzekł Oyciec do Sług swoich Rychło przynieście pierwszą szatę, a obleczcie go, y daycie pierścień na rękę iego, y obuwie na nogi iego. Wraca się tedy naypierwey do siebie syn marnotrawny to iest grzesznik, żeby albowiem mogł się do Boga nawrocić ma się do siebie wrocić, ponieważ grzesząc w tak daleką krainę odchodzi, że się nie tylko od Boga, od Łaski Jego, od Domu Rayu kochaiącego Oyca swoiego oddala, ale też y od siebie samego odchodzi odchodzi od siebie, bo obraz y podobieństwo Boskie dane sobie przy Stworzeniu szpeci trac, y wszpetne dziwowisko przemienia. Odchodzi od siebie przez zapomnienie o sobie samym, ołbawieniu Duszy swoiey, o dobrach sobie danych y ktoreby był mogł ieszcze otrzymać, odchodzi od siebie

przez utracenie rozumu, bo za małękę prożnosći, za momentalne roskosz zamienia skarby nieoszacowane owę chwałę niebieską, y wieczne wesele, kiedy porzuciwszy Oyca, przystaie do Obywatela daleKiey Krainy, to iest do Swiata, Ciała y Czarta, y miasto roskosznych potraw, młótem roskoszy y tonie do sytosci Karmiony bywa. Gdy tedy ten pielgrzym chcę się do Boga nawrocić, ma się wrocić do siebie uważaiąc nieszczęśliwosći stanu swoiego, rozważaiąc lata swoie w gorzkosći duszy swoiey, y z iakiego szczęscia wypadł. Poznawaiąc się bydź chorym y że zdrowie Duszy iego bardzo iest niebespieczne, a na ostatek że od głodu ginąć musi ieżeli tak bowiem takim sposobem niewróci się do siebie nigdy niepomyśli pożytecznie o lekarstwie na choroby Duszy swoiey.

7. Wrocił się do siebie Syn Marnotrawny y znalazł skuteczny posrodek, do poiednania z Oycem swoim, kiedy wyznaie winę swoię mowiąc. Oycze zgrzeszyłem przeciw Niebu y tobie, iakoby chciał wyrazić Oycze żeś iest Oycem, niemożesz mi nie pokazać miłosierdzia, żeś Oycem iest większeie iest miłosierdzie twoie niżeli nieprawości moia, lubo wiem żem odpuszczenia nie iest godzien. Zgrzeszyłem Oycze żem odstąpił od ciebie, żem poszedł w daleką Krainę, żem żył roskosznie, żem roz- proszył maiętności twoię, żem przystał do Obywatelow daleKiey Krainy wzgardziłem chlebem Synowskim, ktorego y naiemnicy maią podostatkiem, obrociłem się do młóta y w błocie nieprawosći długo leżałem, żem dobrowolnie głod cierpiał

a mierychto wracam się do ciebie. Ze y insze niepra
wości moie pokornie wyznaię, à przed Namiestni
kiem Twoim wyraźniey opowiadać będę przeciw
ko sobie niesprawiedliwości moię. Zgrzeszyłem prze
ciwko Tobie Panu Nieba, przeciwko Jstności y Bo
stwu przeciwko Troyey Przenayśw, y Każdey Osobie
szczegulnie, Zgrzeszyłem przeciwko Niebu, bom
prawo dziedziczne utracił do niego, bom więcey
Ziemię niżeli Niebo ważył, bom SS. mieszkańców
Niebieskich Zasmucił. Zgrzeszyłem nie tylko prze
ciw Tobie, ale y przed Tobą Oycze moy, bo w oczach
Twoich kiedyś ty patrzył y brzydził się nie pra
wościami moiemi. Kiedyś mi tyle dobrodzieystw
świadczył, kiedyś stoiąc u drzwi Serca moiego
przez Natchnienia S. Kołatał y od grzechu odwo
dził, maiąc pilne Staranie o Zbawieniu duszy moiey
8. Już nieiestem godzien być nazwany Synem two
im Nieszczęśliwe grzechy moie gdzieżeście mnie
za prowadziły. Przez was stałem się nie tylko pa
stuchą y niewolnikiem Swiata, ciała, y Czarta
maiętności mnie od Oyca daney marnotrawcą
ale też y wspołstołownikiem wieprzow. Aiakże
mogę bydz zwany Synem Twoim, Ktorym się
stał Synem gniewu, Synem zatracenia, Synem
piekła, Brzydzę się grzechami moiemi y prze
klinam ie. Załuię za nich iedynie dla tego, żeś
dobry y nayłaskawszy Oycze moy, Żeś iest
nieskończona Dobroć, Do ciebie odtąd przysta
ię à że nieiestem godzien zażywać przywileiow
Synowstwa dopuść Naysw: Oycze żebym w Domu
Twoim mogł być przynaymniey iako ieden z
naiemni

naiemnikow twoich. Tym czasem zaś Ja ciebie Kochał y
szanował będę, nie dla boiazni Kary iako sługa, ani wna-
dziele nadgrody iako naiemnik, ale z miłosci Synowskiey
iako Syn że cię Kocham boś iest Bog moy y Oiciec moy.
9. Nawrociłaś się do Boga Oyca z Synem marnotra-
wnym, Słuchayże y uważay iak cię przyimuie. Roz-
Każuie przyniesc iak nayprędzey szatę pierwszą ła-
ski swoiey y przyobleć cię O! Prawdziwy Oyciec Ktory
tak małą pokutą łatwinsienko przebłagany Zostaie
Zasłużyłaś nie tylko fukanie ale cięzką karę od Zagnie-
wanego sprawiedliwie Oyca, a przecie nic takiego nie sły-
chać, samę tylko miłość oswiadcza, rozkazuiąc Namie-
stnikom swoim, żeby ci przez Sakramentalne rozg-
rzeszenie przywrocili Szatę Łaski Bożey, abyś się w
niey na Godach Barankowych pomiescić mogła. A nie
maiąc dosyć na tym, przywraca y Slubny pierscien
żebyś znowa nie tylko Corką, ale y oblubienicą Jego by-
ła, na znak że cię tak bardzo ukochał, y żebyś in-
nego Miłosnika oprocz niego nie przypuszczała
pierscień iest wizerunkiem wiecznosci, pamiętayże
odtąd na szczęsliwą wieczność pracować, czyniąc to
wszytko, coby wieczney nadgrody godne było. Daie
nad to y obuwie, to iest wspomagaiące łaski, żebyś
się nieodstraszyła od ostrosci drogiey pokuty, drogi
przykazań Boskich, drogi krzyżow y umartwienia
ale wszytkie trudnosci y przeszkody następuiące
mężnie zwyciężyć, y przekonać mogła. Widzisz
że iak łaskawego iak dobrego, iak Kochaiącego du-
szę twoią masz Oyca, y nie poydzieszże do niego
Porwiy się iak nayprędzey, a skruszonym y upoko-
rzonym sercem przystąpiwszy znow do niego. Oy-

cze Miłosierdzia, który powracaiących do Siebie Marno-
trawców łaskawie przyimuiesz, nikogo nie odrzucasz
y owszem do powrotu mocną siłą pociągasz, łaską
wspomagasz. Przyimyże mnie marnotrawną córkę
agdy ieszcze daleko iestem od Ciebie, spoyźrzyi na
mnie łaskawym okiem, poddźwigniy leżącą. Zebym
kiedykolwiek z grzechów moich powstać mogła Zmi-
łuy się nademną a poruszniy mię Skruszy twarde
serce moie żebym wu pokorzonym Duchu y s kru-
szonym Umysłem przyięta była od Ciebie Panie, Przy-
wróć pierwszą szatę Łaski poświęcaiącey, a potudzie
rdź mię w Miłości Twoiey. Uzbroy nogi moie
abym ostrą drogą pokuty Krzyżowey umartwienia
idąc szczęśliwie do Ciebie przyiść mogła

Rachunek Sumienia
z Wdzięczności ku Panu Bogu

Między inszemi przyczynami potępienia ludzkiego
ytanie poślednia, że człowiek gardzi, y niewdzię-
cznym się pokazuie Bogu odebrawszy tak wiele
łaski y Dobrodzieystw od Niego Uważył to dobrze
Augustyn S. y takie wydał zdanie Solil: C. 18. mówiąc
Niewdzięczność ku Bogu iest początkiem wszystkiego
Złego, co do Duszy. A coż za tym idzie: Zapewne nie
uchybna utrata Zbawienia, Pokazuiesz się tedy nie
wdzięczną Bogu, kiedy darów, tak natury iako też y
łaski nie tak używasz iakoś powinna kiedy siły
Ciała y Duszy twoiey nie na Chwałę Boską nie na
zawdzięczenie, ale na obrazy Dobrodzieja twoiego
obracasz. Miasto tego cobyś mu iako niewolnica nie-
zliczonemi faworami zakupiona służyć miała zrzu-
casz z Siebie iarzmo Służby Boskiey odwracaiąc Ser-
ce y myśl od Stworzyciela, a przykładaiąc chęci swo-
ię do Stworzenia. Jak wiele lat minęło przez które

Bog ustawicznie, opatruie cię łaskami, à przecie niewidzę zadney prawie wdzięczności, a podobno y uwagi na to niemasz, że co masz to wszytko masz od Boga. Nie tak ach nie tak czynić powinna, ale wszytkie zmysły y Potencye twie masz obracać na ofiarę wdzięczności ku Bogu. Powtarzay ustawicznie coż oddam Panu za wszytko co mi dał. Niemam nic własnego czymbym ty te Dobrodzieystwo, zawdzięczyć y odsłużyć mogła. Niemam nic dobrego y nieznayduię w Sobie cobym ofiarować miała Przyimiy Panie iakażkolwiek iestem à pomoż abym Ci z należytą wdzięcznością służyła.

Medytacya Druga

O wyrzuceniu z Siebie oziębłosci

Przygotowanie

Wystaw sobie owego niemego od szatana opętanego, po ziemi rzucanego, pianę toczącego, zębami zgrzytaiącego schnącego, iako opisał Marek S. c. 9. à w nim uważay człowieka leniwego oziębłego, według nauki W. Bedy. prosząc Boga o Łaskę, abyś mogła doskonale poznać w tobie oziębłości y szkody z niey pochodzące, a tym samym skuteczne lekarstwo wynaleść na wyrzucenie z Siebie.

Punkt 1. Na doskonałe Uważenie y ochydzenie sobie oziębłosci słuchay co mowi Pismo S. o Joramie Krolu Izraelskim 2. Paral: 21 Zaraził go Pan niemocą nieuleczoną, y tak długą chorobą wysuszony żywota pozbył. Zaprawdę oziębłość lepiey y doskonaley wyrażona bydz niemoże iako przez chorobę nieuleczone, y długie Suchoty. Poniewaz oziębłość nie zaraz do grzechu smiertelnego przystępuie, nie iest też smiercią Duszy, ani za iednym razem iako inne grzechy smiertelne zabija Jest

iednak chorobą bardzo nie bespieczną, Ktorey ieżeli
prędko y wcześnie nie zabieżysz na ostatek mizerną Du
szę zamorduie. Jest Robotami wnętrznosci Ludzkie po
ięcemi. Jest ogniem aż do zniszczenia pożeraiącym
Jest letargiem duszy Ktory tak ię o smierć przyprawia
że się y sama nie postrzeże. Sprawuie to oziębłość że Mi
łość Boską y bliźniego tłumi samych tylko wielkich
grzechow (: y to niedbale :) mnieyszych nie uważaiąc wy
strzega się. Wiary umnieysza Nadzieje słabi, Rożny
stania rozerwaniami dobrowolnemi iako też y inne mo
dlitwy napełnia, tak dalece że modlitwa Ktoraby za
sługą bydź miała grzechem się staie. Sprawuie to ozię
błość, że przyimowanie Sakramentow, Pokuty
bez należytego przygotowania rachunku Sumie
nia, z żalem niedostatecznym odprawione bywa
Sprawuie oziębłość, że rzeczy duchowne Niebieskie
y wieczne niesmakuią ale tylko rzeczy Ziemskie
y przemiiaiące, trudna się zdaie doskonałość za
konna droga Cnoty y Pokuty. Pomyśl mocno y z
wielką pilnością, ieżeliś tą Chorobą nie zarażony
Porachuy wszystkie Cnoty iak się w nich gorąco
ćwiczysz. Przebiez wszystkie Sprawy zakonne z
iaką chęcią czynisz podobno bardziey z zwycza
iu y musu dla respektu y oka Ludzkiego. To Pa
nie tyś Lekarz, a ia chorująca Uzdrow mnie
każ mi powstać z tego łożka oziębłości zapal o-
gien miłości Twoiey we mnie &

Punkt 2. Uważay słowa Jana S. w obiawieniach
c. 3. mowiącego, Powiadasz żem iest bogaty y zboga
cony a niczego nie potrzebuie, a niewiesz y żeś żyne

nędzny y mizerny y ubogi y ślepy y nagi Masz w tych słowach doskonale opisaną oziębłą Osobę Zakonną Poniewaz Zakonna Osoba że nie zaraz upada w grzechy smiertelne nie ktore dobre uczynki sprawuie, często do Sakramentow Swiętych przystępuie Modlitwy, Rozmyslania, Rachunki Sumienia y inne cwiczenia Zakonne odprawuie, rozumie się być bogatą w Cnoty y obfituiącą w skarby Zasług y łaski Boskiey nie wiedząc że iest uboga ślepa y naga. Uboga przez opuszczenie tylu Sposobow do Zasługi przez wzgardę łasky natchnienia Boskiego. Slepa iest bo nie uważa y nie poznaie swoiego mizernego Stanu y niebespieczeństwa w ktorym zostaie, że na oswiecenia Boskie y na Swiatło Ducha S. mruży oczy. Naga iest bo oziębłość szatę godową łaski Boskiey psuie, zdziera Swietne Cnot y miłosci Bozey odzienie, y w prawdziwą Swiątobliwość, zostawuiąc tylko płatek nieiaki, dla pokrycia przed okiem ludzkim, ktory gdy zdiąc każą pokaże się nagość Duszy. Mizerna iest bo tylko o ieden krok od Smierci to iest od grzechu Smiertelnego pośrzodki do nabycia doskonałosci Zakonney opuszcza a zatym pewnie usłyszy co Chrystus powiedział Biada tobie Korozaim Biada tobie Betsaida. Gdyby w Tyrze y Sydonie, uczynione były takie znaki, iakie są w was uczynione pewnieby w popiele y włosiennicy pokutę czynili

grzeszni

groźi y przez Iana S. Apoc: C. 3, ześ letni, a ni zimny a mi gorący poczne cię wyrzucać z ust moich. O nie szczęśliwa oziębłości gdzieżeś mię to zaprowadziła Powstań Duszo moia z tego barłogu lenistwa

Punkt 3. W tym Punkcie weź sobie na uwagę Poradę Ducha Przenayśw: na pozbycie y wyrzucenie z siebie oziębłości, który tak mowi Apoc: 3. Radzę ci abyś sobie kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego żebyś się zbogacił y szaty białe obłokł aby się nie ukazowała sromota nagości twoiey. Masz tedy kupowac złoto, a tym iest miłość Boska bez przymieszania miłości własney, wyczyszczona od wszelkich niedoskonałości, kochaiąc Boga nadewszystko. Takim złotem są Rozmyslania gorące o rzeczach Niebieskich. Godne Sakramentow Sw: używanie, z należytym do nich przygotowaniem z żalem serdecznym za grzechy z mocnym y nieprzestannym postanowieniem poprawy żebyś od stołu Anielskiego odchodząc miłością Boską pałała y na przeciw pokusom siły nabywała Takim złotem są częste podnoszenia się do Boga przez Akty strzeliste przez pałaiące wzdychania Wyda się to złoto ieżeli wszytkie sprawy z gorącości Ducha pochodzić będą a tym samym wypędzisz z siebie oziębłość Kupuy że sobie iak naywięcey tego złota przez przyłożenie trudności, przez heroiczne odważenie się na wszytkę pracę osobliwie z posłuszeństwa powinne iedynie dla Chwały Boskiey przez stateczne wykonanie postanowienia, przez umartwienie Ciała, przez ostrość życia, przez pokorne wzywanie ratunku Bożego y tym podobne. Nie dosyć

dosyć iednak na tym trzeba ieszcze dla wyrzuce-
nia oziębłosci przyobłecz się w białe Szaty oczy-
szczaiąc Sumienie przez Spowiedz à na potym
go w czystosci Zachowai, Zrzucaiąc starego Człowie-
ka, zwszytkiemi złemi nałogami, à przyobłoczyc
nowego przez naśladowanie Cnot Chrystusowych
y SS. Panskich Na ostatek masz namascic oczy
duszy Twoiey Mascią to iest oswiecenia y natch-
nienia Boskie chętnie przyimowai y one bez
odwłoki wykonywai To uwazywszy na te lub
podobne Zdobądz się

Affekty

O Panie iak wielka y nieograniczona Dobroć Two-
ia zes mnie tak oziębłey ieszcze niewyrzucił z
ust Twoich. Czekasz widzę cierpliwie zagrzania
moiego, ale ktoz moze bydz rozpalony Miłoscią Two-
ią ieżeli Ty sam niezapalisz tego Swiętego płomie-
nia. Zagrzeyze Naykochanszy Jezu oblubiencze
Duszy moiey, oziębłosć Serca moiego Roznieć ten
pożądany ogien, aby nigdy nieustał, ale wypalił
wszytko co się Oczom Twoim nayswiętszym niepo-
doba. Przyobłecz mnie w Siebie samego wszak
widzisz nagosć moię bo nic nie iest Zakrytego Oczom
Twoim Wstyd mię zem szatę Łaski y miłosci Two-
iey przez gnusnosć y lenistwo tak bardzo poszar-
pała Napraw Ją o miłosci moia Dobry JEZU niechay
przez Krew Twoię nad Snieg wybielzie oswieć oczy
moie, aby doskonale poznać mogły niebespieczenstwa
oziębłosci. Namasć rozum moy Duchu Przenayświ:
mascią Łaski Twoiey aby przeyrzał y uznał iaka

da

dalekim iest od prawdziwego Swiatła, odtąd już nic czynić niechce coby miłością Twoią niegorzało, co by w Sercu moim iakiekolwiek oziębłosci sprawić mogło Potwierdz chęci prawdziwe, ale wspomagay słabosci żebym w dobrym przedsięwzięciu ktore te raz czynię do skonczenia Zycia mojego nieustała

Lekcya Odwieczorna

O wielkim Dobru Dobrey Woli.

1. Dysputuią Teologowie ieżeli uczynek powierzchowny przydaie osobney dobroci uczynkowi wnętrznemu to iest chęci skutecznie czego pragnącey. Alubo się wtym niezgadzaią to iednak wszyscy za nieomylną prawdę trzymaią że Akty wnętrzne skuteczne bardzo są przyiemne Bogu y wielce zasługuią. Wielki ow Patryarcha Abraham samą tylko wolą Syna swoiego iedynego oddał Bogu na ofiarę a przecie mu to poczytano, iakoby samym wypełnił skutkiem Ziąże Apostołom mało coś z rzeczy swoich opuscił y porzucił a przecie mowi poufale Matt 19 Ołos my opuscili wszytko na ktore słowa Bernard S. tak mowi, wiele opuscił ktory y wolę do mienia porzucił. Naśladuiący Chrystusa tyle opuszczaią ile idąc za nim pragnąc mogli Masz w Ewangeliy Matt. 25. Że Pan dwom Sługom ktorzy nie iednakowe pożytki pożytki przynosili iednakową chęć pokazał y iednakowym ich Sercem przyiął. Daie tego przyczynę Hieronim Sw.

Swięty Bo nieuważał (prawi.) wielkosci Zysku, ale chęci sta-
rania y pilnosci Iowę wdowkę ktora dwa pieniążki
wrzuciła do Karbony nad inszych Pan Jezus pochwa-
lił, bo tyle dała (mowi Hugo Victor: L. 2. de Sacr: Ca: 6.) to
ile dał Zacheusz, mniey przynosiła z maiętnosci
ale rowną miała wolę, ieżeli uważać będziesz co da-
li, znaydziesz rożność, Jeżeli zaś zkąd dali wszel
ka pokaże się rowność. Przedwieczna Prawda ta-
kę znami Kontraktowę uczyniło obietnicę. Kto
kolwiek da napoy iednemu z tych naymnieyszych
naczynie wody zimney, tylko w Imie Uczniowe za-
prawdę powiadam wam nie utraci zapłaty swo
iey. A coż może być podleyszego nad kubek zimney
wody (: mowi Chryzostom S.:) iednak pobożny
umysł y ztąd sobie zapłatę skarbi Bog al-
bowiem bardziey patrzy na affekt daiącego niże-
li na wielkość rzeczy daney, nie iest nigdy przed
nim ręka bez podarunku, ieżeli skrzynia peł-
na będzie dobrey woli.

Ż. Zgadzaią się na to y Słowa Joba mowiącego
C. 30. Płakałem niekiedy nad tym ktory był w u-
trapieniu y litowała się Dusza moia nad ubogim
Powiedz mi ktorąż też iałmużnę rozumiesz być
godnieyszą y przyiemnieyszą w Oczach Bo-
skich y więcey zasługuiące, czyli to polito-
wanie, czyli też złoto, srebro, zboże, ktore na
ubogich rozdawał będąc bogatym. Słuchay
Grzegorza S. odpowiedzi L. 20. Moral: Pozna(ł) mąż
S. Job że niekiedy większey wagi przed Bogiem
Wszechmogącym iest datek w myśli niżeli dany

ney: Uważay skuteczne przyczynę.] bo prawi po wierzchowne rzeczy daiąc, rzeczy sobie powierzchowsey użyczał, natenczas zaś bliźniemu coś z siebie samego dawał. Znał to dobrze Seraficzny Franciszek, dla czego mawiał, Ubogi szczodrzey szym bydź może niżeli bogaty. Bogaty cokolwiek daie; daie co ma, u stanie y zawstydzony iest, ieżeli zaś niedaie, tedy ma, ale tylko na samey woli do dawania przestaie, nie bywa mu poczytane za uczynek, bo ieszcze mu na maietności nie zbywa. Ubogi zaś lubo nic niema a przecie radby dał Ubogiemu Jałmużnę, Szpitale y Kościoły budować takiemu chęć y ochota zasam uczynek poczytana bywa. Fundnie się ta Nauka Seraficznego Oyca na zdaniu Pawła S. 2. Cor: 8. Jeżeli wola ochotna iest według tego co ma przyiemna iest. Zkąd uczony Korneliusz wnosi że doskonałość y zasługa Jałmużny iako też y każdey Cnoty zawista na ochotney woli, nie na wielkości Dobr, tak dalece że przed Bogiem, gdy będzie większa ochota, większa też będzie y Cnota, choćiażby dla Ubostwa albo iakiey inney słuszney przyczyny skutkiem wypełnic się nie mogło Pośpiewasz Bog szczerę chęci takiako sam skutek płaci. 3. Pyta się poważny Tertulianus ieżeli też człowiek taki który pragnie dawać sowite iałmużnę, a sam nic niemaiąc żebrać musiał bo taki który całym sercem ma ochotę wspaniały na

na honor Boski wystawiać Kościoły, a sam ledwie mizerną pokrywa się chałupką, albo żyć żyłby sobie krew przelać dla Chrystusa, a tym czasem żadney do tego niemasz sposobności, ieżeli mowię takiał=bo temu podobny zostanie bez nadgrody pragnienia swoiego, y odpowieda że nie zostanie. Jedno to albowiem iest pragnąć czego szczerze y skutecznie, iako też y uczynić, z nami trzyma y Blasyanus wielki Mistrz Duchowny mowiąc Nie trzeba uważać na wielkość uczynku ale na chęc czyniącego. Oiakże wielu bardzo wiele ofiarnią, albo przynamniey imaginuią sobie że ofiaruią, a tym czasem ieden kawałek chleba mizernego żebraka od gęby sobie odięty więcey przed Bogiem waży. Dlaczego mowi Grzegorz św: Nic się bogatszego nie ofiaruie Bogu nad dobrą Wolę.

4o. S. Mechtylda mawiać zwykła Mowię stateczni że przez dobrę wolę mogę wszytko wszytkich prace znosić, wszytkich wszytkie dobre uczynki czynić y cokolwiek na ostatek dobrego wymyslić się może. Jeżeli albowiem tego wszytkiego chcę doskonale a na samey tylko sposobności do wykonania schodzi zdaie mi się żem przed Bogiem wszytko uczyniła. Kiedy albowiem Wola tak iest usposobiona żeby chciała uczynić cokolwiek może, a to nie tylko na teraz, ale gdyby ieszcze y tysiąc lat żyła wszytko to pożytkiem będzie przed Bogiem co przez tysiąc lat uczynić by się mogło Przytoczmy Siostrę do Siostry Mechtyldę do Giertrudy ktorey Chrystus obiawił

wił że kto ma dobrę y zupełnę wolę, y chciałby mnie nad wszytkie Stworzenia chwalić, kochać, czcić, szanować, ś taki bez wątpienia od Boskiey szczodrobliwości moiey obfitszę niekiedy weźmie zapłatę, niżeliby który człowiek przez same uczynki mogł dostopić. Przypada na to y Chryzostom S. mowiąc Sama wola zapłatę bierze za dobre, à potępiona zostaie za złe. Bez dobrey woli zbawionę być nie możesz à z dobrą wolą potępiona nie będziesz.

5. Rzeczesz Jeżeli na dobrey woli dosyć mogę tedy łatwo każdemu z Swiętych zrownać w zasługach y owszem przewyzszyć à za tym większe nad wszytkich otrzymać nadgrodę. Mogę albowiem wszytkie wszytkich Męczenników SS. ponosić Męczeństwa wszytkie ogarnąć cnoty, wszytkie wszytkich Błogosławionych rozdać Jałmużny. Miła zakonnico, cokolwiek się dotąd mowiło ma się rozumieć o woli skuteczney, pragnieniem swoim do skutku ile być może ciągnącey. Słuchay Bernarda S. do Hugona piszącego coż prawi iaśnieyszego, iako to że wola za uczynek poczytana bywa, kiedy do skutku przeszkadza niemożność. Wiele takich rzeczy które że do skutku nie przychodzą nie pochodzą z niemożności, ale z własney Woli Twoiey. Wiele małym chceniem twoim obiecuiesz, à przecie choć się trafi sposobność wykonania dobrowolnie opuszczasz. Nieiest tedy skuteczne chcenie twoie, ale tylko nieskuteczne upodobanie y podnieciaką kondy cyą chciałabyś cały świat do Chrystusa nawrocić y Męczeństwa podiąć gdyby dla tego nie potrzeba cierpieć rozumiem iakoż tedy mam wierzyć że szczerdzey

Zyczysz sobie być przytomną codzień tysiącznym S. mszom kiedy iedney y drugiey z takim utesknie niem y rozrywkami dobrowolnemi à podobno tyl ko z boiazni słuchasz.

6. To iednak nie dla tego się powiedziało iakoby dobru skuteczney woli uymowac się miało sprze ciwił by mi się wielki Augustyn tak mowiący/ Cokolwiek chcesz à nie możesz za uczynek Bog poczytuie. Delektuie się albowiem y samym kochaiącego pragnieniem. Nie iest niepozyteczne nabożenstwo /: mowi Uczony Lessyus:/ ieżeli pra gniesz, azeby z tobą y dla ciebie wszelkie Stwo rzenie chwaliło Boga. Jemu dziękowało, błogo sławiło albo zebyś kochała y chwaliła Boga ta kim affektem iakim wszyscy Swięci Kroluiący w Niebie, albo ieżeli Zyczysz sobie mieć tysiąc zycia tysiąc Ciał abyś się na Chwałę Boską łożyc mo gła takie albowiem affekty /: lubo rzeczy nie podobney:/ są wielkiey zasługi, y znakiem naywyzszey ku Bogu miłosci y wdzięcznosci z obfitosci serca y pałaiącego miłoscią pocho dzące Jako albowiem wielkim byłoby złosci zna kiem takie affekty brać na złe, tak przeciwnym sposobem znaczy naywiększę miłosć nieograni czonę Cnotę y wielką przynosi zasługę onych zażywać Potwierdza Hugo à S. Vict: mowiąc Ten rodzay modlitwy częstokroć skutecznieyszy iest niżeli kiedy przez modlenie się wyraźnie prozby nasze przekładamy. Taiest albowiem roznica gdy Człowieka prosiemy y kiedy Boga pro-

dlemy się że człowiek nie może wiedzieć potrzeby naszey ieżeli mu sami, albo kto inszy nie opowie Bog zaś nie owiey pierwey niżeli proszony bywa y tak nie potrzeba mu oznaymować, ale tylko na kłonić żeby pozwolił, czego dobra wola przez affekty miłości, pragnienia, Winszowania y chwalenia bardzo łatwo dostępnie.

7. Dlaczego ieżeli pragniesz tyle Boga chwalić Kochać, sławić, ile go wraz wszytkie Stworzenia Niebieskie y Ziemskie chwalą Kochaią sławią w miłosnym twoim pragnieniu Bog ma upodobanie Jeżeli życzysz z Każdego Stworzenia uczynić Duszę y z Każdey Duszy Krolestwo Niebieskie w Ktorymby Bog miał tak wielką Chwałę tak wielkie upodobanie iak wielkie miał od początku may miel będzie w Naturze JEZUSA Chrystusa Jego Prze naysw: Matce w Wszytkich S. y Aniołach Bog ci to policzy w zasługę Nadgrodzić dobrę wolę czego niemasz w mocy swoiey Raz zdobyway się na miłosne pragnienia Powtore czyń z Bogiem umowy y przymierze, daley cudze nawet Sprawy intencyą dobrą ozdabiay y iako własne Bogu reprezentuy Potym zobfitości dobrey woli z trzema Pacholętami wzyway wszytkiego Stworzenia do Chwalenia Boga.

8. Owszem samą wolą y gorącym pragnieniem zasługi Męczenskiey swoim sposobem dostąpić możesz, tyle przed Bogiem ucierpisz ile skutecznie pragnąć będziesz S. Chryzostom. często swoim przypominał y mowiał Często kroć mowiłem wam że nie tylko śmierć Męczen

czennikiem czyni ale tez y umystu postanowienie Nie-
tylko samą Smiercią ale też y dobrą wolą Męczeńskiey
Korony dostać można. Paweł S. opisuie Męczeństwo
tak mowiąc Codziennie umieram. A iakimże sposo
bem codziennie umierasz postanowieniem umy
stu odpowiada y że na smierć zawsze iestem
gotowy. B. Lutfrda uważaiąc niekiedy umystu
wielkość Agnieszki S. w ponoszeniu mąk y ka-
towni tak sie gorącym pragnieniem do naślado
wania zapaliła, że dla gwałtownego zapale
nia żyła się w piersiach zerwała Cogdy sie
stało Chrystus się Jey pokazał mowiąc Ten akt
miłosci y to święte pragnienie twoie tak mi by-
ło przyiemne że niemniey sobie nim Zasłu
żyłaś iako gdybyś samym skutkiem podięła mę
czeństwo Takie męczeństwo pragnienia swieci
w bardzo wielu świętych wyznawcach, iako Fran
ciszku Antonim y innych ktorym na męczeń-
stwie tylko nie na woli zbywało O Panie Boże
moy gotowe Serce, y Ciało moie gotowe na bicie
rany y Smierć Panie Ty wiesz y widzisz że bar
dziey pragnę bydź umęczoną dla Ciebie niżeli
wszytkie dobra tego Swiata pozyskać. O gdyby
wszytkie Członki Ciała moiego przez okrutne
męki y nieznośne bolesci choć w iedną kropelkę
gustowi Twoiemu podobaiące się złopione były

Rachunek Sumienia
Na czym się czas trawi

Lamentuie Jeremiasz Prorok w pierwszym Roz
dziale Trenow mowiąc Przyzwał przeciwko mnie

czasu żeby strat wybranych swich Dla czegoby ubolewał na to, łatwo się domyślić bo poznał dos-Konałe Że sam czas miał przeciwko niemu swiadczyć Jeżeli Komu, tedy Zakonney Osobie lęKai się trzeba aby Bog na Sądzie swoim na swiadectwo nie przyzwał czasu Żeby wyswiadczył na czym też Życie ZaKonne strawione było Łatwo iednak tego przyzwania uniknąć może ieżeli pokitu zyie Każdy moment Życia swiego rozbierai będzie Dla czego na tey S. Zabawie przyzywaj strawionego czasu rachuiąc się Znim bardzo scisle sitaś go y na czym strawiła. Masz w Każdym dniu godzin 24. siła też Znich Bogu oddaiesz. Jeżeli zaraz ocknowszy się pierwsze mysli do Boga podnosisz, wczynisz Każdey godziny. Jeżeli masz ułożony Spraw swoich porządek y ieżeli Zachowuiesz go. Jieżeli też y naymnieysze Cząstki czasu zbierasz Yte czasu łożysz na modlitwy Rozmyslania, czytanie, Spanie, rozmowy ‹ Jeżeli się nie wdaiesz w płoche y niepotrzebne albo raczey nie pożyteczne Zabawy. Żal się Boże wielka Części Żywota ginie nie czyniącey tego na cos powinna Jak rostrząsnowszy y porachowawszy się Z Czasem wstyday się Każdego momentu y oraz lęKay się Żeby na Ciebie przed Sędzią Bogiem nie swiadczyły Dziękuy przytym ŁasKawosci Boskiey Że ci ieszcze pozwala Czasu zażyway Że go na Chwałę Bogu na Zbawienie Duszy swoiey.

Medytacya trzecia

Medytacya Trzecia
O Czyscu
Przygotowanie

Wystaw Sobie w mysli Piec ognisty iaki więc bywa w Hutach, Cegielniach, y ieszcze wyzey nad nie go wybuchaiący ogien potym imaginuy sobie ia kobyś widziała że Dusze za małe defekty za powszednie grzechy niewypłacone wsięgo wrzucaią, ktore zaraz ognistemi się staią łzy nawet ogniste zocza wypuszczaiąc Pros Boga aby ci dał poznać cięzkość Mąk Czyscowych dla uchronienia się onych y poratowania tych Swiętych więzniow.

Punkt 1. Słuchay słow Malachiasza Proroka c. 3. Czyscić będzie synow Lewi y przecedzi ie iako złoto y srebro. Przez tych synow Lewi rozumiey sobie owe Swięte Dusze w ogniu Czyscowym zostaiące, ktore są naznaczone do usługi w Przybytku Panskim Dlaczego y między płomieniami ustawicznie wzdychaią. o iak u kochane Przybytki twoie Panie pragnie y ustaie dusza moia do przysionkow Panskich Gotuie ich Bog żeby weszły do Świętnicy Niebieskiey y tam ofiarowały Bogu ofiarę chwały Tez Dusze przyrownane są do złota y Srebra Złotem albowiem są poniewaz smierć ich droga przed obliczem Panskim, Złotem są dla złotey miłosci Swoiey ku Panu Bogu ktorą zyiąc na Ziemi swiecily y aż do Smierci dotrwały. Srebrem są dla pięknosci y Czystosci Sumienia od grzechow Smiertelnych wolnego Są złotem y srebrem wybranym y naznaczonym na budynek Niebieskie

skiego Pana Jeruzałem ktore iest szczerym złotem y
Srebrem z ktorego maią być wyrobione Naczynia
nayzacnieysze y postawione przed Obliczem Pań
skim Uważay mówno że te złote Dusze dla grze-
chow powszednich y pozostałey kary a niewypłaco
ney Bogczysci, iak złoto y Srebro, Złoto y srebro czy
szczone bydź nie może poki się mocnym ogniem
nie roztopi y przecedzone nie będzie podobnym
sposobem Dusze w czyscu zostaiące w piecu ogniste^m
od Sprawiedliwosci Boskiey rospalonym czyszczo
ne zostaią Opisuie ten Ogien Augustyn S. Ogien czy
scowy daleko iest większy y cięższy niżeli iakie
kolwiek męki, na tym Swiecie doznane, widziane
lub wymyslone być mogą Pomysl sobie co to za Ogien
bydź musi ktory sama Sprawiedliwosć Boska za
pala Jedną ręką tylko dotknoł się Bog Joba, aż
zaraz do przyiacioł twoich woła o pomoc mowiąc
Zmiłuycie się nademną przynaymniey Wy
Przyiaciele moi Bo ręka Boska dotknęła mię
Niechai się zdaie że w Uszach twoich odzywa się
głos tych Swiętych więzniow Zebrzących Miło-
sierdzia nad sobą a wzbudz w Sobie politowanie
Proszą Cię oto Rodzice, Bracia, Siostry, Krewni
Przyiaciele, y przy Nich Jnni w czysćowym wię
zieniu zostaiący Nie zatykayże Uszu twoich ale
niech się poruszą wnętrznosci miłosierdzia twoiego
abys też podobne miłosierdzie otrzymać mogła. Punkt

Punkt 2. W Drugim Punkcie uważay surowości Sprawiedliwości Boskiey że y naymnieysze winy bez należytey nadgrody niedarmie, bo iako mowi Paweł S. 1 Cor: 3. y Siano y Słoma na Sąd przyidzie Ktoby nie rozumiał, że Słoma Siano lub Plewa bardzo podłay nikczemna rzecz iest, a przecie y to wszytko Surowemu Sądowi Boskiemu y sprawiedliwey Karze podlega Małe Słowko z lekkości wymowione bez żadnego pożytku staie się przyczyną ciężkiey Kary po Smierci iako sam Chrystus oznaymuie Matt 12. z proznego Słowa ktore Ludzie mowić będą oddadzą Bogu rachunek à S. Grzegorz przydaie y naymnieysze pomyslenie w Oczach Boskich roztrząsnione nie podoba sie Jemu. y nie przelękniesz że się Sprawiedliwości Boskiey y tego ognistego pieczenia na wyczyszczenie chociaż drobnych grzechow twoich zgotowanego Masz wiedzieć że nic zmazanego nie wniydzie do Krolestwa Niebieskiego ieżeli iednak do tego Złota przymiesza się cokolwiek, rdzy lub zędry grzechowey musisz się pozbyć tego przez ogien à przez ogien bardzo ciężky nieznosny. Musisz ponosić okrutne męki w Czyscu ieżeli tu Sumienia swoiego y duszy z wszytkich makuł nieoczyscisz, ieżeli Karania ktore tam ponosić masz tu raczey niewypłacisz przez ofiary Swięte umartwienia Posty. uzywanie Sakramentow Swiętych pozyskanie odpustow przez uczynki miłosierne y ćwiczenie się w Cnotach Sw: Jeżeli cokolwiek masz

rozumu nieodkładay zadosyć uczynienia na czas przyszły ale żyiąc staray się wypłacić sprawiedliwości boskiey. Łatwo tu Boga ubłagać możesz, małą rzeczą kontentować się będzie ieżeli z nieprzebranego skarbu Męki Jezusowey do twoich drobnych uczynków przykładać będziesz. Czas teraznieyszego życia, czas iest miłosierdzia pokorniez tedy uciekay się do niego a ieżeli co możesz dawać będziesz wszytkiego ci ustąpi długu Panie tu siecz, tu karz, aby po śmierci przepuścił pragnę znosić cokolwiek na mnie przepuścisz abym y za naymnieysze przewinienia zadosyć uczynił Sprawiedliwości Twoiey, starać się aż do ostatniego momentu życia wypłacać z długow ktorem przez obrazę Maiestatu Twoiego zaciągnął.

Punkt 3. Przywiedz sobie na pamięć Słowa w Księgach Machabeyskich napisane 2. Mach: Święta y zbawienna iest myśl modlić się za umarłe aby byli od grzechow rozwiązani Potrzeba tedy uważać że ci Święci Więzniowie lubo są Przyiaciołami Boskiemi, zostaią iednak związani winami czyli grzechami lekkiemi za ktore żyiąc nie pokutowali, y obowiązkiem dosyć uczynienia za pozostałe kary doczesne, to zaś naycięższa że z tych więzow żadnym inszym sposobem tylko przez karanie uwolnić się mogą ponieważ w tym już zostaią stanie, w ktorym odpuszczenia kary dostąpić nie mogą, chyba że kto z żyiących zlitowawszy się nad niemi za nich zadosyć czynić będzie dla czego zaniedbywać niemasz rozwięzywać tych więzniow modlitwami, ofiarami Świętemi, umartwieniami y innemi sposobami na ktore żyiąc łatwo zdobyć się możesz Wiele albowiem waży ustawiczna modlitwa spra

wiedliwego niestracisz cokolwiek dla tych mizeraczek to
zyć będziesz choćbyś Im wszystkie Zasługi Życia swoiego
darowała nie będziesz za szkodą szczęśliwąbyś była
abyś choć iedną uwolnić mogła Zawdzięczać ci będą tę
uczynność przez Całą wieczność Jeżeli zaś niepo
ruszysz się do miłosierdzia, wiedz że nie Ludzkie
ale Kamień ne Serce mieć będziesz Pobudz się do
ratunku Ich ciężkością Karania przykładem SS.
Pańskich y tym że tego Bog po tobie bardzo pra
gnie A ieżeliś do tych czas niedbałą była wrato
wanie onych przepraszay tę Swięte Dusze a od tą
staray się ile możności twoiey iak nay większey
dodawać Im pomocy życząc ad poczynku wieczne
go A na dokonczeniu tego rozmyslania taką lub
tey podobną uczyń za nię modlitwę.

Modlitwa za Umarłych.

Weyzrzyi Nayłaskawszy Oycze z Stolicy Maiesta
tu Twoiego na Dusze w więzieniu czyscowym
zatrzymane weyzrzyi na Karę y utrapienie Kto
remi dręczone zostaią. Uważay wzdychanie płacz
y łzy, Ktore do Ciebie wylewaią. Wysłuchay proz
by y Modlitw Ktore do Ciebie posyłaią żebrząc nie
skonczonego Miłosierdzia ą bądź miłościw Ich grzechom
ofiaruię Ci Nay dobrotliwszy Oycze Duszę Nayslodsze
go Syna Twoiego Jezusa Chrystusa z wszytkiemi Jey
sprawami, Duszę Wszytkich Swiętych Kochankow
twoich aby wybrani Twoi z Mąk wybawieni zostali
ofiaruię Ci nay miłosierniejszy Oycze Jezusa Ubiczo
wanego y ukrzyżowanego y krew Jego przenayd
roższe na Ziemię wylaną Jezusa umieraiącego pła

płacżącego zawszytkie grzechy Dusz w Czyscu zostaiących
Ktorych się kiedykolwiek dopuscili zaich niedbalstwa
ofiaruię Ci naygoretsze Jego pragnienia za opu
szczenie dobrych uczynkow ofiaruię Ci Jego zasług
obfitosc. Na ostatek zawszytkę karę dla ktorey
wypłacenia są zatrzymane ofiaruię ci wszytkie
pokuty, posty, czuwania, modlitwy, prace, y utrapie
nia, Rany, Sinosci, stłuczenia, Mękę y Smierc
ktorę niewinnie y ochotnie Syn Twoy naymilszy
podiął. Nad to ofiaruię Ci Dobrotliwy Oycze Prze
naysw: Sakrament po wszytkich całego Swiata
Kosciołach wszytkie Msze Sw: odprawione, y kto
re się odprawowac będą, wszytkie męczenstwa
wszytkie Sluby y przysługi Sprawiedliwych
Ktore Ci się kiedykolwiek podobali, podobaią
y na całą wiecznosc podobac będą Wszytkie um
artwienia, posty, czuwania, modlitwy y wszytkie za
sługi Kosciołа woiuiącego, a to wszytko na zado
syc Uczynienie za grzechy Dusz w Czyscu zo
staiących, pokornie żebrząc aby przez nie wolno
sci albo przynaymniey folgi w mękach tak o
krutnych dostąpic mogli Dayże im nayłaska
wszy Oycze odpoczynek wieczny w Krolestwie Two
im a Swiatłosc wiekuista niechay im swieci przez
nieskonczone Miłosierdzie Twoie

DZIEN CZWARTY.

Duchowi Przenayswiętszemu
Modlitwa Strzelista

Niech umiera Dusza moia Smiercią Sprawiedli
wych

dliwych, a niech będą ostatki moie tym podobne

Medytacya Pierwsza
o Smierci
Przygotowanie

Wystaw siebie samą na łożku smiertelnym spoczywaią cą y iuz bliską Smierci, co naten czas myslić będziesz teraz uważay żywo wezwawszy pomocy Łaski Boskiey Punkt 1. Uważay Dekret, Ktory oznaymuie Paweł S. mowiąc Hebr: 9 Postanowiono iest wszytkim Ludziom raz umrzeć Dekret ten y Statut powszechny nikt od niego wyięczony m nie iest. Mowże Sobie Toż to y ia umrę, nic pewnieyszego Kiedy zaś w iakim sposobem y gdzie Bog sam tylko wie. Jezeli umrę w Łasce ostateczney z przyięciem Sakramentow Swiętych, niepewna iest, to tylko niepewna y nieomylna że umrzesz o każdym umartym to się mowic może był o Tobie że iesteś, o przyszłych że będą, że kto był nic nie iest że kto iest to rzecz momentalna Co zaś będzie to wieczne iest Teraz iesteś żebyś się do szczęsliwey wiecznosci spieszyła iako tedy każdego dnia staiesz się bliższą Smierci tak staray się każdego dnia być doskonalszą. Kiedyś zaczęła Zycie zaraz tego momentu zaczęłaś bieżeć do Terminu Zycia, ten sam dzien ktory przepędzasz z Smiercią dzielisz bo iako dziś tak y codzien nie ubywa iaka cząstka Zycia twoiego, Zyiąc umieray zawsze (: napomina Ambrozy S.) żebyś umieraiąc zawsze żyła Umieray zawsze żebyś raz umarła dobrze Umieray dziś pysze, iutro nienawiści potym nieczystosci y tak codziennie innym występ-

pkom życzyłabyś sobie przy Smierci abyś tak umarła
była naylepsze zdania o rzeczach Swiatowych
są ostatnie y chcenia czyli Dyspozycye które osta
tniemi nazywaią za świątobliwe poczytaią
Ktoraż tedy ostatnia wola y chcenie twoie będzie
ieżeli cokolwiek masz rozumu czym teraz cokolw
iek radabyś przy Smierci aby uczyniono było Po
myśl że rzeźwo czegobyś nateńczas chciała y
pragnęła. Punkt 2. Przywiedz sobie na pa
mięć Słowa Dawidowe w Psalmie 33. wyrażaiące
że Smierć grzeszników naygorsza Słuchay Bernarda S.
Zła w utraceniu Swiata, gorsza w odłączeniu Ciała, nay
gorsza w dwoistym gryzieniu robaka Sumienia y ognia
wiecznego, Zła dla Słabości Ciała, gorsza dla ucisku
Duszy, naygorsza dla ostatniey nędzy oboyga toiest
Ciała y Duszy. Zła dla pokazywania się Szatanow
gorsza dla reprezentuiących się grzechow naygor
sza dla oczekiwania wątpliwey Sentencyi. Zła dla Ży
cia źle przepędzonego gorsza dla robaka Sumienia
wewnątrz gryzącego, naygorsza dla następuiącey
wdzięczności nigdy nieskonczoney Kiedy przy sko
naniu Gromnice podawać będą wtenczas niezbo.
żny poźnie przytępionym wzrokiem widzieć czego
nigdy niewidział, doznawać oczym nigdy niemyślał
y uczuwać czego nigdy niepoznawał Pomyśl ieżeli złym
żywotem niepodaiesz się w bliskie niebespieczeństwo
złey smierci. Rzeczesz: gdy będę miała umierać wy
spowiadam się zupełnie grzechow moich, y usiłto-
wać będę z iak naywiększym Nabożenstwem zakon
czyć życie moie Niechciey proszę niechciey ufać, nie u

nie umieła dobrze kto źle żył, iak żyiesz tak też y umrzesz. Żyi że żywotem Sprawiedliwych żebyś y śmiercią ich umarła Tak rozumiey iakobyś iuż w ostatnim Zgonie Życia zostawała garłdź Światem w Niebo pogląday wypraw te Cnot Swiętych Akty ktorebyś sobie naten czas wyprawiać życzyła

Punkt 3. Uważay z drugiey strony o Smierci Sprawiedliwych tegoż Dawida w Psalmie 115 Droga przed obliczem Pańskim śmierć Swiętych Jego Droga zaprawdę bo iest Końcem pracy, y zapłatą wszelkiego dobra, bo iest dniem narodzenia y bramą do żywota wiecznego, bo iest dokończeniem zwycięstwa y początkiem Chwały Niebieskiey bo iest weyściem do doskonałego bezpieczeństwa y wszelkiey Szczęśliwości O iakże miła iest rzecz umierać tym ktory umarłszy Swiatu w doczesnym życiu ukontentowania nie maią. O iak przyiemna będzie Smierć tym ktorzy żadnego na tym Swiecie nie szukaią wesela O iak wielka pociecha będzie dobrey zakonnicy ieżeli z umieraiącym Jezusem mowić będzie mogła Zpełniło się. mowić natenczas będzie Panie Tyś powiedział. Jeżeli chcesz wniyść do żywota zachoway Przykazania Jeżeli chcesz bydź doskonałym, idź a przeday wszytko co masz y naśladuy mię Zpełniło się Opuściłam wszytko żebym miała Ciebie y wszytko uczyniłam coś rozkazał y radził oddayże coś obiecał Biegu dokonałam wiary dochowałam oddayże mi Koronę Sprawiedliwości.

Affekty Gdzieżeś teraz

Gdzież ześ teraz Duszo moia iest? Co zamyślasz, co za zdanie y wola twoia. Ach mnie mizerney wiem że przyidzie Pan iako Złodziey w Nocy y weźmie mię a przecie wtak zgubnym Niebespieczeństwie zasypiam. Gdziebym była teraz gdyby mię już przed tym wziół z tego Swiata iako mógł y wolno mu było. O Zapamiętałe Niedbalstwo teraz dopiero otoczyły mię boleści Smierci, potoki nieprawości pomieszały mnie, boleści piekielne otoczyły mię Nie będę zasypiać odtąd ale stać będę przy drzwiach y czuwać trzymać będę oley Cnót Sow lampie Serca moiego, aby gdy oblubieniec przyidzie y otworzy Bramę byłąm gotowa wniść z nim na gody Przez wszytkie dni których teraz woinię oczekiwam póki nie przyidzie odmienienie moie Zawołasz mię a ia Ci odpowiem dziełu Rąk Twoich podasz prawicę Ty zas Nayłaskawszy Jezu w godzinę Smierci moiey zawołay mię y każ mi przyiść do siebie abym Cię z Swiętemi Twoiemi chwaliła na wieki wieków Amen.

Lekcya Rannieysza
O Spiewaniu w Chorze

Iż że obrządek Boski iest ćwiczeniem Anielskim y Spiewanie Swięte iest Serafinów Melodyą Widział Izaiasz Prorok C. 6. y takie czyni relacyę Wołali ieden do drugiego y mówili Swięty Swięty Swięty Pan Bóg Zastępów pełna iest wszytka Ziemia chwały Jego od tych Niebieskich Chwalistów /: swiadczy Damascen S./ Kościół nauczył się Chóru to iest sposobu spiewania na przemiany co tedy
Jest

Seraficzni Duchowie czynią w Niebie to Zakonne Osoby czynić maią na Ziemi Oni ieden à ci drugi Chor składać maią y sprawiedliwie ponieważ iako uważa S. Magdalena de Pazis. Jedno zewi czenia Bogu nayprzymnieyszeiest, w Ktorym większe Łaski uzyczone bywaią iest chwalic Boga w pospolitości Rozmyslanie y Modlitwa partykularna czyli osobna, małey iest zastu gi przed Bogiem, przyrownana do odprawie nia Obrządku Boskiego w Chorze.

2. Błogosławiona Dulcelina w Dzien Zielonych Swiątek, widziała Ducha Przenayswiętszego na spiewaiących w Chorze zstepuiącego. Jnsze go czasu widziała że spiewaiący rozniemiia snosciami swiecili według mnieyszey lub wię kszey liczby Stopniow miłosci Boskiey ktore odbierali. Pewny także Zakonnik widział takze Anioła z złotym Trybularzem kadzącego Braci spiewaiących w Chorze. B. Jedrzey Burgunczyk tak był uszczęsliwiony że mu się P. Jezus w postaci slicznego Dzieciątka pokazał raczył zadzwoniono tym czasem na Nieszpor myslı y wątpi co by miał czynic żal mu zabawy tak miłey opuscić ale też y Posłuszeń stwu nieuczynić zadosyć zdało mu się za rzecz niegodziwą, Ruchaycież odwagi y zadziwuycie się, przełożył Spiewanie w Chorze nad zabawę z Jezusem Approbował tak swięty uczynek Nayukochańszy Jezus oczekiwaiąc na powracaiącego z Nieszporow y dziękuiącemu

zatak

Za tak wielką łaskawość odpowiedział czekałem Cię dla tego żeś postanowieniu Zakonu twojego był posłuszny, gdybyś zaś był inaczey uczynił y na mieszpory nie poszedł odszedłbym był bez pożegnania nawet z się żąd iak ci na Chor smakowai

3. Ale żal się Boże tysiączne zmyślasz wymowki, żebys Choru uniknąc mogła y temi nikczemnemi pokrywkami dosyć iasnie pokazuiesz że mało kochasz tego od ktorego rozmowy unikasz Ciebie y innych tobie podobnych nieprzyiaciol Choru, tak krytykuie poważny gwewarra Zakonna Osoba ktora przez Posłuszenstwo iakim urzędem lub sprawą nie iest zabawna, à w Chorze bywac nie chce, chyba za przymuszeniem w Zakonie trzymana być nie ma ani iest bespieczna zbawienia swoiego poniewaz nieczyni zadosyć intencyi Fundatorow y niesłusznie pożywa tego co inni zyskali Jezeli życzysz sobie żyć w Zakonie spokoynie y wesoło przyzwyczaiay się ustawicznie bywać w Chorze na Obrządku Boskim ktokolwiek albowiem Nieprzyiacielem iest Choru stanie się nieznosnym Zakonowi. 4. Są ktorzy zbiaczni słuzebniczey bywaią w Chorze ale prawie zawsze nierych to przychodzą ale na takich słuchay Prawa w Regule Roz: 43. gdzie tak mowi Na godzinę chwały Bozey skoro ieno usłyszą dzwonienie yopusciwszy wszytko cokolwiek mieć będą w rękach iako z iak naywiększą skwapliwoscią niech idą NNmcB. Aieżli ktora po Gloria Patri Psalmie Venite exultemus na Jutrznią przyidzie niech w rzędzie swoim w Chorze niestoi ale po wszytkich ostatnia albo na mieyscu ktore takowym niedbałym postano

nowi Xieni, aby ią ona albo wszytkie uidziały dotąd aż po Służbie Bożey iawną pokutą dosyć uczyni. n. 5to Aⁿ Godziny przez dzien Ktora po wierszu po Gloria Psalmu pierwszego nie przyidzie wedle wyżey pomienionego prawa na ostatnim mieyscu niech stoi y niech się nie waży w Chorze pospołu być z temi ktore spiewaią aż do dosyć uczynienia oproc z żeby Xieni dała pozwolenie iednak tak zeby winna za to dosyć uczyniła. Czego nieinsza zdami się być przyczyna tylko ażeby przez wczesne przychodzenie należycie przygotować się do Chwały Boskiey. Gotuyże tedy Dusze Twoię przed Godzinami Kanonicznemi do podniesienia umysłu, odetniy obłąkania zmysłow, Swieckie imaginacye, mysli prozne y wszytkie przyczyny do rozerwania, oddal starania y pieczołowania prożnowania y niepotrzebne zabawy y całę siebie przysposabiay do Chwalenia Boga bo iako naucza Seraficki Doktor Bonawentura Sw. Tym większa uczciwość y pilność przynależy się Obłądkowi Boskiemu, im się nieposrzedniey Samemu Bogu oddaie Jeżeliby zaś po uczynionym przygotowaniu przyłożoney pilnosci, a przecie umysł byłby prożnemi myslami rozerwany zalec to Nayslodszemu Sercu Jezusowemu do poprawy poniewaz on sam B. Gertrudzie nie ktorego czasu bardzo na modlitwie rozerwaney pokazał się y własnemi Rękami prezentuiąc Serce swoie rzekł Oto Serce moie ktoremu poufale zalecisz do dopełnienia wszytko bo co kolwiek sama przez siebie dopełnić nie potrafisz y tak wszytko w oczach moich po

pokaże się bardzo doskonałym.
5. Są y inni ktorzy dosyć wcześnie przychodzą do Choru, ale śmiesznemi gestami znakami, na mieysu poświęconym nie chwalą Boga lecz obrażaią. Raz obzieraiąc się tu y owdzie potym wspieraią się na formach czyli ławkach szukaią miękkości tozka, Książki nie potrzebnie przewracaią y inszymi nieskromnemi akcyami, do rozwiozłości się przyprowadzaią. Pisze Wadingus że gdy niektorzy pod czas Komplety nie uważaiąc na Święte mieysce śmiechy stroili z rozwiozłością przyprowadzaiąc y nieskromnością Krucyfix nad drzwiami Chorowemi wiszący z nagłym y wielkich grzmotem oswarz zagniewanę na śmieiących się pokazał ktorey też samym doznali skutkiem ponieważ z strasznego grzmotu y zagniewaney Chrystusa oswarzy zaraz Ci ktorzy naywinnieyszemi byli schnąć poczeli y w krotce żywota dokonali. Napomina tedy Cypryan S. że podobać się potrzeba Oczom Boskim y ułożeniem Ciała y sposobem głosu. 6. W sposobie głosu grzeszą ktorzy go rozpustnym nakłanianiem dla pokazania się podnoszą. Naganie a bardziey winie podlega ieżeli wyniesienie głosu czyni się bardziey dla słuchaiących niżeli dla Stworcy swoiego ieżeli bardziey trąci chlubieniem się z głosu, niżeli nabożeństwem umysłu, ieżeli śpiewaiącego bardziey kontentuie nota dobrze wyniesiona, niżeli rzecz ktora się śpiewa. Ci zaprawdę nie śpiewaią Chwały Oycu Synowi y Duchowi Swiętemu ale tylko sobie y głosowi swoiemu. Nie tak au-

nie tak spiewać należy, spiewać potrzeba nie komu
inszemu ale samemu Bogu Słuchaycie Napomnie
nia ktore daie Seraficki moy Patryarcha Franci
szek S. mowiąc Ci do ktorych należy. Obrządek Bo
ski maią go odprawiać z Nabożeństwem przed
Bogiem żeby mogli przez wierność y prawdę
umysłu podobać się Bogu, a nie głaskosią spie
wania uszy ludzkie głaskać y nie tak uważać
maią melodyi głosu, iako bardziey zgadzania
się umysłu żeby głos zgadzał się z umysłem u
mysł zaś zgadzał się z Bogiem. Niech będzie wszy
tkich Słow Sylab y Liter, iednostayne uczciwe po
ważne zupełne y ze wszytkim rowne wymowie
nie Niech będzie głos żywy, okrągły, otworzysty
y przyrodzony, nie rozwiozły z myślony, nie
przymuszony y nie iako wyduszony. Niech bę
dzie Chwała pełna brzmiąca wesoła y ozdobna
pełna z obfitości sercа brzmiąca z zgadzania
się głosu, wesoła z radości Ducha, ozdobna z u
czciwości Ciała Niech płynie spiewanie bez opu
szczenia Słow, przekładania wyrzucenia Syllab
y bez należytego wyniesienia, tak żeby wszyscy
razem zaczynali pauzowali y konczyli

7. Jasne są Słowa Prawa Kościelnego ktore obo
wiązanym do Choru mocą posłuszenstwa S. przy
kazuią aby obrządek Boski, tak dzienny iako
też y nocny, ile im Pan Bog da pilnie y nabożnie
odprawowali, pilnie ile do Urzędu iest, nabożnie
ile do urzędu Serca. Sercem tedy y ciałem spiewać
przynależy co się naydoskonaley wypełni, ieże
li się będziesz uważać że stoisz obwinioną stroże
im

bnicą, żebraczką, ubogą, Uczennicą Corka przedo Bogiem, Sędzią, Panem, Bogatym, Nauczycielem y Oycem swoim, ieżeli na Siostry swoie zapatry wać się będziesz iako na Aniołow ieżeli przygo towaniem poprzedzisz, ieżeli Słowa pilnie uwa żysz ieżeli na wymowienie Swiętych Imion wnętrz ną y powierzchowną uczciwość wyrządzać będziesz Żebyś zaś tego Nabożeństwa nabyła potrzeba iest abyś każdy wiersz tym affektem wymawiała, ia ki samo złożenie słow wyraża. To iest powinnaś wierzyć cokolwiek Duch S. mowi, spodziewać się w obiecnie, bać czym grozi, uciekać przed tym czego zakazuie chwytać się tego co zaleca. Trzeba żebyś z Dawidem rożne Cnot Swiętych Akty pod czas spiewania wyprawowała raz chwaląc Jego moc y Wszechmocność powtore pragnąc chwały S. Niebieskiey potym dziwuiąc się iego wielmożno sci daley prosząc o potrzeby tak duszy iakoteż y ciała, to żałuiąc za grzechy to stanowiąc po lepszenie żywota to kochaiąc Boga nad wszytko nayukochansze. 8. Miłoscie czyli z miłosuą spiewać Psalmy naucza Dawid S. gdy mowi Niech będzie wyprostowana Modlitwa moia iako kadzidło czemuby zaś iak kadzidło uważay Naturę ka dzidła ktore na martwe węgle rzucone żadne go niewydaie zapachu, ale na rzarzystych węglach posypane przyiemnym kontentuie zapachem Nie inaczey kadzidło Chwały Boskiey na zimnym sercu położone zostaie na ziemi ieżeli zas wę gieł serdeczny znayduie Seraficzną miłość iq zapa

zapalony dopiero wstępuie iako nayprzyiemnieysze ka
dzidło przed Panem.
9 Przy dokonczeniu tey Lekcyi naucz się z osobliwszym
nabożenstwem mowić Chwała Oycu y Synowi y Duchowi
Sw: &c Piszą Hystoryie że niektory Zakonnik Godziny
Kapłanskie zwykł był niedbale odprawowac, po smier
ci pokazał się drugiemu spytany zaś coby się z nim
działo, odpowiedział Zem tego powetował przez wiersz
chwała Oycu &c ktory zawsze z wielką uczciwoscią zmy
ktem był mawiać, com przez niedbalstwo opuscił Mow
że y ty to nayswiętsze Troypienie iak możesz z nay
większą uczciwoscią, przystoynym nakłonieniem
ciała Mow Zebys Troycy Przenaysw: powinną wy
rządziła usługę, naywyższe ku Bogu oswiad-
czyła miłosci, poddanstwo twoie pokazała y tak
nakłoniona błogosławienstwo Boskie otrzymała
Mow à gdy mowisz Chwała Oycu &c winszuy mu wszy
tkiey oney chwały ktore ma od Syna y Ducha
Sw: à gdy mowisz y Synowi zycz mu oney wszy
tkiey Chwały ktorę ma od Oyca y Ducha Sw: Mow à
gdy mowisz y Duchowi S. winszuy mu wszyst-
kiey oney chwały ktore ma od Oyca y Syna Mow
à gdy mowisz iak było na początku &c zycz
Troycy Przen: wszelkiey Czci, Chwały, poszano
wania, każdego momentu ktore od wszytkiego
stworzenia miała ma y mieć będzie na wieki Niech
że tedy będzie Chwała Oycu y Synowi &c Amen:

Rachunek Sumienia
Z Pogardy Swiata

Arka Noego Klasztor dwa zaś ptaki wypuszczo

szczone dwa rodzaie Zakonnych Osob wyznaczaią Ach iak bardzo wiele Krukow a iak mało Gołębbic Te Zakonnice Gołębicami są Ktore za przymuszeniem potrzeby albo z Posłuszenstwa wychodzą z Cel Ki swoiey, à odprawiwszy to co im zlecono czym prędzey się do niey iako do Arki powracaią Przeciwnie Krukami są Ktore pod lada pokrywką wybiegaią potrzeby zmyslaią, y tesKnąc na osobnosci do powierzchownych rozrywek iako Kruk do Scierwa udaią się Pomysl y roztrząsniy Sumienie ieżeli nie iesteś z tych posledniey szych, czy chronisz że się wybiegania ile dopuści Posłuszeństwo Jakież masz o rzeczach swiatowych zdanie ieżeli Jch tyle tylko szacuiesz ile cię prowadzą do dostąpienia Boga, iaki masz umysł y chęć do dobr swiatowych honorow bogactw roskoszy iakie masz przywiązanie do Krewnych powinowatych znaiomych ieżeli życzysz sobie by cię często nawiedzano do Kraty do Ciebie na rozmowy niepotrzebne uczęszczano, czy niesłuchasz ochotnie y chętnie nowinek do Ciebie nienależących, ieżeli się w swieckie Sprawy y interesa nie wdaiesz ieżeli zachowuiesz Regułę od Pawła Apostoła S. tobie podaną żaden służący Bogu nie wikle się sprawami swieckiemi abysię temu podobał Ktoremu się udał 2Ti:2. Umrzey Swiatu a iakeś miała Chęc y przywiązanie do Swiata obroć że do tego Ktory go stworzył.

Medytacya Druga
O Sądzie Ostatecznym
Przygotowanie

Postaw Sobie siebie samą przed Strasz liwym y spra-

sprawiedliwym Sędzią y Zapatruy się na spra
wiedliwych po prawey Stronie, a niezbożnych po
lewey stoiących Pros przytym o Łaskę abyś poznać
mogła scisłego rachunku sposoby srogość Stra
szliwey Sentencyi.

Punkt 1. Uważay Słowa Pawła S. do Rzymian
C. 14 Wszyscy staniemy na Sądzie Chrystusowym
Tam po prawey Stronie będą grzechy oskarżaiące po lewey
stronie Szataństwo niezliczone w Gorze Zagniewany Sę
dzia, na dole straszliwa przepaść Zewnątrz Swiat opu
szczaiący wewnątrz Sumienie gryzące Ach mizerny
grzeszniku tak otoczony gdzież się obrocisz. Niebę
dziesz mogł apellować, bo naywyższy Sędzia iest, nie
potrafisz uieć bo wszędzie przytomny iest, oprzeć
się niezmożesz bo naymocnieyszy iest. To pewnie pro
sić będziesz ale już nie będzie czas miłosierdzia lecz
samey tylko Sprawiedliwości To się pewnie zaprzesz
ale trudno oszukać Ten albowiem Sprawiedliwy Sę
dzia Jstotna Mądrość iest To pewnie podarunkami znie
wolisz, ale trudno ięgc pieniędzmi Tego Ktorego wszy
tko iest Wszytko roztrząsnione będzie bez wyłączenia
wszytko sądzone będzie bez żadnego względu na o
soby, wszytko karane będzie bez opuszczenia
Ty sama dobrym albo złym życiem za sobą albo
przeciwko Sobie piszesz dekret Tatedy naypotrze
bnieysza rzecz iest żebyś teraz chroniła się złego
a czyniła dobre o Jezu miłosierny gdy przyidziesz
sądzić, niechciey że mię potępić prostuy mię teraz
na drogę przykazań Twoich a day mi Łaskę skute
czną abym niezbłądziła w Sciesżkach Sprawiedliwości

Punkt 2.

Punkt 2. Uważay słowa Przedwieczney Prawdy Chry
stusa Jezusa ktore mowi u Mateusza S. C. 12 Powiadam
wam, iż z każdego słowa prożnego ktoreby wyrze
kli ludzie dadzą liczbę w dzień Sądny. Pomyślże
teraz z pilnością Jeżeliż to z tych słow ktore żadne
go nieobrażaią człowieka oddać trzeba będzie
rachunek coż rozumieć o słowach łżących cudzę
sławę szczypiących, sprawy cudze czasem y dobre
posądzaiących przeciwko Bogu szemrzących, prze
klinaiących, nieprzystoynych, innym zgorszenie
daiących y tym podobnych, co rozumieć o Myślach
pysznych, zazdrosnych, zemsty pragnących o Szlu
bach Świętokradzko złamanych y niedotrzymanych
Co na ostatek o czasie na uczynkach nieprawości źle
strawionym. Dokądże się natenczas uda niezbożny
Pewnie do ktorego z Świętych? ale ich naśladować
zaniedbał, czyli do Anioła Stróża swoiego, ale na
pominaniem iego gardził czyli do Matki miłosierdzia
ale Jey za Matkę mieć nie chciał, otoż też zamknię
ta mu będzie Brama miłosierdzia, wnętrzności po
litowania y macierzyńskie piersi. To pewnie do
samego Jezusa zasiadaiącego, ale nadaremnie to
już przestał bydź Oycem, a zaczął bydz Sędzią suro
wym y sprawiedliwym. Cóż tedy mam czynić wiem
co uczynię czynić będę pokutę y poki iest czas chwy
tać się będę rady lepszey y bespiecznieyszey
o Boże Nayłaskawszy dopomożże chęci moiey
abym ią statecznie wykonać mogła y żyła według
Przykazania Twoiego.

Punkt 3

Punkt 3. Uważay słowa Naywyższego Sędziego ktoremi grozi mowiąc przez Psalmistę S. Ps: 74. Gdy wezmę czas ia sprawiedliwosci wasze sądzić będę. Swieca w ciemnosciach swiecąca, gdy przy iasno swiecącym słońcu postawiona będzie, ciemną zostanie y nasza sprawiedliwość czyli swiątobliwość do Boskiey przyrownana, y według niey przetrząsana niesprawiedliwością się pokaże. Wtenczas wszytko się pokaże, wszytkie grzechy, wszytko złe, wszytko dobre, uczynki dobre zaniedbane godziny utracone, łaski odrzucone, natchnienia opuszczone co się, iak, naco y iakim sposobem położyło. Tam tam wszytko wiedzący Sędzia scisle rozsądzać będzie, łaski tobie dane, a znaydzie żeś ich brała na daremnie y bez skutku im przynależytego Roztrząsać będzie pozwolenie ci Czasu, à znaydzie żeś go strawiła bez pożytku. Roztrząsać będzie myśli, a znaydzie ie prozne, wyniosłe, nieczyste, gniewliwe, mściwe, y inne tym podobne niegodziwe, Roztrząsać będzie mowy y uczynki a znaydzie ich grzesznemi, Roztrząsać będzie opuszczenie dobrego, a znaydzie go bardzo wiele Roztrząsać będzie uczynki dobre à znaydzie ich na gany godne bez należytey Intencyi uczynione z szczerey oziębłości y oschłego zwyczaju wykonane cokolwiek tedy odtąd czynić będziesz mow do siebie samey Bogu rachunek na strasznym Sądzie oddać musisz.

Affekty

O iak Straszne Sądy Twoie Panie ktoreś naon dzień ostatni

tni zachował, o Duszo moia mizerna cożto iest, że nie zliczonemi grzechami y nieprawościami, nieszczęsliwego Stanu swoiego nieuważasz? Czemu się nie lękasz Zagniewanego Sędziego Twarzy samym Anielskim Mocarstwom strasżney, czemu nie zadrzysz przed gniewem Mocnego przed obliczem zapalczywości Jego? Czemu się nie lękasz owego strasżliwego głosu idźcie odemnie przeklęci w ogień wieczny Czemu się nie lękasz zębow bestyi piekielnych ryczących nagotowanych do pożarcia Ach mnie mizerney, coż mowić albo czynic będę gdy przyidzie czas strasżliwego Sądu Kto z mnie wyrwie z ręki mocney y ramienia przeciw mnie wyciągnionego Kto mnie zasłoni przed następuiącym gniewem Kto mię wybawi od Smierci wieczney, od sideł piekielnych. Co czynic będę kiedy Niebiosa wyiawią nieprawości moie O Jezu nayslodszy teraz raczey poki iest czas miłosierdzia niechay to wszytko mam w ustawiczney pamięci Teraz sądz mię Panie y rozeznay sprawę moię teraz naucz mię sprawiedliwosci Twoich bom się przelękła Sądow Twoich, teraz gdy iest czas Łaski, poprawiay mię y mow do mnie Panie, bo słucha służebnica Twoia bo na ostatnim sądzie mowić będziesz do niezbożnych w gniewie y zapalczywosci Pamiętay Dobry Jezu żem była przyczyną drogi Twoiey niechciey że mie zatracić w dzień sądny Ciałem Twoim y Krwią Twoią iestem o Sędzią Zywych y umarłych, członkiem twoim iestem chociaż niedołężnym Nie gardźże Ciałem Twoim niemiey go w nienawiści nie potępiay. O Dobry Jezu pełny miłosierdzia y łaski

ſkawości niech mię nie gubi nieprawość moia Ktore u-
czyniła Wszechmocności Dobroć Twoia Uznay co Two
iego iest, à obmyi co cudzego iest Zmiłuy się nademną
Nayukochańszy Jezu gdy czas iest Zmiłowania żebyś
mię nie potępił gdy czas przyidzie sądzenia
Jakiż albowiem będzie pożytek Krwi Twoiey Prze-
naydroższey ieżeli zepsowana y potępiona będę
Niedopuszczay Naydobrotliwszy Jezu abyś tę Ktorą
sobie przysposobił za corkę na wieki miał nieprzy
iaciołką Niedopuszczay aby ta Ktora iest na obraz
y podobieństwo Twoie stworzona miała się dostać
w Niewolę Szatanską Niedopuszczay aby na znaczo
na między Duchow Niebieskich w ciemności pie-
kielne wtrącona była. Wyciąga tego nieskończo
na Dobroć Twoia, Jstoty łaskawość, Oycowskiego
affektu słodkość Nieopełnione Aniołow Stolice
Krew Przenaydroższa Syna Twoiego woła żebyś mi
był miłościw w dzien Sądu Pokaż wesoły Swiatu
widok że nie gardzisz Łzami pokutuiących.

Lekcya Odwieczorna
o Powołaniu y Przeznaczaniu

Ś. Franciszek będąc upewniony o Zbawieniu
swoim przez obiawienie, tak się weselił że zdał się
o wszytkich rzeczach Swiatowych zapomniec sa
memu tylko Bogu ustawiczne Dzięki y chwałę wy
spiewuiąc Miał Franciszek przyczynę radości
aleach nam mizernym co się ze mną y z tobą sta
nie Ktoż wie ieżeli Nasze Jmiona zapisane są w
Niebie Kto wie ieżeli w Wierze Łasce y powołaniu na
szym dotrwamy y tak do chwały wieczney przyidzie
my czyli też ustawszy dostaniemy się na ogien

wieczny, Owieczką się być rozumiesz (: mowi Augustyn:)
a Bog poznaie że kozłem iesteś, Jeżeli tak złym ie
steś iako y inni, boy się żeby ci się to nieprzytrafiło
co innym wielu żeś zgrzeszył a to wie za pewne, ieże
li ci odpuszczono całe niewiesz Nieutrać Bog dlate
go Chwały swoiey że ludzie dla grzechow swoich potę
pieni będą. 2. Y za prawdę tak straszna rzecz iest
być potępionym że gdyby tylko ieden ze wszytkich
Synow Adamowych miał być natę karanie skaza
ny przecież wszytkim by się lękać potrzeba Dopie
roż kiedy daleko więcey bywa potępionych niżeli
Zbawionych, Ktoż to słysząc całym Ciałem niezadrży
Apostołowie usłyszawszy od Chrystusa Jeden z
was ma mnie wydać wszyscy się zlękli pyta
iąc, czy nie ia iestem. Oto powiadaią że nie ieden z
dwunastu ale za iednego ktory ma być Zbawiony
dwunastu y owszem daleko więcey potępionych
bywa S. Opat Nilus niewątpił mowiąc że temi czasy
z dziesięci tysięcy ludzi ledwie iedna znaydzie
się Dusza ktoraby do liczby Aniołow SS. przyiść
mogła Jeżeli z dziesięciu tysięcy dusza twoia tą
będzie iedynaczką porachuy się sama z sobą czy
z wielą czy z temi co ich mało życiesz.
3. Kiedy potop całą zatopił ziemię tylko osmiu lu
dzi w Arce zachowanych było z szesciu kroć stoty
sięcy zbroynych tylko dwoch przebyło Jordan kie
dy owa sadzawka o ktorey mamy w Ewangelii
poruszona była z tak wielu chorych ieden tylko uz
drowiony został te y tym podobne Figury dosyć
nam iasnie pokazuią że mało bywa zbawionych
Kiedy W. Bertoldus nasz na niektory występek oskar-

ostrzeg nastepowat, nieiaka niewiasta wnim Zostaiąca przez 16
wielką skruchę podczas samego Kazania umarła Modli
się zwszytkim ludem Kaznodzieia Żarliwy za umarłe, ka
zano sie iey wrócić do Ciała opowiada przyczynę Smierci
swoiey ow grzech spowiedzią gładzi opowiada wiele cowi
działa y rzecze Gdym ia stanęła na Sąd Boski przyprowadzona też siedmdziesiąt dusz po całym Swiecie Zmarłych, zktorych wszytkich trzy tylko poszły do Czyśca
ieden zaś z Braci Mnieyszych przez Czyściec prze
szedł y dwie inne Dusze ktore znim przyiaźnię by
ły złączone z sobą do Nieba zaprowadził.

4. Rzeczesz Zakonnico iestem zbawioną będę Przy
znaię że wielki przeznaczenia znak iest być w Zako
nie, wielu gdyby zostali na Swiecie byliby nieomyl
nie potępieni. Ktorzy iednak przez dobrodzieystwo
Powołania Sentencyy wieczn ego potępienia uniknę
li Niechaiey iednak rozumieć żeby to na samym po
wierzchownym Stroju zawisnąć miało bo y w Zakonie
może być potępionym kto Zakonu swoiego Reguły Slu
bow postanowienia niezachowuie. Jako zbawienie two
ie wieczne przywiązane iest do powołania Twoiego
ieżeli według niego żyć będziesz, tak ieżeli nie we
dług Stanu twoiego Zycie prowadzić będziesz nawie
czne potępienie zarobisz Pomysl sobie Judasza
ten na Apostolstwo powołany zginoł nieszczęśliwie
bo nie chodził godnie wpowołaniu Swoim Jako mowi
Chryzostom S. Ani mu to pomogło żeby ł iednym
zdwunastu, ani powołanie Chrystusowe bo niemiał
umysłu do Cnoty ochotnego.

5. Swięty Dominik ezorcyzmuiąc opętanego
pytał się Szatana iakiego Stanu ludzi y Kondycyi z

z Chrześcian naywięcey bywa potępionych odpowiedział
czart Xiążąt oboiey płci y Prałatow czyli Przełożo
nych mamy bez Liczby chłopkow bardzo mało Mie
szczan y Kupcow dosyć wiele, kapłanow też wiele
ale prawdziwie Zakonney osoby niemamy żadney
wiele iednak z tych ktorzy niemaią względu na
postanowienia Zakonu swoiego zuchwale ich
przestępuią Jotakich cito mowi Bazyli S. że mię
dzy Mnichami mało bywa zbawionych. Opat Sylwa
nus oczywistym był świadkiem straszliwey senten
cyi ktory na Sąd porwany widział wielu z habitu
mniskiego idących do Piekła, a wielu świeckich
idących do Krolestwa Niebieskiego Jeżeli tedy chcesz
wniść do żywota (: mowi Chrystus) zachoway przy
Kazania Matth 19 co tak obiaśnia Euzebius Emi ss:
Nie szukay inszego przeznaczenia w tych albo-
wiem słowach y życia y śmierci przeznaczenie
zawisło Jeżeli chcesz bydź zbawioną powinnaś
się przypodobać Chrystusowi według Nauki Pa
wła Sw: mowiącego ktorych przewidział y przezna
czył żeby byli podobnemi Obrazowi Syna Jego
Chrystus Pan iest wizerunkiem Ubostwa niema
iąc gdzieby skłonił głowę swoię Jest wizerunkiem czy
stości Anielskiey ktory się pasie między Liliami
Jest wizerunkiem posłuszenstwa będąc posłusznym
aż do Smierci Krzyżowey Jest wizerunkiem wszel
kich cnot, drogą, prawdą, y żywiem, ieżeli tedy
będziesz mu podobną tu żyiąc będziesz y w wieczności
6. z między tych ktorzy do Konaty maią rozum Ża
den nieiest przeznaczony tylko ten ktorego prze

widział Bog iea ż do Konca dobrze czynić będzie à po
nieważ nie iesteś pewna ktorey godziny masz
umrzeć Każdego czasu masz żyć dobrze żebyś
przy Koncu niebyła znaleziona nieczyniąca dobrze
Jako zaś boisz się abyś w grzychu żywota nieskonczyła
takżeż samo do żywota pobożnego wzbudzać cię powinno
żebyś to co przy Łasce Boskiey od Ciebie zawisło a nie
iest ci pewne Naucza Doktor Anielski Tomasz S. że tak
iest przeznaczone czyie zbawienie że pod porządek
przeznaczenia y to podpada cokolwiek do zbawienia lu
dzkiego pomaga iako to Modlitwy własne lub inszych
uczynki dobre y tym podobne bez czego kto zbawie
nia otrzymać niemoże Dlaczego przeznaczonym usi
łować potrzeba modlić się y czynić dobrze bo przez ta
kie rzeczy skutek przeznaczenia wypełniony bywa
Zkąd mowi Piotr S. 2. Petr. 1. Usiłuycie żebyście przez
uczynki dobre pewne wasze powołanie y wybranie
uczynili Nie mowi czyńcie, ale usiłuycie daiąc znać
że więcey ci do zbawienia potrzeba niżeli sobie ima
ginuiesz Nie zawieszay zbawienia swoiego na tym
słowku podobno ale pamiętay że to idzie o sprawę
wieczności, y że raz na zawsze nieomylna prawda
iest iż Krolestwo Niebieskie gwałt cierpi y gwałtowni
cy wydzieraią ie Matth. 11. Żebyś tedy y ty gwałtem go wy
darła masz sobie przez umartwienie gwałt czy
nić Jeżeli tobie samey sto krzyżow znosić potrzeba
żadnego nie odrzucay Jeżeliby tobie samey sto szyi
pod miecz dać było potrzeba, żadney nieumykay Gdy
byś sama wszytkich opuszczonych utrapienia zno
sić miała żadnego się niewzdrygay tysiąc razy umrzeć
nie

niech ci będzie iednym zartem byłeś tylko do nayszczęśliwszy spotcznosci wybranych Ktorych iest mało przyyść mogła Y zawsze wszędzie y ze wszytkich sił twoich chroń się złego a czyń dobrze bo ieżeli cię Bog przeznaczył do zbawienia, nie przeznaczył cię przez dobre uczynki tylko w pospolitości ale przez te y owe w szczegulnosci ktore przewidział że czynić będziesz jeżeli ich opuszczać będziesz przeznaczenie też twoie bardzo niepewne będzie, bo pewna rzecz iest że ieżeli w grzechu śmiertelnym umrzesz zapewnę potępienia nie uydziesz à nie masz pewności że wtym stanie nie zeydziesz. U Boga iest wszytko w pewney liczbie mierze y wadze Przewidział Bog pewnę wagę grzechow ieżelibyś ostatniego grzechu ciężar włożyła na szalę Sprawiedliwości Boskiey zapewnebyś zginęła, żebyś tedy nie zginęła każdy grzech miey za podeyrzany iakoby był ostatni Masz pewnę Łask Boskich miarę sobie naznaczonę zginiesz ieżeli ią na daremnie brać będziesz z każdą tedy łaską rob na zbawienie Masz pewną liczbę okazyi naznaczone sobie do czynienia pokuty żadneyże nie opuszczay.

§ Turbuiesz się podobno y trwożysz mowiąc Podobno iuż ostatniego dopuściłam się grzechu, podobno Bog iuż się nademną nigdy nie zmiłuię Bądź dobrego umysłu jeżeli się starasz tak żyć iakoś powinna w cnotach się ćwiczysz ile możności grzechow się strzeżesz masz mocne postanowienie poprawy żywota à ieżeli upaść się trafi iako człowiekowi bezodwłoki bierzesz się do pokuty do żalu serdecznego za grzechy miey nadzieię żeś liczby grzechow nie dopełniła bo gdybyś iuż ostatniego dopuściłaś

się grzechu nigdyby Ci Bog tak zbawiennego nie nat
chnoł postanowienia Jeżeli zas zuchwale nie złomno
ści grzeszysz złosci do złosci przyczyniasz z tym zna
kiem iest y masz sprawiedliwę przyczynę obawiał się
żebyś dopełniwszy grzechow twoich miarki nawie
ki nie zginoł. 9 Z pewnym Staruszkiem Pustelni-
kiem mieszkał nieiaki Młodzieniaszek spokoynie
widział to Szatan y zazdroszcząc przemienił się w
Anioła swiatłosci y oznaymił owemu Staruszkowi że ów
młodzieniaszek miał bydz na wieki potępiony zadrżał
na to Staruszek y przez wiele dni bardzo się tym tra
pił, co uyrzawszy młodzieniec przez natrętne pro
zby smutne odebrał wiadomość ktorą zrozumiawszy
wesoło y mężnie odpowiedział Niech cię to Oycze
bynaymniey nie trapi służę ia Bogu nie iako na
iemnik za nadgrodę, ale iako syn Oycu z powinności
Nie dopuscił Bog więcey trapić się Starowi, dla
czego przyszłey zaraz nocy obiawił mu że Towa
rzysz Jego owemi szczerey miłosci Aktami wiele
sobie zasłużył nadgrody y między przeznaczo
nych do Chwały Boskiey wpisany został. Nasla
duy y ty tego Swiątobliwego Młodziana à zdo
bądz się na te lub podobne Akty.

10. O Boże ia kocham Cię, nie kocham Cię dlate
go abyś mię zbawił, albo żebyś mię nie potępił a
le kocham Cię dla tego żeś iest nay większey mi
łosci godzien. Wszytkie odetchnienia moie niech
ay mowią Jak iest wola Boga mo iego tak się nie
chay stanie Zatapiam się w przepasci Nayopra wie

dliwszych Sądow Twoich że gdybyś chciał abym w płomieniach wiecznych gorzała y iabym tego chciała ochotnie Wolę albowiem po tysiąc Kroć aby przez moie potępienie Wola Twoia sprawiedliwa wykonana była, niżeli przez Zbawienie moie miało się co stać przeciwnego woli twoiey Nayswiętszey Jezu Zatym się oswiadczam że wszelkie około mnie rozporządzenie Twoie ochotnie przyimuię y to tylko powtarzam Niech się stanie wola Twoia Nayswiętsze upodobanie twoie milszemi y przyiemniey sze iest nad tysiąc nieba

Rachunek Sumienia z Znakow Przeznaczenia

Kto mowic może (: słowa są S. Bernarda :) iam wybranych iestem iam z przeznaczonych do żywota iam z liczby Synow, kto mowię to mowić może kiedy się temu przeciwi Pismo Mowie człowiek czyli Miłosci czyli Nienawisci godzien iest. Są iednak mnie ktore przeznaczenia znaki, ktore ieżeli masz pobożnie spodziewać się możesz że iesteś z między wybranych z tych zaś uczony Drexelius wylicza 12. Pierwszy Swiatło wnętrzne 2. Umysł na smierć zawszegotowy 3. częste Sakramentow S. spowiedzi y Kommunii S. używanie. 4. Wyrzeczenie się wszytkiego 5. Trapienie się ustawiczne y cżwiczenie z cierpliwoscią 6. Słuchanie Słowa Boskiego 7 Jałmużna 8. Podłe o sobie rozumienie. 9. Nieprzyiacioł Miłosc. 10. Zbrzydzenie się przeszłemi grzechami 11 Skłonnosc woli do dobrego 12 Pomiarkowanie affektow czyli zwycięstwo namietnosci y pokus Te znaki wybrania ieżeli znaydniesz w sobie ciesz się a nie ustraczay Jeh ieżeli zaś nie

niemasz pobożnie żyiąc wykształtuy ie w sobie y tak ieżeli nie iesteś przeznaczoną staray się aby cię Bog przeznaczył mowi Augustyn Swięty

Medytacya Trzecia
o Piekle

Przygotowanie Wystaw sobie w myśli obszerny bardzo piec ognisty a w nim potępionych rożnemi naywymyślnieyszemi męKami od szatanow męczonych Proś o łaskę abyś z tego uważania zbawiennym strachem przerażona była.

Punkt 1. Uważay Krotkie słowa Jobowe w Ktorych wiele bardzo męk potępionego Człowieka zamknoł y wyraził mowiąc Wszelka boleść zwali się na niego to iest zwali się na niego, wszelka boleść głowy, wszelka boleść uszu, wszelka boleść Oczu wszelka boleść zębow, zwali się na niego wszelka boleść Kamienia, żołądka, podagry, wszelka boleść wszytkich Członkow, wszytkich biczow, wszytkich ran, zwali się na niego wszelka boleść więźniow w turmie naycięższym zostaiących, a z niskąd poiecia nie maiących, przez miecz ginących, otwieszeniem zaduszonych, ogniem spalonych zwali się na niego boleść wszelka Ktora ani piorem opisana ani ięzykiem wyrażona, ani rozumem poięta bydz nie może. Tu ieżeli cierpiemy to ieden Członek a ieżeli więcey to przynaymniey niewszytkie cierpią boli cię noga całe y zdrowe iest oko, napastuie cie zębow boleść zdrowy iest żołądek dolega cię ucho przy zdrowiu zostaie ręka a przecie iak wielka iest boleść gdy Ktory członek me

nie zdrowy Pomyslże sobie Człowieka ktory żadnego członka od męki y bolesci wolnego by nie miał, ach cożby się mizerniey szego nad takiego Człowieka pomyslić mogło takie bolesci y owszem nieskonczonym spozobem okrutnieyże potępieni wpiekle cierpieć będą Jako ani oko widziało co Bog nagotował kochaiącym siebie, tak ani ucho słyszało co Bog nagotował obrażaiącym go to myśl y zawołay, o Panie tu paltu siecz tu karz abyś na wieki przepuscił.

Punkt 2 Uważay słowa Boskie w ktorych się oswiadcza przez Jeremiasza Proroka C.9 mowiąc Otoia nakarmię ten Lud piołunem y napoię go wodą żłości. W piekle będzie pragnienie bez napoiu, takmienie bez pokarmu Smutek bez rozweselenia, bolesć bez pociechy ogien bez ochłody, wszystko złe bez żadnego dobra w Piekle będzie Smrod obrzydliwy płacz nieutulony boiażn straszliwa, Zimno nieznosne, robak nieśmiertelny, ciemnosci grube, nędza niewypowiedziana bolesć wieczna w Piekle będzie społeczność z Czartami bez rozstania drapieżność Smokow bez uniknienia, okrucieństwo służących bez łaskawosci, srogość biiących bez przestania Zguba wszytkiego dobra bez odzyskania Boga zaś utracić tak wielka y nieznośna męka iest że insze wszytkie cięzkosci swoią przewyzsza To uważaiąc zstępuy do Piekła za żywota abyś

się

14.

się do niego niedostała po Smierci Uważay niebespieczeństwo w którym zostaiesz y iak łatwo tam się dostać możesz Odmień życie żebyś nie przyszła do męty wszelkiego złego O Panie niechay goreię nie piekielnym ale Miłości Twoiey ogniem iesteś ogniem pożeraiącym zapal że mię

Punkt 3. Uważay słowa w obiawieniu Jana S. o potępionych powiedziane Szukać będą ludzie śmierci, a nie znaydą iey pragnąć będą umrzeć a śmierć od nich uciekać będzie Potępionych męki nie tylko są bardzo wielkie ale też y wieczne trapią się nie tylko przez całą wieczność ale też na każdy moment trapi ich wieczność zawsze to sobie uważaią y rozważaią że te wszytkie męki które cierpią, cierpieć będą przez całę wieczność y ta iedna myśl y rozpacz bardziey niżeli szatani y wszytkie męki dręczy potępionych Powiedz mi teraz ieżeli byś dla Panowania nad całym Swiatem iedney iskierki upalenia przez cały rok znosić chciała, rozumiem że nie, oiakże wielki nierozum za rzecz nic nieważącą obierać sobie łożko ogniste y na nim męki wieczne cierpieć, Momentalne uciechy ale karanie wiekuiste, miia rozkosz, zostaie wieczność, uciekaią honory zostaie wieczność, nikną bogactwa, zostaie wieczność obierz że sobie, albo zawsze cieszyć się z Swiętemi albo zawsze być męczoną z nie zbożnemi nie może nikt z roskoszy przyiść do roskoszy

cierpże tu na moment, żebyś nie cierpiała na wieki.

Affekty

O Przepaści miłosierdzia Naykochańszy Jezu lękam się zębow piekielney bestyi przepaści bezdenney, y ryczących gotowych na pożarcie lękam się robaka gryzącego ognia pożeraiącego, dymu y siarki y Ducha nawałności Ktożby dał głowie moiey wody, y oczom moim zrodła łez, żebym płaczem poprzedziła płacz, y zgrzytanie zębow, cięzkie nog kaydany łancuchy wiążące palące a nie niszczące Biada mnie grzeszney żem zgrzeszyła kiedy przeciwko Tobie Panie y Boże moy ktorego całym Sercem kochać powinnam była Jednakże Naymiłosierniejszy Panie lubom się wiele dopuściła złości dla ktorych mogłbyś mię sprawiedliwie potępić iednakże nieutraciłes zgądbyś mi z dobroci Twoiey mogł odpuścić Dlaczego z głębokości Serca moiego wołam do Ciebie Oycze Miłosierdzia Nayłaskawszy Tobie samemu zgrzeszyłam y złość przed Tobą popełniłam zmiłuy że się nademną tym się we mnie y w grzechach moich nay bardziey brzydzę żem zgrzeszyła przeciwko Tobie Powinnam Cię była kochać iak nayserdeczniejszym affektem a przecie obrażałam cię Nie załuię tedy żem utraciła niebo, nieżałuię żem zasłużyła Piekło, a le tylko żem zgrzeszyła. Nie tak mię trapi y smuci szkoda moia

iako mię trapi y dręczy obraza Twoia, à niepra
wość moia. Kocham ſię tedy Boże moy iako
naygorętszym mogę affektem à nadto pragnę
wszytkie affekty y miłość wszytkiego stworze
nia obrucic ku Tobie Nienawiści grzechow y po
tępieńow wszytkich zamienić w miłość blu
zniersztwa jch odmienić w iak naywięksżą
chwałę, Piaski wszytkie wody kropłe y nay
mnieysze proszki w naygorętszych Serafinow
Aże kocham ſię nieskończona Dobroci moja
Boże wolałabym z woli Twoiey nayokrutnieysze
męki ponosić w piekle nawieki niżeli bez ciebie
zażywać wesela wiecznego Tam mieysce moię
iest gdzie iest mieysce większey Chwały Two
iey Ray bez większey Chwały Twoiey byłby mi
piekłem piekło zaś raiem będzie przy więk
szey Chwale Twoiey

DZIEN PIATY

Przenayświętszey MARYI Pannie Modlitwa Arzelista

Iedney rzeczy prosiłam od Pana, abym mie
szkała w Domu Pańskim przez wszytkie dni
żywota moiego.

Medytacya Pierwsza o Niebie

Przygotowanie. Wystaw sobie w Myśli o
no niebieskie miasto pełne delicyi y roskoszy
z szczerego złota kamieni drogich, pełne
SS. Pańskich świetnieyszych nad złoto Proś
o łaskę abyś poznawszy tak wielkie błogosła
wio

wionych szczęście mogła w sobie wzbudzić skuteczne pragnienie roskoszy Niebieskich
Punkt 4 Słuchay Słow Psalmisty S. mowiącego Ps: 86 Chwalebne rzeczy powiedziane o Tobie Miasto Boże y uważay że Chwała ona ktorą Bog nagotował kochankom swoim tabo iest tak wielka że iey żadnym sposobem wyrazić nie podobna według Słow Pawła S. ani oko widziało ani ucho słyszało, ani w serce ludzkie wstąpić może co Bog nagotował kochaiącym siebie Jednakże cokolwiek chwalebnego mowić się może o tey Chwale Niebieskiey mowić się powinno. W owey albowiem chwale wieczney, w owey błogosławioney wieczności nic inszego niemasz tylko iedyne y szczere dobro bez przymieszania iakiey kolwiek mizeryi Tu poki żyiemy zostaiemy na padole płaczu same wesela y pociechy, częstokroć łzy wyciskaią z Oczu naszych Tam zaś Bog otrze wszelkie łzy z Oczu Swiętych swoich. W tym żywocie mizernym między ustawicznemi zostaiemy Smierciami, niebespieczenstwami, ustawicznie woiować musiemy z nieprzyiacielami duszy naszey y takie nam częstokroć przynoszą uprzykrzenie. że czasem y życie nam przykro cierpiemy choroby niedostatek głod pragnienie zimno upalenie, nagość y inne mizerye w Oyczyznie zaś Niebieskiey, ani Smierci ani płaczu ani żadney boleści niebędzie wszelkie tam bespieczeństwo pokoy wieczny wielkie uspo-

koienie Tam skarby nieustaiące których złodziey niewykradnie, ani mol albo rdza nie zepsuie Wiosna nieustaiąca spoczynek bez uprzykrzenia O. Oyczyzno pożądana kiedyż cię osiągnę kiedy zażywać będę roskoszy nieskażytelnych nieszczęśliwy ia człowiek któż mię uwolni z więzienia tego mizernego Ciełska.

Punkt 2. Uważay Słowa Izaiasza Proroka c: 60 wtenczas zobaczysz y opływać będziesz zadziwuie się y rozszerzy serce Twoie zobaczysz Oczyma Duszy twoiey toiest rozumem twoim poymować będziesz Boga w Troycy Przenay: Jedynego iako Oyciec rodzi Syna Duch S. pochodzi od Oyca y Syna widziec będziesz Boga takiako sam w Sobie iest widziec będziesz doskonałosci Jego nieskonczone Mądrosc wszechmocnosc, Sprawiedliwosc Miłosierdzie, opatrznosc widziec będziesz wszelkie sporządzenia około Ciebie, to iest Łaski dary, tak przyrodzone iako y nadprzyrodzone przez które cię Bog sporządzał, abyś zbawienia wiecznego dostąpiła. Widziec będziesz w Bogu wszytkie Stworzenia y własnosci onych wszytkie dary onym na Ziemi y w Niebie użyczone y zadziwi się Serce twoie zgoła to wszytko rozumem twoim poymować będziesz, co tylko do iego uszczęsliwienia y ubłogosławienia należyć może widzic będziesz oczami cielesnemi Naturę Ludzką Chry

Chrystusa Pana, uwielbioną Przenayśw: Maryą Pan-
nę, nad Chory Anielskie wywyższoną, Rany Mę-
czenników SS. dla Chrystusa poniesione Jasności
Ciał SS. Pańskich równaiące się słoneczney Wi-
dzieć będziesz miasto górne Jeruzalem, całe z szcze-
rego złota y drogich a naywyborniejszych Kamie-
ni wystawione y ukształtowane, Ulice od złota
y Krzyształu, Ziół y Kwiatów rozmaitość, słowem
to wszytko widzieć będziesz co tylko bez grzechu
widziane być może. Jiak że się nie zadziwina
to Serce twoie, wola twoia zażywać będzie niewy-
powiedzianego wesela z tego naybardziey że Ko-
chaniem Boga nieskończonego dobra przez iasne
widzenie, poznanego nasycona będzie. Weselić
się będzie z miłości Chrystusowey Przenayśw: Ma-
ryi Panny z społeczności wszytkich SS. Konten-
tować się będzie niezliczonemi prawie Cnot Św:
aktami. Stanowi swoiemu przyzwoitemi zgadza-
niem się zupełnym z Wolą Boską zgoła to wszy-
tko wola twoia mieć cokolwiek appetyt iak nay-
doskonaley ubłogosławić może y czyliż rozpły-
wać się nie będzie serce Twoie. Słyszeć będziesz
owe nayprzyiemnieysze Troy pienie Święty S.S.
Pan Bóg zastępów Muzykę naywyborniejsze
Aniołów, ustawiczne okrzyki wychwalania Bo-
ga, wzaiemne tak wielkiey szczęśliwości powinszo-
wania Smakować będziesz owego Nektaru y Mo-
dyczy Niebieskiey Wina Panienki rodzącego
którym Bóg na godach Barankowych Kocha-
kon:

kow swoich napawać będzie Ukontentuiesz powonienie Zapachem nayprzyiemnieyszym z Ciał
uwielbionych wychodzą cym Dotykanie nasycisz
roskoszą S. subtelności, Nieucierpiętliwość chybkości
ciał Świętych Słowem mowię tym się według Ciała
y Duszy nasycać będziesz, czego ani oko widziało ani
ucho słyszało, ani w serce ludzkie wstąpić może
A co naywiększe przynosić będzie wesele że z tego tak
wielkiego y niewypowiedzianego szczęścia na wieki
nie wypadniesz, Dręczyć będzie niezmiernie
potępionych wieczności. Przeciwnie z uważania wieczności Święci Pańscy nieporownaną mieć będą
pociechę y radość Cieszyłabyś się gdybyś wiedziała
zapewne że przez lat sto zażywałabyś na tym
Swiecie wszelkich pomyślności à iakże rosptywać
od radości nie masz kiedy Ci Bog nieskończone
Dobra y pociechy w Niebie nagotował Wzbudzay że w sobie chęć y ustawiczne pragnienie
do Nich o Panie stworzyłeś mię do Siebie y
nieuspokoione iest serce moie poki niespocznie w sobie
Punkt 3. Uważay słowa Pawła S. piszącego do
Rzymian C. 8. Nie są zgodne Utrapienia tego żywota do przyszłey chwały ktora w nas obiawiona
będzie Roztrząśniy mocno w umyśle swoim
Powiedział Paweł S. że przez wiele utrapienia
potrzeba nam wniść do Krolestwa Niebieskiego à
przecie chociaż ich bardzo ma być wiele iednak
nie są tak godne aby mogły były dz do nieskończoney Chwały Krolestwa Niebieskiego w zastudze przy

przyrownane Masz przykrosci wostrosci Zakonney wznoszeniu przymowek, Słow przykrych yuszczypliwych, mało ieszcze cierpisz za nadgrodę tak wielką Ponosisz utrapienia takwnętrzne iako y powierzchowne, niedospania głod pragnienie nic to względem Zapłaty wieczney Cierpisz ubostwo dobrowolne, łamiesz własną wolę y poddaiesz pod iarzmo posłuszenstwa, a coż to iest w przyrownaniu do bogactw nieprzebranych, za nikczemnych rzeczy opuszczenie obiecanych w porownaniu owey nacałą wiecznosc niekonczoney wolnosci, Czuiesz trudnosc w Zachowaniu czystosci wszprzeciwianiu się namiętnosciom y pożądliwosciom Ciała a coż to iest względem owey Korony Panienstwa, względem owey iasnosci ktorą Ciało Twoie swiecic będzie Zawstydz się zes podobno dotąd. nic ieszcze nieuczyniła coby iakimkolwiek sposobem Chwałę Niebieską Zasłużyc mogło. Bardziey zbłądziłas z Drogi prowadzącey do tey Oyczyzny do Gornego Jeruzalem Dlaczego zdobądz się wu. pokorzonym Sercu na te lub podobne.

Affekty

O. Domie Boży o Oyczyzno pożądana wiakiey że dotąd umnie podłosci zostawała, niech okryie zawstydzenie twarz moię żem się stała tak wyrodną Corką Koscioła S. Jiakże pokażę się przedoblicżem Twoim Panie y w zgromadzeniu sprawiedliwych tak wielką miłoscią pałaiących, Oni zboiaźnią y strachem pracowali około zbawienia swoiego, oni martwili Ciało swoie y pod władzę Ducha podbiiali Oni nasmiewiska, bicia. Kamie.

kamienowania, w sztuki rąbania chętnie znosili Ja zaś mizerna y niewdzięczna grzesznica wzdrygam się nosić własnego Krzyża y Swiętym Twoim przy podobać się niechcę A co nay gorsza Ciebie Boga mojego przepaść wszelkiego dobra grzechami mie mi obrażać nie przestałę. A iakże tak niewdzięczna grzesznica będzie kiedykolwiek Boga godną kto ra obraziła Boga y nim wzgardziła. Jakim sposobem osiąg nę Boga, ktoram go odrzuciła z iaką śmiałością napie rać się będzie Łaski ktora wieczney nienawiści iest godna Wyciągać będzie Chwały ktora nieustaiące zasłużyła karanie Swięcze Panie y Boże moy ieszcze daley wa żyć się będę obrażać Ciebie a przecie prosić o Krole stwo Twoie Jeżeli Błogosławieni ktorzy płaczą a iak że szczęśliwemi będą ktorym się nic nie podoba tylko śmiechy żarty y wesołości Jtakże nie będę się wstydzić pod Cierniową głową być członkiem delikatnym O Boże Serca mojego kiedym skosztowała y poznała iak słodki iest Pan. Jowszem niech się wszytkie utrapienia na mnie zwalą bylem tylko Boga moiego dostąpić mogła

O Domie Boży wielki y obszerny bardzo kiedyż w tobie mieszkać będę, O Ziemio żyiących kiedyż nie śmiertelne życie zacznę w tobie, O Obfitości Domu Bożego kiedyż od ciebie upoiona będę, O Ziemio mlekiem y miodem płynąca kiedyż przyidę do Ciebie? O wieczerzo wielka kiedyż cię zażywać będę, O zrodło żywota, kiedyż nieznośne pragnienie moie ugasisz, O wesele przewyższaiące wszytkie wesela kiedyż wnidę w Ciebie abym oglądała Boga

Bogow

Bogow w Tobie. O iak ukochane przybytki Twoie Panie Zastępow, pragnie y ustaie Dusza moia do przysionkow Twoich, Pragnie dusza moia do Ciebie Zrzodła Zywego Boże Y kiedyż Naysłodszy Jezu wolno mi będzie nogi Twoie nayswiętsze zdziurawio=ne całowac y lizac, Usta do Boku otwartego przy=tulic. Przy Nogach Twoich z Magdaleną siedziec na wieki. O gdybyż iak nayprędzey tak wielkie=go zażywac Dobra. Idzże idz Serce moie do Miłosci Twoiey Jezusa, y czegoż bawic się masz w więzieniu piersi moich. Idz Idz Serce moie do Boga Twoiego, y tak słodkiego tak dobrego tak ukochanego, czyliż Duszo moia nie tam po=winno bydz Serce Twoie gdzie iest Skarb Twoy O! Miłosci Moia nieskonczona Boże o słodkie poca=łowanie, o nayprzyiemnieysze obłapienie, o złą=czenie nierozerwane, o Pokarmie naywdzięcznie=szy, już więcey życ niemogę bez Ciebie. Niech że goreię, niech topnieię od Miłosci Boga moiego Jakbym szczęsliwą była żebym z tey miłosci u=mrzec mogła. O. Dobry Jezu Słodkosci Serca moiego, wyprowadz zwyciężoną miłoscią Dusze moię na wychwalenie Imienia Twoiego Niedopu=szczay abym dłużey od Miłosci Twoiey y pragnie=nia, omdlewała, y gineła.

Lekcya Rannieysza

O Szczęsliwosci Stanu Zakonnego.

1. Nic Zbawiennieyszego, nic Zacnieyszego Nie go-

dnieyszego, pomyślić się nie może nad Stan Zakonny Zakony są to Niebem Ziemskim, Ziemią Świętą, Nayobronnieysze Zamki Boskie, Chory Anielskie, Naywyższa Część Kościoła Bożego, Drabiną Jakubową, ktorey szczeblami są Czytania, Rozmyślania, umartwienia, Zakonne Osoby są Serce Chrystusowe, bo naybliższemi y wnętrznemi Ciała Chrystusowego, ktorym iest Kościoł, Zakonne Osoby (: mowi Teresa S:) są Męczennikami, y Życie tego, ktory pragnie bydź prawdziwym Sługą Boskim, iest długim Męczeństwem. Zakonne Osoby (: według Tomasza S:) są naydoskonalszą całopaloną Ofiarą, bo się całe ofiarowali Bogu. Zakonne Osoby według Kaietana (: są rzeczą Boską, bo rzecz Bogu oddana do Boskiego przenosi się Państwa y porządku, Są podporą Kościoła woiuiącego, bo się staraią o pomnożenie y obronę iego, y w tym nigdy nie ustaią, Są wieżą Świata, bo go Modlitwami swoiemi utrzymuią y zachowuią, Są Sędzie Niebiescy y Aniołowie Ziemscy, bo umarłszy Światu Zbawienie swoie maią w Niebie.

2. Stan Zakonny Chrystus Pan Osobą swoią zbudował y poświęcił, bo iako naucza Grzegorz S. Zakonne Osoby Nazareyczykami są, o Chrystusie zaś napisano iest Math: 2 Poniewaz Nazareyczykiem zwany będzie. Stan Zakonny Przenayświ: Marya Panna swoim Życiem chwalebnym wywyższyła y wyćwiczyła. Slubowałam w Sercu moim (: mowi do S. Brygitty :) gdyby się to podobało y przyiemno było Bogu zachowaćpa

Panienstwo, y nic nigdy niemieć własnego na Swiecie gdy Zaś inaczey Bog chciał, Stałaby się Wola iego a moia, Stan Zakonny swoim przykładem ozdobili y przyozdobili Apostołowie SS. albowiem opuściwszy wszystko poszedłszy Za Chrystusem, wypełniwszy Rady Ewangelyi Swiętey, y do Zakonney doskonałosci ciągnąc wraz Z Chrystusem Przełożonym Swoim doskonały wzor Zakonnego Zycia Swiatu pokazali y Zostawili. Są tedy Zakonne Osoby wspoł mieszkancami Swiętych zbudowani na Fundamencie Apostołow. Naucza Chryzostom S. Ze Kosciół S. w pierwiastkach swoich był nieiako Zakonem y Apostołowie prowadzili Zycie Zakonne, niemaiąc nic własnego, y Zyiąc w pospolitosci, Zobopolnie na Modlitwie Zowszem według innych Doktorow uczynili Sluby Zakonne. A Zatym Zakon iest mieysciem Swiętych Apostolskie Zgromadzenie wyrażaiący ym.

3. Jest tedy Zakon, utorowaną y bitą a iako mowią Krolewską do Nieba Drogą nieznaiącą Zadnych przeszkod Ziemskich a w Duchowne obfituiące pomocy. Sam bowiem Przedwieczny obiawił S. Katarzynie Senen: Ze Zakon iest nieiako Łodka bespieczna do przyimowania Dusz Ktore chcą bieżeć do doskonałosci aby do Portu szczęsliwey wiecznosci y Zbawienia wiecznego iako nay bespieczniey przewiezione bydź mogły Tey Łodki Panem iest Duch Przenayswiętszy.

Pasterze zaś czyli Przełożeni Styr trzymaią, Ta Łodka bardzo bogata iest, bo niemasz potrzeby ani przystoi, że by ktora Osoba Zakonna miała się starać o potrzeby swoie Zakonne doczesne lub Duchowne, bo ieżeli prawdziwie posłuszną będzie, dobrze ią opatrować będzie Duch S. Pan tey Łodki. Y owszem Zakon większym iest Dobrem, niżeli moc oświecenia ślepych, uzdrawiania chorych, wypędzania Szatanow, umartych wskrzeszania, ponieważ wszystko się to w nim duchownie sprawuie. Oświeca zaś le pionemysły, uzdrawia chorę Dusze, wypędza z nich grzech owego Szatana dobrowolnego, wskrzesza w nich Chrystusa Pana, ponieważ iest Stanem do wykorzenienia występkow, y nabycia Cnot nayzacnieyszym, z kąd S. Laurentius Patryarcha Wenecki zwykł był mawiać: Umyślnie Bog Łaskę czyli szczęśliwość Zakonu zakrył przed ludźmi bo gdyby ta szczęśliwość doskonale poznana była wszyscy by się do niey garneli.

4. W Zakonie wyzuwa się Człowiek z starego Adama, a przyobłoczy na siebie Chrystusa, słuchaiących albowiem, y Kochaiących siebie (słowa są Bernarda S.:) Aniołom podobnemi, Ludziom zaś niepodobnemi czyni. Y owszem Boski w Człowieku Obraz odnawia, na kształt Krztu sprawuiąc w nas podobieństwo Chrystusowe y nieiako powtornie krzczeni zostaiemy, kiedy przez to że martwiemy Członki nasze ktore są na ziemi, znowu na siebie

bie przyobłuczemy Chrystusa, wszczepieni powtornie w
podobieństwo Śmierci Iego. Poniewaz z ciemnosci juz
nie iednego pierworodnego, ale wielu uczynkowych
grzechow, na swiatłośi Cnot SS. wychodziemy Dla
czego ieden z Starych Pustelnikow, iedenze znaki ła-
ski z Nieba zstępuiącey widział, na okrzczonego y
na tego ktory habit Zakonny przyimował.
5. Niemoże byc szczęsliwsze Zycie nad Zycie An-
nielskie, takim iest zaprawdę Zycie Zakonne coz
albowiem będą wszyscy wybrani po Zmartwychwsta-
niu, czyliż nie tym, czym są teraz wszystkie
Zakonne osoby, iako Aniołowie w Niebie ani się
żenią, ani za mąż idący. Czyliż to niewyso-
ki stopien, nad ktory wyzszego pragnąc niemo-
żemy. Ztąd nie znaszey prawda zasługi iesteś
my czym iesteśmy, a co się tycze czystosci y swią
tobliwosci Aniołami, albo raczey Obywatelami a-
tym czasem na ziemi Pielgrzymami. Pokiąłbo
wiem zostaiemy w tym Ciele pielgrzymuiemy od
Pana. 6. Po Zyciu Anielskim szczę
sliwe iest, Zycie Prorockie, takim Zyciem iest
Zycie Zakonne Mowi prawda Chrystus że Pra-
wo y Prorocy aż do Iana, ale nie był przeciwny
prawdzie, bo uczeń Prawdy ktory powiedział
po Iasnie, poczęści poznaiemy a poczęści pro
rokuiemy, Ustało tedy Proroctwo, bo iuż pozna-
iemy, ale nieustało ze wszytkim bo iesczcze po
częsci prorokuiemy, Ustało proroctwo o pierwszym
ale nieustało o drugim przyisciu Chrystusowym
Wielki zaprawdę Proroctwa rodzay ktorego Zakon

ne Osoby używaią. Ktoryby zaś był nie inny zaiste tył-
ko uważanie rzeczy niewidomych. Chodzić w Duchu
żyć wiarą, Niebieskich nie ziemskich rzeczy szukać
zapominać przeszłych, a na przyszłe ustawicznie pa-
miętać y o nich wspominać znaczna część iest pro-
roctwa. Jakimże albowiem sposobem zabawa nasza
będzie w Niebie, ieżeli nie przez Ducha Prorockie-
go? Jak przedtym Prorocy żyiąc między ludźmi
ciałem, w Duchu się podnosili aby oglądali on Pań-
ski dzień, oglądali go y pociechę ztąd odnosili
Prorokuyże takim sposobem na ziemi, a zapewne
między Prorokami w Niebie zasiędziesz.

7. Po życiu Prorockim, nayszczęśliwszym iest
życie Apostolskie, a gdzież się doskonalsze
znaleść może ieżeli nie w Zakonie Tam przeło-
żeni na mieyscu Chrystusowym zgromadzeniem
rządzą. Tam wyzuwszy się z wszelkiey własno-
ści y opuściwszy wszytko cokolwiek mieli, albo
mieć mogli, na samego Boga spuszczaią się Opa-
trzności ktora ich obficie w wszelkich potrze-
bach opatrznie. Tam żaden nie ma własney woli
y dla tego też w żadney sprawie zbłądzić nie
może, Tam iedność Sena y affektow nierozerwana
O zaprawdę niepoięta szczęśliwość, nic niemieć
a przecie we wszytko opływać, wyrzec się docze-
snych rzeczy, a samego Boga za Dziedzictwo
odbierać Żyjże po Apostolsku, a będziesz z
mieni sądzić dwunaście Pokolenia Izraelskiego.

8. Rzeczesz. Jezeli tak iest, iezeli tak iest godny Za-
kon, pozyteczny y szczęsliwy, iezeli iest iako
powiadasz iednym Ziemskim Niebem iezeli w
wszelkie dobro opływa, zaczez tedy w tak święto
bliwey Profesyi, w Anielskich, Prorockich, Apo-
stolskich Zgromadzeniach, tak wiele złych
krnąbrnych niespokoynych, swarliwych, smu-
tnych Melancholikow y tym podobnych wie-
rzę a coż tez zbywało słodkosci owey mannie
rę Bog na puszczy spuszczał Izraelitom
Zaprawde nie, tylko bowiem tak o niey mowi Pi-
smo S. Sap: 16to versu 20 Anielskim pokarmem
żywiłeś lud twoy, y gotowy Chleb z Nieba da-
wałeś im bez pracy, wszelkie ukontentowa-
nie w sobie maiący y wszelkiego smaku przy
iemnosci. Czemuż tedy przeciwko Panu Bogu
szemrząc napierali się mięsa odpowiada Au-
gustyn S. Nie wszyscy ale tylko sprawiedliwi I-
zraelitowie dziwney oney w mannie ukrytey
doznawali słodyczy Innym zas ten pokarm
raczey obrzydzeniem krztuszenie aniżeli przy
iemnosci smaku sprawował takiei Zaprawdę
podobnym sposobem dobre tylko Zakonne osoby
tego Anielskiego Stanu pociech się uczestnika-
mi, źle zas y obzieraiące się na Egypt to iest
na Swiat od siebie opuszczony bynaymniey
ich nie doznaią wiednak względem innych nie
przeszkadza aby kosztować y zażywać mogli te
szcze

spieczney Zakonu słodkości.

9. Z ztąd ci to Karol piąty Cesarz Cud Swiata całego zwykł był mawiać, że zostaiąc na osobności w Klasztorze u S. Hieronyma więcey iednego dnia prawdziwey roskoszy y wesela zażył, niżeli kiedy przez życie swoie wszelkich delicyi Dworskich, zwycięstw y tryumfow. Celle so to nieiakim kosztowaniem nieba. y nieba mieszkańcy maią z sobą y Celli w Łacinskim ięzyku nie iakie podobieństwo, mowi Zacny Wielbiciel życia Zakonnego Bernard S. Bo iako niebo y Cela w Imieniu zdaią się mieć wzaiemne podobieństwo, tak y w pobożnosci. Od ukrywania bowiem niebo y Cella Imie swoie nieiako wzieli, y tak co się ukrywa w Niebie, to się ukrywa y w Cellach Co się dzieie w Niebie, to y w Cellach, cóż takiego, oto zabawiać się z Bogiem Co ieżeli porządnie należnie y wiernie odprawuie się w Cellach, odważnie mowię że Aniołowie SS. Cellę maią za Niebo y zarowno ukontentowanie maią w Cellach iako y w Niebie, z Celli do Nieba często kroć się wstępuie, ledwie zaś kiedy, à prawie nigdy niebywa zstępu z Celli do Piekła.

Rachunek Sumienia z Skromnosci Zakonney.

Wszytkim osobliwie iednak Zakonnym Osobom napisał Paweł S. w Liście do Filipensow C. 4. Skromnosć wasza niech będzie wiadoma wszytkim ludziom. Przypatrzże się pilnie obyczaiom twoim a znaydziesz się podobno zebraniem wszelkiey nieuczciwosci, bo zmysłow całe się strzeżesz lekko się zabawiasz w sprawach, prędkoscią w mowie-

niu, ciekawa w przypatrowaniu się rzeczom niepotrzebnym, niespokoyna w ułożeniu członkow, rozwiozła w wszelkiey Konwersacyi. Ytoż to przystoi na Zakonnę Osobę na Ktorę wszytkich obrocone są oczy, w Chodzeniu prędkać, w odzieniu osobliwość chowasz, mowiąc głos podnosisz, głową wykręcasz etc. Ytakież to naśladowanie Oyca Twoiego, Ktory w całym Życiu swoim nic takowego, albo przynaymniey podobnego po sobie niepokazał. Y owszem zakazał wielomostwa w Rozdz: 4. Zakazał nowinek baieczek, y tym podobnych, usłyszawszy Ich roznosić y roztrząsać. Jeżeli niepodchlebnie zechcesz się sobie przypatrzyć, wierz mi że wiele defektow skromności Zakonney przeciwnych w sobie upatrzysz. Starayże się pilnie poprawiać Ich, aby skromności twoich obyczajow wiadoma była wszytkim ludziom.

Medytacya Druga

O Pożytkach Stanu Zakonnego.

Przygotowanie. Wystaw sobie Zakonne mieszkanie na podobieństwo gory Tabor, y zapatruy się tam na Chrystusa obtoczonego swiatłością od Oyca Przedwiecznego y proś o Łaskę abyś to głębiey uważyć mogła.

Punkt 1. Swięty à Zakonność miłuiący Prorok Dawid uważaiąc nieograniczone dobra Zakonu zawołał Ps: 132. O iak dobra y wesoła rzecz iest mieszkać Braciey społecznie. S. Hieronym rozumi że ten Psalm własnie mieszkaniom Zakonnym służy. Uważmyż tedy pilniey iak dobra rzecz iest z Bernardem S. tak mowiącym w Zakonie S. Zyie człowiek w większey czystości, nie tak często upada, powstaie prędzey, postępuie ostrożniey, skropiony bywa częściey, spoczywa bespieczniey umiera z większą ufnością, oczyszczony bywa prę

dzey zapłatę obfitszą odbiera. Zycie wszystkości większy
bo przez Professyę iakoby drugi Krzest od grzechow w Sta
nie Swieckim popełnionych obmyty zostaie, bo przez
uczęszczanie do Sakramentow, Książek duchownych czy
tanie. Przełożonych rządzenie, doskonaley w staraniu
się o cnoty Swięte utwierdzony bywa, bo przez Zachowa
nie Posłuszeństwa, Ubostwa, y Czystości, oddala się bar
dziey od grzechowey zmazy nie tak często upada, bo
niema tyle przykładow do grzeszenia, bo przez codzien
ne Rozmyslania y Rachunki Sumienia lepiey pozna
ie cięzkość grzechu bo unika niebespieczenstw grzecho
wych ktoremi Swiat iest napełniony. Powstaie prę
dzey bo domowemi przykładami ktore codziennie wi
dzi podźwigniony bywa bo Przełożonych iako Ducho
wnych Lekarzow pomocą ratowany zostaie, y zego
rącością wspołzyiących zapala się. Więc powstaway
iak nayprędzey zawsze wyzey à wyzey wstępuy
tych pożytkow, tym obficiey uczestniczką zostaniesz im
sobie większy gwałt uczynisz. Pomoz mi Panie, bo bez
pomocy Twoiey niczego dobrego wykonać nie potrafię.
Punkt. 2. W Zakonie człowiek postępuie ostrozniey, u
padki albowiem w Stanie Swieckim popełnione
pokutuiącego nauczaią, iak ostroznie chodzić potrze
ba, przyszłych rzeczy uwazanie radzi, zeby nie
strzałow przewidzianych, czyli poznanych unikną
y uchronić się. à kto kocha Boga, to nay bardziey
uwaza, aby Go nie obrazić. Skromniony bywa częściey
bo do odebrania łask bardziey iest uspokoiony lepiey
strzeze łaski sobie od Boga daney. A do tego kto
ry wszytko dla Boga opuscił słusznie też hoyniey
szym Boga dla siebie uznaie. Spozywa bespiecz
niey

niey bo swiatowe pożądliwości zdeptał, odwszelkiego pie-
czołowania swieckiego wywikłał się, y przez Slub u-
bostwa ustawiczny pokoy duszy swoiey ziednał prze
zorna przełożonych opatrzność wyimuie go od wszel-
kiego stworzenia. Ostry twardy niewoli cięzar iest /: mo
wi Grzegorz S. L. 20 Moral: C. 12 :/ podlegać rzeczom
doczesnym chwytać ziemskie, utrzymywać upada
iące, pragnąć stać na niestoiących żądać przemiia
iących, a przecie z przemiiaiącemi niechcieć przemi
iać. O Panie czegoż więcey od Ciebie prosić będę
ty się pieczołuiesz omnie. &.

Punkt 3. Mieszkanie Zakonne Gorą Tabor iest Pa-
nie dobrze nam tu mieszkać Luc 9. Tu człowiek
z większą ufnoscią umiera, dla wielości dobrych uczyn
kow w Zakonie uczynionych. Z Celli łatwy iest wstęp do
Nieba, poniewaz Zakonnym osobom osobliwie Krole-
stwo Niebieskie iest obiecane, prawem y zasługą
ubostwa mowi Bernard S. Epis: 28. Oczyszczony bywa
prędzey bo życie Zakonne iest ustawicznym dosyć uczy
nieniem, bo po smierci gorętszemi y częstszemi ratun
kami od Zgromadzenia z ktorymi żył wspomożony
bywa, a nad to że Zakon w wiele odpustow obfitu
ie obfitsze zapłatę odbiera, a to dla tego że więcey
sobie zasług zgromadził w Zakonie niżeli gdyby
był zostawał na swiecie, chwalebnie z swiata, ciała
y czarta tryumfował y że uczynek z Slubu uczynio
ny większego iest szacunku niżeli gdyby bez niego
był wykonany. O wysokości Osob Zakonnych prawdzi
wie nayszczęśliwsza gdzie swięci z strachem y drzeniem
ostatniego Sądu oczekiwać będą tam Zakonne Osoby

z Chrystusem sądząc na Sądzenie Swiata zasiędą za prawdę powiadam wam/: mowi Zbawiciel Matt: 9./ Zewy Ktorzyscie poszli za mną w odrodzeniu się, gdy zasiędzie Syn Człowieczy na Stolicy Majestatu swoiego siędziecie będziecie y wy na dwunastu Stolicach sądząc dwanascie pokolenia Izraelskiego. Uznayże powołania twoiego Dobrodzieystwo, inaczey Kto powołuiącego Łaski nieuznaie czyni się niegodnym owocow powołania. Affekty.

O! iak prawdziwie dobra nam rzecz iest tu zostawać, Panie y Boże moy, gdybym ci się do tych czas nieobowiązała Szlubami, tedy bym to teraz porzuciwszy Swiatowe roskoszy z większą gorącością uczyniła. Ach załuię z całego serca żem tak wiele owocow, ktorem na buyney roli zakonu zebrać mogła, tak gnuśnie zaniedbała, żem tyle razy z Łaską twoią wspoł niepracowała. Więc odtąd wielbić cię będę Panie y Boże moy z całego Serca moiego, y wychwalać Imie Twoie nawieki boś ty trzymał prawą rekę moię y według woli Twey prowadziłeś mię y z Chwałą przyiołeś mię. Coż mi albowiem iest na Niebie y czego żądam na Ziemi, Ustało ciało moie y serce moie Bog serca mego y cząstka moya Bog moy na wieki

Lekcya Odwieczorna

O Zachowaniu Praw Zakonnych

1. wszytkich Zakonow Reguły od Kosciola S. potwierdzone są nieiakie uczestnictwa Boskie y promyki prawa wiecznego obiawił to Bog Sludze swoiey Bry-

gicie S. L. 7mo revl: C. 20 mowiąc wszytkie Reguty ktore za czeli Przyiaciele moi, y innych wszytkich skutecznie na uczyli y podali, nie były wymysłone y złożone od Ich własnego rozumu, y ludzkiey mądrości, ale za natchnieniem Ducha Przenaysw: Więc y Reguła Twoia na ktorey się przez sluby Bogu uczynione poslubiła, nie ludzkim wymysłem iest, ale z Ducha S. natchnienia od Oyca S. Benedykta napisana y tobie do zachowania podana. Masz ią tedy scisle y we wszytkim zachować a to dla następuiących przyczyn. Nay przod że od samego Boga iest natchniona, potym żes się na iey zachowanie uroczystemi Szlubami obowiązała, potym że przez nię iako przez strumien spływaią na cię łaski Boskie, y od Jey zachowania zawisła twoia doskonałosć. Na ostatek że iey zachowanie zbawi cię, à iey zaniedbanie potępi. Tey doskonałosci wyciąga od ciebie Bog, ponieważ do tey à nie do inszey powołana iestes.

20. Swięty O. Benedykt przewidziawszy że wiele takich zakonnic być miało ktore bez wszelkiey boiazni Prawa Reguły S. przestępować miało wyraznym prawem tey zuchwałosci zagrodził w Rozdz: 3. przykazuiąc; we wszytkim za Regułą iako za Mistrzynią niech idą wszytkie y od niey bez przyczyny żadna odstępować niema. Y sprawiedliwie ponieważ zakonnica od Reguły S. odstępuiąca ustawicznie Boskiey sprzeciwia się woli. Bog ią powołał do doskonałosci Życia zakonnego, wola Jego Nayswiętsza iest przez ustawiczne usiłowanie do niey dążyła gdy zas odstępuie od Reguły ma przeciwną wolę

Boskiey woli powolującey y przykazującey. Biada takiemu Rodzajowi dla niedoskonałości swoiey. Rozbierz sobie na części Przykazania Oyca Swiętego. 3. Mowi tedy naprzod Wszytkie niech idą za Regułą, żeby żadna z zachowania Praw Zakonnych Reguły S. wymawiać się nie ważyła. Jesteś Przełożoną lub inną Officiałką, nieprzez to wyięta iesteś od prawa y Reguły, y owszem tym samym do ścisleyszego Zachowania y większey doskonałości obowiązana iesteś. Czyliś tedy Przełożona, czyli nie? Czyliś starsza, czyli młodsza, czy zdrowa czyś słaba, masz zachować pilnie Regułę y prawa swoie. Nikomu albowiem niewolno: mowi Benedykt S: szyi zpod jarzma Reguły wyimować ktore podczas rocznego namyslenia się wolnoby to przyiąć, albo porzucić Jak prędko albowiem kto przez respekt na osobę swię Jarzmo Reguły zrzuca, dobrowolnie z drogi zbawienia swoiego błądzi Koniecznie tedy potrzeba aby oddawał Sluby swoie Panu ktoich ślubował Mowić możesz Reguła ma bydź zachowana z dyskrecyą y rozeznaniem, ale pytam się gdzie to napisano odpowiesz podobno, że moy Zakonodawca nie był Oyczymem Zakon S. Macochą Reguła ma bydź zachowana w zdrowym zdaniu y rozumieniu że fundator S. nie był Oyczymem. łatwo pozwalam byłby iednak gdyby zmysłnościom twoim we wszytkim dogadzał. że Zakon S. nie iest Macochą to prawda byłby iednak gdyby bez uwagi rozwioztosciom twoim że Reguła S. ma bydź zachowana w zdrowym rozumieniu kto otym wątpi ale ktoreż zdrowsze rozumienie iest ieżeli nie to żeby ią zachować świątobliwie wedle Litery bez podchlebienia sobie. 4. Ajako.

4. A iako mowi daley S. Oyciec, we wszytkim to iest y w wielkich. y małych przykazaniach, czyli to sciąga się do Szlubow, Przykazan Boskich lub Kosciełnych, czyli do rad tylko, czyli tez do wnętrznego, czyli do powierz chownego człowieka należy, wszytko wypełnić przynależy. Niedosyć na tym tylko wielkie Prawo zachować ale potrzeba wypełniać y naymnieysze. Opisał nam kształt nayscisleyszego Praw zachowania Chrystus Pan mowiąc u Mateusza S. C. 5. Nierozumieycie żem przyszedł rozwiązywać prawo y Proroki, nie przyszedłem rozwiązywać ale dopełniać. Zaprawdę bowiem powiadam wam; aż przeminie. Niebo y Ziemia, iedno jota albo iedna kryska nie odmieni się w zakonie aż się wszytko stanie, na ktore słowa pisząc Augustyn S. L. de ser Dom: C. 15 tak mowi. Między Litterami Jota naymnieysze iest bo się za iednym pociągnieniem wyraża, Kryska zaś czyli wierzchołek, iest nie iaka na wierzchu cząstka ktoremi słowami pokazuie że w zakonie y naymniesze rzeczy do skutku prowadzone bydz maią. J sprawiedliwie poniewaz maleńkie przestępstwa sposobią do większych większe zaś do naywiększych. Deszcz kroplami spada, à przecie często padaią drzewa y domy wywraca. Kto niedba o przestępstwo mnieyszych przykazań Reguły S. nieuważnie do takiey przychodzi zuchwałosci że y naywiększych przestąpić wstydać się nie będzie. Boiazn albowiem y wstyd do obrazy Boskiey poty grzeszące umnieyszony bywa poki postępuiąc do szczętu nie zginie. J ztąd znayduią się lekce sobie ważący rozerwania dobrowolne podczas chwały Boskiey, Nie smucący się z zapomnienia o obecnosci Boskiey Niezatruiący zakochania się w rzeczach Ziemskich Ale zal się Boże, do tak opłakane

nego przychodzą lenistwa że utraciwszy Miłości Bożey pociechę y boiaźń Pańską żadney Reguły przestąpić się nie boią, ani żadnego slubu zgwałcić.

5. Nigdy zupełnie y doskonale większe przykazania Reguły zachowane bydź nie mogą ieżeli mnieysze zaniedbane będą. Zkąd B. Magdalena de Pazis z Boskiego Objawienia nauczyła się że między piącią rzeczami, o które dla zachowania każdego zakonu prosić należy, o tę też ustawicznie żebrać potrzeba, abywszytkie zakonne Osoby doskonale poznawały iak wielkiey wagi iest, każdą naymnieyszą rzecz Reguły S. zachować. Gdzie z naywiększą usilnością y drobiuchne prawa zachowane zostaią tam iest pomnieysze czarta wypędzenie doskonalsze występkow wykorzenienie obfitsze od Boga błogosławienstwo prawdziwsza zakonność y scisleysze między niemi kochanie. Zgodnie do rzeczy Anzelm S. w Liscie do Cystercyensow mowi Jeżeli chcecie, cnoty w cnotę z postępku w postępek wstępować zawsze się lękaycie y w naymnieyszych rzeczach obrażać Boga. Nie powinnaście uważać iak mała rzecz iest ktorą przeciwko zakazaniu czynicie ale wielkie złe iest nieposłuszeństwo, ktorego się dla małey rzeczy dopuszczacie. Złotnicy naymnieysze złota ułomki, okruszyny y opiłki skrętnie zbieraią a z tak zebranych znaczney wagi sztuki odlewaią. Tak y ty naymnieysze Reguły napomnienia iako drogie perły pilnie zbieray, żebyś niemi Duszę twoię ozdobiła, y mnjtym Przybytkiem Bogu uczyniła. Nie dla tego mowi Paulin S. Perła iest podła że mała, ale dla tego drozsza że y w małości wielki ma szacunek. Przypada na to S. Bernard Stan zakonny prawi Ewangeliczna perła iest,

iest Za ktore wszytko dać powinniśmy Bogu, a nietylko samprzez
się Stan Zakonny, ale też y wszelkie Zabawy z Reguły. Za
te Perły Niebo przedane iest Nie przyimie od ciebie Bog Za-
dney inney Zapłaty choćbyś y całego Swiata Skarby ofiaro
wała. 6. Naymilszą Bogu ofiarę oddasz ieżeli y
naymnieysze rzeczy z Reguły zachować będziesz. Cokol-
wiek albowiem przeciwko niey uczynisz, przeciwko po
wołaniu y Woli Boskiey. czynić będziesz Cokolwiek by
też naymnieyszego wedle Reguły uczynisz podobać się
będzie Bogu y poczyta się za Zasługę, bo się do Reguły po
wołania y Woli Boskiey stosuie. Jeżeli zaś z pogardy
prawda, przestępuiesz prawo y dlatego Reguły Zacho
wać niechcesz, że przykazuiącym gardzisz, albo-
wiem władzą od Boga daną y sporządzoną, ktora
wzgarda iest bardzo cięzką krzywdą Boską Jaśnieto
pokazuie Apostoł mowiąc Rom: 13 Nie masz władzy tyl
ko od Boga ktore zaś są od Boga sporządzone są y
dlatego kto się sprzeciwia władzy czyli zwierzchno
sci Boskiemu sporządzeniu sprzeciwia się ktorzy
się zaś sprzeciwiaią sami sobie na potępienie za
rabiaią. Przypisuie się do tego y Bernard S. mo-
wiąc y nauczaiąc Wzgarda wszelkiego Rodzaiu
przykazania rownie iest cięzka y pospolicie po
tępienie zarabia. Czyli to albowiem Bog czyli też
człowiek Namiestnik Boski przykazanie iakiepo
daie z rownym staraniem y pilnością posłusznym
bydź potrzeba z rowną uczciwością poważać gdzie
iednak człowiek przeciwnego co Bogu nierozka
zuie. A możesz że kiedy Regułę od Boga natchnio
ną często y wolnie choc w małych rzeczach przestę
pować bez pogardy 7. Zacho.

7. Zachoway tedy Regułę y naymnieysze w niey punkta, bo
według nauki Seraficznego Doktora Bonawentury Swięt: y
mnieysze rzeczy zaniedbane tym szpetniey w obyczaiach zma
zę sprawuią, im łatwiey można się było uchronić poznanych
Zachoway Regułę y bez pogardy bo co inszego iest według
Głossy pogardzać, co inszego niewypełnić porada może się
bez winy niewypełnić, ale bez winy wzgardzona bydz niemo
że. Słuchay iey iako Mistrzyni według rozkazu Oyca Twoie
go y od niey bez przyczyny czyli zuchwale przestępuiąc
Przykazania Boskie, lub Kościelne, albo Szluby swoie w
znaczney Materyi, złośliwie y nieiako zumyslu często Re
gułę choc y w małych rzeczach gwałcąc Niestaraiąc się pil
no o nawrócenie obyczaiow swoich, poki albowiem goto
wa iesteś poprawić coś uczyniła przeciwnego nie gardzisz
Regułą, ani zuchwale odstępuiesz od niey, ponieważ cząstka
Reguły iest zakonne poprawienie.

8. Na ostatek gdy uważam opasanie twoie y w nim Sluby
twoie Imaginuię zdaie mi się iakobym cię słyszał spie-
waiącą z Dawidem Opasałeś mię siłą na woynę. Pra
wdziwie y sprawiedliwie spiewasz ponieważ niebe-
spieczną słabość y niestateczność twoię zmacniaią przy
muszaiąc cię łagodnie, żebyś tysiączne dobra uczynki
duszy twoiey pożyteczne wykonała, których byś bez
Szlubow ani chciała ani czyniła to opasanie tak mocno
obowiązuie cię że nieiako z potrzeby y musu powin
naś czynić dobrze. Szczęśliwa potrzeba y mus, kto
ry cię do lepszych rzeczy napędza mowi Augustyn
S. Szczęśliwa potrzeba która cię wywyższa na god-
ność Oblubienicy Chrystusowey tym opasaniem iako
szlubnym pierścieniem łączysz się z Chrystusem tak
że z między innych Chrześcian wszytka Boską iesteś
y bez Swiętokradztwa więcey za wolą twoią iść nie możesz

Zachoway że Sluby twoie mowi S. Magdalena de Pazis, iako powrozki Ziednoczenia twoiego z Bogiem, iako drogę prowadzącą cię do Nieba, iako posrzodek czyli sposob ktorym wielce możesz uczcić y uweselić Boga. Gdybyś poznała ścistę iedności duszy twoiey z Bogiem, ktorey nabyła przez to wiązanie się Slubami, takimbyś sobie postępowała sposobem iako uboga y wzgardzona Chłopianka wielkiemu iakiemu Krolowi zaślubiona, ktora za wzgardę y hanbę poczytałaby sobie gdyby iey podłość urodzenia swoiego przywodzono y wyrzucano. Podobnie y ty ktora przez 3 Sluby twoie Krolowi niebieskiemu zaślubiona iesteś myslami swieckiemi z ktorych cię Bog wyrwał świętą pychą y ambicyą masz gardzić. Więcey sobie waż posłuszeństwo y życie zakonne, niżeli naywyższe kontemplacye y zachwycenia dlatego że wszytkie sprawy zakonne są sporządzone y wykierowane od Ducha Przenayswię: y one wykonywaiąc pewna iesteś że wypełniasz wolą Boską. Przeciwnym zaś sposobem nie masz tey pewności w innych twoich cwiczeniach osobnych chociaż świętych y dobrych. Więc ieżeli co tedy ten przynaymniey tak wielki pożytek ma cię przychęcić do zachowania praw Reguły twoiey. weźmiy sobie za hasło pobożne słowa pewnego Zakonnika. Niechay pierwey zginę niżelibym ktore y naymnieysze prawo Reguły moiey dobrowolnie przestąpic miała. Reguła twoia droga Krolewska y utorowana iest nie zstępuy że ani w prawę ani w lewę, to à nie inszą Bog cię prowadzić chce do Oyczyzny Niebieskiey.

Rachunek Sumienia
z Zachowania Reguły

Miasto Boskie Zakonne Zgromadzenie iest Położonym

dzię w nim mur y przedmurowanie, Co są Fortece Pograniczom y Krajowi to są Reguły Zakonowi y Zgromadzeniom. Szatan Zawsze na nas czuwa y Zasadzki stawia à iakoby rozwaliwszy mur nieprzyiaciel wchodzi Kiedy Zakonney Karności wały rozsypuie mowi S. Grzeg: Jako Gubernatorowie mieysc sobie Zleconych, czyli poruczonych pilnie bronią tak mur y Przedmurowanie Regułę y postanowienia Zakonu Twoiego masz pilnie zachować. Czy wdzięczna ześ Bogu żeć pewny sposob y kształt Życia opisał. Jak nabożna iesteś do Zakonodawcy Twoiego. iak sobie szanuiesz Regułę twoię ktorey zachowanie tak wiele SS. do Nieba Zaprowadziło. Czytaszże ią często z przystosowaniem do siebie, czyli też uważasz że Reguła twoia iest Prawem Boskim y iego Nayśw: woli wyrażeniem według ktorey chce abyś sprawowała Życie twoie Jeżeliś nay mnieysze rzeczy w niey wyrażone iak naywiększym masz szacunku. Jako się stawiasz względem rozkazow, y napomnienia. Jeżeli szanuiesz iako głos Oyca Twoiego w Jakim poważeniu masz postanowienia y rozporządzenia S. Zakonu Twoiego choćiaż małego Zakonnicą nie iesteś mowi Ludovicus Blosius in Specul: Monialiu:

Medytacya Trzecia
O doskonałości Zakonney.

Przygotowanie Wystaw sobie Nayśw[ię]tszego Oyca Twoiego y wszytkim prenoszych Zakonu Braci y Siostry à przypatry się z iaką pilnością starałaś się o doskonałość Zakonną proszę o Łaskę abyś się mogła nauczyć naśladowania onych.

Punkt I. Uważay słowa ktore mowił Pan Bog do Abrahama Patryarchy Gen: 17. Chodź przedemną y bądź doskonałym / Sama doskonałości piękność Zaprasza, przychęca y.

y owszem przymusza nas żebyśmy wszelkiemi siłami dąży
li y ciągneli do doskonałości ponieważ ona w każdey pod
ba się rzeczy Chcemy mieć doskonałe Suknie, doskonałe
zdrowie, doskonałe ciało, a czemuż nie Duszę? ponieważ
albowiem niemasz szlachetnieyszey Materyi iako Du-
sza, ani zacnieyszego kształtu czyli formy iaką świą
tobliwość z tych tedy dwoch rzeczy wespoł złączonych
koniecznie musi się stać coś Boskiego. Stan zakonny
iest Stan Anielski co Aniołowie w niebie to się ty staray
czynić w Celli, Oni nieustaią nigdy w Chwaleniu Troy
cy Przenayśw: nie ustaway y ty w staraniu się o do-
skonałości y uczynki pobożne właściwie mówiąc niemasz
nic inszego tylko pilnować postępku twoiego Ducho
wnego ta iest naywiększa naywyższa y iedyna Zaba
wa Twoia. Czyliż tedy tak iey pilnuiesz żebyś kie-
dyż tedyż przychodzącemu Panu mowic mogła Pa-
nie dałeś mi pięć Talentow oto drugie pięć zyskałam? Wszytek czas na daremnie ginie ktory się na
ten zysk nie łoży. Biada mnie mizerney żem do
tych czas bardzo mało à prawie nic na ten handel
y kupiectwo niełożyła. Wstyd mię żem więcey pracy
y pilności przykładała na wypełnienie uczynkow
niedoskonałości niżeli się o życie doskonałę świątob
liwości staraiąc się.

Punkt 2. Uważ Chrystusowe słowa ktore mowi u Ma
teusz: S. c: 19. Jeżeli chcesz bydź doskonałym idź
zprzeday wszytko co masz y day ubogim a będziesz
miał Skarb w Niebie a przyidź y poydź za mną Bar
dzo pięknie do przedsięwziętey Materyi mowi Ber
nard S. Chrześcianie od Chrystusa Imie wzieli, y słusz
ne

narzecz iest aby iako są dziedzicami Imienia tak też byli naśladowcami y Swiątobliwości wszystkim to oznaczmnią już tedy ile z Chrześcianskiey Profesyi na doskonałość Ewangeliczną obowiązana iesteś, a nascoż ile zakonnica. Przez wszelki sposob Profesyja twoia iest iak nayściśley Chrystusa naśladowaćJezus postępował w mądrości y w Latach y w Łasceprzed Bogiem y Ludzmi Lucae. Był naydoskonalszym sposobem doskonały ieżeli chcesz bydz doskonałą naśladuy postępuy, On był wszelkiego Posłuszenstwa, Ubostwa y Czystości wizerunkiem, naśladuy, Kochał nieprzyiacioł, przechodził czyniąc dobrze wszytkim, naśladuy. Uczy się Żaczek a staie się mędrszym. Jedzie po Towary Kupiec y staie się bogatszym, Cwiczy się w swoiey Sztuce Malarz y staie się bieglejszym Ty żebyś była doskonalszą naśladuy Jezusa, według Jego Życia sprawuy y poprawuy swoie, strzeż się defektow, ażebyś się stała doskonałą. Bądzmy iako Chrystus ponieważ Chrystus iest też iako y my, Stańmy się Bogiem dla niego, ponieważ on stał się też dla nas Człowiekiem Pobudza nas Grzegorz S. Nazianz: Ora: 40 in Pascha O Jezu moy Nayukochańszy spraw żeto we mnie abym cię iak naydoskonaley kochać mogła zapał serce moie iak nay gorętszą miłością aby od niey wszelka we mnie wygorzała niedoskonałość.

Punkt. 3. Uważay Rozkazanie Chrystusowe Mat: C. 5. Bądzcież wy tedy doskonali iako y Oyciec wasz niebieski doskonały iest Naywyższa rozumnego stwo

rzenia doskonałosci iest kiedy początkowi swoiemu od ktorego pochodzi stara się ile bydz może przypo dobać dlaczego im będzie podobnieysze tym będzie doskonalsze, zebys mogła zawsze do większey dosk onałosci dązyć możesz sobie swoim sposobem Boga życzyć doskonałosci. Rzecześz a naczoż człowiekowi tak wysoka przykazana iest doskonałosc poniewaz iey żadnym sposobem doyść nie potrafi. Nie desperuy wielkie to przykazanie wypełniasz ieżeli się zawszę o większą a większą doskonałość starasz starając się na przykład samego Boga dosko natosć ktorey byś się przypodobała dla pamiętki żeś założoney doskonałosci ieszcze nie osiągnęła y nie nabyła, kto sprawiedliwy iest niech się u sprawiedliwia ieszcze, a kto swięty, niech się uswiątobliwia ieszcze otoż nietylko na swiątobliwość ale też, na wszelkiey swiątobliwosci doskonałość obowiązana iestes. Nie iest zakonnica ktora się niema do swiątobliwosci gdzie do nieba wstępować przestała, do piekła tam zstępować zaczęła zdanie wielkiego August: iest że tak długo nie upadamy nazad, poki na przod postępuiemy, y nasze nie postępowanie wracanie iest Poniewaz bowiem względem wzrostu duszy terminu niemasz ale przez całe życie wchoty rość możesz koniecznie potrzeba żebys się zawsze za niedoskonałą uznała y przed się postępowała. Affekty

O Dobry JEzu Zbawicielu swiata ieżeli zakonnym osobom tak wielka potrzeba y powinnosc iest starać

się o doskonałość coż się zemną stanie ktoż
ja albowiem iestem, służebnica twoja żebym
tę tak wielką rzecz wykonać mogła, Ach Pa
nie y Boże moy. gdzież się teraz podzia
ty gdzie się obrucily momenta czasu gdzie ty
le godzin, tyle dni, tyle Lat, ktorem bez pożyt
ku w Zakonie świętym strawila, jakże się
zostoię. gdy powracać będzie Pan z pielgrzymo
wania twoiego aby uczynił rachunek han
dlowania służebnicy swoiey, ktora nie je
den ale tak wiele talętow, Łask zakopała
sługa niedobra y niepożyteczna, o Panie prze
pusc ach przepusc służebnicy y niewolnicy
twoiey, a umocni stąpienia moie na ście
szkach twoich, żeby niebyly poruszone sta
dy moie. Prowadź mnie Panie po dro
dze twoiey a niechay chodzę w prawdzie
twoiey przez wszystkie dni żywota mego
czysty rachunek zemną samą czynić będę
dę o postępku duchownym y zakonnycy do
skonałości a z Talętami twoiemi ile mi
sił wystarczy, robić, pracować, y zyskować
nie przestanę, Postaw mi zakon Panie dro
gę sprawiedliwości twoich aby będę sczy szu
kała zawsze

DZIEŃ SZOSTY
Swiętemu Aniołowi Strożowi
MEDITACYA Pierwsza
O Posłuszęstwie

Przygotowanie. Staw sobie przed Oczy Ciało Umarłego Człowieka, Ktore gdzieś kiedyś położone będzie nieostrzegua, rusto się zmieysca niemrucły, całe zaniedbane y porzucone nie uskarza się, a wnim Zakonnice posłuszne prawdziwie uważay y prosząc o Łaskę od Boga o

Punkt I

Uważay co mowi Ian Swięty w Liscie I wtorzdziez opisuiąc niezbożną Troycę Swiatową, wszystko co iest na Swiecie, pożądliwość Ciała iest, y pożądliwość oczow, y pycha Życia, tey przeklętey Troycy trzy sluby Zakonne sprzeciwiaią się, Pożądliwości Ciała czyli rozkoszy, Czystość, pożądliwości oczow czyli Bogactwom, Ubostwo Pysze Żywota czyli pożney chwałe, Posłuszeństwo, Zaprawdę nayzacnieysza chwała iest, Te prożną chwałę przez Zachowanie posłuszeństwa podeptać y nią gardzić, przez posłuszeństwo stajemy się Podobniemi Aniołom Bożym, Ktorzy są Sługami Boskiemi, do wykonania woli iego nayswiętszy nayochotniejszemi Stajemy się podobnemi N. Maryi Pannie, Ktora stosuiąc się do woli Bożey Została matką Boską, Stajemy się podobnemi Synowi Boskiemu Ktory stał się posłusznym aż do Smierci, a nie do Jaki

Kołwiek

kiekolwiek śmierci ale Krzyżowy, stajemy się podobnemi Troycy Przenayświętszy w ten czas albowiem wola nasza iest iey nayprodobnieysza kiedy się zgadzamy we wszystkim z wolą Boską, to iest chcąc tegoż samego, y dla teyże przyczyny zadto posłuszeństwo sprawuie to, co iest samcy mądrości Boskiey właśnego, to iest niemożę wnicbyło. Zbłądki rozkazuią, ale Ty nie zbłądziłż wypełnywać nas posłuszeństwo, bo (oprócz wielkiej grzechy) niemożesz na ten czas czynić co przeciw woli Boskiey, wszyscy mistrzowie Ducha jednostaynie nauczaią że to co rozkazuię posłuszeństwo. Zawsze iest doskonalsze nad wszystkie inne uczynki, które pod ten czas czynimy wać możemy, naprzykład rozkazała ta by ci Przełożona zamiatać kurytarz, naymilsza y nayprzyjemnieysza rzecz iest, że wszystkich którebyś pod ten czas Bogu dać mogła, sprawę to bię przykazaną wypełnie, dla czego lepiey ci tego czasu zamiatać kurytarz niżeli się modlić, rozmyslać dysputy czynić chociaż te uczynki z natury swoiey daleko są lepsze.

Rozkaz

Roskaż Panie cokolwiek ci się podoba, co
wykonać zdołam, Ty sam wiesz naylepiey
wzbudź wolą moią do chcenia czego
po mnie pragniesz, a doday pomocy abym
wykonała co według woli twoiey chcieć będę

Punkt 2

Uważay co mowi Boską mądrością
napełniony Salomon Prov: 21. mąż posłu
szny zwycięstwo wyskazywać będzie. Posłu
szeństwo zwycięża wszystko, zwycięża świ
iat, bo depce wszystkie iego próżności, zwycię
ża czarta bo uchodzi iego złości, zwy
cięża ciało bo powściąga iego pożądli
wości, zwycięża całego człowieka sta
rego, bo wolą iego podbija, y poddaną da
ie Bogu, Posłuszeństwo wszystkie inne
cnoty sobie przyłącza, y niemi posłuszne
go zdobia, Posłuszeństwo iest sprawa nay
nayłatwieysza, kiedy albowiem pod cudze
staranie poddaiesz się, twoy ciężar na iego ra
miona składasz. Posłuszeństwo iest nayprzy
iemnieysza Bogu offiara, bo przez nie człowiek
własną wolą swoią poświęca Bogu, Posłuszeństwo
iest uczynek naywięcey zasługujący, więcey
zasługuie, który z posłuszeństwa według miary
pokarmu używa, niżeli ten który z własney
woli swoiey nayostrzeyszą trapi się wstrzemię

źliwością

zliwością. Dotknął tego pięknie y prawdziwie Bło-
gosł. Stefan Abbas Tyronenski gdy takie swoie wy-
dał zdanie: lepiey iest wykonać ieden akt praw-
dziwego posłuszeństwa, niżeli sześset uczynić Cu-
dów. Bądźże tedy posłuszną prędko y po prostu
pobożnie y wesoło, mężnie y gorąco, statecznie y
ochotnie. Panie co chcesz abym czyniła, pokaż mi
przez Przełożonych moich, wolą Twoię, gotowam
na wszytko etc.

Punkt 3.

W tym Punkcie weź sobie na uwagę słowa z Regu-
ły S. w Rozdz. 4. mówiące, które są takie: Rozkazaniu Prze-
ni wszytkim bądź posłuszną, chociasby ona (czego
Boże nie day) inaczey żyła. Nieprzeymuy się sło-
wów z Nieważliwością, ale pilnie uważay że masz
bydź Jeymości posłuszną we wszytkim, chociażby ona
inaczey żyła, a to dla trzech osobliwie przyczyn: Pier-
wsza że Posłuszeństwo, które się przełożonym wyrzą-
dza, Bogu się wyrządza, on albowiem mówi: Kto
was słucha, mnie słucha. Niech będzie Jeymość lub
Przeorysza niegodnego urzędu, niech będzie
Starsza lub młodsza nienawidząca karności, ździebło
w oku Siostrzynskim widząca, a w swoim tramu
nieuważaiąca, niech będzie osobami brakuiąca
lekce poważaiąca, zbawienie Dusz sobie powierzo-
nych, doczesne tylko y przemiiaiące rzeczy dba-
iąca, niech będzie niecpatrzna w rozporządzeniach,
niesprawiedliwa, żadney rady niezażywaiąca, o

chorych.

chorych, Gosci ubogich starania niemaiąca
Zakonnstwu służąca Siostrom potrzeb uy
mniiąca, dobro Zakonne rozpraszaiąca, ćw
czenia Zakonne przykładem niepostaluiąca,
Zgromadzenie mieszaiąca, niech będzie cho
tra obłudna, kłamliwa, zawisna, podźie
raiąca, niedyskretna, wewszystkim Regu
łą Swiętą gardząca, słowem mowiąc na
wszystko złe rospasana, gdy jednak w
Zakonie masz bydź posłuszną we wszyst
kim, iey rozkazow poniewasz nie ona
sama, ale Bog przez nię rozkazuie, nie
iey ale Bogu raczey powinnaś bydź po
słuszną. Jako albowiem kto się przeci
wi Zwierzchności Boga się sprzeciwi
tak kto przełożonych swoich słucha, Boga
słucha, Cóż ci więc do tego iaka iest Prze
łożona y iak żyie, czyliż możesz którego
czasu zrucić jarzmo Reguły S. ktoreś
przy professyi swięty przyięła czyli mo
żesz uyiąć się z władzy. Przełożoney kie
dy władza iey władza iest Boska, czyliż
zły iey żywot może cię uwolnić od ślubu
posłuszeństwa, kiedy nie iey ale Bogu raczey
posłuszną bydź ś powinna. Jeden zawsze
Bog jeden Pan, tenże zawsze sprawiedli
wy opatrzny swięty czy przez pobożne
czy przez niepobożne Przełożone, To myśl
ąc nie inniey ochotnie będziesz posłuszna
złey Przełożoney iako y Dobrey.

Druga

Druga przyczyna że Przykazanie Pańskie iest co wam rozkazuią czynić, a co oni czynią nieczyńcie. Biada tym poddanym ktoby to czynili, co źli przełożeni czynią, bo wraz z niemi zginą, żadna bowiem wymowka ich od tego nie obroni, Przeciwnym sposobem owa szczęśliwa Zakonnica, ktora czyni to wszey rozkazuie, chociasz zła Przełożona, tryumfować będzie, y korone wieczney chwały otrzyma. Rzeczesz a iak że ia mam czynić co każe, iasz że mam doskonale y zupełnie być sie posłuszną, czy niepowinnam że sprawiedliwie rostrząsać sey rozkazow, ieżeli iako ona sama tak y roskazy sey złe nie są. Nato odpowiadam że możesz bezpieczniey czynić co ci rozkazuie, wyiąwszy gdyby rozkazanie oczywiście grzech w sobie zamykało, nic ci nie zaszkodzi sey złość ieżeli się dopuści rządzić przez przykazanie, iako instrument przez ręce rzemieśnika, iako albowiem umieiętnosc kieruie rękę rzemieśnika, żeby dobrze używał instrumentu tak Boska mądrość kierowac będzie rozkazy Przełożonych żeby ci były pomocne do zbawienia, wszystko to na iedno, że przez oslicę lub Anioła albo swięciela powiadać będzie Bog słowo Boskie swoie zbawienne

Trzecia Przyczyna dla ktorey masz być posłuszna Przełożoney rozkazuiącey chociasz by ona uchoway Boże inaczey czyniła ta iest że bardzo wiele sobie zasłużysz

gdy

gdy takiey posłuszną będziesz, czy mogła byś się albowiem łatwo sprzeciwić Swiętemu Oycu twoiemu sama Swiątobliwość sama niebieska mądrość, sama Cnota y łaska czynienia cudów nie tylko przyprowadzona mocą postanowania, słuszności miłości, albo też działaniem pociąga do posłuszeństwa, ale przewrotność głupstwo y zły żywot Przełożoney iaki przyrodzony wstręt sprawuie od iey rozkazów. Taki tedy iako Bogu być posłuszną rozkazania iey iako rozkazania Boskie pełnią niewypowiedzianą sprawuie zasługę ponieważ w takim posłuszeństwie nic się nie znayduie, coby się nie czyniło dla samey szczerey miłości Boskiey, takie posłuszeństwo Przełożonym nad posłuszeństwo Abraamowe, bo któżby się odważył być nieposłusznym Bogu rozkazuiącemu bez obrazy maiestatu iego przeciwnie, zaś ktoby sobie za cnotę nie poczytał złemu przełożonemu być posłusznym, łatwo być posłuszną gdy Przełożona co rozkaże y sama czyni, bardzo zaś trudno ochotnie, być posłuszną Przełożoney, inaczey rozkazuiącey a inaczey czyniącey gdzie tedy większa zachodzi trudność w dobrym tam też y większa następuie zasługa, a za tym y nadgroda. Podobno y przykro że się w tey materyi rozszerzył? nie dziwuy się bo wiele zależy do postępku duchownego na któryś się obowiązała. y być posłuszną bez braku y sama gdy pilniey uważysz poznasz że nie wystawił budynku doskona-

łości

natosci Zakonney ieżeli nie założysz fundamentu posłuszeństwa, do ktorego żebym cię tym bardziey przychęcił, iesżcze ci iedne zakładam ponętę przez Samuela Proroka wyrażoną 1 Reg: 15 że posłuszeństwo lepsze iest niż ofiary, a słuchać lepiey iest, niżeli ofiarować tłustości barankow, albowiem albowiem będąc posłusznym, ofiaruie iuż nie iałowice, byśka, albo cielca lecz własne swoie żądanie, ofiarować y opuścić rzeczy swoie łatwo iest ale ofiarować y opuszczać siebie samego, to praca, to dzieło iest, gdy cię tedy prace posłuszeństwa mordują y gnębią wspominay sobie na iego nadgrodę. pomyśl sobie że posłuszeństwo iest pogrzebieniem duszy grobem własney woli prawdziwym bez wylania krwi męczeństwem, sprawiedliwą przed Bogiem wymowką, Pomyśl sobie że posłuszeństwo iest naypotrzebnieyszym do przymnożenia darow nadprzyrodzonych Lekarstwem naysku teczniejszym do nabycia Cnot instrumentem uspokoieniem umysłu Bogu y społ Siostrom naprzyiemnieyszą pieszczotą naybezpiecznieyszym do oyczyzny niebieskiey żeglowaniem

Affekty Wiem Panie y Boże moy że wszystkie stworzenia chociasz nierozumne sobie Stworcy swoiemu bez żadnego przeciwienia na wszelkie skinienie są posłuszne, a ia rozumem od ciebie obdarzona Służebnica twoia, tyle razy przykazaniom twoim y Reguły świętey byłam Zuchwale przeciwna wiem że przez posłuszeństwo Dusza moia ścisle się z tobą iednoczy a ia przecie

tak

tak Zbawienny Związek, ach jak wiele razy zer
wałam; ustąp mnie naysłodszy Jesu, żeś Ty nie
tylko oycu Przedwiecznemu wszelkich gorzkiey
męki do zpełnienia podaiącemu, ale też y tłu
zbożnym Sędziom, okrutnym Katom, aż do
śmierci Krzyżowey był posłuszny, ktorym
abyś zdioł szaty purpurę przyoblekł, przy
wiązany do słupa, tyle ran odebrał, koronę
na głowę przyiął cierniową, krzyż na ra
mionach dźwigał, ręce y nogi do przybicia po
dał, y inne okrucieństwa rozkazuiącym, ocho
tnie czyniłeś zadosyć, a ja nieszczęśliwa
grzesznica nie tylko w poradach, ale też w po
radach pożytecznych zbawieniu Duszy moiey
jak często bywam uporna, teraz zaprawdę pozna
ię jak wielkie dla Duszy moiey bezpieczeństwo
być posłuszną. Uprzedziłeś mnie Panie przy
kładem twoim, staiąc się posłusznym aż do
śmierci Krzyżowey, posłuszny byłeś Stworzy
ciel stworzeniu, Pan sługom nay sprawiedliw
szy v nayniesprawiedliwszym. była bym że
lazem ośkałą nieużytą, gdybym się tym przykła
dem niewzruszyła, abym posłuszna była tym
ktorych esmi na miejscu swoim postanowił
boh. Że mnie Panie obrzydłego tego nieposłu
szeństwa Tobie stanowię raz na zawsze we wsel
kie przełożoney moiey chociasz ostrey byle złego
nierozkazuiącey skinienia pełnić, trudnym
rozkazom zadosyć czynić, nic o sobie samey
niestanowić, mądrości Przedwieczna, poday
mi do Serca co chcesz, abym czyniła, o jak
słodkie są podniebieniu memu słowa twoie
nad miód ustom moim, z przykazania twego

rozumia

rozumiałam, przeto żem świata wszelką drogę nieprawości, w nienawieści, Pragnę o Panie oddać ci mnie samę za dobrowolną ofiarę y twoią nawieki zostawać, wszystkie wolę moią na ciebie y przyklonych moich dla ciebie zlewam naymnieyszego sobie do niey niezostawuiąc prawa. Zażyway że mnie Panie według woli twoiey tu y w wieczności.

Lekcya Ranieysza

O Życiu dobrey Zakonnicy

Te Dobrey Zakonnicę starzeg. którey teraz życie postanowiliśmy opisać świątobliwa matka zakon wpierwieyszeniu poczęta, wstępowaniu iako w życiu nosiła, przy professyi urodziła y ochrzciła w Dalszym życiu ustawiczną cierpliwością karmiła, wodą mądrości napawała, częstemi spowiedziami, obmywaniem winy obmywała y do wszelakiey usługi dyswiata. Sposobiła, Takiey dobrey y świątobliwey matki niezła córka, ani była leniwa ani też niepoiętna w zrozumiedzeniu y w szkołę braciki świecy uczennica, Częstokroć sama sobie powtarzała Po coś przyszła. naysłuszniey rzę iest Powołanie y professia twoia, nie wziął cię Bóg do motyki, do rydla, do kondziełki, do uprawiania roli albo winnicy nie powołał cię żebyś sobie ziemskie rzeczy smakowała, y ciałku służyła, żebyś przełożoną albo iaką officyalką została, ale cię dla tego powiągnął do siebie, żebyś się o cześć y honor iego usilnowała, zbawienia własnego pilnowała &c.

2. Dali Znaki Znatki swoiey iako prawa
pszczołka w każdey Zgrobna Siostrze temu się
iak naypilniey przypatruie y tego naśladu
ie co w ktorey z nich osobliwszym okiem spo
sobem iuż a w ciney upatruie pokorę, w drugiey
nabożeństwo w inney miłość Łaskawość posłu
szeństwo, y na siebie przenieść usiłuie, samych
nawet Swiętych Zakonu swoiego iako swoy
skarb szanuie uprzeymością, tak wielkie tak
gorące y tak wystawieszne Swiątobliwości pra
gnienie y pilne o nię staranie, w sobie Zacho
wuie. Że gdyby dali postępowała, a nie ustała
zaraz po smierci, w Regestr Swiętych być by
mogła policzona. Nie tylko wypełnia to
co iest, pod przykazaniem, ale też y to co iest
tylko radą y napomnieniem, Życie iey nie ża
wisło na iakiey kolwiek wierności Cnoty a
le na nieiakiem naywiększym y nad naypo
winnym usiłowaniu Świętę postępywać
a to wszystko znaiąc nie chwyta się osobno
nasza Zakonnica, ale pospolite powinności
z wszelką pilnością Zachowuie, pamiętaiąc
na roskazanie Reguły w Rdz. 7 Stopniu co
nic niech nie czyni Zakonnica, prócz to wszy
stko pospolita upomina ią
się Reguła Zakonowi pospolite z prawdziwym
czego kto powinności pospolite
umartwieniem wszelkiey własności y posłuszeństwa
stwa wykonywa doskonałym będzie w Bieście
sobie na przykład Zbawiciela Samego ktory
pokarm był czynić wolą oyca Niebieskiego
gdzie Za radą Serafickiego Doktora Bonawen
tury S. Ad nowi: Cz trwaiącego naylepsza dosko
nałość Zakonnika iest Zachowac doskonale wszy

stkie

słkie pospolite Zgromadzenia powinnosci.
3. Serafiski Oyciec Franciszek Swięty pro
każdey Zakonney osobie dziesięciu następu
iących wyciągał doskonałosci. I doskona
łosc żeby Zwierzchn. usilnoscią ywszystkiemi
siłami starała się osoba Zakonna łożał Za
grzechy prawdziwy, onych się chętnie ybez
odwłoki spowiadała, dna potym znalazłszy
pilnoscią onych się strzegła według swoy
nosci, aby w tez samne lub gorsze niewpadała
2. Doskonałosc: Żeby wszystkie stworzenia
godnieysze być nad siebie poczytała, a siebie
względem ich mniey ważyła 3. Doskona:
Żeby serce swoie od wszelkiego swiatowe
go ystwórczego stworzenia Zupełnie nie od
dała, ani szukała ani znaydywała po
ciąszku Lub fundamentu, tylko w tym kto
ny iey wdzyszył serce: 4. Doskonałosc Żeby
tłaczył swiatła cierpliwosc iżby tę ktora iey
co Złego uczyniła, albo co przykrego wymo
wiła, starałał się więcey miłowac, y z całego
serca kochac, a dobrey woli ochotnicy iey
służyc bez wszelkiey gorszkosci serca 5 Dos
konałosc Żeby kochała wszystkich dobrych
a nad Ziemią miała politowanie, żeby się
nowała wszystkich, a siebie podleyszą nad
wszystkich być rozumiała 6 Doskonałosc Żeby
się kochała ustrofowaniu y ustrofuiącymi
gdyby co Złego onicy mogłł na wszystko
pozwalała 7 Doskonałosc Żeby wszystkim
chętnie służyła iedwie kiedy kazywała
aby iey służono, poczytaiąc się za niegodną
tego

8 Doskonałość Żeby się starała pilnie w
spominać wszystkie dobrodziejstwa sobie y
wszelkiemu jnnemu stworzeniu uczynione
y za wszystkie dzięki czyniła Bogu, a po tys-
pokrotnie mówiąc, ktoż ja jestem że za je-
nych czynie podziękowanie, kiedy nie iestem
dostateczna podziękować y za naypierwszą wszy-
stkie dobra, którego mi Bog uczynił, a nay-
bardziej że iestem tak pod tym y nikczemnym
stworzeniem, y tak się niejako wyniszczyła.
9 Doskonałość aby miała wpilney straży
język, która jest dopełnieniem wszystkich
uczynków dobrych 10 Doskonałość strzec
się nadewszystko żeby iw wszystkich iey sło-
wach świeciła prawda dobroć y pokora po-
niewasz słowo ludzkie powinno się po-
czynać od prawdy postępywać w dobroci kon-
czyć się na pokorze a mniejsze skrotkowiąc
czy znasz że w sobie tę doskonałość, albo po-
naymniey starasz że się o nię, Osmy Boże
jako wielą mi pojrzała jo mniey siebie do-
bra nasła Zakonnica, przypatrz się dali ży-
ciu jey według wizerunku y przykła-
du który ci dała
11to Dobrey Zakonnicy osobliwe starania
są życie dobre sporządzać, siebie samey wy-
rzekać się, namiętności ukrucać, złości wy-
korzeniać, Cnoty święte wszczepiać Ciało swo-
ie karać y powściągać, Boga nadewszystko
wszystkich iako siebie samę kochać usta-
wicznie ćwiczyć się w pokorze y miłości
w cierpliwości y posłuszeństwie, w czytaniu

y rozmysl

rozmyślaniu, w śmiłośnych wzdychaniach y
dobrych uczynkach, Przełożoną szanuie jako
matkę, szanuie iako Panią, słucha iak
nauczycielki, wyświadcza posłuszeństwo jako
chrystusowi, wszystkie wpół Siostry w Panu
kocha, wszystkie lepszemi nad siebie być
rozumie, wszystkich dobrym przykładem
buduie, cierpliwie znosi, wedlug możności
radą y wszystkiemo wspomaga, żeby zacho-
wała spokoyność umysłu, naypodleyszą do-
bie obiera rzeczy, mniłkeniem zachowywie nie
wtrąca się gdzie iey nienależy, nie sprze-
cza się z nikim, nikogo nie sądzi y wszyst-
ko obojętnie z ręki Boskiey przyjmuie, w
domu myśli o Bogu wszędzie przytomny
sprzeciwia się posłusznemu. Serce z ziemskich wy-
ssi wyciszca, życie y śmierć Chrystusową
ustawicznie rozpamiętywa zawsze albo
czyta albo się modli, albo co pożytecznego
robi y zabawia się w Celi jako by była w
niebie, przystracie lub wyiechawszy z
klasztoru, zakonną powagę y skromność za-
chowuie, okien zmysłów swoich pilnie
strzeże, o rzeczach Duchownych rozmawia
próżnych mów nowinek nie uważa, cie-
kawość niepotrzebną powściąga, a iako
ptaszek do gniazdeczka swoiego tęsch-
niąc ile być może jak nayprędzey do klą-
sztoru powraca, ucieka od nienależytych
konwersacij iako od szatana od własney
miłości y zdania iak od piekła od próż-
nowania iak od poduszki diabelskiey

od do

od oziębłości iak od powietrza od każdego grzechu bardziey niż od śmierci.
5to Także Dobra Zakonnica nasła na wszystkie posłuszeństwo iest odważna choć by też zdało się co niepodobnego do wykonania nig nigdzie nierozpustna, ani rozniosła, żadną krzywdą nieprzełamana, y staie się wszystko dla wszystkich, iest niedbaiąca o spodnek, pragnąca pracy, uciekaiąca od rozkoszy. Cierpliwa na wzgardy, niecierpliwa na uszanowanie y poważenie swoie, sko[n]naiąca się w modlitwach za wszystkie ś[więt]ości oddaiąca, iest nieleniwa w chwale Boskiey trwaiąca w kościele, wstrzemięźliwa przy stole, uboga w pieniądze, bogata na sumieniu łagodna w mowie, rostropna y mądra w rozmowach, opatrzna we wszystkich sprawach, Cała Boska które mu się przez śluby swoie iak naydoskonali ofiarowała y codziennie ofiaruie.
6to wspominaią Kroniki Braci mnieysz. Że Chrystus P. pokazał się pewnego czasu Franciszkowi S. y rozkazał sobie troiste od niego ofiare, którem[u] odpowiedział Serafiki, Iakże wszakże wiesz Panie że iuż dawno cały twoy iestem Cóż ci mam więcey ofiarować, rzekł mu iednak P. Franciszku w toż rękę zanadrze, ale tam znaydziesz ofiarny mi ustawiał O.S. ale oto złoty pieniądz dosyć wielki znalazły Panu ofiarował, kazał mu toż samo powtórzy y po

trzecie

y potrzecie uczynić, co Zakażdym razem
wykonywaiąc podobnę Zniaydzie monetę
ytymże sposobem oczyszcze ypanu ofiaruie
od ktorego Zaraz był nauczony, że ten trosiły
podarunek Znaczył Złotę posłuszeństwo drogie
ubostwo, y nie oszacowaną czystosc, Tę monetę
czyli pieniądze dobra nasła Zakonnica Bogu
Zupełnie daie ydaruie, iacdyż szuby swoiey
dochodu Zachowuie, wszystko Panu poświę
ca ycimu całą siebie, na całopalona ofia
rę iako Kapłan oraz yofiarą oddaie S Gre
gorz homi: 20 Ezechiełem nauczał Ze gdy kto
Bogu ofiaruie co Z rzeczy swoich, prostą ofia
rą iest, gdy Zaś wszystko co ma, wszystko
Życie swoie, wszystko rozumienie Zda
nie ywolą Bogu slubuie, całopaloną ofia
rą iest, Taką ofiarą iest Zakonnica ktora
Zewszystkim Boska iest, ycałą siebie na słu
bę Boską Zdaie, ktora się nietylko ile do uczyn
ków ywykonania ale ydo mocy wolnosci
Zupełnie poswięciła yofiarowała tak Żeby
iuż ani chcieć ani czynić niemogła tylko to
co poslubiła, ciesząc się, Ze odtąd iuż iey
niegodzi Cobykolwiek przedtym Zniesczypepłkiem Z
bawienia godziło
7mo Codziennie Zatwardza umysł yumac
nia Żeby dla skłonnosci Zepsowaney natury do
rzeczy niegodziwych niebyła porwana Zwszel
kim staraniem chowa, Żeby stary człowiek
nie obracał się nieznacznie do skłonno
nia, do ciała własnego, do prożnosci świa
towey ydo rozglobienia, aZeby powoli na

uiy

wieyącka gorącości nieczysta rozumi że dzis
dopiero Zakonne Życie zaczęta, oto się tylko sta-
ra aby się podobać Bogu wszystkie prawdzi-
wey Zakonnicy obowiązki wypełnić, Reguły
postanowienia, zwyczaie dobrze iak nayświę-
ciey zachowac y z pragnienia do pragnienia
z pilnosci do pilnosci cnotę do cnoty doskona-
łosci do doskonałosci przystępuiąc Jezeli się za-
trafi kiedy zniewałka, albo dla nieuwagi
wpaść w iaki deffekt albo niedoskonałosci
zaraz się postrzegszy wyznaie winę wiel-
ką Ducha gorącością przestaie y pragnie być
karaną poprawuie się y wszelką szkodę
z wielkim Duszy swoiey pożytkiem napra-
wia wierny albowiem że miłuiącym
Boga wszystko pomaga do dobrego tym kto-
rzy według postanowienia wezwani są święt-
Owo Opat Pambo Jako czytamy w żywotach
Świętych młodszych mnichow swoich
takowym napominał sposobem Jako
być powinien Zakonnik Jakie iest ciało
umarłe, ktore ani woli ani zmysłow, al-
bo iako iest Laska w rękach Starca, ktory iey
używa według swego zdania Życie Zakon-
niky naszey iest śmierć, tak że prawdziwie
mowic może z Apostołem Żyię ia iuż nie ia
Życie w mnie Chrystus ad Galat. 2. Jako albo
wiem człowiek umarły, iuż się więcey nie
stara o światowe rzeczy, pragnienia żad-
nego nie ma traci prawo, do dobr przedtym sobie
zmianych, ani żadnych żywota niepotrze-
bnie znakow, tak y ona całemu zmysłow
życiu umarła, niczego więcey nie pragnie
lecz całe Życie Życiem Duchownym, Żyie iuż
nie według praw zepsowaney natury ale

według

według opisania Ducha y łaski umysł iey
zawsze sobie iest przytomny zawsze, statno
ściwie utopiona w Bogu zawsze stateczna
w staraniu się o podobaniu się Bogu, żeby
niedba cokolwiek lub pomyślnego lub prze
ciwnego przypadnie; A to to iest naostatek
nayprzysze uspokoienie y naywiększa szcz
śliwość, światem zupełnie wzgardzić y te
go co iest światowego w całe zaniedbać.
9no Tak tedy umarła zbawienie siwie y obca
wanie sna w sobie, Życie iey iest [illegible]
wspaniałość, czyli wyniosłość umysłu, sto
iąc podniesiona nad wszystko co iest na
świecie, wszystko pod sobą mając depce
wszystko z nie przebyta y ze wszerząd dobrow
olnie cisnącemi się iako błotem y gnoiem
pogardza Życie Zyciem całe, naszczęśliw
szym Duchownym od niewoli zmysłów wol
nym y niejako uwielbionym iako bowiem
ciało uwielbione obdarzone iest przymio
tami jasności, chyżości, niecierpiętliwości,
y subtelności, tak te przymioty wydane by
wają zakonnicy według ciała y zmysłów
umarły, ma przymiot jasności w ro
zumie który boskie pokazuie prawdy
ma przymiot chyżości w woli która tak
ochotna staie się na wszystkie rozkazy
Boskie że zaraz tego samego chce, czego y
Bóg, ma przymiot niecierpiętliwości w a
petycie swoim podlegaiącym który wolli
darowana żadney cielesney nie używa rosko
szy, ma y przymiot subtelności w apetycie do
im grzechów których umocniona wiel

kie trudnosci zwycięża, jakoby nie mogące szkadzaty do nabycia Cnoty y ćwiczenia się w nich: y czyliś niechwalebna y prawie nie bieska rzecz iest żyć życiem doskonałych Tak zaprawdę czyliś y ty nie życzyłabyś sobie takiego żywota, iak ani żadny nie twierdzi tego jezeli niechcesz samey sobie umrzeć, poniewaz ten żywot otrzymany być niemoże bez takiey śmierci umrzey że a żyć będziesz

Rachunek Sumienia
z Posłuszeństwa

Bądźcie posłuszni Przełożonym waszym y bądźcie im poddani, albowiem oni czuią iako ktorzy za Duszę waszę liczbę oddawaią, aby to z weselem czynili, a nie wzdychaiąc bo to wam niepozytecżno Hebr: 13.

Przełożona iest namiestniczką Boską co kolwiek ona rozkazuie, iakoby sam Bog rozkazywał, przyimuy, Czyś także zawsze była posłuszna na prawdziwe posłuszeństwo czworaki rozmiar to iest wysokość, głębokość szerokość y długość wysokość nietylko wyciąga przyłożenia sił przyrodzonych, powierzchownych, do wykonania sprawy sobie rozkazaney, ale też zgwałcenia woli własney rozsądku, zwolą y rozsądkiem Przełożoney, rozkazow iey niebadaiąc, Intencyi nie roztrząsaiąc wielkim poważeniem one mając, y dla Boga we wszystkim na niey polegaiąc, a czyniśże taką. Głębokość natym zawisła żebyś się nietylko starszym, ale też y młodszym poddawała y do wszelkich podleyszych usług ochotną stawiała, Czyś była zawsze obojętną za

rowniez wykonywac podcisznieyße y wzgardzeße rozkazy, szerokosc natym nalezy zebys posłuszna była nietylko wszystko w tym co ci Przełozona pod obowiązkiem posłuszenstwa rozkazuie, ale tez y w rozkazaniach niemaiących przytomnego tego obowiązku, y owszem za samym skinieniem y poznaniem woli Przełozoney, chcesz wiedziec ze się tey szerokosci? Długosc naostatek natym zawisła zebys posłuszenstwo wykonywała az do smierci, a zadnych nigdy nie szukała wymowek, Powiedz mi jezeli się kiedy niemym działa tym ze niemozesz dla iedynego tylko niechcenia, niech ze sedy napotym będzie posłuszenstwo twoie dobrowolne, bez przeciwienia się, pilne bez rozpacy, ochotne y prętkie bez odwłoki, nabozne bez wzgardy, proste bez rozstrząsania, pokorne bez umniestosci trwałe y stateczne bez ustania, powszechne bez wybierania y brakowania całe z zupełnym poddaniem się pod wolą Przełozonych.

Medytacya Druga
O Ubostwie Zakonnym

Przygotowanie, wystaw sobie na krzyzu wszelkiego y zewszystkich rzeczy ziemskich ogołoconego, y iego sobie postaw za przykład y wzornik ubostwa twoiego. Zwyczaynym sposobem uzywaiąc łaski Boskiey

Punkt 1. Uwaz słowa Chrystusowe u Mateusza 5 Błogosławieni ubodzy Duchem, bo ich iest krolestwo niebieskie, Poymuy pilnie iako Chrystus nie mowi o przysztym czasie, ale o teraznieyszym, nie mowi ze będzie ale iest, ubostwo albowiem

niem iest nieiakim niebem na ziemi, w Nie
bię iest wieczne posłuszeństwo, ubostwo iest bez
pieczne, y bez wszelkiego starania, w Niebię są
bogactwa prawdziwe, samo dobrowolne ubo
stwo wszystko obfituie, nic nie maiący
a wszystko posiadaiący, Bogatym czyni ukon
tentowana wola, a nie obfitość maiętności w
Niebię iest zupełne nasycenie, ubostwo do
browolne zawsze w nasyceniu żyie, bo nic
żego nie pożąda, w Niebię iest wesele wiecz
ne, ubostwo cieszy się zachowaniem zdro
wia, które staraniem się o bogactwa gubię
weseli się z spokoyności umysłu, którą mi
łość rzeczy znikomych umnieyszła, rozpływa
się w słodyczy sumienia, które bogactwa o
srutnie trapią y dręczą. w Niebie iest miłe
pomieszkanie y wspołeczność, ubostwo znosząc
swoie y twoie zimne ono słowo prawdzi
wą rodzi one poufałość, w Niebię iest smaku
naszego zupełne nasycenie, ubostwo łaknące
mu apetytowi smakuie, bogaty zaś bez a
petytu nad postawionemi przed sobą potrawa
mi ma obrzydzenie, życie takowych umarłe
go bankietowi iest podobne bo wszystko ma
iąc nic nie maią coby ich ukontentować mogło,
Tak wiele ma Zakonnica która nic nie ma
bo czego chce wszystko ma, wyzuy się z affektu
do wszystkiego, a do samego tylko wzdychay
Nieba y iego Bogactw: wyzuć pragnienie rze
czy zbytnich, y całe niepotrzebnych wyzuć
co masz droższego albo bez woli Przełożoney

oto Lub wyraźney albo tez rozumnie domnie
manej, Gdy Ubogą niebędziesz, ani slubo
wi ubostwa Zadosyc uczynił, o Panie tysam
wyniszcz wszelkie pragnienie y przywiąza
nie do iakieykolwiek doczesney rzeczy bo
ciebie samego tylko pragnę Tysam iestes
cząstką dziedzictwa mojego nawieki do

Punkt Drugi Uwaz Jako Tobiasz Tobia
sza starszy młodego niegdy ciesżył mowiąc
nieboy się Synu moy ani Jestes ubogie
prawda Zycie nasze prowadziemy ale wi
ele dobrego mieć będziemy Jezli się Pana
bać będziemy &c Tobi: 4 Ubostwo dobrowolne
lepsze iest nad wszystkie dobra swiata tego
to iest ktore znosi Instrumenta do grzesze
nia Tymczasowych grzechow oczyscza y od niepo
trzebney około rzeczy przemiiaiących zaba
wy uwalnia, Ubostwo pomaga do rozmno
Zenia Cnot, do wypełnienia Zasług, do uspo
koienia Serca do smakowania dobr Ducho
wnych y niebieskiego dziedzictwa wszelka
szczęsliwość chrzescian iest mowi S. Augustyn
Ser 25 de verbis ... Ze ubostwem czynia sobie
Zapłatę Krolestwa niebieskiego, niebądz
Ze się ubostwem twoim nie nad niego Bogat
szego znalesc się niemoże, chcesz poznac iak
mozne y Bogate iest niebo kupcze,, waz ze tey
z zapłaty szacunek y pomysl ze lepiey ci iest
abys wiele miała czymbys płaciła, niz zebys
wiele dobr y rzeczy trzymała, Ubostwo nie
powinno być policzone między rzeczy złe

Ile nie ten ktory wiele ma, ale ten ktory niczego niepożąda naybłogosławieńszym iest Coż albowiem iest Ubostwo iest naywiększe ubostwo wrządziej, kto nie pragnie wszystkiego niedostaie, y tym ci sposobem ubogi iest Bogu naypodobnieyszy a zatym naydostoynieyszy Bog Zadney rzeczy do używania swego nie potrzebuie, ktoremu podobnym się staie mało potrzebuiący a niczego nie pragnący. O Boże moy bardzo bym szczęśliwa y tobie przyiemna była, gdybym na Tobie samym swiata dosyć gdybym sama wszystkie swiata tego skarby wmoiey swiata własności dla Ciebie była bym gotowa opuscić y porzucić.

Punkt 3. Uważay przykład Jezusa oblubieńca twoiego, ktorym się nauczysz iako bęz masz poważać y uważać smiece marne ku bogactwa tego swiata, Ten zas taki ies gdy mowił Liszki maią Jamy Ptaki nie bieskie gniazda Syn zas człowieczy nie ma gdzie by głowę swą skłonił. Math 8. Rodzi się w stayni, złożony zostaie wżłobie podłemi y ubogiemi pieluchami uwiniony przez całe Zycie Jednym zostaie zebrakiem na ostatek na krzyżu niemiał kropla zi inney wody, ktoraby pragnienie ugasił ani własnego nie coby był testamentem między swoich podzielił ani własnego grobu wktorymby ciało spoczęło, dla czego S. Oyciec Franciszek nazywał Bracia nayśmiłoś Znayące Ubostwo za krolowę wszystkich cnot

bo wktro

w Krolu Krolnie y w Krolowey Matce, Ktore tak
jasnie swiecita, Ze Za nas stat sie ubogim bedac
bogatym Zeby nas ubostwem swoim ubogacit
Uczze sie Zakonnico Ubostwa od Xstusa
dobrowolnego, naucz sie Zkąd es sie Zbogaciła
naucz sie Zkąd bogatsza stac sie mozesz, nie
Zgorszysz nikogo ubostwem, bo wiedza Zes sie
nim obowiązata Zgorszyła bys Zas gdybys go nie
Zachowata

Affekty

Wiem o Jesu nauczycielu moy Zes bedac
bogatym y niczego niepotrzebuiącym, nie
wstydziłes sie dla mnie byc ubogim y przych
ancem na swiecie. ia mizerna dusza znam
Ze pragnąc byc bogata y dostatnią, dosyc mo
icy porzeczy naysłodszy Jesu w ubostwie moim
kiedy sie wielkosci Ubostwa twoiego przypa
truie, a wyznaie niedoskonałosc moię Zem
obowiązawszy sie dobrowolnie na ubostwo pra
wdziwie cie nie nasladowała, nagi Jezus
moy Jezu y nagim sie dla mnie całemu
swiatu pokazuiesz, a mnie ciezko Zdawać
sie bedzie nie miewac rzeczy Zbytnich
o naymilsze ubostwo Pani y Krolowa moja
chwytam sie Ciebie Z iak naywiekszym serca
mojego ukontentowaniem, a w ktorym Xstus Pan
moy tak wielky Znalazł Zacnosci, Ze go sobie
w samym początku wcielenia swego przybrał
y nigdy nie opuscił przez od emnie wszystkie
rozkoszy, honory, urzedy, bogactwa samo niech tyl
ko smakuie Ubostwo, to Matką moią, to

Corką to Oblubienicą z ubogim Jezusem chcę żyć y umierać, Te są moie Bogactwa y dostatki bież-go nie pożądać, o Jezu dla nich już umieram świa-tu ofiarę tobie, odnawiam znowu gorącością Ślub ubóstwa moiego. nic niechcę nayuko-chańszy Jezu, Ty skarb moy, ty roskoszy moie Bogactwa moie maiętność moia, bądź że ta w tym moim asa cała twoia, o nayubożsy Jezu jeżeli widzisz we mnie choć jednę kru kropelkę, którąby się do rzeczy ziemskiey przy-wiązała afekcyą y ziemską, mnie tępi przylgnąć do Boga y pokładać w nim nadzie-ię moię.

Lekcya Odwiedzona

O Życiu Złey Zakonnicy

A Masz tu drugi wizerunek czyli Exemplarz Zakonnicy. pierwszy wystawiony iest. Żebyś we-dług niego z wielką usilnością sporządziła ży-cie swoie, Ten zaś dla tego Żebyś z jak nay-większym staraniem chroniła się tego, Cobyś ze Złą Zakonnicą uczynić mogło. masz tedy wie-dzieć że tak dobra iako też y zła Zakonnica jednyche matki Kościoł Zakonu S. y jednegoż oyca Patryarchy swoiego dzieci, jednakowego odzienia wspólnego stołu, wspólney modlitwy wspólnego ćwiczenia, w domu Rodziców swo-ich używaią. To zaś nieszczęsna że Zła Za-konnica jako wyrodne plemię zapomniawszy ćwiczenia zakonnickiego, zapomniawszy prawy Reguły oyca swoiego, nie córką nie Za-konnicą, ale jedyną stała się poczwarą y tak Duszę swoię traci miasto tego coby ią w Zakonie S. zbawić mogła.

Ta Przyczyna Zas upadku Lubo nie iedna być
może iednak znacznieysze są: gdy owa pierwsza
gorącość wstępuiącia powzięta ostygnie, jako
albowiem mroz kwitnącym drzewom, tak
oziębłość Cnotom przeszkadza, od oblicza tego
zimna a ktoż się ostoi, kto w zakonney dosko-
nałości nie zwiędnieie. Ten mroz jeżeli się
raz do duszy wkradnie, pomiesza, światło
rozumu, popsuie chęć do dobrego, sprawi w
zdryganie się Karności y umartwienia, zmysle
nie sił słabości, boiaźn ubostwa zgasi Ducha
nabożeństwa, oziębi miłość wzaiemną, zapali
rostkosz, boiaźn Boską oddali, a na ostatek do prze-
łamania Reguły y ślubow usposobi, znay-
duie w takich Szatan łatwość że przez nich
jako Instrumenta swoie Zakonne życie roz-
słabia. Z tym albowiem przykładem swoim
daią przyczynę jinnym do naśladowania siebie.
3. Zła Zakonnica stara się o wygody nad zwy-
czayne, ucieka od umartwienia, Ciału swe-
mu nad potrzebę pobłaża, nad sprawiedliwość
przepuszcza, o niego się nad słuszność boi a tym
czasem przeciwko Regule y zwyczaiom po-
zwala mu wszystkiego, a pocoż się nieszczę-
śliwa do womitu wracasz niech cię odstraszy
głos Chrystusa mowiącego, Żaden ktory położy
rękę na pług, a nazad się obraca nie iest spo-
sobny do Krolestwa Niebieskiego. Niedosyć na
tym ale stara się być Przełożoną [illegible]
[illegible], szanowana być od wszystkich, przełożonymi po-
gardła, y we wszystkim osobliwość iakąś poka-
zuie. Niech cię iednak przerażą słowa Miodo-
płynnego Bernarda S. tak mowiącego Serm: Sup-

mijs

mysus;) widzę y niepomału nato ubolewam że
niektorzy wzgardziwszy pompą światową w
szkołę pokory, więcey się nauczyli pychy ypo
skrzydłami cichego ypokornego nauczyciela
bardziey się rozpuścili. Ścierpieć niemogą aby
niemi gardzono, ktorzy wDomu swoim po
dobno niemogli by być tylko wzgardzonymi
żeby pomiewasz tamo gdzie wielu iest staraią
cych się ohonory, miesca mieć niezasłuży
li, przynaymniey tamo honoru dostąpili gdzie
od Ludzi honor iest wzgardzony staie się przy
tym jako nierozumne Dziecię, kiedy żyiąc
wzwiozłe karności zakonney ostrości y obulię o.
wielorakie stara się rozrywać a swoią zło
dziwą olicmbłością tak siostry jakoteż ysw
ieckich gorszy, a więcey jednym słowem nieprzy
stoynym przeklinaiącym obmawiaiącym
śnie niżeli innemi tysiącznemi dobremi przy
kładami zbudować mogą. Zapomniawszy o
karaniu ktorym kościoł groźi mowiąc Bia
da światu od zgorszenia a ktoby zgorszył ie
nego z tych małeńkich lepi aby mu uwiązano
kamień uszyie młyński y zatopiono w głębo
kości morskiey.
4 Żal się Boże wiele znaydywało się takich
osob Zakonnych, ktore dla miłości nayjako
chwalebnego zbawa do opuszczenia nieszdonych
affektow, do porzucenia Rodzicow, Brac, Siostr
krewnych bogactw y wszelkich rozkoszy świa
towych były mocnemi y nieprzełamanemi, w go
mażeniu przez niejakiś czas bardzo gorącemi
do wykonania przepisanych zakonnych powinności
ochotnemi, wzachowaniu praw y zwyczajow cho
ciasz naymnieyszych prawie jak niewolężka
mieli doskonałość na ostatek do uchronienia

się

się niedbalstwa, do nichronienia się Grzechow naylekszych, do Zachowania praw w myslonemu naystatecznieyszych, stabemi ystemi sie staią, potrzeby wymyslaią wyjezdzania na rozmowy obcych lub Domowych nie potrzebnie szukaią, od chora Rachunkow sumnienia, Rozmyslania Litany Dyscypliną dla Zmyslonych a zymowek uciekaią wszystkiego, sto wem mowiąc zaniedbywaią, gorzko postępstwa tracaią, a tymo ię tylko wyslonywaiąc ochotnie w tych Zmyslow ukontentowanie dbaią, niepamiętaiąc tego co Bazyli S. powiedział że nieposłuszenstwo wielu złego, iest fundamentem y korzeniem Zemiszczenie Szatan y Zakonnice kiedy fundament posłuszenstwa stabicie, z ubostwo garzla przywłaszczaiąc sobie co ma być pospo litego, piękniny to dzień który dotąd się zużyp[?] ki y innych wielu niezapali, a tymo niebezpieczny im skryci y powoli, dla tego S. Benedykt prosi starstwo nayrządowitszym a wszystkiemo nałożą wysiewaią się do rzeczy powierzchownych, do brow wie szukaiąc roznych dystrakcij y konwersacij sarne wlcli y osobnosci tezchnią, odaią się tera teresa niepotrzebne bez rozkazu, a tak wyslanły się do swiata oddalaią od Boga, nieclyniąc w tym a Zadnego postępku a tym ustala wypadaią naprawie do tego przychodzi że lubo wstęp albo niesposobnosc przeszkadza iest do opuszczenia Zakonu wedlug Ciała od niego iednak powoli sprawią Apostazyą Serca mowi Bernard S. sup. [?] 90 Gwidi to wszystko Matka Swięta Zakonnie raz powtarza sobie Zytadem słowa Dawida Proroka Cap. 3 rozmnożyłes narod anie uczyniłes więkiego wesela, urodziłas pod owczą skurą wilka drapieżnego, pod habitem Zakonnym człowieka

swietsk[iego]

Swieckiego y owszem nad samych Swieckich gor-
szego Lepiby takiey było Zostawac na Swiecie
niebespieczniejszą y szkodliwszą postać złosci y kra-
brnosci Zyci w Klasztorze, niżeli gdyby była Zyją-
ca na swiecie, przestała by sługą swiata a le nie zo-
stała naśladownicą Xstusową prowadzi Zywot
niebieski, otrzyma społeczności z niecnotą ktorey
daleko macięcy y skłonnosci do prożnosci niżeli
do cnoty Tak iest przystało święto Swięty Dio-
nizy mowiąc (:de perf: spir: art 14:) Jeżeli Zakon-
na osoba niebędzie usiłowac, codziennie odzy-
rac się wewnątrz, poruszenia y impetow pasyi
poskramiac y przez stopien godnie postępowac
stanie się tradycyjnie do poprawiania zatwar-
działą y gorszą w Klasztorze, niżeli była na swiecie.
6 Zakonnica nasza niestateczna prawdziwie nie-
iaką maszkarą y poczwarą iest ma albowiem iakieś
uczestnictwo z Zakonem y z Swiatem Tak służy Zako-
nowi żeby y na siebie swiata nierozgniewała y nie
obraziła Tak tyż z Siostrami czyli Zgromadzeniem
żeby nie opuszczac y Swieckich tak pomięta serce
swoie Bogu żeby też było wdzięczliwie y u swiata
Tak ma pilność nad duszą żeby też y ciału rany
gorzkie nie zbywało Coż zatym następuie, oto
nieszczęśliwy Upadek. Nabożny Lantsporgiusz (:lib: 1
Epi: 22:) nauczał że mięc wiele znajomości z ludz-
mi wszelakim sposobem zepsuła się Zakon-
nemu powołaniu, iako kroplę często y
naytwardszy kamień zpadaiąc wydrąża, ta-
czasem, tak zbytnia, z swieckiemi y obcemi
poufałość powoli ostrość Zakonną zmiękczy Swiat
który pod czas nowicyackiego ćwiczenia iakokol-
wiek w sercu był uschł, znowu się odżywia y
odmładza, nowe obrazki się wracaią, zpuszczone pro-

żności w poszanowaniu zostaią, y staią się ostat-
nie rzeczy gorsze od pierwszych, Pomieszali się mię-
dzy narodami y nauczyli się uczynkow ich, y słu-
żyli Bałwanom ich, Ryba bez wody a Zakonni-
ca za klasztorem obóie idą do zguby swieckiego-
im Tydzami zarażaią, bayki się y nowinki
powtarzaią, błaznowanie się miesza, żarty się
chwalą, czas drogi na smieszkach strawiony by-
wa, sława bliźniego się narusza, poszanowa-
nie się umnieysza, Zakonna powaga y nie
wszystkie zmysły są w niebezpieczeństwie, y do nie-
godziwych obiektow pociągnione bywaią, bez da-
li ledwie kiedy będzie powrot bez upadku.

J. Y dlatego to mowi S. Tomasz a Villa Nova Conc-
de Dca 1 Quadrag: Zakonną Osobę za klasztor
do kraty szatan ciągnie żeby ią Lubieżnosci
zaraził ciekawoscią nasycił, staraniem swie-
ckim pomieszał, od gorącosci nabożeństwa odryw-
aiąc oziębił y umorzył, nie inny mowi się tym że
to moi są Rodzicy Bracia Siostry krewni kol-
ligaci, bo odpowiada Chrystus Matth: 10 kto wię-
cey kocha oyca y matkę, niżeli mnie nie iest=
mnie godzien, y zaprawdę słuszna Chrystusowym
nawiedzenie Rodzicow lub krewnych, zawsze pra-
wie szkodliwe, poniewasz albo są Bogatemi
albo Ubogiemi wszędzie iednak [illegible]
znaleść ... iezeli są Osoby Bogate, w delicyach
żyiące, mowić będą o swoich rozrywkach zabawach
o swoich prożnosciach, y sprawach swieckich o
jedzeniu piciu, a tak apetyt wzbudzą do Garkow Egip-
skich tłustym mięsem napełnionych, ktore dla
miłosci Boskiey opuscili, iezeli są Osoby
Ubogie, opowiadać będą swoie nędze y niedosta-
tki swoiego utrapienia uczynią, że z umysłem
zawroconym się do Celli trapić y męczyć będzie

dla czego upatrzył Bazyli S. C 20 Const: mowiąc odnaleząych Przyiaciol y Rodzicow. Zadzy umy slu tak daleko smamy być odłączeni y oddaleni iak daleko są odłączeni y oddaleni umarli od Zywych
6 Swięty Hyeronim ktoremu miasto więzienie a puszczenia rajem była wyraznie mowi w liście do Heliodora mnich lub Zakonnica w oycżyznie swoiey doskonałym być nie może, niechcieć zas być doskonałym iest to grzeszyć, jezeli Zakonnica od cżęscy pilnosci starania się o doskonałość umysł odwraca, wtenczas jako szalbierka y obłudnica zapiera się stanu swoiego a nie dziwi się że ią nazywam szalbierką y obłudnicą iest albowiem w samey rzecy, powierzchownie, to iest habitem wyraza Zakonnicę, a we wnątrz prawdziwie Złożyła y wyrzuciła chęc do postępku, kiedy slubowała Bogu obowiązała się pod grzechem smiertelnym ciągnąc do doskonałości gdy tak mowiła obiecuie stałość y nawrocenie obyczaiow wedle Reguły Oyca S. Benedykta, a gdzież teraz pilnę o doskonałość starania gdzie doskonałe obyczaiow nawrocenie gdzie nieskazitelnę Reguły Zachowania, iezeli nie zachowuie tylko to na co pod grzechem smiertelnym obowiązana jezeli omiiczenie Zakonnę uczęszczania y inne cwiczenia całe niedba, zapewnę w niestatecznym stanie grzechu smiertelnego Zostaie A nie tylę wedlug otyłu iącego wnietli... prawie, Iasta powołania stąd ta też sobie cięszną nad ludzi swieckich potępienie, jako albowiem dobra Zakonnica pospolitą swiętych szczęście w niebie przewyższa, tak zła głębiei między potępionych do piekła zstępuie
9 niech będzie Bog pochwalony rzeczesz, nie iestem ia taka iaka ty opisuiesz przykazania Boskie Koscielne y Reguły moiey iakozkolwiek zachowuie a do tych i sczęcia y nad powinne dobre uczynki

przykładam

przykładam, oto nowa Swięta jutro Kanonizowa
na będzie, światem raczey niż jutro Zust Bo
skich wyrzucona zostanie, znowu słowem Pan
w objawieniu Jana S. apoc. 3 Gdybyś zimnym był, al
bo ciepłym, ale że letnim iesteś y ani zimny ani
ciepły, pocznę cię wyrzucać z ust moich. Cóż ci się
zdaie, którą wodę rozumiesz być letnią, odpowiesz
rozumiem że ta która ani zimna ani ciepła
iest dobrześ y sama ustami swoiemi osądziłaś
się Ty albowiem taką iesteś, zimną być iest
być służnicą w wielkich y ciężkich grzechach
taką nie iesteś, Gorącą być iest mieć takie umy
słu poniżenie żeby się wzgardzić kochać, onę
cierpliwość żeby się rzeczy przeciwnych cieszyć
owę odwagę żeby wybierać tysiąc kroć raczy um
rzeć, niżeli Boga y nayrmnieyszym obrazić grzechem
taką nie iesteś toć iesteś letnią, a z tym do wy
rzucenia Zust Boskich sposobną. Otrzymałbyś być
iest uczęszczać do Sakramentów świętych ale bez
należytego przygotowania, ćwiczyć się w cnotach
ale bez przykrości, natchnienia Boskie według
podobania własnego przyimować, albo odrzucać
taką zaprawdę iesteś, ... iesteś ...
z Ewangelij y że świata słowem y Oblubienica
des y owie którym niebezpieczeństwie wiecznego
potępienia niżeli całe zimny. a więc jeżeli się nie
poprawisz niedługo Zust Boskich wyrzucona y
od niego opuszczona Zostaniesz.
TO Zaklinam cię tedy na Rany Jezusowe, na mi
łość Oyca y Patryarchy swoiego na miłość własn
ey Duszy postanów chwycić się lepszego Żywota z
słyszysz tyle natchnień Boskiego
zbawienney rady, tyle przypominania Przełożonych, tyle upomnień
tyle starszych po
cij Duchownych, prowadzą cię
rady, widzisz tyle dobrych przykładów, pobudza

cię

cię tylko młodszych gorącości, zaprasza cię tylko
Kowienniczek pobożności, To gdyby miał człowiek
świecki choć naygorszy stałby się naylepszym
obacz że się gdyś świata wypowiedziała służbie
w Zakonney, naten czas służby swoię czyniłaś
Zwszytkim pragnieniem doskonałości, y Zbawie-
nia zapałem, owę pobudki owę przyczyny y do-
dy które cię do tego pobudzały tak są teraz pra-
wdziwę iako przedtym, czy mnieyże teraz stę
Kochania godzien; czy mnieyże teraz sługą iego
ieśteś, czy nie tak teraz doskonałości pragnąć trze-
ba cóżeś uczyniła żeś spuściła z pierwszey twoiey do-
skonałości, y święte postanowienia swoię przepomnia-
ła cóż po Zakonu świętego Ziemi chodzisz y do-
brey mieysce Zastępuiesz, Synowię y Curki świę-
tych ieśteśmy, Tobie z onicię wszelkiey poboż-
ności y sprawiedliwości y dosko skonałości poprzedni-
kowia rzecz iest ochotnię ich naśladować y z nie-
mi wieczną nagrodę otrzymać.

II Żebyś zaś nieodwłocznie poprawy życia two-
iego skończę Lekcyą teraznieyszą słowy Augusty-
na święt: Enar: in Psal: 63 infin: tak mowiącego
Deszcz Z nieba spadaiący na boyną y żyzną rolą
słodki iest, y deszcz na rolą ościstą spadaiący sło-
dki iest a czyliż uskarżasz się na deszcz żeś się
urodziły osty, czyli nie będzie ten deszcz świadk-
iem na sądzie Boskim, y mowić będzie sa słod-
ki na twe wszystko przyszedłem tyż zaś co masz uro-
dzić patrz dla czego ci nagotowany patrzay, Rodzisz
Zboże spodziewaj że się Gumna, Rodzisz osty
spodziway że się ognia, ale iednak ieszcze nie
przyszedł czas Zbierania do Gumna, lub wyrzu-
cenia do ognia teraz tedy gotować potrzeba albo
żadni nie będzie w Gumna Chrystusowe y przy którym

mowiemy

mowiemy Żyiemy, przy ktorym mowiemy Żyie
cię, czy niemasz ze sposobu do poprawy ymi̇cy
sia do odmiany złego Żywota wlepszy, niemasz
czasu yzali gdy rzekiesz dziś się niestanie, yzali
gdy rzeczesz nie stanie się zaraz, aza ci tego
wac trzeba, żebyś uczynić mogła, jakich plastrow
y lekarstw szukać, do ktorych pred̄y płynąć. oto
gdy mowię odmień serce ystało się oco tak
często ytak dawno wołaią aby się stało yko wie
czne męki przynosi jezeli się nie stanie.

Rachunek Sumienia

Ubostwa

Zawsze ubostwo u Swiętych Zakonodawcow
w osobliwym było poważeniu nazywali go albo
niem raz matką drugi raz oblubienicą Panią
y krolową Ty sobie roztrząsni jakim affektem tę
matkę czcz szanuiesz Tey Pani krolowey jako po
słuszna jestes jezeli slubu ubostwa nielamiesz
nigdy nic zbytniego osobliwego y szczyniąc ze swego
niemasz, ale samemi tylko potrzebnemi rzeczami
kontentuiesz się, yowszem ytych niegodną być
się sądzisz, jezeli chętnie niedostatek znosisz
z utraty czego nieboleiesz, ani się turbuiesz, nie so
bię nieprzywłaszczasz, nic przed Przełożoną nieta
isz, bez iey pozwolenia niebierzesz ani daiesz
pieniędzy ieżeli niechowasz, wdzieniu odzieniu
jakąs jestes. jezeli jakiey rzeczy iako własny
używasz, osobliwie należący do pospolitego uży
wania, tę y tym podobne rzeczy czynic kocha
iący ubostwo niepowinny. Na wzor tedy chcą
cy ubostwo niepowinny wzgardy Zbawi
ciela swoiego, chcesz się naybardziey wedle
obligacyi Reguły swoiey Ubostwa / Do Jakow pokoie
Dziel Akt Luk. 14 kto się niewyrzecze wszystkie
go co ma niemoże być uczniem moim.

Medyta

MEDITACIA Trzecia
O Czystości

Przygotowania przedstaw sobie Anielską Cnotę czy-
stości od Troycy Przenayświętszey, Przebłogosławio-
ney Maryi Panny, Józefa S. Jana Ewangelisty Anio-
łów y Panienek na Tronie Niebieskim posadzo-
nych y proś o Łaskę do chowania oneyże

I Punkt na początek tey medytacyi weź
sobie słowa u Jana S. w Objawieniu Cap 14 ci są
którzy z niewiastami nie są zmazani Panna-
mi albowiem są y postępuią za Barankiem
gdziekolwiek idzie. Nic czystszego nad Panień-
stwo, Panieństwo ile Ludziom pozwolono iest
są naśladownicami Troycy Przenayświętszey Pier-
wsza Troyca Panna iest śpiewa w pieśniach świę-
tych Grzegorz Nazyan. Nic zacnieyszego nad czy-
stość Boga samego zasługuie mieć za oblubień-
ca takie złączenie między Chrystusem y Pan-
nami że postępuią za Barankiem gdzie-
kolwiek idzie, nic milszego Bogu nad czystość
Pospolicie kochał wszystkich Apostołów Jezus, oso-
bliwego iednak przymilania znaki, chciał
pokazać Janowi dla iego osobliwey czysto-
ści, tey Pannie, Pannę Matkę swoię zalecił na
krzyżu, nic godnieyszego nad czystość, Panna
iest Matką tego którego oycem Bóg iest. Nic nie
iest podobnieyszego Aniołom nad czystość, Anioł
Pannę przewyszła szczęśliwością, Panna Anioła
przewyższa męstwem. Nic pożytecznieyszego
nad czystość im kto daley od wszelkiey nieczy-
stości będzie, tym sposobnieyszym stanie
się do brania dóbr darów Boskich, niech pro-
si o co chce Panna, łatwo uprosi, nic albowiem
oblubienicy Chrystus naymilszey oblubienicy swoiey
nie odmówi. O Jezu oblubieńcze y Korono Panień-

wiem że niemogę bydź powściągliwą jeżeli sy
nie dasz ciebie trostką y żebrzę do ciebie się udaię
2 Punkt Uważ słowa Boskie Genes: 6. powiedziano
nie będzie przemieszkiwał Duch moy w człowieku
na wieki, bo ciało iest, słodki Duch iest Boski ale
bydlęcy człowiek niepoymuie słodkości iego wtu-
lkę osobliwsza rozkosz wynagrodzona iest kochaią-
cym się w czystości y strzegącym iey, y owszem y
na ziemi naywiększa rozkosz iest, zwyciężyć rozkosz
nie iest porzucać rozkosz ale cielesną za Ducho-
wną, naysprośnieyszą za naychwalebnieyszą, fałszy-
wą za prawdziwą, y krótką za wieczną zamie-
niać. Przyiemno iest przyiemnościami wszelkiemi
brzydzić się, a w czystym sercu Boga trzymać
Bóg albowiem iest słodszy nad wszelką rozkosz
odrzucaiącemu słodkości nad wszelkie wesela przy-
iemnieyszy, weselem przemiiaiących gardzące-
mu nad wszelkie dobro naylepszy, Ciało zawsze pod
władzą Ducha podbiiaiącemu, a więcey trapi roz-
kosz, gdy przeminie, niżeli przytomnością swoią
ukontentować mogła, ieżeli się czego nieprzystoyne-
go dopuścisz smutną zostaniesz, smucić cię będzie
zmysł żalości, trapić będzie sumienie, a oprócz
tego zostanie dług, wypłacenia się Bogu. Ach
precz odemnie obrzydliwa rozkoszy, całuię cię
naypięknieyszy moy oblubieńcze Jezu, Zyś który
podłożyłeś lewicę pod głowę moię a prawicą obła-
piłeś mnie, mocno ukochay mię żebym iak
nayszczerszym sercem ukochała cię y tak mię
żadna pokusa nie oddali od ciebie &
3 Punkt Uważay one słowa Jobowe (31
uczyniłem przymierze z oczami moiemi że-
bym y nie pomyślił o Pannie dobrze y owszem bar-
dzo dobrze od świętych bowiem rzeczy przychodzi do

w których

wszystkich y niemasz tak wielkiego bezpieczeń
stwa gdziebym mogę szwankowac czystosc w ciele dla
go tego nieczystosc opłacie, na ostatek upadli
Duch nieczysty z zadnym zakonem, zadney płci, za
dnemu stanowi nie przepuszcza, wypędzony
wraca się nazad, umnożony czyni ataki, zwojowa
ny znowu podnosi woynę, kiedy który oziemię
pozostaie, niegodziwa rozkosz iest ktora zepso
waney natury iakąs szarobliwą pożądliwością
ktorą pierwey doznasz utraconą, niechże się dopus
ciż, ktorey przyięcie odeysciem iest, a przeyście nie
ostrożnych zwycięża, bo jeżeli zwyciężona bywa
podleysza, zaszpetnieysza y obrzydliwsza iest niże
li aby miała byc przyięta pod krytą twarzą dla
czego zażywa sztuki, nalemi spoyrzeniami, sło
dkością, podarunkami, zbytnią poufałością
przyprzedza żeby szkodę przyniosła, y ktokolwiek
od tych niewiela podstępów, zwyciężony zosta
nie, Ta iest broń ktorą Dusza czysta zwojowana
zostaie, spoyrzenie, rozmowa, dotykanie y całowa
nie, gdybysz tego nieraużyto doswiadczesz ie sycżna
smo kapłaństwo niedotrzymac wiary oblubien
cowi ziemskiemu nieostrożnie szpetnieysza
iest slubem zakonnym utwierdzoną zła
mac wiarę oblubieńcowi niebieskiemu

Affekty

Wiem nayczystszy Jezu żes iest czysty ~~[illegible]~~ tych
dusz osobliwszym miłośnikiem uznaię słodki Jezu
że nieczystość nayurzęcy ci plag y boleści zadała że
byś ten, ktory wtedy wziął tey srogiey przenaydroższy
ostomyś, Jezu bolesny więcey niż sześć tysięcy plag
odebrałeś na ciele swoim y będzie ieszcze mi się po
dobac tak drogo y zbolesciastwią przemiaiący
kupowac rozkoszy ile plag tyle grzechow, ile kro

pel

pet, tyle słowo, ile ran tyle ust ktoremi nay
ukochańszy oblubienicę, prosisz Duszy moiey
zeby się od tey myśli, rostkoszy, pożądliwości, pone
ty się wstrzymałać, y czyliż tak słuszne y spra
wiedliwą Boga moiego odrzucę prosbę, gdy mnie mo
boleściami ściśniony wisi na krzyżu, a sam
am rostkoszy pilnowac, ukoronowany mię Boże tego
nieprzystoi pod ciernioną głową członkiem być
delikatnym ciało prętko przemija cielesna
rostkosz, ale iak długie czeka karanie, wolę um
rzeć niżeli się czego naymnieyszego dopuścić prze
ciwko czystości oświatło ozdobo, oświatło nie
porownane czystości ty iesteś ta ktora natu
rę ludzką w Anielską przemieniasz, w takim
że staraniu powinnaś być miana, żyiąca pilno
ścią zachowana, bez ktorey y P. Marya nieupo
dobała by się była Chrystusowi, aby ią sobie za
matkę obrał, ani by tez Marya na macierzyństwo
zezwoliła gdyby niebyło zeszpaceniu złączone, otoz
otocz mię zawżdy wrodzitwy zamknę okna z
słow moich, zapieczętuię drzwi serca moiego że
by nieprzyszedł nieprzyiaciel y co złego nie wsia
nił oblubienicy twoiey, odkupicielu moy Jezu zay
gaś zemnie ogien pożądliwości, żeby może
kata we mnie zawsze cnota czystości y pow
ściągliwości, nayczystszy Jezu day że mi tę
łaskę żebym między tych policzona być
znoszła ktorzy postępuią za Barankiem
gdziekolwiek idzie ktorzy bez zmazy są
przed tronem Boskim y opiewaią piesn
nie iaką nową ktorey żaden niemoże śpiewać
nie może matko nieskalana Marya Panno
bądź mi pomocą w tey tak nieskalaney sprawie.

DZIEN SIODMY

S. O. Benediktowi y S. Matce Scholastice

Modlitwa Strzelista

O Jezu Życia Duszy moiey day to abym szła za Tobą y kochała Ciebie wszystkim Sercem

Medytacya Pierwsza

O Męce Pańskiey

Przygotowanie, postaw się przed obliczności Chrystusa cierpiącego, y pilno się przypatruiąc się Jemu dziecię, proś o łaskę doskonałego poięcia boleści y politowania &c.

Punkt I. O wy wszyscy którzy przechodzicie przez drogę, przypatrzcie się y uważcie jeżeli jest boleść większa nad boleść moię. Tren: 1 v. 12. Jezus Nazarański jest ónże y Król boleści Królujący w Placu Kalwarij, na Tronie Krzyżowym u Stup Krwi swoiey, z berłem gwoździ, u Korony cierniowey, otaczaią go miasto Dworzan oskarżyciele, miasto sług Złoczyńcy, miasto Żołnierzy nadwornych, katy y oprawcy, miasto Kapelistów Smiercy, y żeby się prawdziwie y wcześnie wszystkim pokazał być Królem boleści, cierpiał wszelkiego czasu, na każdym mieyscu y wszelkiego Rodzaju męki, Za wszystkich y od wszystkich Ludzi, cierpiał boleści wnętrzne, które przyrównał do Kielicha który się wewnątrz bierze, cierpiał y powierzchowne które do Krztu przyrównał który się po powierzchowności wylewa polewaniem. Cierpiał na wszystkich Członkach, na głowie, oczach, ustach, uszach, ręku, palcach, Ramionach, nogach, słowem na całym ciele cierpiał na wszystkiey

swoiey:

snadnosci na duszy y ciele, na rozumie y pa-
mięci, na zdatce y ułecznikach, na powinowatych
y Przyjaciołach, na sławie y honorze na dostatkach
y odzieniu [illegible] y na tak że [illegible] z zastępujący
nice, od każdego rodzaju ludzi powinnamy, y wszel-
kich przykrości rodzay z chęcią y dobrowolnie cier-
pieć. o Jezu królu który przez mi mnie do zbo-
du [illegible] ochotnie ponioręs za tobą [illegible]
kolwiek włożysz na ramiona moie.

Punkt 2. uważay słowa Pawła S. piszącego do
Koryntyan 1 cor 6. [illegible] nasiemi, [illegible]
[illegible] sercem [illegible] gdzie wiarę dać należy
[illegible] świętych obrazieniem, żeby nas [illegible] z
niewoli szatańskiey wytstępieł, wysłał też sześć-
dziesiąt y dwa tysiące kropel krwi gdy się pocił
w ogroycu dziewięćdziesiąt siedem tysięcy trzysta
pięć, przy biczowaniu sześć tysięcy sześćset sześć-
dziesiąt tysiące [illegible] razy uderzony, policzko-
wany sto y dziesięć razy, ku [illegible] nayświętsza
[illegible] sto dwadzieścia [illegible] osmdziesiąt y pięć
w żywot trzydzieści y osm, w kamiona sześćdzie-
siąt y dwa, w plecy czterdzieści razy [illegible], usta
czterdzieści razy [illegible], sto siedemdziesiąt
razy nogami zdeptany, trzysta razy za włosy
targany, gdzie [illegible] natym, przy ukorono-
waniu trzysta ran od cierniowey korony po-
nosił. Za grzechy nasze y dla zbawienia na-
szego, dziewięćset razy [illegible] wszystkich
[illegible] które mu śmierć przynieść mogły sto
[illegible] y dwie [illegible], dziewiętnaście
razy [illegible] śmierci zostawał
od [illegible] piłatowego niósł krzyż na Górę
Kalwaryjską [illegible] trzysta dwadzieścia y je-
den kroków, słowem żadne pióro opisać, żad-
ne usta wymówić żadne serce poiąć niemo-
że [illegible] iak y tak wielkie y iak wiele męki

perdiol

podiął y ucierpiał dla ciebie chrystus, Pomyśl
a niechciey się odtąd za grzechy przedawać pózna
wszy iak drogo skupiona y zapłacona Jesteś na
śladuy wespół ukrzyżowanego z chrystusem
Franciszka, który zpytany czemu by tak u
stawicznie y gorzko płakał, odpowiedział mę
kę chrystusową opłakuię nad którą opłaki
wać, y przed całym światem wstydzić się nie po
winieneś. Ah zbolewaj nad sobą moy nay
ukochańszy Jezu, o serce twarde czemuż y je
dney łezki wypuścić niechcesz &c.

Punkt 3 Uważay że chrystus ucierpiał nie
tylko za wszystkich ludzi ale y za każdego czło
wieka z osobna iuż tedy nie bez przyczyny nie
próżno, ale prawdziwie s. Paweł S. chełpić
się może ad Galat. 2. w wierze żyię syna Bo
żego który mnie umiłował, y wydał siebie za
mnie, ukochał cię więcey niż siebie, bo ch
ciał umrzeć za ciebie. mógł cię odkupić
iednym słowem, iednym westchnieniem
iedną łezką, chciał iednak naycięższe pono
sić męki, żeby tym bardziey wielkość miłości
swoiey ku tobie pokazał, był gotowy y po ty
siąc kroć razy wydać iagody swoie na targa
nie, twarz na zapluwanie, włosy na wyrywa
nie, ręce nogi na przedziurawienie y całe cia
ło na umęczenie, o toż iak cię ukochał nie
przyiacielską byłaś, umiera iednak żebyś
ty żywot miała, ubóstwo ukrzyżowanego mi
łości bogactwo iest, im albowiem nic niemaiąc
uboższym był, tym bardziey ukochaniu bogat
szym zostawał, ukrzyżowanego pragnienie
miłości wypatrzone iest, czego zaś pragnie kocha
iący tylko miłości ukochanego, ukrzyżowanego
zelżywość miłości, chwała iest żeby dziwuy się
nad ludem miłości okrutna męka miłości

wszelkie

widokiem iest szubienica Krzyzowa miłosci dziwo
wiskiem, a Bog ukrzyzowany miłosci Łupem y
Korzyscią. Zdumiey się nad miłoscią, miłosci
Ja nayukochanszego Jezusa miłosc; o Zakonnico ci
ci y pragnie zebys nietylko się zapatrywała ale
tez ynasladowała, Kocha cie zebys go Kochała o
wiązże Ku Ukrzyzowanemu miłosc swoię w
Serca affecktem, w Rękach uczynkiem w nogach po
stępkiem

Affekty.

O Iezu, dla mnie zhańbiony y ukrzyzowany iato
ia, tak wielu boleści byłam tobie przyczyną nieszcz
ęsnymi grzechami moiemi, któz by dał głowie
moiey wody, y oczom moim zrzodło Łez, opłaka
łabym we dnie y w nocy, ze się tak okrutnie obcho
dzono z synem Boskim, o smutny widoku, o prze
klęty grzechu, ktorys na dawce Zywota tak się
okrutnie porwał, niewinny iest Pan, ale zraniony
iest dla nieprawości naszych, ztarty iest dla Z
brodni naszych, odięty iest od ziemi. Zyiących
dla grzechu ludu swoiego uderzył go O Iezu, o mi
łosci moja Ledwie kto za sprawiedliwego umie
ra zyza nieprzyiaciol dla niesprawiedliwych pote
rałes zycie. O mnie niewdzięcznicy coz Zato wszy
stko oddam Tobie. nic inszego tylko za tak w
ielkie dobrodzieystwa tak wielkim złym nad
gradzałam, Zato wszystko, tyle razy, tak ciezko
przeciwko tobie nayłaskawszemu Oycu ia nay
niewdzięcznieysza corka, przeciwko tobie nayny
szemu Panu ia uporna sługa przeciwko Tobie Bo
gu y Odkupicielowi moiemu, ia nayniezdrożnicy
szy ziemski robaczek powstawam, tyle razy
ktero twoię Przenayswiętszą grzechami grzechami
moiemi zdeptałam y zrown cie nieraz do krzyża
przybiiałam tyle dusz krwią twoią przenayswię
tszą y ciężkiemi boleściami odkupionych zabiłam

y będąc iestem dłużey Boga moiego obrażać
Kary do ran przydawać, obłok moy raczey
pierwey umrę, niżeli bym cię ~~ponowie~~ obrażać
y strapić miała, y gniew Przedwiecznego na siebie
zaciągać Oyca, Przeklęty grzech, dla którego Syn
Boski stał się przekleństwem. O nayżarliwszy mi-
łośniku y cyrkle duszy moiey przychodziwam z zaw-
stydzeniem twarz moię dla sprawności y wielości
grzechów moich stawiam przed tobą napełniona
wstydem, niepobudza mnie iednak do wstydu
y żalu straszliwe piekło, straszliwe męki y
wieczne kaydany, które grzechami moiemi za-
służyłam ale ty mnie pobudzasz Boże moy nie
pobudza mnie niebo którem grzechami moiemi
utraciła, ale mnie pobudza że cię widzę pola
tym ciele zmęczonego y poszarpanego, Pobudza
mnie Głowa twoia cierniem zerżnięta, Twarz
twoia plwocinami zeszpecona policzkami zbita
z Piłata & tak daley, że choćby y piekła nie
było ani nieba, przecież bym była dla mi-
łości twoiey wszystkiemi grzechami moiemi
brzydziła y za nich żałowała. Gdzież ieście te
raz przepaści a od wszystkich, Oddaię się do
serca mego, wyznawać was będę z skruchą zu
żalenia nad bolejącym Jezusem, zagłębiony
ię którem ięm go kiedykolwiek obrażała, y nie
skończoną dobrocią wzgardziła. Tym czasem
krew twoię obficie spływającą zbieram, o dro
gi Jezu żebym się od wszystkich grzechów ob
myta została, a więcey a więcey obmyj mnie
Panie, y od grzechu moiego oczyść mnie. Oto
iuż miłość za miłość oddaię, serce za serce
śmierć za śmierć nie przystoi aby żył wino
wayca kiedy umarł niewinny. Ach któż by

mi. Dał

mi da! Żebym za ciebie umarta nayuko-
chańszy móy Jezu Coześ uczynił Panie, żeś
dla mnie naymizernieyszy na krzyż wstąpił
Coż ia jestem z nikczemna robak, z ktorego ty
Panie wszystkich tak wiele byc strapiony
Czemuż naymilszy Jezu taką uczyniłeś
odmianę. Ześ wydał życie za śmierć, pra-
wdę za podłość łaskę za złość, y chwałę za mi-
zeryą, y niebespieczy, żeby było o dobry Jezu że-
bym nigdy swiatła, niżeli bym zostawszy wy-
pioną, miała ciebie zabiiać, ale to iest że ia
nieszczęsna o tym wspomnieć się umdlewam ani-
stwie żadnego smutku y żalu. O Braciszku
naykochańszy y pierworodny, niewypowie-
dzianym smutkiem napełniony, iakże ia
mogę być siostrą twoią, ieżeli o tym smutku
swiadoma przecię się nie smucę. O Jezu nay-
łaskawszy dla mnie strapiony, biczami usie-
czony y straszliwą śmiercią zabity iakże ia
się nazwę córką twoią ieżeli to widząc od
smutku nie niszczeię, o naysłodszy oblubień-
cze dla mnie tak wielką gorzkością napeł-
niony iakże ia mogę być twoią oblubieni-
cą ieżeli twoiey gorzkości uczestniczką nie ie-
dem, niech umrę móy Jezu niech umrę ieże-
li nie zobaczę w ręku moich gwoździ two-
ich, y w nogach moich blizn y ran swiętych two-
ich, niech umrę móy Jezu ieżeli nie zobaczę
serca moiego włócznią twoią przebitego y gło-
wy moiey cierniową koroną twoią uwieńczony
Zaprawdę móy naysłodszy Jezu nie chcę żyć bez
rany, bo ciebie widzę zranionego, gdybym była mę-
ce twoiey y śmierci okrutney przytomna nie
pozwoliłabym się oderwać od ciebie niechayże
naydroższa [illegible] twoia Jezu nigdy z męki y serca
twoiego nie wychodzi wolę żyć y śmierci pragnę.

Lekcya Rannieysza

O Umartwieniu

1. Zemsty, Zakonnico Zemsty wołam, niech-ten
że nieprzyiaciel twoy, godzien śmierci iest, niechay
umrze, nieprzyiacielem głownym twoim iestes sobie sa
des wszystkim zupełnie wybaczasz starey[?] sie[?] so
bie samey nigdy, Tyś ty Duszę twoię zabiała bo
podobno Boga świętego grzechem śmiertelnym obra
żyła, Tyś ty Syna Boskiego zrownie ukrzyżowa
ła, boś się tak wiele zbrodni y nieprawości dopu
ściła, słuszna tedy y sprawiedliwa rzecz iest, że
byśmy siebie samych na śmierć osądzali, ktośmy
my Syna Boskiego tyle razy, y Duszę naszę za
biiali, mściymy się na nas samych /: mowi Sy
mon de Bossu 1113 krzywdy Pana naszego, we
dług możności naszey, pogardzaymy sobą, mowi
każdy zosobna, w sobie, ieżeli zgrzeszy moie Pan
tak iest wzgardzony, iako niemam sobą
gardzić y trapić ktora zgrzeszyłam

2. Pierwsza Lekcya czyli nauka w szkole Chry
stusowey iest, umartwienie Ciała, ieżeli kto chce
iść zamną, niech zaprze siebie samego, niech we
źmie krzyż swoy na każdy dzień y niech idzie
zamną, bo ktoby chciał Duszę swoię zacho
wać straci ią, a ktoby chciał stracić Duszę swą
za mnię zachowa ią Luc. 9. Dobrze uważay że
ieżeli chcesz być Chrystusową y z Chrystusem
powinnaś być z nim wspołukrzyżowaną, ni
gdy w mieszkaniu Mniszka dworskaszy[?] przy[?]
samego nie był zbawiony Chrystus, między
cierniem na krzyżu umarł, y nigdzie się che
tniey iako między cierniem wyostrzonym nie za
bawiał. Przed odeyściem swoim, chcąc zosta
wić przypisać Lekcyą, obrał Krzyż za katedrę

Katedrę Za Kartę własne Ciało, Za Atrament własną krew Za pioro gwoździe, ynapisał ukrzyżowany iestem, tey Lekcy nauczył się Paweł Swięty, Zyciem wyraził ypodpisał Swiat mi ukrzyżowany iest a ia swiatu ad Gal 6 Zobaczył to Antiocheński Biskup Ignacy y Zawołał, miłość moja ukrzyżowana iest nie podoba mi się, rozkosz tego Zywota razem z Chrystusem ukrzyżowany iestem, usłyszał to Seraficki Doktor Bonawentura y zawołał boz rany ani chcę Zyc ani mogę kiedy widzę Boga mojego dla mnie Zranionego Tę czynili y Ci oktorych mowi Paweł Swięty ad Gal 5 ktorzy są Chrystusowemi Ciało swoie ukrzyżowali Znamienitosciami y pożądliwosciami swoiemi przecież wszystkich Zycie a Znaydziesz Ze wszyscy Ciało swoie martwili tego się wystrzegali y Duszom podbijali

3 Pokazał ci to przykładem Oyciec twoy Benedykt Swięty, kiedy Ciało swoie ciernie skrwawił, chłodem pragnieniem dłuższe, nadzie mi sypianiem dyscyplinami y włosiennicami utrapiony, a nie dosyć mało, ale y w Regule Swiętey ostrze wyraził Cap 4 mówi Zemal ciało swoie karac Potrzeba tedy Zeby podymali y ciało swoie karali, Zeby od pokusy Zwyciężonymi niebyli Potrzeba Zeby proste pilney ciało swoię karali bo Zadna cnota boz umartwienia ciała nabyta być niemoże, potrzeba Zeby doskonali ciało swoie karali, bo jnaczey odpadli by od doskonałosci, gdyż kożdy ciało swoie nie dymy tego boz przyczyny ani bez Zasługi Umartwienie albowiem ciała iest ożywieniem Duszy tak

tak umieraiąc, uynikasz śmierci a nabywasz ży
wota, Umartwienie ciała iest śmiercią poprze
dzona śmierci pożądliwości y roskoszy śmierci
niepożądnych namiętności y wszystkich grze
chów Umartwienia ciała, Jest prawdziwe sie
bie kochanie, nigdyby Bóg tak dobry, y miło
sierny Zawsze tak usilnie umartwienia na
niezalicał, y nie rozkazywał, gdyby niewie
dział, że z tego nasienia obfite nam Łaski
y chwały urośnie żniwo, Umartwienie ciała
Zatrzymuie człowieka w powinności swoiey
Zmysły od szkodliwey roskoszy wstrzymuie,
wolą od własney miłości oddala, y wszystkie
namiętności żeby za granicę swoie nie wy
chodziły poskramia. umartwienie iest
naymilszą Bogu ofiarą którey względem
ciała swoiego kapłanem iest, żeby go Bogu
przez umartwienie ofiarował y nad spokoy
ny świat przenosił, gdzie my czytamy w Psal
mie 4 ofiaruicie ofiarę sprawiedliwości
tam Chaldeyski text czyta, Poskramiaycie po
żądliwości wasze, a będzie wam poczytano za
ofiarę sprawiedliwości, dla czego kiedy zwy
ciężasz pychę, ofiaruiesz Bogu cielca, jeżeli
gniewliwość, Barana, jeżeli lubieżność kozła
jeżeli błąkaiące się myśli, gołębicę y synogar
licę y te to ofiary są wszystkim sławne
wnieyszle, osobliwie jednak osobom Zakonnym
w których osobie, śpiewa Dawid
4 Dla ciebie umartwieni jesteśmy, cały dzień
poczytani jesteśmy iako owce na rzeź Ps 43
jeżeli prawdziwą Zakonnicą chcesz być, masz
być męczennicą, Zakonne, według na
uki chryzostoma świętego, żywotmi są dro

clem:

męczennikami, y dla Chrystusa Ukrzyżowa
nemi Lubo albowiem Umartwienia Zakonne
nie zrownaią Żelazom, y mieczom przecież tą Jed
nak czasu daleko są przykrzeysze. dla czego S.
Patrycy Kiedy go przykazaniem, Kotłow smołą
wrzącey pełnych, Palnąrow Żelaznych do dra
pania ciała, siekier ucięciem szyi grożących
y Innych okrutnych do męczenia Instrumen
tow, Zastraszyć chciano, Żeby był offiarował bał
wanom, mężnie odpowiedział, Kolumniasz Ty
podobno, o Starosto Że te męki, y Katownie two
ię, tak mi są bardzo straszne, abym dla tego
miał się zaprzeć prawdziwego Boga, y pow
siem wiedz otym, nasze Zakonne ustaw
wiczney dłużko zasmucaią w sobie mąk y ysz
trapienia, ponieważ w wieku bezpiecznieyszych
codziennie kuszeni bywamy, Ale Zbawiciel
nasz tak nas umacnia, że wszystko znosie
y szczęście Jak mnożemy. Powiedz mi Zakonnico
takiemi mękami y pokutami czynisz się tę
męczennicką, Boże moy Lękasz się Krzyża Chry
stusowego, bardziey niżeli szatan, niewidziesz
więcey znaydziesz chymowek, żebyś ostrożny
korney uniknęła Cóż zatym następuie, od
powiada Serafiki Oyciec, a wielki miłośnik
umartwienia wspot Zchrystusem ukrzyżo
wany Franciszek, Potrzeba naymilsi Bra
ciężkowie, którey nie rozum wyciąga, ale ro
roskosz potrzebne, Znakiem iest oczywistym
Zagasłonego Ducha, ponieważ gdy Duchowy
gnie y miłość Boska powoli oziębnie, ciało y
serce koniecznie szukać musi cokolwiego kiest
Coż albowiem zostaie kiedy Dusza niema dus
ich roskoszy Duchownych, tylko aby ciało obru
ciło się do świeckich y na ten czas bydlęcy Apetyt

potrze

potrzebę wymysła y pokrywa, na ten czas z
mysł Cielesny sumnieniem rządzi.
5. Dla Umartwienia Ciała masz pewnych cza
sow postanowione dyscypliny à to na Przykład
Pawła S. który sam o sobie tak pisze 1 Cor 9 Ka
rzę Ciało moie y w niewolą podbijam, Gdy ia
to zniewolone y zwoiowane będzie, pełnych
dwoch nieprzyiaciół, to iest Czarta y świat łat
wo zwyciężamy jako naucza Grzegorz S. 130
mora: C 26 Gdy Ciało karzemy, tym samym
uderzeniem, nie powietrze ale Duchow nie
czystych bijemy, y kiedy to co iest u nas podli
iamy, powierzchownych nieprzyiacioł uderza
my. Dyscyplinuy Ciało twoie bo tyle razy
przeciwko Bogu y Duszy twoiey szyię podnie
sło, Bo nayszkodliwszym iest nieprzyiacielem
twoim. bo się Ustawicznie Duchowi sprzeciwia
Biy tego brata osła twoiego, żeby napotym
nie wierzgał, nie przepuszczay mu żeby nie
zginął, jeżeli omdlec y szemrać będzie mo
wiąc. nicht nigdy Ciała swoiego nie miał
w nienawiści ale kiedy pozwol na to wszystko
y przyznaiąc odpowiedz, że tak nie przepusz
czaiąc karzesz go, y do chwały wieczny go
twiesz mow do Ciała twego. Z Bernardem nie
chciey mi o Ciało moie zabierać czasu, wszyst
kie rzeczy maią swoy czas, pozwol aby teraz
Dusza na siebie robiła, y potem pomagay iey
pracy, poniewasz jeżeli wspoł pracować będziesz
wspołecznie też krolować będziesz
6. Bogu służysz dla Ciebie ukrzyżowanemu Za
konodawce masz który cię y przez Regułę y przy
kładem swoim do umartwienia pobudza y
Ciągnie, habit nosisz wyrażaiący wzgardę świa
ta

ta y iego roskoszy, Zaprawdę nieprzystoi pod taką
głową, pod takim Zakonodawcą, y pod takim ha
bitem być członkiem delikatnym. Obłudnicą ies
deś ieżeli pod twoim habitem pokutnym szukasz
delicyi, rozrywek niegodziwych y roskoszy, Praw
dziwą Cnotą Zakonną iest wszystko złe ochotnie
cierpieć, y niewygody, ubóstwa nieprzełamanym
umysłem znosić, Święty Franciszek Braci swoich
temi słowy zwykł był pobudzać y utwierdzać
ieżeli prawi dla niedostatku y ubóstwa brat ciało
potrzeb swoich w zdrowiu y chorobie mieć niemo
że, niech zwierzchnika y pokorą prosi przełożo
nego swego dla miłości Boskiey, a nie będzie mu
dano niech znosi dla miłości Bożey cierpliwie
który też znosił, szukaiąc ktoby go pocieszył a
nie znalazł, y ta potrzeba poczytana mu będzie
od Pana za męczeństwo y że uczynił co z
siebie iest, to iest że prosił pokornie o potrzebę
swą, wymówiony też będzie od grzechu, choć
by z tąd ciało cięższey nabyło słabości
Y rzeczesz słabey y delikatney Kompleksyi iestem
cięższe Mortyfikacye Umartwienia, przedłużone
niejedzenia, pokarmy bez braku, pewnie by mi być
czasu śmierci przybliżyły. Legumyny sprawuią
wiatry mówi Bernard S. w osobie twoiey Ser. 30
in Cant: Ser obciąża żołądek, mleko głowie szko
dzi, napoju wody nie znoszą piersi, ryby z sta
wu albo rzeki błotnistey całe nie służą twoiey Kom
pleksyi. Tonu wszystkiego pomieniony Bernard.
tak przymawia y następuie. Co to iest prawi że
we wszystkich rzekach, polach, ogrodach y piw
nicach ledwie naleść się może coby iadł y pił
inaczey o tym proszę, żeś iest mnichem nie leka
rzem, nie o Kompleksyi masz sądzić ale o Professyi.

Przepuść naprzod uspokojeniu swoiemu, prze
puść potym pracy usługuiącym, przepuść ucię
mięzieniu domu, przepuść sumnieniu swoiemu
tak tedy daię ci radę, martwicy że się w
mnieyszych rzeczach, wielka iest rzecz zwycię
żyć się y w naymnieyszym. Niezliczone rzeczy
rodzi ciekawość, których umartwienie zakazu
ię, chciała byś to y owo na pokazanie się wy
mowić, oto lub owo ciekawie zpytać, tę y owę
słowami, lub gestem, czyli znakiem wskazy
wąc, nie mow, nie pytay się, nie szczyp. chcia
ła byś gdyż ten znowy, osobliwie wdzięk za
nąć, przez okno poglądać, nie spiesznie poglądaj
chciała byś ten albo ów kąsek który ci się smacz
nieyszym być zdaie, y do gustu przypada
chętniey zieść, nie iedz, przyiemny y mily
Bogu zwyciężay iest niemi uciesznym. Przepuść
zostawić co z potrawy naporcy dla ubogiego
twardo stoisz siedzisz albo leżysz nie poprawuy
sobie mieysca znoś cierpliwie dwierzdzienelia
ta utęsknienie pchłow, komarow, much y tym po
dobnych co sobie przykrego gorzkiego, to Bogu
iest miłe y przyiemne. Zawstydzenia się boisz
zawstydzay sama siebie, umyślnie służyć
zytas y naymilszą oddałas ofiarę Bogu. Wiele
bny Adolf Zakonu S. Franciszka przedtym chwa
bka Abszy między innemi cnotami osobliw
szym sposobem starał się o umartwienie, gdy
tedy niektorego czasu w własnym niegdyś mie
ście swoim, niosącemu płaszcz mleka wymo
słonego, zaszło trzech synow (: ktorych był nauki
ſzonego, zostawił :) zwiedzić pompą y assystencyą, z ludz
kiey ułomności pocoś się wstydził, ale pokre
kiey ułomności poczoł się wstydzić, ale pokre

piersy

piusły się, gdy iescze w obecności był Synów
swoich, Jłaskę na głowę podniosły wyrzucił
y całego siebie zupełnie obnażywszy rzekł
nieszczęśliwy wstydziłeś się ubóstwa Chrystu
sowego, y tego żeś w rękach niosł w lekko, teraz
y na głowie pokasz coś niosł czynkę y przy podobnie
& jeżeli tak czynić będziesz, nieskończone chwały
niebieskiey skarby pozyskasz. Ponieważ co w tera
źnieyszym czasie momentalnie y prędko przemi
iaiące iest, y lekkie utrapienie nasze, nad prze
cię na wysokości wiekuistą chwały wagę w nas
sprawuie 2 Cor 4 coż mnieyszego być może nad u
czynek lekki y momentalny, a cóż większego nad
wieczną niezmierną y nieskończoną Nieba nad
grodę? Jedno naymnieysze umartwienie nie było
by dostatecznie zapłacone, choć by za niego dany
był cały ten świat widomy, y wszystko co na nim
znaleźć się może, kto dla Boga (mówi Blozius)
zmysłnościom y roskoszom świeckim, choć y w mały
kich rzeczach sprzeciwia się, milszą rzecz Bogu
czyni, niżeli żeby wielu umarłych do żywota
przywrócił, y dla tego gdyby dwoch weszło do
Ogroda, y jeden z nich zerwał kwiat, drugi by zaś
dla miłości Boskiey rękę powściągnął, ten własnie
tości Boskiey świata nie tykaiąc, tak wielką byw
zględem tamtego otrzymał zasługę, iak wielka
iest odległość Nieba od Ziemi, takie albowiem u
martwienie wszelakim sposobem przewypłaca
wszystkie przyrodzone uciechy
I w Niebie według proporcyi utrapienia które
my tu na ziemi cierpieli zapłatę odbierzemy im
więcey się pracy y boleści znosić będzie, tym też y ko
rona będzie wspanialsza. mówi Chryzostom Ś. Wy
pisano iest w żywotach Ś. że młodzieniaszek ieden
przy pewnym staruszku mieszkał, tego gdy ten
po siedemkroć modlił, na ten czas kiedy staruszek
spał a on go siedemkroć zwyciężył. Starzec wza

chwy

chwyceniu widział Tron bardzo piękny, dla wej
ścia swego nagotowany, y 7 Koron drogich dla
siedmiu Zwycięstw ze snu odebranych, nad Tronem
wiszących. Tyle Koron stracisz, ile razy od umar
twienia uciekasz, jeżeli się zaś mężnie umartwisz
chwalebnie ukoronowana będziesz. O jak wielka
będzie y obfita zapłata Zakonnicy, ktora siebie sa
mę od rana aż do wieczora, cichością w Celi klę
czeniu y na wszystkich miejscach umartwi na
wieczną miłości ofiarę y męczeństwo ofiaruie.

Rachunek Sumienia z Czystości

Pisze S. Grzegorz l. 2 dial. c. 2. Że nie maiąc dosyć na u
martwieniu Ciała przez posty dyscypliny niespania
Benedykt S. aleby był czystość zachował gdy raz przy
Diabła ogień nadzwyczaynie w sobie zapalony u
czuł, pręty się nago po cierniu y pokrzywach walał
póki bólem tego nie zagasiła ognia, tak się z mężnie
wał pokusie nieczystey oycze twoy, jakże zwy
ka, jakże daiesz odpor nieprzyjacielowi duszy
twoiey, y pożądliwościom Ciała, jak gorąco myśl two
ią do Boga podnosisz, gdy cię zmysły poruszaią
jak myśli nieczyste przyjmujesz jeżeli ich zaraz
z początku odrzucasz, w nich się nie bawisz, albo u
chroway Boże na nich nie zezwalasz, jeżeli do w
zbudzenia Ciała nie daiesz sobie okazyi, przez
konwersacyą nieostrożną rozmowy niepotrzebne
przez zbytek w jedzeniu lub napoju, przez nie
umartwione zapatrywanie się, albo jakimkolwiek
innym sposobem; jeżeli chronisz się okazyi, ktora
byłaby do upadku jakiego przywieść mogła, jeżeli nie
czytasz co przeciwnego czystości, jakim umysłem przy
jmujesz posty wigilie y inne umartwienia pomaga
iące do zachowania czystości, jeżeli tak się ubierasz
y rozbierasz jak tylko czystość przy Ludziach nayczy
stszych. Ze y tym podobne rostrząsnowszy
okoliczności strzeż się napotym wszystkiego
coby cię mogło o utratę czystości przyprawić.

Medytacya Druga
O Cnotach Swiętych

Przygotowanie. Wystaw sobie Zebranie Cnot wszyst-
kich nakształt wesołego Ogrodu, różnemi kwia-
tami zasadzonego, w ktorym się niebieski oblubie-
niec przechodzi, y dziwnie kontentuie, proś przy tym
o Łaskę, żebyś tę piękność iak nay doskonaley poznać mogła.

Punkt I. Uważay słowa Eklezyastyka w Roz. 44 sło-
więcego wystawiaymy męże chwalebne y oyce nasze
w rodzaiu swoim, Ludzie bogate w cnoty! Prawdzi-
wey. albowiem chwały matką Cnota iest, Uczynił
Bog drzewo przynoszące owoc swoy, uczynił dwa
Luminarze wielkie, uczynił bestye Ziemskie y
inne stworzenia, y pochwalił ich żeby były dobre
uczynił na ostatek człowieka, ale go nie pochwa-
lił żeby był dobry. bo chciał żeby sam człowiek uda-
rowany wolną wolą, Cwiczeniem się w Cnotach
Swiętych, dobrym się y chwalebnym Uczynił
człowieka albowiem sama y iedyna pochwała
iest Zebranie Cnot, choć byś miała Bogactwa ho-
nory rozkoszy y wszystkie dobra tego świata ie-
żeli Cnot nie masz złą iesteś, Cnoty maiąc wszyst-
ko masz Cnot zaś nie maiąc y siebie samey nie
masz. Prawdziwe tedy Bogactwa nie są pienią-
dze kleynoty ale Cnoty, y naywięcey Bogaty iest kto-
ry Cnotami ozdobny iest. Jako grzech sam sobie
żeltywością y karą iest, tak Cnota sama sobie iest
szacunkiem, y nadgrodą, cokolwiek szacownego
znaleść się może od Cnoty swey bierze szacunek
dla tego szacowna czystość wstrzemięźliwość spra-
wiedliwość bo Cnotą iest Rzecz ale przykra do
Cnoty droga, nie desperuy dopomoże Bog wsze-
chmogący da możność siłę y wykonanie, ktory cię
spodziewać y usiłować rozkazał, y tyś to nie łudzić
mogła co mówi ci y owę Panie Boże Cnot day co roz-
kazuiesz, a rozkaż czego po mnie żądasz! &

Punkt 2. Uważay że Cnota tylko samym nie-
bem zapłacona być może. Poydą z Cnoty w Cnotę, wi-
dziany będzie Bog Bogow w Syonie. Psal 83. Cno-
ta oddali wszystko co nas od Boga odłącza, zwy-
cięża diabła, podbija ciało, gardzi światem, Cno-
ta poskramia namiętności, złe zwyczaie wyko-
rzenia, wystepki wyrzuca, duszę zdobi umysł
wypogadza, sumienie uspokaja, Cnota dobrym
nasieniem rozmyslania wzrastaiąca, pięknemi
postanowieniami kwitnąca, bogatemi dobrych u-
czynkow aktami żyzna, wszelkiego dobra przy-
nosi obfitość, owoce iey są wesele w duszy, po-
koy, wolność, bezpieczeństwo zebranie zasług śmierć
wesoła, niebieskiey chwały nadgroda, wszyst-
ko czegokolwiek pragnąć możemy nie ma
przyrownania do niey. Prover: 8. Gdzie w zu-
pełe Cnota iest, tam iako w świątnicy swo-
iey Bog mieszka, ycieszysz się tedy osiągasz
zatak wielką nadgrodę służyc Cnocie, czego się
lękasz w drodze Panskiey, czyli cię straszy umar-
twienie, coż nad nie słodszego, ktore Bog niebie-
ską słodkością nadgradza, czyli pokora, coż nad
nią wyższego ktora nawet i wywyższona
tryumfuie. czyli modlitwa coż nad nią zaciesz-
szego, w ktorey z krolem krolow rozmawiamy
czyli miłość Boska coż nad nią mocniey-
szego, ktorey nic trudnego nie masz, straszą
cię grzyjki(?) bras(?) nieważących się że czynisz do-
brze, y toż to iest zełżywość straszą cię grzyki(?) sły-
mięce(?) że się im nie akomoduiesz, czyliż ci to po-
może w godzinę śmierci, straszą cię namiętności
ktore zwyciężać potrzeba nie lękay się nie iest to tru-
dnym, co się zdaie być trudnym, wszystkie trudno-
ści nagle(?) zniszczeią iak tylko mężnie poczniesz
iako w idle(?) może być cnotliwą, jeżeli zechcę(?) y ie-
gość(?) się prożnych strachów [?] Lękam się nie mniey(?)
odstęp od starania się o cnoty święte nie odstraszy cię.

Punkt 3

Punkt 3 Uważay modlitwę Krola Jzraelskiego Dawida w ktorey prosi Boga mowiąc, Rozmnożyłeś w Duszy moiey Cnotę Psalm. 137 y słusznie jednał al. bowiem Cnota, nie iest Cnotą, tak się Cnoty wzajemnie z sobą łączą, y wiążą że komu jedney nie dostaie żadney nie ma. w Abrahamie wiary, w Jozefie wstydliwości w Dawidzie miłosierdzia niechwalił by on, gdyby im na stateczności pokorze miłości do zbywało Przystaie na to y Grzegorz Swięty gdy mowi: Cnoty rozłączone żadnym sposobem doskonałe być niemogą, bo ani rostropność prawdziwa iest, ktora nie iest sprawiedliwa wstrzemięźliwa y mężna, ani wstrzemięźliwość doskonała, ktora mężną sprawiedliwą y rostropną nie iest. Ani męstwo całe jeżeli rostropnym y sprawiedliwym wstrzemięźliwym nie iest Przypatrz się słupowi Danielowemu był on dla złotey głowy lśniącym, dla piersi srebrnych jasnym, dla miedzianego żywota mocnym, a przecię że nogi tylko miał gliniane, mały kamyczek od Gory oderwany obalił go y skruszył prawdziwy to nie doskonałego człowieka wizerunek, ktorego jedna namiętność, jeżeli nieuskromiona, o ziemię uderza y do piekła wciąga.

Affekty

O wysokości Bogactwa mądrości y umiejętności Boskiey, co nad Cnoty cennieyszego, co milszego co przyiemnieyszego y ozdobnieyszego y komuż przykro będzie we dnie y w nocy ukochać się w Cnotach, ktoremi Dusza oblubienica swego oblubieńca do siebie wabi przyciąga y ciągnie, wstań ktora śpisz y powstań od umarłych a oświeci cię Chrystus oto teraz dzień zbawienia, bo przyidzie noc kiedy nikt nie będzie mogł robić. o piękności Cnot świętych! ktoż się w tobie nie zakocha, ustaie w pragnieniu ich dusza moia, odtąd iuż żadna praca żadna trudność żadna przykrość nie odstraszy mnie od starania się o Cnoty ś. teraz dopiero chociasz nieprędko poznaię ładność ich y wstydzę się nagości Duszy moiey, Zakryy Panie sromotę napełnił Duszę moię iuż wonny zapach Cnot świętych bez odwłoki żadną wonnością odtąd się moię potrzebnę abym czynił ta wolą Oyca mojego pokarm moy będzie ktory iest w niebie o Panie smiłuy się nademną a dopomoż chęci moiey, poniewasz od twoiey to zawisło litości y łaski

Lekcya Odwieczorna
O Miłości Ku Panu Bogu

1mo O gdyby Oni Seraficzni Duchowie, swoiemi pożarami
rozum moy oświecili, Żebym mu naymniey takim spo
sobem Zainość miłości Boskiey mógł wyrazić ale da
go się daremnie napieram, Kiedy miłość Boska nie
przez naukę, ale przez Kochanie nabyta bywa ani
Język wymowić, ani Litera wyrazić niepotrafi sam
tylko doświadczaiący wierzyć może, Co to iest Kochać
Jezusa, mowi słodko Kochaiący Bernard Prosta
Babka (według nauki Bonawentury S:) nie mniey
Kochać może Boga iako nayuczeńszy y naybieglejszy
w naukach Teolog. dla czego ow Teolog o którym w
Zwierciadle przykładow czytawszy pierwszą one
propozycyą, Będziesz miłował Pana Boga twoiego
Z całego Serca twoiego, bardzo pięknie argu
mentował, kiedy wychodząc z szkoły pytaiącemu
powiedział y wniosł Konkluzyą, niżeli więcey usły
szę chcę to wszystkiem wykonać y Zaraz do Zakonu
wstąpił, pięknie to wyraził Dawid gdy śpiewał
który siedzisz nad Cherubinami jakoby chciał na
uczać Hugo Kardynał pisząc na te słowa Że Bóg
nie na Cherubinach ale na Serafinach, których Zaraz
po Cherubinach wyższe mieysce znaią Stolicę So
bie założył, Cherubim iedno Znaczy co pełność mą
drości Serafim Zaś tłumaczy się Gorącość Z czego
nauczyć się mamy Że Bóg nie na tych którzy są
uczeni, ale na tych którzy miłością Boską pałaią
spoczywa, To iest Że ci tylko Zasługuią sobie na to Że
by na nich Bóg spoczywał, którzy go nie dla boiaź
ni karania nie dla nadziey Zapłaty ale dla sa
mey iego Boskiey dobroci Kochaią.

2do Serafinowie od Gorącości imię swoie wzięli są
między Hyerarchią Anielską naywyższi, miłością
Boską pałaiący, y innych Zapalaiący y dla tey
ei przyczyny są wizerunkiem Kochaiących Boga
dwa Skrzydła do latania rosciągaią, tyle też mie
powinni y Ziemscy Serafinowie, toiest miłośc affe

ktorz

Ktową y uczynkową, s kruszkiem miłości af-
ktowey wylatuiesz ku Bogu kiedy zuważa-
nia Istności Boskiey doskonałości dziet do-
broci dobrodzieystw od Boga nieskończenie dobre-
mu przypisasz, y iemu wszelkiego a nieskoń-
czonego dobra swego winszuiesz znaiąc wiel-
kie w teyże dobroci iego upodobanie. Także
kiedy się cieszysz, y raduiesz że Bog iest Bo-
giem, że iest który iest, że taki y tak wielki, iż mu się
rowny znaleść niemoże. Także kiedy dla zachwy-
cenia od miłości nie zwyczayney, życzysz sobie y
pragniesz, kochać Boga miłością wszystkich Anio-
łow, wszystkich Swiętych wszystkiego stworzenia
y owszem miłością samego Boga. potym kiedy
chcesz y życzysz sobie częstey y prawie ustawicz-
ney. zabawy z Bogiem, z nim się iak nayściśli
złączyć, w tym żywocie, a tak nayprędzey złączyć
y ściskiwać go wiecznie, daley kiedy w twoich
niedostatkach y nieszczęściach tym się cieszysz że lub ty
nieszczęstwa cierpisz Bog zaś swe odmienne
sposobem niepoiętym nayszczęśliwszy naybłogo-
sławieńszy naychwalebnieyszy. Na ostatek kie-
dy affektami, słowem y nie wyrażonemi cieszysz
się y weselisz z niepoiętey chwały y godności
Pana Boga twoiego, y owszem zabłogosławię-
stwo sobie poczytuiesz, że maiestat Boski ta-
kiey iest wspaniałości, zacności, mocy władzy
iż mu nic ani uiąć, ani przydać niepodobna
wreszcie kiedy rozpływasz się od miłości Bo-
ga przemieniasz się nieiakim sposobem, w
nieskończoność Istności Boskiey tak żebyś za-
prawdę mowić mogła Galat 2 żyię ia iuż nie
ia ale żyie we mnie Chrystus. Bog moy bardzi-
ey w mnie iest, niżeli ia sama sobie, iego bardziey ia
mego mam y trzymam niżelim cokolwiek
za moie miała y trzymała

3tio Złoc to Kochaiącego a w Ukochanego przemie-
nienie własne Serafinom iest, ktorzy przez zbyt-
nią miłości obfitość, tak daléce są z Bogiem złą-
czeni, że od niego żadnym sposobem odłączeni
bydź niemogą, sama (miłość mowi ś. Modoplin-
sy opat.) tak mocno Serafinow do siebie pociąg-
nęła pochłonęła y do takiego świętey miłości por-
wała upału, że iak iednym Duchem zdadzą
się być z Bogiem, tacy y iednacy miłości Kocha-
iących, ten w tamtym a tamten w tym żyie
ieden drugiemu y obadwa sobie wzaiemnie od-
dani zostaią, bo przez ty Boską a tak będzie mo-
wi Cyprian Święty przylgnący do Boga zosta-
niesz się iakoby ieden Duch z nim, stoiąc na
ziemi w Niebie iesteś ieżeli Kochasz Boga nau-
cza Augustyn S. naywiększa szczęśliwość w Nie-
bie iest, widzieć y Kochać Boga naywiększe na zie-
mi szczęście iest, spodziewać się pragnąć y Kochać
Boga nic innego nie iest tylko Kochać Boga.
4to Oni Serafini Duchowie, tak się wspołcie-
szą y weselą z Bogiem że niechcieliby swoię Błogosła-
wieństwo utracić, niżeli Boga y o naymnieyszy ne-
dy zasmucić Co Serafinowie czynią w niebie to ty
czynić masz na ziemi Kochay Boga nie tylko
miłością upodobania, ale też y miłością pragnie-
nia, życz y pragniy Bogu twoiemu wszystkiego
dobra tego powierzchownego, tak iakoby go iesz-
cze niemiał, to iest większey chwały, lepszey usługi
y upodobania, co na tym zawisło żeby imie Bo-
skie święciło się y chwalone było, żeby od wszyst-
kich było uwielbione, y Kochane żeby mu oddawa-
no zupełne posłuszeństwo y usługę, żeby we wszyst-
kim nayświętsza iego wola była poznana y wy-
pełniona. Tą Serafiską miłością zapalona tym
samym brzydzić się będziesz, y pragnąc zepsować
wszystko złe Bogu powierzchowne wszelką przeszko-
de

dę chwały Boskiey, wszelki grzech tak własny
iako y ludzy, ktorym się Bog obraża, do gniewu
przywodzi, y z niego niciako przyczynę ponosi, to
iest co owego Serafinnego Jakopona, do gorzkich
łez pobudziło, że miłość nie iest kochana, nay
większa kochaiącego boleść iest, że się rzadko z
nayduie na ziemi ktoby Boga kochał. kocha
ią ludzie to wszystko co iest nienawiści godne
a miłości niekochaią.

5to Jednak iako diaboł odziewaiąc się czyli
raczy biorąc na siebie postać Serafina przecię
diabłem iest, tak y miłość affektowa wedtysk
diabłem iest, tak y miłość affektowana wedtysk kat
ku mowiąc częstokroć omylna iest, Tysiącą
mi znayduie się ludzi ktory z pytani jeśli
śi kochaią Boga, zwiczka stałopliwsią
odpowiadaią, że tak iest a nie inaczey (o hegdy
go niecobratowo.) a tym czasem sami dosta
rania się ochwale Boskiey, w sobie y w przycha
ni się rusłyc chcą, y owszem wiłocą grzech
wyni łez, w nałogu deffektow, y nie iako nato
mi, bez żadnego statecznego postanowienia z nich
powstać. Miłość takta nie iest warta iak y albo
wiem kochasz tego ktorego obrażać nieprzestaiesz

6to Serafinnych onych Duchow, wdzięczny
znalizą postaci żeby się przez to naywiększa
ich niewinność z Serafinnych, ktory zawsze
są dziećmi, to iest czystemi, pierwszą swoią nie
winność zachowuiącemi. jeżeli tedy chcesz być
Serafinem, to iest pałać miłością Boską po
winnaś do miłości affektowey przyłączać uczyn
kowa, y od grzechu być czystą. Ta iest miłość
Boska żebyśmy przykazań strzegli nauka Jan
S. wszystkie zaś z tamtieniem Lidyjskim ktory
się prawdziwa miłość do przyiaciela, co obficie
wysłonasz jeżeli słowo Łaińskie miłość zna

chcesz na części podzielisz, sprawiedliwie-
sza albowiem miłość Boska w sercu podległym
swoy zakłada, powierzchownymi obyczaiami się
wyswiatcza ustami nie wydaie, szczera sama
wypełnia. y dlatego Boga kochać, iest iak nay
pilniey sprawy swoie do Boga kierować, Ludzk-
im respektem gardzić, własney wygody w
niczym nieszukać, serce od wszelkiego stwo-
rzenia mieć próżne a na samo wspomnie-
nie grzechu wzdrygać się, Kochać Boga iest ko-
chać wszystko co iest Boskiego, rzeczy iemu
poświęcone w iak nayuszczerszey mieć uszanowa-
niu, iak nayczęściey o Bogu myśleć, ochotnie o
nim mówić, y iak nayochotniey do oglądania iego
wzdychać, Kochać Boga iest iak naypilniey dla
niego pracować, pod wolą Boską zupełnie
się poddać zupełnie się, wszystkie przeciwno-
ści ochotnie znosić y mieć gorącą gorliwość o
chwałę Boską
3mo niebiescy oni Serafinowie, o których wi-
dział Izaiasz Cap. 6 mieli skrzydła, sześć skrzy-
deł iednemu, sześć skrzydeł drugiemu, naywię-
[illegible] skrzydła swoie którymi od siebie odlatu-
ią a do ukochanego przystawia. Te skrzydła
chciał nam przyprawić nayukochańszy nasz
Pan kiedy nam wielkie miłości przykazanie
podał Math. 22. Będziesz miłował Pana Boga
twoiego ze wszystkiego serca twego, y ze wszystki-
ey duszy twoiey ze wszystkiey myśli twoiey, sła-
wy twoiey, y ze wszystkiey mocy twoiey
rzekł S. przydaie y ze wszystkich sił twoich
Łukasz Święty dokłada ze wszystkiego umysłu twego, Ewan-
gelii dodaią ze wszystkiego urzędowania twego, skrzydła
ze y ty Serafinem mieć masz pierwsze skrzydło
serce twoie żebyś ustawicznie do Boga wylatywał
to, całe serce stworzył Bóg całego po tobie wyma-

ga

ga, wspólnego miłośnika nie cierpi ani go
chcę zstać pod tym affektem światowym się
mieszać, niech trzyma drugie skrzydło Dusza
obraz Boski na sobie noszęca, dlatego albowiem
stworzona iest podobna Bogu, żeby iego samego
Kochała, myśl niech podnosi skrzydło trzecie
przez modlitwy rozmyślania a tam niech
dąży zkąd swoy początek wzięła. niech pro
nika czwarte skrzydło wzwyż cała moc two
ia tak żeby rozkazuiąca miłość zupełne nad
tobą miała Panowanie, wszystkie sprawy
nie tylko niech będą czynione od ciebie zostaią
cey łaskawie Boskiey, ale też zwyraźnego rozka
zu miłości niech będą wyprawione. Piąte skrzy
dło niech przyda siłom twoim żeby wszystkie
potencye tak wnętrznego, iako y powierzchow
nego człowieka do Boga skierowane były. Cokol
wiek rozum zrozumiewa, wola pragnie, zmysł
poymuie wszystko do ukochanego niech bę
dzie sporządzane. Szóste skrzydło Zewszystkie
go męstwa twego, niech zwiąże wszystko
tak żeby cię ani utrapienie, ani pokusa, ani
przesłabowanie ani żadna nieuwiętność, od nay
słodszey miłości twoiey nigdy od ciebie niemogła.
Bio Opat Bassarion umieraiąc, Zamiast
Testamentu wszystkim Zakonnym osobom na
stępuiącą zostawił naukę, mnich powinien
być nakształt Herubina y Serafina, nie iedno
zakonnicą, ieżeli Seraficką to iest gorącą miło
ścią nie kochasz Boga ukochał nas Bóg iako
wnętrznościami swoie, kochaymyż y my Boga nade
wszystko nic czego od nas innego nie pragnie, tylko
wzaiemnego kochania wysłuchana pierwsze ko
sthim gorący ku Dawidowi miłości z ktorey po
chodzi to że go nieraz od gniewu, oycowskiego y

owszem od samey smierci wyzwalał, naszym
miłosci sukienkę swoię chętnie darował, na osta
tek tę dwie dusze tak były z sobą złączone, że
iakoby iedną zdawały się, ale coż to iest
w zględem miłosci, ktorą nam pokazał syn
Boski na coż albowiem naywyszy kochanszy
odkupiciel nasz obnażył się z sukienek swoich
y na żelazney kubiennicy krzyżowey dał się
przybiiać, tylko że nas ukochał y od nas abyby
kochany, na to gniew oycowski przeciwnie
znawozu iom nastepnie sprawiedliwie zasłużony
ułapił, y straszliwe zemsty Boskiey strzały od
zguby naszey odwrocił, żeby nas ukochał y od
nas był kochany, dla czego tak delikatnym mi
łosci związkiem przywiązał nas do siebie
iako duszę swoię, y ono przez nieskończony
iakiś miłosci zbytek za nas położył. iednym
słowem aby nas ukochał y od nas był kocha
ny. a nie dosyć maiąc na tym tak szeroko mi
łosc swoię rozpuscił, nowe miłosci wynayduie
iąc sposoby, żeby gdziekolwiek pokaże się dlo
wiek, opieraiącego się y owe wdzięcznego do sie
bie pociągnął kochał obłapił y z sobą złączył.
9no Iest tedy dusza ktora iako ieleń zraniony
wszelkim impetem do wod żywych bieży tak ona
ranę koniemi palaiącego umysła pragnie nam
do gorney oyczyzny wzdychała. Azoto takiey iest
zrodłem wytryskaiącym na żywot wieczny, na
takiż koniec żeby ukochał y był kochany, iest
dusza ktora głodem zmorzona, z chęcią wzdycha
niem posiłku swoiego szuka, aż oto takiey sta
ie się chlebem, z nieba zstępuiącym, aby ieśli
by go kto pożywał nieumarł. dla czegoż, aby
ukochał y kochany był. iest dusza ktora swo
tym pożarem upalona całą w sobie Boga swoie

mu

swiemu na całopalną ofiarę oddać pragnie
aż oto takiey ogniem pożeraiącym iest ad[?]
[?] takiey że przyczyny oto żeby w popiół obrócił
napastnik miłości. y cóż teraz o nieszczęśliwa Du
szo w takiey y niebespieczney chorobie serca
będziesz, poradź się tego niebieskiego Lekarza
on uleczy. Jak długo błąkać się będziesz mię
dzy tylą niebezpieczeństw zbawienia, idź za tą
drogą doprowadzi cię, dokąd że mizerna mię
dzy ciemnościami tego świata, ślepnąc będziesz
zapatrz się na to światło oświeci cię, zgoła
gdziekolwiek obrócisz się uciekaiąca Dusza
zastępuie ci drogę niebieski kochanek, żeby
delikatney miłości przytuleniem, chociasz ci
uciekaiącą zatrzymał y do wzajemney miłości
pobudził. Jeszcze y na tym niema dosyć ale
nadto Duszę ludzką bierze sobie za oblubie
nicę; dziwuie się temu Bernard S. y mówi z
kądże ci to Dusza ludzka zkądże ci to zkąd
tak niesłychana chwała, żebyś zasłużyła
być oblubienicą tego, na którego Aniołowie zapa
trywać się pragną, zkąd ci to że on twoim o
blubieńcem którego się piękności słońce y księ
życ dziwuią, na którego skinienie wszystko
się odmienia. Coż albowiem oblubienica iest
czyli nie pierścień na palcu, perła w pierście
nie, słoyunek w perłę, co iest oblubienica iedy
li nie farba na obrazie; światło na farbie co
[?] na światłom. co iest oblubienica iedy
nie [?] na woynie, ogień w pożarze, pożar
w piersiach, nad[?] co iest oblubienica [?]
nie piersi w oblubieńcu twoim serce w piersiach
w środek w sercu. nie będziesz prawdziwą oblubie
nicą iezeli z miłości gorney za miłość nie oddasz.

Inne Kontrakty małżeńskie lubo w teraźniey-
szym życiu rozwiązane być niemogą, przycho-
dzi jednak czas kiedy gorzka śmierć ten wsze-
lki związek rozrywa. Nietakie są Chrystusowe
ślubne z Duszą z Duszą Ludzką Kontrakty
Przydaiam jeden tylko z nich punkt u Oze-
asza Proroka wyrażony. Zaślubię cię sobie, w
mocy miłości Boskiey. O umowo ślubna
Godna być złotym charakterem na Sercu
Ludzkim wypisana, o zaślubienie wieczne
y nieskończone wiecznością nierozerwane. Lecz
Kochaiącego z ukochaną tak ścisłym łączy
przymierzem iak zaślubienie, co iawniey
wieczną miłość oświadczyć może, iako zaślu-
bienie wieczne, y także to moc miłości Bo-
skiey nie więcey na Sercu Ludzkim nie prze-
może, y będziesz że śmiała nazywać się O-
blubienicą a gorącą miłością nie Kochać Oblu-
bieńca. Gdzież się podzieie naymocniey-
szy miłości powab, chcesz bydź Kochanym
Kochay, Jasna to tylko miłość Boska tak
będzie nieszczęśliwa, że wzaiemnie miło-
wana niebędzie. Serafinki y naygorętsi
Duchowie, Palaiący Boskiemi ogniami, Do-
wadźcie mnie do miłości Użyczcie mi płomie-
ni z pożarow waszych, żebym Boga moiego wię-
cey prawdziwie gorąco mężnie, y stateczniey Ko-
chać mogła, rozstąpią się nieba, a deszcz ogni-
sty niechay strawi mnie, żebym zaraz Bo-
ga moiego zaczęła Kochać y nigdy nieprzestała.

Rachunek Sumnienia

Z Nieumartwienia Języka

Jeżeli kto rozumie się być Zakonnikiem, nie
powściągaiąc języka swego, ale zawodząc

serce swoie, takiego prożna iest Zakonnica
abyś tedy była prawdziwą nie próżną Za
konnicą, masz zachować przestrogę, oyca
swoiego ktorą ci podaie w Roz: 6 Reguły z
Dawida Proroka, rzekłem będę strzegł
drog moich, abym nie zgrzeszył ięzykiem
moim, Zaniemiałem y poniżony iestem y
zamilczałem dobrych porzucawszy śmierć po
śmierć y żywot więc ięzyka, Jeżeli tedy do
bre y świątobliwe rozmowy dla cnoty nauki
nie rzadko pozwolone bydź maią, tym bar
dziey mowy do grzechu okazyą daiące, wiecz
nym zamilczeniem na każdym mieyscu
są potępione, To iest zdanie Zakonodawcy
swoiego dla skutecznieyszego zaś uchronienia
upadkow ięzyka składę a tu Regestrzyk
występkow ięzycznych ktore są następuią
ce. Podchlebstwo, Bluźnierstwo, swary, nasmie
wiska, Urąganie, Zdradliwość, wielomowstwo,
obłudność, Złorzeczeństwo, Potwarzanie, chytrość
rozpusta, szyderstwo, plotki, chełpliwość, krzy
wo przysięstwo, uskarżania się, mowy szpet
ne szemranie y sprzeciwność. Pomnyż abyś
nie wpadła takiemi mowami w wszystkie zatym
staray się do cnotliwego ięzyka przyzwycza
iać. Naucz się Boga chwalić Błogosławić nadto
y za wszystko mu dziękować, naucz się pod
czas rozmow mowić o życiu Chrystusowym y
Świętych osobliwie Zakonu twego, o regule, o sta
wach Zakonnych Ceremoniach, zgoła o tym co
umysł rozwesela a bliźniego buduie Strzeż
się przytyków, śmiania głośnego, chychotania, ro
zpustnego przy tym mowy przerywania y upiera
nia się uporczywego a także zachowasz Milcze
nie duchowne strzeż dar ięzyka wyrażone w Roz 24 Reguły

Meditacya Trzecia

O Pokornym poznaniu samey Siebie

Przygotowanie. Wystaw sobie siebie samą
taką jakoś była przed tym, niżeś była stwo
rzona y przez łaskę, żebyś to doskonale poznała
Punkt I. Uważay jako wszyscy chcący się
dowiedzieć o imieniu Boskim odebrali od
Boga odpowiedź Jam iest, ktorym iest, Cud
o dziwna rzecz jakim sposobem z tego pozna
wia poznaią Boga wszechmocnego. Myśli to
y inne rzeczy niesą. Odpowiada Lyranus
niebyt przykrywa iest stworzeniu ile z siebie
ale to wszystko czym są od Boga maią że
żeli tedy Boskie y inne takie że iest, Ludzkie
będzie że niczym iest. przyprawszy światło
wiary szukay siebie samey y kiedy odłą
czysz y kiedy odłączysz od siebie wszystko co
iest Boskiego, kiedy się taką obaczysz jaką
była przed tysiącem Lat, kiedy znaydziesz
się sam dopiero siebie znałaś. Przed ty
siącem Lat odprawowały się woyny, bu
dowano miasta, pałace, domy y tysiączy
wielkie dzieła się działy, a to wszystko bez
ciebie, gdzieżeś na ten czas nie bywała du
szy ciała żywota ani żadnego prawa lub
zasługi żebyś była czym tedyś była przed tym
tym samym jesteś y teraz ile z siebie, Bez
dło się zupełnie zawodzisz, jeżeli się czym
być rozumiesz, nad to czym z siebie jesteś
postrzesz się z mędrcem Pańskim który sam
o sobie wyznaie Ja Eklesyastes byłem Krolem

Jem w apostolicznie Całe, byłem iuż nie jed-
dem wykłada Hugo de S. Victo: bo lubo jeden
to samo jednak nie mogłem był poznać że ich
dem, opłakany ślepotę twoię żeś się dotykał
czas tak bardzo nałowała y wypracowały wszyst-
kiey wiary, że siebie nie mogłeś iesteś ynie
niemożesz &

Punkt 2. Uważay co napisano u Joba
cap. 23. o Bogu że on sam iest. stworze-
nie albowiem wnosi S. Grzegorz 16 mor. c. 15
przedniey nie iest sposobem nie iest powie-
dnie cyplysni by naymniey, zostać się nie
w sobie samym z niczego. stworzone iest
wolę wszystko z niczego. było by ta gdyby
y Jego opatrność do niczego ...
sprawia naypierwszy ręką żadu swoiego
nie utrzymał raz tedy na zawsze poznawa
iest że ten który z niczego wszystko stwo-
rzył sam wszystkim iest, nie nie umiesz
y nie nie czynisz, jeżeli się zaraz poczytać
y pozumieć bnie będziesz, kiedy sama dobre
na ten czas Bóg na ciebie wejrzy
pojrzeć, na ten czas Bóg na ciebie wey-
rzy. Ta iest wszystkich doskonałość jedy-
na poznanie swoiey niedoskonałości mo-
wi S. Hyeronym: nicht niema iak nie
je ytak wielkich rzeczy nieumie, nicht
nie poznał samego siebie, człowiek iest ja-
kieś nie poznanie nie y dlatego woła pro-
rok Psalm 42 wnie obruszony jestem yno-
wiedziałem poznasz wiatę samę z kau-
ki oyca świętego Augustyn C 4 gro 7 jeżeli się
niezbożną ypodlaya nad wszystkie, nicztych
y wszystkich własnym być uważasz ale też
zbawcego serca ... uwiodły porzi

Zaiąc się z Prorokiem Psalm 21 A iam iest robak a nie człowiek, pośmiewisko Ludzkie y wzgarda pospolstwa: Będąc wypełniona sercem poniżona y zatrwożona y żal Psalm... Dolny na mnię y żeś mnie wnet z... Panie abym się nauczyła wypełniać twoich przykazań albowiem niemasz się rozumieć za robaka, pomyśl jakoś była w grzechach przeszłych, byłaś zbiorowiskiem nieczystości, mieszkaniem szatańskim, stałaś się podła jako błoto nawet i pomieszane było serce twoie, kiedyś w głupstwie grzechowym trwała odstąpiła cię moc, tak żeś iuż mieć ... niemogła mówić wszystko mogę w tym który mnie umacnia bo niebyło kto by cię wzmógł, odiąć długo światła oczów twoich to iest Łaski Bożey oświecaiący duszę twoię niebyło z tobą, Patrz żeś dla tego niebyła człowiekiem zostaiąc w grzechach, czymże tedy robakiem boś się tylko po ziemi ciągała z gęślą y affektem. Robakiem po którym deptali Aniołowie święci, spomiędzy nich y sami nawet szatani. Cóż że się tedy wynosisz najszczęśliwsza robaczku ziemska bo siebie nie poznaiesz. Pomyśl jakiś godna dla grzechów teraźnieyszych, bardzo wzgardzona ty iesteś, ponieważ wszystkie uczynki twoie nieczyste są, wzgardy jesteś godną bo codziennie grzechów do grzechów przyczyniasz, co godzina odmieniasz się, jako miesiąc dopiero pełna w wrzasu iuż ustaiąca w nieczystości, ...ali bez żadney ratożestwa świętobliwości wzgardy jesteś

god

dną bo nigdy jednakowy nie iesteś dopiero
wesoła wszystko smutna, dopiero spokoyna nie
ci się zwarząca, dopiero ufaiąca ustraszaią
ca lew, iuż ci osta biała y smętego serca, wzgar
dy godna, jesteś porównać z sprawiedliwością
twoja przyrównana do sprawiedliwości dawno
nych świętych mnichów y pustelników nie
sprawiedliwością iest, zgoła przepaścią
czego jesteś. I będziesz że wiele osobie wła
mieć, chcy się raczey na wzor Chrystusa przy
wzgardy znaczne będziesz, y poszytania
zarobaku ziemskiego, oto Barabasz ze
przym nad Chrystusa ogłoszony, Chrystus
gorszym nad bezbożnika y złotra rozu
uczyniony, ato dla tego żebyś się tynie
człowiekiem, ale robakiem był wzna
wała. Pomyśl jeśli się jaka być była gdy
byście przez Boska choć na jeden moment
opuściła, nie było by żadnego grzechu kto
rego byś nie popełniła, nie trzymay że wie
le osobie, chociaż co z dobrego czynisz lu
nie cię łaska Boska odstępuie, aż oto na
złe upadasz, tam gdzieś się chlubiła że
mocno stoisz. Poznayże że według sił
twoich bliską jesteś twoiey y wieczney
zguby. a tak nie będzie ci przykro kiedy
cię świat cały, za naygorszą y naygorszą
wzgardzona sądzić będzie, ktoś za jesteś ta
nie a kto by ja przepaść próżności nie u
mie miłości złości y nic tego, by przepaść
Prawdy mądrości dobroci y we wszystkich
rzeczy wiec Boż moy y wszystko moie
Amen.

Punkt 3 Uważ w Nabuchodonozorze pierwey
wywyższony a potym upokorzony w Księdze wyż-
szey 4 Daniel: Wszyscy mieszkańcy Ziemi
u niego (: to iest u Boga:) za nic poczytani są
ty mizerny Człowieku cząstką iest wszystkiego
Świata całego, więc ieżeli świat cały niczym
iest u Boga, pomyśl iak wielkim ty niczym
iesteś względem Boga. Patrzaj też czyliś wszę-
datem a niebyło Człowieka uznaie Jeremi-
asz Prorok Cap 4 a iako niczym iesteś we-
dług istności, tak niczym iesteś według trwa-
łości! Rzecz zrobiona nie potrzebuie więcey tego
który ią zrobił, ty zaś koniecznie zawsze po-
trzebujesz tego który cię uczynił, nieskończo-
nym sposobem Bardziey zawisła od Boga ni-
żeli światło od Słońca, cień od Ciała, owoc
od drzewa. A dayże to (: iako y samey
rzeczy iest:) że iesteś chorób wszystkiem nie-
szczęśliwą mizerną, lat nie statkiem prochem
y popiołem, Robakiem obrzydliwym, Ziemi
mi y błota ulepioną, pierwey potępieniu pod-
legła niżeliś urodzona, iednak że grzeszni-
cą iesteś, niczym iesteś, grzech nie iest y
niczym się staią ludzie gdy grzeszą mówi
Augustyn S. y owszem gdybyś niczego ustąpiła
żeś Boga twórcę obraziła, lepiey było nie być
nigdy niżeli kiedy obrazić Boga. Twoia istno-
ść nie twoia możność nie, twoia umieię-
tność nie, twoie mienie nie y ieżeliś mu odda-
wać miejsce twoiey wyniosłości, mięszże
się przed wszystkim że iesteś nic, nawet
się nie dufaj sobie y potysiąc ... poruczay
Bóg moy wszystko moie dobro.

Affekty

Affekty

Naypokornieyszy Jezu, iuż teraz samą się
sobą brzydzę, kiedym z łaski twoiey poznała
że iestem mizernym Robakiem y owszem
niczym, ozuchwałą pychą mocą ktorą wyno
siłam się nad to czym byłam, Tyś zaś w
szystkim wyniszczyłeś siebie, zaś przez ubio
rąc postać sługi y Robaka, ia będąc niczym
chełpiłam się iako bym była wszystko. Nay
łaskawszy Jezu nieskończone oddaię dzięki
za tak wielką miłość żeś mi dał poznać podło
y nikczemność moię y nauczyłeś mnie nay
potrzebnieyszego upokorzenia, nie miałeś
na tym dosyć żeś przyiął na siebie nie na
turę Ludzką, nie miałeś na tym dosyć żeś
się między bydlętami położył, nie mia
łeś na tym dosyć żeś się do roz Judaszowych
zniżył ale nadto y tak wielką chęć ychowała
świętych, od Piłata y wszystkiego pospólstwa
nad Barabasza buntownika Łotra zaboycę
chciałeś być wzgardzonym, owszem y nie
ograniczony maiestacie ukochałeś być po
liczony między między złoczyńcow żeby mia
ki cokolwiek kiedy natenczas się wszystka prawdzi
wy y serdeczny pokory. Oto że moy ywszyst
kos moie kiedy tak bardzo przeciwko stałam
tałam iak ta iestem więc oddaię mię tobie
nasz te mnie do społeczności twoiey, y żebym
zemną według upodobania twego, niech tą
dę nad wszystkiemi y we wszystkiech wzgardzo
na gotowa iestem, nie człowiekiem albo
niczym, ale mizernym iestem Robakiem.

Jnne stworzenia gwałt cierpią, kiedy od swego cen-
trum, czyli mety zatrzymane zostaią, sam czło-
wiek niechce się trzymać podłości swoiey ale
zawsze wystawiać pragnie, o głupia czynno-
wości; Panie y Boże moy nie będę iuż tak zu-
chwała, bom się nauczyła od ciebie, żeś iest
cichey y pokornego serca, obieram sobie być
wzgardzoną w domu Boga moiego, to upodo-
bałeś umiłowałeś mnie, to mnie często, to mnie
pochwała, to mnie napis że przedem się sła-
dodky y naypreko chwały ... o ... tylko
przez ciebie prośle ... dotych czas niechcia-
łam ci być podobną w innych cnotach day
że mi Łaskę twoię, żebym przynaymniey w to
pokorze y uniżeniu się we wszystkim dla miło-
ści twoiey była tobie iak naypodobnieysza

DZIEŃ OSMY

Swiętym Patronom y Patronkom ...

Modlitwa ...

Bog moy y wszystko moie

Meditacya Pierwsza

Bezkońcowoney miłości Boskiey ku nam

Przygotowanie Wystaw sobie P. Boga kto-
ry pod Figurą ognia z miłości stworzenia
ciebie niesamo ... żebyś tą
miłością ... iako nayszczep poznać może.
Punkt 1. Uważay słowa Jana S. Ewanyeli-
sty mówiącego Bog miłością iest, y kto mieszka
w miłości w Bogu mieszka, y Bog w nim Jako
wielka iest miłość Boska ku tobie, iak

wielki

wiełki jest Bog sam w sobie, niemasz
nic w Bogu czym byc nie ukochał, Bog ko-
cha cię moc Boska stworzeniem cię, kocha
cię mądrość Boska rządzi cię, Kocha cię o-
patrzność Boska w każdej sobą, kocha cię mi-
łosierdzie Boskie wspomagając, żaden nie
zapala się tak bardzo nie pożądaj mi-
łą ku swey ukochaney, jako Bog zaymu-
wa się na miłość dusz swoich, Żaden oy-
ciec nie kocha tak pierworodnego dzie-
cia swego, Żadna matka jednorodzonego
syna, żaden oblubieniec tak nie kocha oblu-
bienicy, jako mnie w liczbie y każdego czło-
wieka ukochał Bog, niech że iuż przesta-
nie mądrość Boska w wyszukaniu, miło-
sierdzie w usiłowaniu, dobroć w kochaniu
jakim by sposobem miesta nam uczynić do-
brze, niczego albowiem nie dostaie, czego by
Bog dla zbawienia nie uczynił, staray się
się duszo moja tę złotną miłość, jako
możesz kochać miłością, nie możesz ale
nicem nie lepszego, jako kochać ani też
do czego inszego tak obowiązana jesteś iak
do kochania, nie dla ciebie nie może być
tauniejszego, łatwiejszego, pożyteczniejszego
jako kochać tego, który cię przed wszystkimi uko-
chał y na cała wieczność kochać będzie ...

Punkt 2gi Uważaj co mówi Jan (3) Jak
Bog ukochał świat, że dał syna swego
jednorodzonego, gdyby był oyciec Niebieski
czny miał co lepszego dałby był, czym no-
że oyciec więcey kochać kogo jako by prawe-
go jedynie ukochanego. otoż tego samego żywo-

Iniorny

Zniernney miłości ku Tobie wydał dla cie-
bie y za ciebie. a czyliż nie drogo kupiuie
sobie miłość twoię, Syn Boski ukochał cię
więcey niżeli siebie, bo chciał umrzeć za
ciebie. Kocha Poganin kochaiącego siebie y nie
będzieszże kochać Zakonnica umieraią-
cego za ciebie. Zwycięstwo z Boga otrzy-
muie miłość, z miłości ku Ludziom złączył
się Bóg z naturą Ludzką w iedney osobie
a nie z innym stworzeniem. miłość uczyni-
ła Syna Boskiego Synem Ludzkim, mi-
łość złożyła w żłobie, miłość przybiła do
krzyża, miłość zabiła, Duch Przenayświętszy
miłością iest y swoimi darami, y dobrami
swica cię, kocha y poświęca, kocha Bóg
człowieka całym światem wszystkie stwo-
rzenia y owszem samych Aniołów na usłu-
gę człowieka sporządził. y miłość ta pułaiż
kochana nie będzie, możesz ieśli że ktoś z ko-
chał Boga, tyle razy zaś mogąc a nie czynie-
dyśmy iest że rzecz nad wszystkie inne zło-
naygorsza. o nayukochańszy moy czyliż
mogę pomyśli o Tobie, a nie kochać cię czy
mogę wspomnieć na dobroć Twoię, a nie zapa-
lić się ku Tobie Twoię szczęśliwość y błogosła-
wieństwo, a nie rozpłynąć się Twoię miłość
a nie przemienić się w kochanie swo
Punkt 3. Uważay co mówi pismo S. Deute-
ronom: 4 Pan Bóg twóy ogień pożeraiący iest
Jak wielka miłości gorącością kochał nas Bóg
że nie tylko ogniistym ale samym szczerym
ogniem nazywa się. kochał Bóg człowieka
ystał się człowiekiem żeby człowiek kocha-
iąc Boga człowieka stał się Bogiem, kocha Bóg
grzeszników bo gdyby ich nie kochał nigdyby
był dla nich nie zstąpił z nieba ostać wielce

wypra

wyprawuie Komedyi aby był Kochany pie
ści się iak oblubieniec, pomaga jak Oyciec
przybywa jako Brat, usługuie iak sługa le
czy zbawia iak Lekarz cierpi iak miłuiąca
ca, jakoby to Bog nieszczęśliwym potrzebnym
był, Zeby albo nas nie kochał, albo nie był
od nas Kochany, nadto siebie samego da
ie całego na pokarm, napoy, zapłatę y
nadgrodę, a to nie dla inszey przyczyny tyl
ko że kocha y pragnie być Kochanym a jeże
li to znało iest, powiedz za jaką Zapłatę chcesz
tę miłość Kochać, prosy y upominay się śmia
le, o cokolwiek prosić będziesz wyprosisz dobro
to nie będzie. oprocz Błogosławieństwa wieczne
go ani nad niego ktore iest Zebraniem w
szelkiego dobra To zas Bog obiecał y da za
pewne Kochaiącym siebie.

Affekty

O Panie mój Kochasz Tyś mnie, Kocham ia
ciebie. Tyleś jesteś mnim jedno, iako jeden
twoią iestem, serce moie y ciało moie roz
weseliło się w Bogu żywym. Wszystko cię prosze
Panie iestem Zachwycona łaskie wdzięk twoich
niech mi się godzi oznaka rzecz zapytam o
dobroci nieskończona co to iest że kochasz mię
a tak bardzo kochasz mnie, które wszystkie stwo
rzenie powinno by mnie nienawidzieć, co to iest
że chcesz abym kochała cię, kiedy mnie po
dziesz z między kochaiących ciebie, która nie
jeszcze y mnie być z szatanami godna zostawać z
le razy stawszy się ich sługą. y owszem o
dobry Boże przyszedziesz, abym cię kochała
a gdybym nie kochała grozisz czy potrzebasz
takiego przymuszania, żebym cię kochała

twoię

twoie była powinna, czyliż niemam serca
którymbym dobro nieskończone kochała, jak
ieżeli miłość miłością nadgrodzona bydź powin
na, którasz miłość miłości Boskiey równa ro
wna bydź może, Pierwiey ukochałeś mnie
gdym ieszcze niebyła, ani wzaiemnie kochać
mogła, stworzyłeś świat y dostatki zachowniesz
dla mnie, Aniołom twoim rozkazałeś aby mię
strzegli, chciałeś bydź nadgrodą moią bardzo
wielką, grzeszącą do pokuty y łaski przyymo
wasz, a co naywiększym miłości dowodem
żeś dla mnie stał się człowiekiem, tak okrut
ne męki cierpiał y na krzyżu za mnie umarł
nadto zostawiłeś mi Ciało y krew twoię przena
drożsżą na przedziwny zadatek y pamiątkę
miłości. Boże nad wszelkie kochania nay
ukochańszy, y bodayś cię kochała ściśle jak Ty
mnię tak bardzo ukochał, albo niech będę go
ręcey kochać, iako który kolwiek stworze
nię twoie, y owszem na oświecenie miłości
mojey dla Tobie, chciała bym wszystkich przy
[illegible] w kochaniu Ciebie. Poniewasz wiem
że niczego się tak nie napierasz odem
nie iako serca otóż ci go daię dobrowolnie
y chętnie, a nie tylko serce ale y wszystko co
mam od ciebie serce duszę ciało życie stano
wiem y wolą moią, niechże mię serca me
go tylko twoie, niechże nie kocham oprócz Cie
bie, niechże żyię tylko Tobie y dla ciebie nie
chże mi umrzeć tylko ciebie, niechże nie pra
gnę tylko Ciebie siłą twoią Jezu mój nie mogę
że tedy od tych słów moy życie są jakoby nie ja
ale ty żywiesz we mnie. gdyby to bydź mogło, że

był by

Zebym tylko sercem moim, umysłem, siłą y cało-
ścią y jako bym cię dopiero szczęśliwa doskona-
le z całego serca myśli duszy y sił moich; A
kiedy to bym niemogła sprawić, żebyś przynay-
mniey wemnie, smutne twoie, tybym sam siebie
kochay wemnie. To niech będzie naypierwszego
wesele moie. Niech cię kochaią y niech wznoszą
do ciebie oczy moie, yle razy okiem mi przez
całe życie moie na niebo spoyźre, tyle razy
pragnę ci ofiarować owe święte pragnienia
ktoremi się zapalali święci gdy na niebo patrzy-
li tyle razy patrzyć ci ofiarować one całymi
Jezu którą kochasz sam siebie, którą cię ko-
chał Chrystus, Przenayświętsza Matka Jego
y wszyscy wybrani twoi. Niech cię kłopotli-
wią y kochaią oczy moie, żeby nie niewinie
chała tylko to co się do chwały twoiey przy-
kosi rzeczą. Niech cię kocha przez serce
moy ile razy nim ruszę, tyle razy pragnę że-
by wszystkie stuki moie przemieniały się
w serca y płomienie naygorętszych Serafinow a
wraz chwalili cię y kochali. Niech cię kocha
serce moie y pała miłością twoią bez godzien
jest, ale owszem niech się od żalu pęka że cię
kiedy jaśniejsze nieskończone dobro obraziło o
gdybym w tym akcie świętości y boleści rozsty-
ko tylko ale y umarła. Niech cię kochaią
wszystkie myśli moie, a ile tyle razy do ciebie
ich obrocę tyle razy upadam na twarz przed
Tobą z Serafinami y z całym nim ja niższemu
stopniami twoie. Niech cię kochaią wszystkie
odetchnienia moie, osobliwie ostatnie którem
życia moie konczyć będę niech będzie

ofiara

Ofiarą miłości y chwały twoiey, niech będę
powinszowaniem, miłością y zebraniem wszyst-
kich wszystkich dobrych których ktokolwiek od ludzi
żyiących czynione były są y będą, z naostatek
cokolwiek tylko myślić y mówić będę to wszy-
stko pragnę zaprawić iako naygorętszą miło-
ścią twoią, niech że ci będzie dosyć na tym
Boże moy że cię kocham całą sobą y całym
sobą, kocham cię potysiące razy przez
wszystkie momenta życia mego y więcey
niżeli siebie, więcey niżeli nayczęście duszy mo-
iey, więcey niżeli samo Błogosławieństwo wie-
czne O Nayukochańszy moy Boże obrzydła
mi wszelka rozkosz, która iest oprocz ciebie
życie bez ciebie, śmiercią mi iest, ogień jeśliś
zniszcz mnie, oto gotowe serce moie Boże
gotowe serce moie tego sobie tylko jedynie
życzę, abym cała miłością twoią gorzała w
tym życiu y z tym umierał że kocham Cię.

Lekcya Ranniejsza

O Miłości Bliźniego

I Jako Serafickimi ogni Duchowne miłości
Boskiey, tak y ciała naszego członki miłość
Bliźniego wyrażaią y opowiadaią. Jako
widziemy tak wiele członków mamy a wszy-
stkie członki nie jednę sprawę maią, tak wie-
le nas ~~nie~~ jednym ciałem jesteśmy w Chry-
stusie a każdy z osobna ieden drugiego człon-
kami Rom: 12 mówi Paweł ś. jedno ciało
iest zgromadzenie Zakonne więc od członków
ciała nauczmy się jedności umysłu, człon-
nek jeden bardzo się stara aby niebył oddzielo-

ny

łony od drugiego, koniecznym sposobem przy
uszczałkiego rozdzielenia wszelkiey niezgo
dy, wszelkiego zepsowania miłości iako ney
bardziey winniśmy się obawiać owszem za
wsze pilnie staranie o zachowanie iedności
w duchu wzaiemney miłości, członek człon
kowi nie zazdrości, tak y żadna z was sio
strze swoiey, ani zaszczytnego urzędu, ani
ani przymiotnego dowcipu, ani łaski sobie
nie pozwolonej zazdrościć nie powinna, Je
den członek gdy od drugiego obrażony będzie
nie mści się, tak y w zgromadzeniu zem
sta mieysca mieć nie powinna, ani jedna
drugiey złem za złe oddawać. Jeden członek
nie udaie się w urzęd drugiego, ale każdy
zosobna swoiey sprawy pilnuie, tak y w
zgromadzeniu każda swoiey powinności
niech czyni zadosyć a tak będzie pokoy y
jedności; Jeden członek nie pogardza drugim,
tak y między zakonnemi osobami, słabsze
y podleysze w urodzeniu, od innych wzgar
dzonymi być nie maią. Jeden członek za
stawia się za drugi w niebezpieczeństwie ja
ko naprzykład ręka zasłania aby głowa u
derzona nie była, tak y w zakonie jedna za
drugą ochotnie ma wszystko na wszystko
ponosić, naprzykład Chrystusa głowy swoiey
który za członki swoie bicia, rany y [illegible]
śmierć okrutną poniósł.
Ze Głowa nasza iest Chrystus a my członkami
iego, nie ieden Chrystusa, kto od którego iego.

niedba

świadka takie w członkach ludzkiego ciała
iest związek, taka miłość, y ta nierozdzielna y
nie poruszyciełona kochania iedność, że ie-
den bez drugiego cieszyć się nie może, wedle
tym pospolite iest, utrapienie rowne także
co się iednemu [illegible], inne iakoby też sa-
me odebrały wdzięczność pokazuią, tak co
się czyni Chrystusowi, też samo czyni się człon-
kom iego według świadectwa samego zbaw-
iciela Matth. 25 Zaprawdę powiadam wam
coście iednemu z tych braci uczynili mnie-
ście uczynili, y do Saula Actor. 9 mowi Saule
Saule czemu mnie prześladuiesz, dobrze tu
mała Augustyn S., Saul nie Chrystusa
le członki iego to iest wiernych prześlado-
wał, nie chciał iednak mowić świętych
moich, sług moich, naostatek co iest łacnie-
szego braci moich, ale mnie to iest człon-
ki moie, ktorych ia głową iestem, słuszna
aby my tak postępowali iako nas poprze-
dza głowa nasza, Poprzedził Chrystus y przy-
kazał Joan 13 Przykazanie nowe daię wam
żebyście się kochali wzaiemnie iako ia u-
kochałem was, ukochał nas Chrystus słod-
ko bez gorszkości, lecz tylko z łaskawey przy-
chylności, dobrze nam chcąc życząc [illegible]
sobie przyiaźni y czyniąc, ukochał nas hoy-
nie szczodrobliwie y z łaski bez względu na
żadną zapłatę, dobr albowiem naszych nie
potrzebuie, ukochał nas statecznie bez obłu-
dy, ale uczynkiem y prawdą, wszystkiego dobra

czyniąc y wszystkich nauczaiąc, ukochał nas
mądrze bez wszelkiego błędu, y wszystki staraiąc się, o tę tylko dla nas dobra, ktore nay
prawdziwe do zbawienia służą, tak tedy y
my kochaymy się wzaiemnie Bracią albo
wiem lub Siostrami iesteśmy, oto iako dobra
y wdzięczna rzecz iest mieszkać Braci wspołem
Psalm 132 nic tak rowniez umysłu nie uciesza
iako ta wzaiemna miłość żadney nie ma
pracy a wielką bardzo pociechę.

3 Dla zachowania tey iedności podaie Ś.
Benedykt w Regule C. 2 nro 11 sposob według
każdego zosobna sposobności y wyrozumiałości
tak się wszystkim niech podaie y sposobi, nic
albowiem tak nie zapala miłości iako podobi
ństwo natury y obyczaiow, dla tego y Rodzay ludz
ki z iednego iest, żeby przez iedność natury
y podobieństwo obyczaiow, uprzeymie się kochali
Zaprawdę ta iedność y zgoda do zachowania mi
łości bardzo potrzebna iest, gdzie albowiem są ro
żne zdania, rożne skłonności tam wdzięczna
miłości skłonność y iedność koniecznie rozerwa
na być musi. Kiedy się zepsuie zjednoczenie
y związek członkow, y ciało też upadnie, dyliże
psowane będzie, tak gdy miłość zgaśnie, wszel
ki zakon upada przeciwnym sposobem
iako ciało nasze przez zjednoczenie członkow
swoich dobrze ułożonych y siebie wzaiemnie za
trzymuiących ma swoię trwałość, tak zgromadze
nie zakonne uporządzone y umocnione bywa
w istności ciała moralnego, ieżeli każdy z osob
na członek scisłą z drugim iedność zachowac
będzie, y przez wzaiemny miłości związek mo
cno spoiony zostawać. Coż wielka miłość czy
liż nie pragnie iedno z tym być ktorego kocha
gdzie ta iedność tam naywiększe szczęście, gdzie

niezgo

niezgoda tam naywiększe nieszczęście
4 Położył Bog członki, każdy z nich w ciele iako się mu podobało 1 Cor 12. A to dlatego żeby z sobą wzajemnie spoione były, y tak ziednoczone od śmierci broniły, takiey samey iedności y miłości wyciąga Apostoł w ciele moralnym piszac do Kolosenczykow C3 A nadewszystko mieycie miłość ktora iest związkiem doskonałości, a pokoy Chrystusow niech przewyższa w sercach waszych ku ktoremu też wezwani iesteście w iednym ciele, Dusza nie ożywia członkow oddzielonych od ciała, ani też Duch S. Zakonnych Osob, przez niezgody y niechęci wzaiemnie oddzielonych od siebie, gdzie miłość iest tam Bog iest, Bogiem będziemy ieżeli w miłości y iedności zostawać będziemy, niech tedy będzie u nas ziednoczenie rozumu y zdania, żebyśmy iedno rozumieli y w wierzeniu prawdom, y w przyrzeczeniu przykazań bez poswarkow zgadzali się niech będzie iedność woli y serc żebyśmy zgodnie od iednego uciekali y iednego kochali niech będzie ziednoczenie w Bogu y z Bogiem żebyśmy tak złączeni z Bogiem y z sobą iedność zatrzymali. niech będzie ziednoczenie w przyiaźni, y kochania żebyśmy wspolnie siostry siebie, nie według ciała, ale według ducha przez Boga według Boga, dla Boga, y w Bogu kochali a wszelkie osobliwe przyiaźni iako szkodliwe w cale oddalali, y dlatego skłonności swoie w zgodliwych siłach, y w różnych rzeczach do podobnych ze skłonności naszej przypodobać Poniewaz nic tak serca nie pociąga do kochania iako skłonności podobieństwo, gdyż zboleinca boleiesz dziwnym sposobem ia rozweselasz

gdyż

jezeli z wesołą cieszysz się dziwnym spo
sobem zpaiasz ią z sobą, y serce pociągasz
do kochania siebie, jezeli jednak uczynisz
to z pobudki chrześciańskiey y zakonney. Li
tuy się nad cierpiącym chrystusem w cier
piącey siostrze, cieszże się z chwały y odzenia
chrystusowego w weselącey się, uczyń so
bie społeczną, bolesci iey y wesele, a tak za
sługa cierpliwosci y zasługa wesela będzie
ci z nią spolna. takim sposobem stateczna
na będzie miłość y nigdy nie oziębnie. y to
to iest co Apostoł wołał za rzecz naypo
trzebnieyszą do zachowania miłości weselić
się z weselącymi płakać z płaczącemi. To iest
w czym się naprzykład daie. stałem się w
szystko wszystkim. To iest co sam zbawiciel
uczynił płacząc z płaczącą magdaleną nad
grobem Łazarza; poniewasz gdy ieden czło
wiek cierpi y inne mu pomagaią, gdy się
iednemu dobrze dzieie, drugim z tąd wesela
5 Rada naydoskonalszego dusz naszych
Lekarza Chrystusa Pana iest taka iezeli cię
ręka twoja albo noga twoja gorszy odetniy
ią y porzuć od siebie, w ciele zakonnym za
konnice są zgniłemi członkami które wo
sobkowe przyiaźni zachodzą, na których S.
Bazyli Serm. 1 de Inst: Nov: tak pisze. Jeżeli
by która znaleziona była, która by się zdała
zwiększoną przychylnością ormiłkę siostrę
albo koligatkę, lub kogo innego dla iakieykol
wiek przyczyny kochać, taką każdę potrzeba
iako krzywdę czyniącą pospolitey miłości -
krzywdę innym siostrom czynią które mi

łoś

Ton partykularną chowaią, ponieważ Za
konnice jednegoż Zgromadzenia, obowiąza
ne są kochać się wzajemnie równą miłością
A tym czasem tę osobliwszą innemi pogar
dzaią, jakoby dla złych nie iakich przymio
tów niegodne były ich miłości y pomocy, nad
to w potaiemnych swoich Zchadzkach, zwykły
się przytakuią sobie wolności, innych
obyczaiów przyganiać, formuią sobie rozu
mienia na pozór kształtne, a w samey
rzeczy nayszkodliwsze, pożądania potwa
rzy y wstrzelenia przemieszaią z międzyme
mi za naradzenia, a przez tak ścisłe Za ieg
do siebie wzajemnie porozumienia, że kto
tknie iedney tknie zaraz y drugi, y kto
Ztąd oto szemrania, nie zgody, podziały
y nieszczęściwe w Zgromadzeniu zamiesza
nia, Już tedy włóż rękę rozumu w zana
drze sumienia twoiego, a szukay jeżeli w
szystkich równą miłością kochasz, tak
się sprawuy y innych kochay, iakoby zdro
wym członkiem być mogła.

Wiele prawda członków, ale jedno ciało
a nie może rzec oko ręce, nie potrzeba mi cię
albo zas głowa nogom, nie iesteście mi po
trzebne. Ale owszem daleko więcey członki cia
ła, które się zdaią być mdleysze, potrzebnieysze
1 Cor: 12. Więc tedy dla zachowania ciała po
trzeba, żeby każdy członek służył drugie
mu, ieżeli ieden drugiego opuści, musią in
ne osłabieć, złe pićc ustać y zginąć, podobnym
sposobem w Ciele mistycznym Zgromadze
nia, jedna drugiey pomocy potrzebuie, y tak
kochaiąc siostrę zakonną, siebie samę kochasz

bo przez iey wspomożenie w swoiey czysto
ści zachowana jesteś. A przecież wzdryga
się Dusza moja, rozwiozłey niekarney o
błędney y złych obyczaiów Siostry, a iak
że ią znam Kochać, niegodna iest Kocha
nia mego. I tak że to odkupiona Krwią
Przenaydroższą Chrystusową swoiey mi
łości iest niegodna. Chrystus wstępuiąc
do nieba, zostawił ci sobie namiestnicz
kę na Ziemi, y chciał żeby to iey świad
czyła co Chrystusowi powinna, ponieważ
tedy wszystko Chrystusowi powinnaś słu
szna rzecz żebyś mu ten dług w namiest
niczce iego wypłacała. Dwa zaś są Pra
wa miłości. Pierwsze Przykazanie wszyst
ko cokolwiek chcecie aby wam czynili
Ludzie y wy im też czyńcie Math. 7 Dru
gie Przykazanie czego byś nienawidział a
by kto inny czynił Patrz abyś ty kiedy
drugiemu nieczynił Tobiæ 4. Temi dwie
ma przykazaniami, wszelka złość się
poskramia, y czysta miłość bliźniego gruntuię
I członki ciała wzaiemnie osobie bardzo
się pieczołuią, podnie ktora na nogę za
raz ią ręka druga usiłuie słowem co
cierpi ieden członek pospołu cierpią wszy
stkie 1 Cor 12 dał oczywisty dowód tey zsta
iącey się miłości y wspomagaiącey człon
ki sobie. Święty Patryarcha Benedykt
kiedy widząc szatana idącego żeby kusił
Brata iego, za nich się modlił y przez tego
złego Ducha nagabanego mnicha polichtało

uzdrowił

uzdrowił. Zaprawdę wielki miłości do
wód w potrzebie poratowac, y smutnego po
cieszyc, czegosz albowiem w utrapieniu czy w
nętrznym czy powierzchownym bardzi sobie
życzemy, iako pociechy dla czego kto stra
pionego cieszy choćiasz go całe nie uwalnia
od złego, dziwnie iednak utrapienia iego u
mnieysza, pomaga mu ciężaru nosić, y do
cierpliwości wzmacnia, y wten czas nay dosko
nalcy wypełnia przykazanie chrystusowe
Będziesz miłował Bliźniego swego iak
siebie samego, iak było zas było przyiem
no P. Bogu pokazało sie iawnie na wiele
bnym Bracie Akursym Zakonu Braci
Mnieyszych Jemu w Kaplicy Infirmarski
modlącemu się, Pokazała się N. Marya z
S. Antonim Padewskim, y Błogosławionym
Swiatłem z niewypowiedzianym iego wese
lem, usłyszał tym czasem chorego Brata o
piece swoiey poleconego ratunku żądają
cego, natychmiast a skruszony politowaniem
opuścił Matkę Boską y Swiętych, a chorego
potrzeby opatrzył, y usłużył. Co tak przyiemno
było Matce Boskiey że pomienionego Bra
ta powrotnie bytnością swoią y słodką roz
mową pocieszyła

§ Członki Ciała zachowuią między sobą spo
koyność, miłości Braterskiey Prawa iak nay
doskonaley przestrzegaią. y tak nie iakim spo
sobem, niebieskiey Oyczyzny podobieństwo wy
rażaią. iako noga (mowi S. Anzelm) nie prag
nie bydz ręką, ale z swoiey strony iest kon
tenta, ani ucho stara się bydz okiem, ale na
swoim urzędzie y mieyscu przestaie. tak ro

wnie

rownie y swięci Aniołowie w niebie y Lu
dzie prawdziwie Zakonni na ziemi, z stanu
y stopnia swoiego ukontentowani żyią a
o wyższe się nie staraią, iest Zakon nie ia
kim niebem ieżeli od Zakonnych osob pra
wa Braterstwa zachowane będą, ktore wy
pisał S. Bernardyn Seneński. To iest że
by Siostrze ani słowem, ani znakiem nie
zaszkodzić, obrażaiącey miłosiernie odpusz
czać, nad utrapieniem iey ubolewać cieszyć
się z iey dobra, zgorszenia przestrzegać obra
żoney Siostrze zadosyć bez odwłoki uczynić
w potrzebie ią ratować sprawy iey nie za
niedbywać, osobliwie gdy tego urząd wyciąga
ga. Siostrę występną z miłości poprawić
miłość z Siostrami zachować w przypad
kach nieszczęśliwym choćby y duszę położyć
nad co większey miłości być nie może ko
Siostrę swoię. przymioty prawdziwey mi
łości opisuiąc Paweł S. 1 Cor 13 tak mo
wi miłość cierpliwa iest, łaskawa iest
miłość nie zayrzy, złości nie wyrządza, nie
nadyma się, nie iest czci pragnąca, nie
szuka swego, nie wzrusza się ku gniewu
nie myśli złego, nie raduie się z niespra
wiedliwości, ale się weseli z prawdy, wszyst
ko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystko wy
trwa konkluduie słowy S. Ambrożego L3 off
iako dzieci iednego ciała iedna drugą miłu
ustępuymy, a nie wrotoczymy iako członki
iednego ciała.

Rachunek Sumienia

z Pokory

Rożni rożne pokory stopnie naznaczyli
wielki Patryarcha Benedykt S. z Tomaszem

naznacza ich 12 ktore możesz sobie prze
czytać w Siodmym rozdziale Reguły. S. Igna
cy z Serafickim S. Bonawenturą naznacza
trzy Kassyan 10 Anzelm 7 Ze wszystkich
następujące są znacznieysze 1 Samym
sobą gardzić 2 samey sobie niedufać 3 nie
chcieć być chwaloną y szanowaną 4 szukać
pogardy 5 o nic się nie uskarżać 6 własne
defekta chętnie wyiawiać y o nich się o
skarżać 7 wszystkim się poddawać 8 Po
dłych urzędow pragnąć 9 Rozumieć się
naymnieyszą ze wszystkich do wszystkiego
niepożyteczną y samych darow Bożych nie
godną 10 w zawstydzeniach oskarżeniach
strofowaniach milczenie zachować Pomy
śl na ktorym też szczeblu tey niebieskiey
drabiny stoisz. o mnie Boże podobno jesz
cze y na pierwszym nie stanęła, y owszem
nadto niepożądanie chwały Ludzkiey Po
chlebstwa, y pomocy pragniesz inszemi
pogardzasz zdania swoiego uporne się
trzymasz, sobie samey nie wiedzieć co
przypisujesz, a takież to życie zakon
ne, w ten czas każdy prawdziwym za
konnikiem, nie chce się być sądzi każdy
każdy się za naymnieyszego będzie roz
miał nawet y w ten czas gdy nayw
iesze wszystkie cnoty wykona
Patrz że pilnie jeżeli się tak spra
wiesz Jako by cię Bóg za prawdzi
wie Pokorną y poniżoną uznał a
Podło o sobie rozumiejącą, o każdym
zas wyborne trzymającą.

Meditacya Druga
O Zacności Przenayświętszey Maryi P.

Przygotowanie. Wystaw sobie przed oczy Przenayświętszą Marya Panne jako Krolową nieba od Troycy Przenayświętszey ukoronowaną y Proś o Łaskę, aby sie Przymioty iak naydoskonaley zrozumiała. Punkt 1. Uważay słowa ktore o sobie mowi P. Marya Panna u Ekklezyastyka Pańskiego C. 24 między wszystkim Ludem, y między wszystkim narodem Przodkowa[l]am. Marya albowiem iest Boblinsza sztuka Troycy Przenayświętszey, Bostwa świątnica. Świątobliwosci Cud, nieba wesele, Ziemi nadzieja y obojga ukochanie, Jest Zebraniem Doskonałości, świata ozdobą, Dzieł Boskich dopełnieniem, wyższym albowiem sposobem sama w sobie zamyka cokolwiek wszyscy ona iest Boskiey dobroci obrazem, y uśiłowaniem Boga do udzielenia się stworzeniu na ktorą Bog wszechmocnosci swoiey, mądrości y dobroczynnosci skarby obficie wylał, co kolwiek wielkiego iest od tey zacnosci mnieysze iest, wyiąwszy Boga nad wszystkich iest wyższa wszystkie rzeczy stworzone od nicy, wyższe, a nad sobą tylko samego w prawie stworzyciela Tę całego swiata Pierworodną Przechylnosc Anielska wynosi, Prorokow Zebranie wystawia, Apostołow Zgromadzenie chwali Poczet Męczennikow błogosławi, wyznawcow głosy wysławią, Panienek Zastęp śpiewanie wszystkich sprawiedliwych wybranych, wszystkich wyznaie Poddanstwo o Marya Dayże

ni.

mi abym cię z ziemi wszystkiemi chwalił ado
Punkt 2. Uważay słowa które Przenaydo
stoynieysza Marya Panna dali wspomnionio
nym rozdziale mowi w Petrosu Swiętych
Zatrzymanie moie. Jakosz dobrze to mowi kto
słowa Swiętych, Poniewaz cokolwiek Łaski ych
wały, cokolwiek cnoty ypiękności cokolwiek
godności y wspaniałości, jnnym Swiętym cho
ciasz w taż zebranym iest pozwolono to wszy
stko zacnieyszym sposobem Święci a Maryi z
początku udzielono cokolwiek Łaski y chwały
jnnym Swiętym dano, w Maryi zas razem
cała się pełność Łaski wlała, jako przy wsch
odzie słonca gasną, y niszczeią gwiazdy. tak
przy wyjasności Maryi Jnnych Swiętych God
ność przyćmiona zostale. Taka y tak wielka
iest tey Swiętey Panny zacność, Że wszelkie ko
rem stworzony Przewyższa, samemu tylko
Bogu zupełnie do poznania iest zostawiona
między Matką Boską a sługami y służebnica
mi Boskiemi nieskonczona prawie iest Roz
ność. Jnni swięci jako sludzy ziale nay
większą uważnoscią assystuią przy Tronie
Boskim ale corka krolewska Matka y oblu
bienica krola wiecznego, nayblizey Troycy
Przenayswiętszy zasiada. Gdyby wielkość ch
wały tey krolowey położona była na szali z
iedney strony a z drugi strony chwała wszyst
kich swiętych przewazyła by chwała Maryi
większą chwałę ma sama Marya niżeli ma
ią wszyscy Aniołowie y Swięci razem wyra
źnie objawiono iest s. Tomaszowi Kanturyen
skiemu wiesz Że się Panno chwalebna wy
niesiona y nayszczęśliwsza ze wszystkich ciesz
się y ja że Bowiem ta która jesteś

Punkt 3 Uwaӡay ztąd Zacnośc Przenay
świętszy Maryi Panny Że iest Matką Tego kto
rego Sam Bog iest Oycem. Co sie narodzi zcie
bie święte zwane będzie Synem Boskim To
samo że Marya iest Matką Boza Przewyższa
wszelką Godnośc ktora sie po Bogu pomyślec mo
że, Błogosławiona Panna mowi Tomasz S. 1p9
25 Ztąd że iest Matką Boga ma nieiako go
dnośc nieskonczoną, z Dobra nieskonczonego kto
rym iest Bog y że do tego nie może nie lepszego
być uczynione, iako nie lepszego nie może być
nad Boga, może Bog stworzyc Firmament wię
cey gwiazd mieli teraz maiącey na sobie, mo
że wwody obfitsze, Ziemię nad Raj weselsz
szą, ale większey Matki nad Matkę Boską u
czynie niemoże, Ta Panna poczęła tego kto
rego Nieba obiąc niemogły urodziła tego kto
ry zawsze iest y będzie, karmiła piersiami pa
nienskiemi Tego ktory daie pokarm wszystkim
w czasie swoim, miała poddanym Tego kto
remu wszystko iest poddane, była nienaru
szona ale bez niepłodnośći, płodna ale bez ze
psowania brzemienna ale bez cięzaru, uro
dziła ale bez bolesci, Matka ale bez uszczerp
ku Panienstwa, Zaprawde ani Inney przy
stało bydz Matką Takiemu Synowi, ani In
ny Syn dla takiey Matki mogł bydz zrodzo
ny, gdybys y Ty tey Matki nabożna
była Corką wtenczas bys prawdziwie Błogo
sławiona była, gdyby y Ciebie przyieła za cor
kę swoię bo iako wwypełnieniu nie chciał
Bog żadnemu podlegać prawu tak ani
wwypuszczaniu oneyże

Affekty

Ta iest wola twoja O Boze ktorąs przes Kochan
ka twego Bernarda obiawił Zes chciał abyśmy
wszystko mieli przes Marya, Zebyśmy ią ca
łym sercem affektem y uszanowaniem chwalili
kochali y szanowali; niech Ze się stanie wo
la twoja day co kazesz, day abym się przykład
twoim kochała, ktorys ią tak wysoko wyniosł
day abym ią więcey kochała niżeli ią nie nawi
dzą dostępcy Kataryni herecticy y wszyscy nie
przyiaciele twoicy niegodny prawda iestem
o Przebłogosławiona Panno Zebym zmazanemi
ustami mowiła o Tobie y chwaliła cię, uczyn
mnie iednak prosze przynaymnicy iako iede
nę z niewolnic twoich. naywiętszą radością
moie iakimkolwiek sposobem nalezeć do cie
bie, mieć że mnie sobie sercem y ciałem po
rzucona pod nogi twoie, depcz tę żmię bo
Tobie powiedziano po żmiy y [illegible] cho
dzi będziesz o mnie rozumiem, co napina
ona Zetrze głowę twoię; raz raz kiedy wię
cznej niewoli y miłości moicy, niech mi się
godzi z wami o Oycu o Marya wiecznie uczy
nić Powinienie, ile razy o Matce twoicy wspo
mnę płaczę wyrażę dziękuię Tobię Panienty
się razy chwałę cię y błogosławię, Za wszelkie
dary natury Łaski y chwały Przenayświętszej
Pannie uczynione, przes władzą twoią wszech
mocną chciał y przeznaczał aby była niepoka
lanie poczęta y narodzona, Dziękuię ci Troy
co naywiętsza Za Dekret, od kupionia ola
rodu ludzkiego, przes wcielenie słowa Prze
wiecznego w żywocie Panieńskim. Dziękuie
się szczodrobliwosci twoicy Za wszystek skarb

Darow

Darow ktory na nayświętszą nayczystszą y
naydroższą Matkę twoię wylał. Gdybym
y ia mogła mieć sposobność, przydać co do iey
chwały, wszystkę bym krew moię nato wyto
czyć gotowa. Dziękuię, osobliwie za onę mi
łość ktorąś ią ukochał y kochasz. Za wszelką
Godność na niebie y na ziemi, y cokolwiek
cudow obrazow y książek iest, cokolwiek na
iey chwałę uczyniono iest, y będzie na koniec
Za wszystkie dobrodzieystwa całemu światu
przez Maryą uczynione y naznaczone. Ktora
ży o Tobie Przebłogosławiona Panno mowić
będę, albo na twoy obraz spoyrzę, albo innych
o Tobie mowiących wszystkie tyle razy więcey
cokolwiek w cnotach chwałę y dobrodziey
stwach twoich iest obiawiono, osobliwie wię
cey że się naybardziey podobasz Bogu, y że
więcey modlitwy twoie mogą, niżeli wszyst
kich S. y Aniołow razem, wierzę że za mo
dlitwami twemi w niebie, dusze w czyścu
zostaiące folgę y przybawienie otrzymuią
wierzę iż boleść ktorąś miała przy męce Sy
na twego, była cięższa nad męki wszystkich
męczennikow, wierzę Żeś z uwielbionym cia
łem w niebo wzięta naybliższa Syna twego
wypraszasz co prosisz. Ile razy pozdrawiać
cię będę y mowić Zdrowaś Łaski Pełna Proszę
nayłaskawsza nayczystsza chciey tak ode
mnie jakobym mowiła Witay służebnico
Troycy Przenayświętszey naypokornieysza
witay Marya wybrana Corko Boga oyca nay
wyższa witay Marya oblubienico Ducha S.

nayukochańsza, witay marya obłubieni
co Józefa S. nayczystsza, witay marya siostro
Aniołow naypięknieysza, witay marya obietni
co Prorokow naypożądańsza, witay Krolowo
Patryarchow naychwalebnieysza, witay mistrzy
ni Ewangelistow nayprawdziwsza witay na
uczycielko Apostolow naymędrsza, witay
wspomożycielko męczennikow naymoc
nieysza, witay marya Zrodło ypełnie
nie wyznawcow nayslodsze witay marya
dostoięstwo y święto Panienek nayweselsze,
witay marya pocieszycielko żywych
y umarłych nayochotnieysza Pragnę cię sła
wować wszelką uczciwością, ktorey iestes
godna, ktorą cię syn twoy stanował, na
ziemi y panuie w niebie, chwalę cię wszel
ką oną chwałą, ktorą cię chwalą nabożni
ku Tobie y ktorą cię y oni Jakoteż y Anio
łowie S. przez całą wieczność chwalić będą
y ktorą by cię chwalili wszystkie stworzenia
żyiące y nie żyiące gdyby do mowienia spo
sobności miały. Pozdrawiam cię affektem
Gabryela Archanioła wszystkich duchow
niebieskich y wybranych Boskich, affek
tem wszystkich ktorzy cię pozdrawiali po
zdrawiaią y pozdrawiać będą y owszem
chciała bym cię pozdrawiać sercem y u
stami Syna twoiego, sposobem Tobie nay
przyiemnieyszym a mnie do wykonania
sposobnym, w osobie wszystkich mieszkan
cow niebieskich, ziemskich y piekielnych upa
dam na twarz przed Tobą Matką Bożą wolej

winszuię ci całym sercem y affektem wsz-
elkiey Godności ktorą masz w Niebie, wszytkie-
go uszanowania ktore masz na Ziemi y z te-
go cieszyc. Ile razy mowię tedy Kocham cię
tyle razy tak cię Kocham nay ukochańsza Bo-
ga y Ludzi Matko, że mi się zdaie iż bym
[illegible] wszystkie męki piekielne z ochotą, ni-
żeli żeby Twoiey iaki kolwiek y naymniey-
szy uszczerbek chwały twoiey. Pragnę cię ko-
chać gdyby to być mogło miłością ktorą cię ko-
cha Troyca Przenayświętsza, natura Ludzka
Jezusowa, ktorą cię wszyscy Aniołowie y Ludzie
kochaią albo kochać będą, pragnę żeby cię
świat cały znał kochał y szanował, choćby
mi przyszło y życie dla starania się o to, bez
żadney nadziei zapłaty położyć. Bo ktoż by
cię nie kochał o Panno ktorey osobliwszy y
nayzacnieyszy Przywiley iest żeś syna iedy-
nego y tegoż samego z Bogiem Oycem za-
szczyt miec wspolnego. O Marya kochay
że mnie bo ia całym sercem y affektem
kocham cię. Pokaż mi się Matką moią a
ia przynaymniey odtąd pokazywać się będę
Corką twoią raczey życie niżeli tę miłość
utracić pragnę.

Lekcya Odwieczorna

Że Przenayświętsza Marya Panna iest Matką Naszą

I. O Marya ktoż cię Matki ukochania
pięknego kochać nie będzie Ty iesteś Mat-
ką Boga y Matką winowaycow Matką Chry-
stusa, y Matką Chrześcian, Matką Sędzie

go y matka wygnancow, matkę miło
sierdzia y matką mizernych chwale osta
tnią wolą y rospórządzenie Syna twoiego
przyimuię odkazanie y testament Jego dla
którego tyś iesteś moią, ia zaś synem two
ią, tyś matką moią ia córką twoią, tym
nayświętszym przysposobienia y miłości
świętokiem, jednorodzony twoy tak tajemnie
nas związał. kiedy na krzyżu umieraiące
mnie tobie, y ciebie mnie odkazał y miło
ści pełnym głosem zawołał, oto matka two
ia oto syn twoy, niechcący że o matko gar
dzić nami. za których syn twoy nayniż
szy nie wątpił krew swoię świętą wylac.
że zezwala matka miłosierdzia na chęci
naszą chce być matką naszą tylko żebyś
my my byli nabożnemi iey synami y cór
kami ja powiada Prover. 8 kochaiących
mnie kocham, o którey miłości y mi
łości jeszcze nas więcey upewniła kiedy ś.
Brygidzie obiawiła L 4 Revel C 138 Że iest
matką Boża świętych dusz w czyscu zosta
iących, wszystkich sprawiedliwych y wszyst
kich grzesznych na ziemi żyiących, jest te
dy ta nayświętsza y nayzacnieysza Panna
matką Chrystusa własna, wszystkich wier
nych pospolita, a Zakonnych osob osobli
wszą, kiedy śluby zakonnę czyniła, po Bo
gu wspominałaś Maryą Pannę słusz
na tedy iest żebyś dla wykonania tego
pomocy iey wzywała y dla iey uważnie
Regułę twoię jako nayściśley chowała przy

Pri

ry Kroniki Zakonu twoiego a przyznasz
że podgusty od Zakonodawcy twego nie
znaydziesz żadnego ani żadney z świętych
ktorzyby osobliwszym affektem tey mat
ki się kochali y nie szanowali.
G jest zdanie S. Tomasza Doktora Anielskiego
22 q 26 a 10 że matki bardziey kochaią dzieci swo
ie niżeli Oycowie z więtszą trudnością y pra
kładem przychodzą matkom dzieci y dla tego
więtszym są do nich przywiązane affektem
żywi y piersiami karmie wiele ma pobudek
do miłości, Marya gorętszym nas kocha affe
ktem niżeli wszystkie matki wraz zebrane
dzieci swoie. S. Bernardyn de busto wyży
jeszcze postepuie mowiąc chociasz wszyscy
Aniołowie y święci Panscy, bardzo gorącą nas
kochaią miłością, jednak że sama N. Marya
Panna nieporownanym sposobem więcey nas
miłuie niżeli wszyscy święci razem. miłość
Boska y miłość bliźniego, są dwie nigdy nie
rozdzielne. Owszem, te dwie miłości są nie ia
kie dwie części, ale jedna całość, dwie sprawy
ale jedno kochanie dwa dzieła ale jedna mi
łość, dwie zastępy ale jedna bez drugiey znaleść
się nie może. chcesz tedy wiedzieć jak wielką
nas miłością kocha Marya matka bierz
miarę z miłości ktorą kocha Boga, gorące mi
łością Boską nad wszystkich mieszkancow
niebieskich naygorniejszą gorąc też równam miło
ścią prawie niewypowiedzianą, magnes miło
ści, miłość jest twardsza nad żelazo będziesz
jeżeli wzajemney miłości nie oddasz Maryi. S.

Fran

Franciszek niewymowną Sła tey Matce Pa
łał miłością, dla dwoch osobliwie przyczyn, pier
wsza że Chrystusa uczyniła Bratem naszym
druga że nam u niego ziednała y otrzymała
miłosierdzie, y dla tego pragnął aby Ciało iego
w Aszyżu serce zas u Panny Maryi Anielski po
grzebione było jako żyiąc przez affekt przywią
zane, Takie tez miał do pozdrowienia Aniel
skiego nabożeństwo że zwykł był mawiać Gdy
mowię Zdrowaś Marya Niebo się śmieie, Anio
łowie się weselą, Swiat się cieszy, piekło się
lęka, szatani uciekaią, iako wosk od ognia
topnieie, y proch od wiatru rozproszony bywa
tak na wezwanie imienia Maryi, całe Du
chow przeklętych woysko rozpędzone zostaie
naśladuy że tego Swiętego w Kochaniu Maryi
ieżeli chcesz bydź od niey Kochaną
4 Nayukochańsze Matki pilnie się stara
ią pracuią y pieczołuią żeby dziatkom swo
im bogate zostawiły Dziedzictwo. Dziedzi
two y skarb nasz żywot wieczny iest na
ktory y od Matki Boskiey zrodzeni iesteśmy
ona albowiem według nauki Bernardina
S. wzięła od Oyca Przedwiecznego moc do ro
dzenia wszystkich wybranych, pospolite y
zgodne wszystkich Oycow Swiętych y Dokto
row zdanie iest. że miłość y affekt ku Nay
swiętszey Maryi Pannie iest iednym z nay
pewnieyszych znakow przeznaczenia do
chwały wieczney dla czego mowi do niey Ger
manus S. Niemasz żadnego ktory by był zba
wiony tylko przez ciebie o Przenayświętsza

Panno

Panno a Jako daie znac Ignacy S. Męcze-
nik. nigdy źle nie zginie ktory służy Maryi
y do niey iest nabożny, przystaie na to y Dok
tor Anielski Tomasz S. mowiąc Przez nię usły
szy chrześcianie Jako przez gwiazdę Morską
do portu wiekuistey chwały kierowani zosta
ią y ztąd ci to Kościoł S. przyznaie iey onesło
wa Salomonowe Prover: 8. kto mnie znay
dzie znaydzie żywot, y czerpac będzie zbawie
nie od Pana, wszyscy przeznaczeni dostępuią
zbawienia od Boga ale za przyczyną N. Maryi
Panny Jako pospolitey Patronki całego naro
du Ludzkiego, Jednak dosiay nabożni tak
wiecszym go sposobem dostępuią, bo onych
nietylko ma staranie ale też y osobliwsze pie
lęgowanie, y tak im uprasza że piekło nie
ma prawie mocy do ich kuszenia, otrzymuie
im osobliwsze Łaski, dotrwanie w dobrym do
ostatniego zgonu Życia na ostatek y śmiercią szczę
śliwą bo Jako świadczy powalny Blozius
obiecała Przenayświętsza Marya Panna wszy
stkim do siebie nabożnym przy ich śmier
ci assystowac ktorey słowa są takie Ja wsz
ystkim ktorzy mi nabożnie y świątobliwie
służą chce przy śmierci nayprzyjemniey Jako
Matka naylaskawsza byc przytomna onych
ratowac y cieszyc
5 Ta to iest albowiem Matka ktorey spra
wa zbawienia naszego naybespiecżniey
powierzona byc może stała się Marya mowi
Fulgentius S. drabiną niebieską bo przez nię

Bog zstąpił na Ziemię żeby przez niego Ludzie
godnemi zostali wstąpić do nieba Częstokroć
tey Matki miłosierdzie zbawia których by spra
wiedliwość potępiła Bardzo ciesły wspa
nieyszy objaśnia materyą owe widzenie po
kazane Bratu Leonowi uczniowi S. Oyca naszego
Franciszka, była wielka równina y na niey
podobieństwo Sądu Boskiego bardzo bliskie
go, a wielka była przytomność Ludzi, Anielskie
Trąby słyszeć się dały na koniec pokazały się
dwie drabiny od nieba spuszczone jedna
biała a druga czerwona czerwoney przyto
mny był na wysokości Chrystus z twarzą
surową y zagniewaną, Franciszek trochę
niżey od niego wołał na Braci swoich
aby śmiało wstępowali, ponieważ tak Pan
chce, onych do siebie wzywa, gdy tedy o
ni ochotnie na drabinę wstępują, jedni
z drugiego szczebla z trzeciego, lub dziesią
tego przy szczęśliwych a prawie iuż ostatnich
spadali szczeblów, Za swoich klęską po
mieszany Franciszek, głosem wielkim
napominał ich aby się, aby się udali do
drabiny białey co gdy z chęcią uczynili Po
strzegli wspartą na niey Przenayświętszą
Maryą Pannę, która na nich łaskawie
poglądając pilnie ich ratowała, y każde
go z osobna przyimowała, tak że bez wszel
kiey trudności wszyscy do jednego wstąpili
do nieba, Prawdziwą tedy jest nas wszy
stkich do Nieba drogą, tak daleca że każ
dy że każdy z nas mówić może z Bernardem
Ta grzesznych jest Drabiną, Ta nayświętsza

ufnością

uprosaią mnia, Ta cała przyczyna nadzie-
moiey ku wiecznemu Zbawieniu.
6. Jako Kochaiąca Matka ochrania dziatki
swoie, kiedy rozgniewany Oyciec, chce ich
sprawiedliwie karac, tak Przeblogosławiona
Panna Uciekaiących się do ciebie, przed Za-
gniewaną Twarzą Syna Swoiego Zasłania.
Piersi tey Panny przyrownane są w pie-
śniach Salomonowych do Gron winnych, do
Sarniątek, y do wieży, Do Gron winnych że-
by się pokazało iak iest rzecz wesoła słod-
ka y przyiemna, służyc Maryi, y być karmio-
nym miłosierdzia iey piersiami, Do Sar-
niątek Żeby wiadomo było iak prętko y spie-
sznie wzywaiącym siebie przybywa na ra-
tunek. Do wieży zas aby się pokazało obfi-
tość mleka Maryi y wszelkie garnących się
do niey bezpieczeństwo. Niebo y Ziemia iuż
by dawno upadły, gdyby ich Marya prośba-
mi swoiemi nie wspierała. Mowi Fulgentius
S. kiedy Dominik S. w kościele S. Piotra Klę-
mię nocował na modlitwie, zdało mu się
jakoby widział otwarte niebo, Chrystusa po-
wstaiącego z zapaloną twarzą od gniewu
trzema strzałami na zgubę narodu ludzkie-
go gotuiącego się, jedna na pysznych chyſi
wyniosłych Druga na łakomcow, a Trzecia
na Lubieżnych. Niemogł się nikt zastawić
sprawiedliwie Zagniewanemu Sędziemu, Sa-
ma tylko Matka miłosierdzia upadszy do nog

Jezusowych

Jezusowych prosiła ażeby odpuścił krwią
swoią odkupionym, na co gdy Chrystus odpo
wiedział że iuż sprawiedliwość iego wytrzymać
niemoże, aby tak wiele y tak ciężkich zbrodni
karać nie miał, Przydała Matka miłosierdzia
nam ja dwoch sług dobrych y wiernych, ktory
nie leniwie pracować będą, żeby bezbożnych
ludzi do pokuty nawrocili, temi słowami ubła
gany Pan gdy ich chciał widzieć Prezento
wała mu Franciszka y Dominika ktory na
to widzenie Patrzył, y spodkawszy nazaiutrz
współ pracownika swego, albo przedtym
nieznaiomego przywitał, y mile uściskał ozna
muiąc mu że przez nich [illegible] y Marij
Panny cały świat ma być naprawiony
J. Jest tedy Marya Matką całego świata o
wszystkich y o każdym z osobna ma staranie
osobliwie iednak nabożnych do siebie bronia
żeby nie zginęli naśladuyże tedy powolne
dziatki, y we wszystkich potrzebach uciekay
się do tey Matki. Jeżeli cię świat prze
śladuie, ciało łechce, diabeł napastuie, nie
prawości pragnienie zapala jeżeli chcesz w
cnoty wzrość y w drodze przykazań Boskich
postąpić pragniesz. jeżeli nastąpią prze
śladowania, boleści, choroby, utrapienia y ter
min życia pospieszay do Marij przybiegay
z ufnością do Matki; Ta Matka może ci dopo
moc, iest albowiem Matką Boską, chce ci do
pomoc bo iest Matką miłosierdzia, niepro
śni dać ci pomoc bo iest Matką twoią
& Z czwartego Przykazania powinne dzie

ci

Dzieci Matce swoiey miłości, czci, posłuszeństwa
y poszanowania wyrządzaé, dla czego y Tobiasz
syna swoiego napominał. Tobie y Będziesz wy
rządzał cześć Matce twoiey przez wszystkie dni
Żywota iey. Starayże ty iak naywiększym ser
ca twoiego affektem Maryą naśladuy iako do
bre, powolna Corka, niewypowiedzianey więk
szości Matkę, staray się pewnemi y ustawicz
nemi przysługami obowięzywaé, Sobie Krolową
Niebieską, a przy dokonczeniu ofiaruie ci Koro
nę z dwunastu gwiazd złożoną, dwanaście do
bliwych sposobow, ktoremi byś Matkę twoię
zawsze uwielbiała 1. Maryą sobie codziennie
za Matkę obieraé, y częstemi na dzień westchnie
niami kochania iey ponawiaé 2. Godzinki
koronkę Litanię co dzień odmawiaé. 3 Posta
nowione y codzienne Pacierze, także nabo
stwa twoie do Przenayświętszey Panny dla ża
dney przyczyny nieopuszczaé 4 Imieniowi Ma
ryi y iey obrazom osobliwsze czynić uszanowa
nie. 5to na uderzenie Zegaru wchodząc y wy
chodząc z Celli y przed wszystkiemi sprawa
mi Boga Rodzicę iednym Zdrowaś Marya
pozdrawiaé y używaé 6 Często nawiedzaé ołtarz
na Honor Przenayświętszey Maryi Panny po
święcony 7 w dzień Sobotni zachowaé post
y osobliwie iakie odprawić nabożeństwo 8. Przed
uroczystościami poprzedzaé postem, y iakiem cia
ła umartwieniem, samo zaś święto z iak na
większym obchodzić nabożeństwem 9 osobli
wszym sposobem mieć w poszanowaniu świę
tych ścisley złączonych z tą Panną, iako to
nayświętszych iey Rodzicow. S. Jozefa oblubieńca

Jana

Jana z Przysposobionych Synow Pierworodnego S. Bernarda Bernardynka 10 Czesu modliła się za Dusze w Czyscu Zostaiące ktorę Błogosławioney Pannie są naymilsze y do niey za żywota były nabożne. etc. Po Chrystusie Panu całą swoię ufność pokładac w Maryi o Jey Przodkowaniu y Łaskawosci wielce bardzo trzymac a wszelkim sposobem y innych do iey miłosci pociągac. 12 Wszystkie sprawy swoie na Cesc Błogosławioney Maryi Panny czynic nadto Matke Boską iako dobra Corka we wszystkim ile mozności staray się naśladowac. S. Bonaw: de Stim am Div. C. 4

Rachunek Sumienia

z Postanowienia Uczynionego na tey Zabawie

Stateczne postanowienia Zachowanie iest naylepszym, cwiczenia dokonczeniem. Kto wytrwa az do Konca ten Zbawion będzie. S. Mth. 10 Koniec tey swoiey Zabawy był, dobre zycie zacząc, a w dobrego zaczętym iuz więcey postępowac, Zaczełas dobrze, Zostaię ci, Zebys trwała y postanowienia twoie, mile Zachowała. Są zas Jezeli się nie myle następuiące. 1. Uważ dziwsy Proznosciami, y rozumieniem Swiatowym. Całemi siłami starac się o Zbawienie Duszy swoiey, Z namiętnosciom powstaiących Zeby nie gurowały iak nayprędzey odpierdawac 3. Z Zadnego Grzechu nawet y powszedniego rozmyślnie nie dopuszczac się 4. nad Posłuszenstwo nic nie przekładac, 5. Regułę postanowienia Zwyczaie chwalebne y wszelkie powinnosci pospolite, co do punktu Zachowac 6. Codziennego Rozmyslania Rachunkow Sumienia y Zwyczayney nabozeństwa nigdy nieopuszczac

czac 7. Przenayświętszą Maryą Pannę osobli
wym sposobem, iako Matkę swoię szanowac
6° odnowienie intencyi modlitwy strzeliste
akty Cnot wiary nadziei miłości spuszczania
się na wolą Pana Boga y ynne pilnie się starać
y o umartwienie, doskonałość zakonną więkrzą
8° napotym swoie staranie, 10 Chronic się próżno
wania y czasu do zabawy nie trawić marnie
tę y tym podobne postanowienia łatwo ci
było uczynić, ale ściśle ich zachowac y w przy
daiących się okazyach wykonywać to dzieło
to praca iest. Daremne są postanowienia ie
żeli się skutkiem nie wypełniaią, czy zacho
wasz że to coś postanowiła, ieżeli sobie gwałt
uczynić zechcesz, więcey będę staray że się
tedy wszelkie niebezpieczeństwa do upadku od
dalać przeciwko nim zbawiennemi obwaro
wać się posiłkami, chronić się okazyi upad
ku a jeśli byś wątpiła Boże przez ułomność
przytrafiło się upaść, prędko powstawać w
dziwaiącą się oziębłość, różnemi pobudka
mi odrzucać y co dzień niejako na nowę za
czynać, czego sześ po przeszłey zabawie swoiey
nieuczyniła dla tegoś też wnidu ustąpiła, bydź
że teraz taką, iakąś się być w tych dniach obiecała.

Medytacya Trzecia

O Wykonaniu Postanowienia

Przygotowanie wystaw sobie w myśli wsz
ystkie postanowienia pod czas tey świętey
Zabawy uczynione; y proś o łaskę Boską w
nich utwierdzaiącą.

Punkt 1. Uważay że dokończenie dzieła
przynosi Koronę dla czego przestrzega Jan S. Apo
calip. 3. 11 Trzymay coś masz żeby nie wziął nikt

Korony

Korony twoiey samo dotrwanie przynosi, przy-
ciągaiącym y uciekaiącym Koronę. Poczynaiącym
Zapłatę obiecuią ale trwaiącym tylko daią
mówi Augustyn S. Żebyś otrzymała Królestwo
którego żadnego nie masz Końca, trzeba ko-
niecznie abyś dotrwała do Końca, nie przyda
ci się na nic przez całe życie pracowac ie-
żeli na Końcu Żywota pracowac przestaniesz
więcey pomoże ieden ostatni moment, niże-
li wszystkie przeszłe Lata, wszystko albo-
wiem traci, kto w ostatnim momencie u-
staie, nie będziesz miała wymowki ieże-
li potym z zbawiennym ćwiczeniu zła bę-
dziesz, nie potrafisz się złożyć nieudolno-
ścią, doświadczyłaś, że świątobliwe ży-
cie iest nad siły twoie, będziesz mogła czy-
nić, coś iuż uczynić mogła, co się czyniło.
w przyszłym czasie, łatwieysze będzie nau-
czałaś się w tym czasie, coś powinna czy-
nić, przedłuża ci Bóg Żywota żebyś się posta-
nowiła poprawiła y postanowienia twoie sku-
tecznie wypełniła. Pospolite nicość przysło-
wie, w czyn z potrzeby Cnotę, naucz się ty
z Cnoty czynić potrzebę, y rozumow to wsobie
że tak statecznie masz się ćwiczyć wcno-
cie, jakobyś do świętego wolności nie miała ty-
lko czynić dobrze, y że cię do tego nie uchron-
na potrzeba przymusza. To [illegible] nich
że iuż iedno tylko postanowienie twoie będzie
uczynione postanowienia bez przestawania za-
chowac. Trzymam którego ukochała du-
sza moja, dostałam go y iuż więcey nie pu-
szczę. Pociągnicy Panie opieraiącą się wolą
moie w powrozkach miłości abym biegła za won-

noscią

wiernoscią oycysto twoich ow
Punkt 2. Uważay słowa Pawła s. piszące
go do Korynthyjów, y napominaiącego 1. Kor. 15
jakośmy nosili wyobrażenie człowieka Zie
mskiego, noś my też wyobrażenie Niebieskie
go. Tak mocny stateczny iest stan Chrystu
sa w niebie, że żadney y naymnieyszy niepo
dlega odmianie, żebyś też obraz iego nie
bieski nosiła, powinnaś według wszelkiey
możności, Tak umocnić y utwierdzić postano
wienia twoie, żebyś nigdy napotym od nich
nie odstępywała, Z szpetna rzecz iest dobrze za
czynać a źle dokonywać, dobremu początkowi
złym końcem zakładać. Straszą cię podobno pr
zeszkodę trudności, ale zwyciężay wszystko z
wyciężysz y samą nawet naturę, a kiedyś z
niedostatkiem łaską Boską, tą zmocniona
mogłaś zacząć, toć będziesz mogła postano
wione życie y dali prowadzić. Łatwieysza iest
rzecz trwać zawsze, niżeli ustać y z nowu
zaczynać. na początku to tylko wzdryga się
umysł, a zwyczaiwszy się będzie łatwo co z
razu zdało się niepodobne, iedna sprawa
Duchownego Żywota, drugiey otwiera drogę
trudności których sobie wystawiasz, nie razem
cała przychodzi; ale według czasu część po d
ici następuie. mogłaś przedtym, możesz te
raz. toć będziesz mogła y napotym O Jezu
który jesteś mocą y utwierdzeniem sług
twoich umocniy mię żebym cię nigdy nie od
stąpiła utwierdź nogi moie w drodze przyka
zań twoich żeby niebyły poruszone na wieki
Punkt 3. Uważay słowa które mówi Ekle
zyastyk Pański Ecle 27 Człowiek święty w
mądrości swoiey trwa jako słońce głupi odmie

nia się

nia się, iako miesiąc. Człowiek dobry y wier
ny tak iest mocny y stateczny w przystych obie
tnicach swoich, iako było mu się ugaz utwier
dził y Ty takze tak mocno trzymay się po
stanowienia twego, gdyś było się na niego
ślubem obowiązała. Stoy w dobrym bo pobud
ki które cię do tego pobudzały żebyś się do
brą stała, Zarówno y teraz prawdziwe są.
Stoy bo słuszna y sprawiedliwa rzecz iest że
byś zawsze służyła Bogu który cię zawsze
kocha. Z iego Łaski przez obietnice nale
żała Łasky, niechciey że ich twoią nie sta
łecznością tracić. Trway w ostrości pokuty
czas krótki iest. a Śmierć w bramie, po nie
wielu lat, podobno miesięcy albo dni obfi
ta nastąpi nadgroda. Trway z Chrystu
sem na krzyżu niktorzy nie słuchay którego
wiek byc ci radził żebys z tego krzyża zstą
piła, nie słuchay świata ciała y szatana nie
słuchay nawet ani Respektow ludzkich
nadaremnie cię zbawienną zabawę od
prawiła. Jeżeli się do pierwszych złych na
łogow wrócisz. nie da Bóg naśmiewać się
z siebie. Było by to zaś żartować y śmiać
się z Boga, tyle razy obiecywać poprawę,
a przecię bez przyczyny ustawicznie wia
rę łamać, cięższa daleko y nie znośnicy
sza rzecz iest być potępioną na wieki nie
żeli w dobrym trwać do krótkiego czasu.

Affekty

Wychwalaycie Pana poniewaz dobry po
niewaz na wieki miłosierdzie iego. Zapr
awdę wielkie iest miłosierdzie twoie Pa
nie żeś wezwał okiem Łaskawym na nie
potrzebną służebnicę twoię y objawił Tey icy
wielkości dobroci twoiey nad wszystkie na

uczyciele moie Zrozumiałam bo świadectwa twoie rozmyślania są moie. Z Przykaza nia twoiego Zrozumiałam, przetoZem nienawidziła wszelkiey drogi nieprawości wyrwałeś osobę od miecza Duszę moię y Z ręki psa Jedynaczkę moię, dla tego chwaląc wzywać będę Pana, y od nieprzyiaciół moich wybawiona zostanę, naśladowałam magdaleny Grzeszący naśladować będę y pokutuiący, potwierdź to Boże coś przestawszy twoię uczynił we mnie. Przyciśni pieczęcią Ran twoich Przenaydroższych, przylgnęła do ciebie Dusza moia, ypzięła mię wmoc swoię prawica twoia, Przyimi służebnicę twoię dla dobremu, niech mnie nie potwarzaią hardzi, pomocnikiem moim Jesteś aiam bardzo miała nadzieię w słowie twoim niechyn Zsłużebnicę twoię według miłosierdzia twego, a nauk mnie sprawiedliwości twoich niech będzie ręka twoia aby mnie Zbawiła bom obrała sobie przykazania twoie, Będą wydawać wargi moie chwałę gdy mię nauczysz sprawiedliwości twoich. Am

Pielgrzymowanie Za Jezusem Cierpiącym. Duszy na Pustyni Duchowney Zostaiącey. Przemowa.

Poydź Duszo na osobności Zostaiąca płacząc, dokąd cię pociągną powrozy, dokąd powleką Łancuchy, dokąd okrutna dzikość porzenie, Podź dokąd cię porywa Boleść y miłość idź Za Jezusem który boleści krokami niezmierne Zbrodni naszych y nieskonczone dobroci swoiey pole mierzy, Płynie Z Ran chrystusowych krew naydroższa Za ciebie Piel

grzymko, ale nie na liczbę Jeżeli przez wdzię
czność sprawować niebędziesz abyś się do swe
go wracała początku. Miłość Troycy Prze
nayświętszy, cała zawisła na męce y Ranach
Chrystusowych oney albowiem pobudzaią Bo
ga do Hoynego wylania na nas Dobrodz
ieystw swoich iako nauczaią Mistrzowie
którzy mówią, że wszystkie dary Łaski są
skutkiem y nadgrodą Zasług y Ran Chry
stusowych, Jeżeli pragniesz być kochaną
od Boga, kochayże Chrystusowe Rany prze
mieszkiway w tych Świętych rozpadlinach
Cała Zabawa twoja niech będzie z Arabią
Olzearyn w Ranach Pańskich. Tak on
pisze do małżonki swoiey. Jeżeli mnie
widzieć pragniesz, szukayże mnie w Ka
nie Boku Jezusowego, tam albowiem prze
mieszkiwam, y tam mnie znaleźć możesz
Zkąd woła Bonawentura S. o ślepoto Synów
Adamowych którzy przez tę rany wszystka
sa wchodzić niemnieią, oto otwarty iest skarb
mądrości Boskiey y miłości wieczney a wnidź
przez Ran drzwi wnętrzne a rozkoszy dostąpisz Pe
wnę albowiem y bezpieczne oczekiwanie obie
canego Błogosławieństwa (mówi Leo S.) gdzie
iest uczestnictwo męki Pańskiey mówił nie
gdyś Chrystus Gertrudzie S. Córko kto z miłości
zapatruie się na ukrzyżowanego w żywo ty
wocię ukrzyżowany też w godzinę śmierci
łaskawie y miłośnie weyźrzy na niego. Panna
Panienka w Szpinsky oczy w Ukrzyżowanego
Jezusa zapalona miłością wołać poczęła o
Boże o miłości obfitey miłości dayże mi ta
ki głos który by mógł być słyszany od wscho

du do

du do Zachodu, od nieba aż do samego piekła
Żebym cię miłości moia Jezu wszystkim ogło
siła Żebyś od wszystkich był poznany był ko
chany. Święty Edmund Biskup Kantu
aryjski Zaklął szatana Żeby powiedział
Jakim by Sposobem nayłatwiey mógłby
Zwyciężony, mówiąc, Zaprzysięgam cię przez
rozkropienie Krwi Chrystusowey Jakim
sposobem Jakim sposobem nayłatwiey mo
gę cię Zwyciężyć odpowiedział Z Boskie
go Zrządzenia szatan tym sposobem kto
ry namienił, tey Krwi mocą łatwo Zwy
ciężony Zostaie, proste wspomnienie męki
Chrystusowey Ze świadectwem Błogosławioney
Zwycięzka wyznawcy, więcey daleko waży
niżeli Żeby Kto cały na chlebie y wodzie pościł
albo gdyby codziennie rózgami y biczami aż
do wylania Krwi był wsieczony, albo gdy
by codziennie cały psałterz odmawiał. Nie
któremu mężowi Znakomitey świętobliwości
gdy pod czas modlitwy prosił o nayskutecz
nieyszy posrodek do wzbudzenia w sobie
miłości Boskiey, odpowiedział Chrystus —
Ćwicz się w człowieczeństwie moim umęczo
nym y zranionym, w nim albowiem w
nim albowiem naybardziey wydaie się mi
łość moja jak słońce w swoiey jasności ro
za rozkwitła w swoiey wonności, ogień wiel
ki w swoim pożarze y gorącości. Wy wszyscy
którzy przechodzicie przez drogę, [illegible] tego
uważaycie y przypatrzaycie, jeżeli iest boleść
podobna jako boleść moja.

Chrystus poci się w Ogroycu

1 Ty wnidź pustelnico a płacząc postępuy za
Jezusem idącym do Ogrodu Oliwnego, albo ra
czey na Gorę mirry y na Pagorek Kadzidła.
Pierwszy podroznemu Bogu do Ogroda krotko
będzie, nie dla tego zeby kwiat polny, na we
selsze był przyozdobiony mieysce, ale zeby Lelia
posadzona była męczy ciernieim nayokrut
nieyszych Boleści smutku y męki
2 Pomyśl że gdy iuz Chrystus wychodzi na
Gorę oliwną, z iak wielkim Żalem wszystkie
okoliczności męki ktorą ma cierpieć, Matce
swoiey opowiada, że koniecznie potrzeba
by Syn człowieczy był zeplwany, ubiczowany,
ukrzyżowany y zamordowany okrutnie
3 Patrz jako smutna Matka usłyszawszy
tę nowinę umdlała upada na ramiona Syna
4 Przenikniony tu wnętrznosci Syna y Matki
y iako Zrodłow obficie wypływaią Łez strumienie
5 Spoyrzy jako to iest smutny widok, że Mat
ka Boska y Syn w Łzach się rozpływaią. Ehe
dokądże idzie naymilszy twoy o Koemi obey
piękniejsza. z niewiast dotąd gdzie: Do Ogro
du gdzie się krwią pocić będzie, do Annasza
gdzie krwawe policzki odbierze, do Heroda
gdzie wyśmiany będzie iako szalony, na ratusz
gdzie ubity będzie iako winowayca, na Gorę gdzie
jako Łotr obwieszony zostanie.
6 Pomyśl co też za boleść uczuł Chrystus, wy
chodząc z Bramy mieyskiey kiedy sam w sobie
mowił Już więcey przez tę Bramę przechodzić
nie będę tylko powrozami y łancuchami skrępo
wany y związany

I. Złzami się przypatruy iak wielkie
Zasmucenie, upada dobry Jezus przychodzący
do ogroda. O smutny widoku oto Zaraz Syn Bo
ski Duchow niebieskich roskosz y ukontentowa
nie, blednicie, przyklęka na kolana, upada na
Ziemie, Ubostwione usta do Ziemi przykłada z
smiercią się mocuie. 2do Imaginuy sobie
iakobyś uwidziała że przez pory Ciała, y żyły
krwawe dobywaią się kropie, Ach coto za Ogrod
Giecemański w inszych ogrodach są roskoszy
y ukontentowania, w tym bolesc y smutek
3. Zapytay się Pana Jezusa czemu tak ucie
snie, dobywa się krew z Ciała iego, pory się
rwą, żyły krew sączą, oczy łzami twarz nay
swiętszą zkrapiaią wszytkie członki zmordowane
4. Pomysl iezeli na pierwszym wyściu podno
szy Bog się pod krwią, czegoż się spodziew
ac w okrutnym przeysciu y podnozy.

Affekty

O mnoy dobry Jezu Coz ieszcze wymysli sie
odrobliwosc twoia ku nam. niedawno przy
koncu ostatniey wieczerzy czestowałes nas z
kielicha krwią twoią Przenayswiętszą ale
znowu powtornie daiesz ią w licie twoim na
sukni, y na Ziemi ogrodney, Czemu o mnie to
ni moia sam tak przyspieszasz męke, iesz
cze niemasz, katow, ieszcze bicze nayswiętsze
go nie szarpią Ciała, ieszcze ostre ciernia albo
skwioney niedziurawią głowy, ieszcze tępe
gwoździe ręce y nogi nie wbite, aprzecie żu
teraz obfite krwi wypływaią potoki coz
się iutro z tobą stanie kiedy całe Ciało ie
dną sinoscią y iedną będzie raną. O z bytnia
milosci ktorey iedna smierc nasycic niemo

Że ale przed śmiercią, to życie nasze umrzeć
przymusiła, tak że nadto kochaiący nas Pan
po kłosiku chciał ginąć, po kropli niszczeć,
y przez rzetną krwi wypływanie, rozne dró
gi do wyścia duszy otworzyć. Oszczęśliwa ty
Ziemio ktoraś krew Chrystusową wypiła ni
gdyś tak drogą nie była skropiona rosą. Ktoż
by mi to dał żebym po tysiąckroć razy, całowa
ła y obłapiła śmiecie których się stopy y ko
lana Zbawiciela mojego dotykały. Ale czyż ten
purpurowy y tak obfity pot z ciała Jezusowego
wycisnęło, ach grzechy moie y nieprawości te
były ciężarem tę prassą, ten likwor nieosza
cowany wytłaczaiącą, pod tym zbrodni mo
ich ciężarem dobry Jezus stęka, smuci się, płacze
ustaie y poci się krwią. Y tak że to wielka
rzecz była zbawienie nasze, mój Panie że
byś go tak bardzo szacował y utracone, tak
wielkim nakładem odzyskał, y tak że drogie
były w oczach twoich dusze nasze, żebyś na
ich wykupienie, tak wielki y tak obfity raz
nadały okup, tak że bardzo ukochawszy mię
wydałeś siebie samego za mnie, żebym
na wieczny nie była wydana ogień, y nie bę
dziesz cię kochać, ale mnie wydam pożądli
wościom swoim, wydam zgubie tonym
nieprzyiaciołom twoim. Uchoway mnie
tego Boże racz tobie mnie oddać przy
naymniey teraz żebyś rozporządzał omną w
czasie y wieczności żebym wyśpiewywa
ła zmiłowania twoie wszelkie y nie poięte
na wieki y dalej. Uczyń to y dopełni y
tego żądania mego Jezu Jezu Jezu ciesz
sięący naysłodsza miłości moja Amen.

Chrystus poymany w Ogroycu

1mo Przeniknicy Serce Zbawiciela y zobacz ziak wielką ochotą y miłością opiatnie się na smierć, ziak wielką chęcią zachodzi drogę zdrayczy Judaszowi y oprawcom. Judaszu cóż to czynisz, miłości znakiem raną zadaiesz o ziarowaniem słodyczy, truciznę częstuiesz po wirności, miłości serce twoiczy zostawnem tem pokoju okrutnie zabiiasz. 2do Zobacz jako jednym słowem sług wszystkich porzuca na ziemię, żeby nie wrócił do piekła. 3tio Uważ zatwardziałość katow którzy ani strachem smierci przestraszeni, ani łagodnością miłości wzruszeni, którego niechcieli mieć miłosiwym zbawicielem obrali sobie nayśurowszym sędzią. 4to Zadumiey się jako podła sędzkiego gmienia świegodna hałastra z wielkim wrzaskiem rzuca się na niewinnego Baranka jedni pięściami drudzy kiiymi naymiętszą bią głowę, jemu ramiona y ręce okrutnie stryczkami krępuią, tak dalece że krew z zapaznokci wytryska. 5to Patrz iak ciężki łancuch kładą na szyię Chrystusową, o iak smutne widowisko. Patrzy na stworcę nieba y ziemie łancuchami y powrozami obciążonego, który z kiedy publiczny złodzyniec, który z brodziem z takąz zaciętością był traktowany. 6to gdy dali za Chrystusem do bezbożnego miasta prowadzonym o iak wiele razy włocząmi y kopaniem popędzony jestes mój Pzu, o iak wiele kamieni błota y prochu za tobą narzucano, ach z żadnym zwierzem przy Poncie tak się okrutnie nie obchodziły. 7mo Tym czasem wystaw sobie Chrystusa przybliżaiącego się do rzeki Cedron, patrzay jako sami katy po mosciu jdą, Chrystusa zaś iako dzikie zwierzę przez zmarzłe ciągną rzeką wody.

2do Przypatrz się z płaczem jako ostre kamienie
oney rzeki, nayświętsze Pana twoiego ranią stopy
y tak bardzo skrwawią, że przez całą drogę krwawe
po sobie zostawuie ślady. 3tio nadto idź za Chrys
tusem porwanym do sądu Annasza z odkrytą gło
wą, z twarzą zsiniałą, rękami więcey związanemi
nogami skrwawionemi. O dziwowisko, oto nay
niewinnieysze słonce sprawiedliwości, stoi przed
sądem niesprawiedliwym, stoi bez obroncy niewinność, pra
wda bez Patrona, słowo bez głosu. Coż albowiem mo
wić miał, ktoremu niedawno na jedney skołki
żądanie, sam głos niezbożny y niesprawiedliwy He
roda wydał Dekret. 4to Obwołay jako sro
giemi y zapalonemi oczami ów Bazyliszek patrzy
na Zbawiciela, z jaką pychą y ambicyą pyta się
y wybadwie o nauce y uczniach iego, ach zadu
mi się jako za pierwszą przedwieczney mądro
ści, odpowiedzią, jeden z żołnierzy zbroyną ręką
tak okrutny wycina policzek że y zęby wybiia y
krew z ust Jezusowych wyciska. Niech się wdry
ga niebo na tak niesłychaną zbodnią, niech
się poruszy Ziemia. Cuż mogł że Bog tak cięż
ka dostać policzek. O Aniołowie czy mogli zdzier
żeć ręce swoie zatrzymać od zemsty, czyli dla za
dumienia nad tak niezwyczaynym widokiem
zapomnieliście się y o sobie. Gada tym czasem
Piotr przy ogniu, rostopionemi przy węglach
słowami ktoremu między tym bojaźń zamroziła
usta, mowi ale kłamstwo bo prawda po okrut
nym uderzeniu zamilkła, mowi ale głupie bo
mądrość zaniemiała.

Affekty

Cóż ci oddam nayukochańszy Jezu za wszystkie
naśmiewiska, uderzenia, lekceważenia, szyder
stwa, urągania, y za niezliczone obelgi ktoremiś
za mnie nasycony został, ach nayśmutnieyszy
ach naysłodszy Jesu, czemuż tak żelazne y ka
mienne mam serce że się od politowania y pła

cze

tu nie kraje, czemu od Zalosci nie niszczeie Du-
sza moja, ponieważ tak okrutney męki y bolesci przy-
czyną iest nayszpetnieysze Życie moie, y mogłoż
to być Żeby Zamnie naypodleyszego Robaka
Bog takie rzeczy Cierpiał? Ach Cierpi, bo Zamnie
Zdeptany, Zamnie Bog Zwiążany wyśmiany
od nielitosciwych sług, to pięsciami Zbity, to no-
gami Zkopany. O Miłosci nieskonczona, coż
ci oddam ktory Zamnie pełną Złosci, śmierdzące
y naynie wdzięcznieyszy y nayukochańszy tyle ponosisz
wylałeś Krew, ale winna y grzechami Zmazana
iest, nayodnieysza aby ią psy Lizały, y nie czy-
stą wieprze deptały Łzy wylewać będę. Coż kiedy
grzeszne y nie czyste są O Przedwieczna mą-
drosci słodki Jezu Za tę Zelżywość, ktoryś był po-
smiewiskiem, szalonę nazwania, niech cię czczą
niech cię wielbią, niech cię wychwalaią, wszy-
tkich Aniołow y Swiętych Pańskich Gromady
[illegible] na samo wspomnienie Imienia twego
Błogosławiony, wszelkie upada kolano niebies-
kie Ziemskie y piekielne.

Chrystus u Kaifasza

1. Pomyśl iako Pan nasz, krol nad krolmi y
Pan nad Pany w postaci naypodleyszego y nay-
gorszego sługi od Annasza prowadzony był do
Kaifasza Biskupem na ow Rok będącego
2do Uważ iako okrutni słudzy, bardziey szata-
now piekielnych, niżeli naturę ludzką maiący
nie dopuszczaiąc mu iść własnemi nogami, przez
gwałt Łancuchem około szyie okręconym wło-
kli po ziemi kopiąc y biiąc 3tio Przypatrz
się iako gdy Chrystus obowiązany przysięgą
wyraźnie powiedział się być Synem Boskim
Kaifasz rozdarł szaty swoie, pokrzykuiąc przed ws-
zystkiemi że zbluźnił 4to Zobacz teraz iako

wstępuy

wszyscy tąż zaiadłością ktorą y niezbożny Arcyka-
płan słudzy na Jezusa powstaią. Jeden cię Panie
pięściami bije, drugi włosy wyrywa, jnny noga-
mi kopie, ow ostrogami katuie. Oto nad to za-
dumiey się, oto pluią na twarz Pańską, o nowe
y niesłychane na ziemi widowisko. o Twarzy Pa-
na mego od policzkow zsiniała, o Twarzy bez-
cnemi plwocinami zeszpecona. Inno Zważay
że kiedy pluią chcący do szpetnego widomu
obracaią się konta, a bezbożni nierozumieią nic
szpetnieyszego nad Twarz Zbawiciela na ktorą
Aniołowie zapatrywać się pragną. o bydźcie wiesz
że na Twarz Chrystusa twoiego, a zmiłuy się
nad nami dla ktorych tak iest zeszpecona mo-
dle. O gdyby przynaymniey teraz oczy moie obfite
łzy wylewać zaczęły żeby choć tak obmyły twarz
Zbawiciela moiego. O Matko teraz z lichwą
płacisz czegoś przy porodzeniu od natury niemia-
ła Rodząc Syna niedoznałaś boleści, ktoraś przy męc-
ce Syna twoiego po tysiąc kroć rozmnożoną cier-
piała. Otwo Daley zadumiey się nad nie
ludzką ale Bestyalską srogością jako nie
kontentuiąc się tą katownią do głębokiego więzie-
nia, oprocz grubych ciemności szpetnego smro-
du y straszu wpychaią Pana żelaznym łań-
cuchem skrępowanego. Oto wnidź z Panem
twoim do tey katuszy czegoż tam niedoskonałey
zaiadłości katowskiey oto cała noc na morder-
stwie ubostwa Chrystusowego y niewinności stra-
wiona. Nomo Uważ Duszo moia Zacność
Pana y Boga twoiego tak głęboko uniżoną
że prawdziwie nie człowiekiem ale robakiem
obelgą y odrzuceniem Ludzi nazwany być może.

Affekty

O nocy ktora Baranek Niebieski moy Jezus ostatnią
miał w śmiertelnym ciele, jako żeś sprawiła
dość światu Aniołom y Ludziom oto gdy poło-

we

poto we zmieszania wszystkie stworzenia zabo
wnią, Bog y człowiek, od człowieka y za czło
wieka piekielnemi otoczony boleściami. żałos
ne Syna Boskiego z modlitwy słychać u Oyca
o strachu nieba, o zbrodni świata, o boleści y
miłości Boga mojego. o miesiącu ktory tak ża
łosnemu widokowi asystujesz, kiedyż się na
ostatek zaćmisz kiedy zmienisz, kiedy się w
krew obrucisz jeżeli pogodny. Coż ci moyże
tu za wiernictwo z ziemią, co człowiekowi
kto kiedy słyszał co podobnego żeby odkupił słu
gę siebie samego służe na pośmiewisko y
naigrawania wydałeś. o jak niepojęte
miłosierdzie, o jak dobrowolne y dowodne ko
chanie, jak niespodziewana łaskawość, jak po
dziwienia godna słodkość że skrot chwały za
naypodleyszych niewolnikow a jeszcze nieprzy
jaciol swoich, służebnika przyimuje postać y
te ponosi pracy y boleści. ktory kiedy oyciec
czynił co podobnego dla wybawienia syna swo
jego, albo syn dla oyca, albo przyjaciel dla przy
jaciela. co uczynił Bog dla człowieka, stworca
dla stworzenia, nayłaskawszy majestat dla ro
bacika. ktory kiedy oyciec co podobnego ucier
piał dla syna co Jezus dla ciebie duszy oblubie
nicy. O serce moje bardzi się kamienne cze
mu też się nie rospalasz miłością, Jezusa two
jego kamień gorącem przecięty, w popiół się
obraca a ty przy takim upale nie odmienne zo
stajesz. o gdyby m naysłodszy Jezu tysiączną
miłością kochała cię tysiącznemi usługa
mi służyła tobie. Tysiącznie tysiącz
nemi chwałami wielbiła cię przez wszyst
kie dni życia y procy a na ostatek cała jak
jest obszerna w sobie wiecznością. Amen

Chrystus u Piłata y Heroda

1mo Zobacz iako ieszcze dzień nie rozjaśniał
a iuż o poymaniu Chrystusowym rozeszła
się wieść po całym Mieście, dla czego wszyscy
uprzedzaiąc się biegną do Pałacu sprawiedli-
gdzie starszeństwo przeciwko Chrystusowi po-
spulstwo podbudzaią. 2do Uważay iako Chr-
ystusa postanawiaią oddać Piłatowi Staroście
żeby go potępił na śmierć. o Boże moy Ziaki-
że pośmiewiskiem, Ziakiemi obelgami przez
pośrodek Miasta wleczony 3tio Przypatrz się
Ziaką pychą y nadętością wstępuie na stolicę
Piłat, Chrystus zaś pełny zawstydzenia żelazne-
mi Łańcuchami związany stoi przed nim po-
kornie. 4to Przysłuchay się iako owi Bezbożni
słudzy przeciwko Panu siły przy wszelkie wytęża-
ią, fałszywie potwarzaią Jezusa, iako by się Bo-
giem y Królem czynił, y Pospolstwo Buntował
5to Uważay jako gdy Jezusa w wielu rzeczach o-
skarżaią, a Starosta żadney winy przyczyny do
śmierci nie uznał, odesłał Chrystusa do Heroda
pod którego zostawał Panowaniem. Ach żałosne
widowisko ledwie się Chrystus mógł ruszyć a prze-
cię grubiańskie żołnierstwo przez pośrodek mia-
sta ciągnie Jezusa, wielą obelgami y naśmie-
wiskami karmi 6to Pomyśl że obaczył Jezusa
Herod, rozumieiąc go być szalonym wzgardził nim
y z wszystkiem swoim wojskiem wyśmiawszy odesłał z-
nowu do Piłata. O Dobry Jezu iak zelżywie z przed
oblicznosci Heroda porwany iesteś, Ziak wielkie-
mi pośmiewiskami od tysiączney liczby żołnie-
rzy przyięty iść plugastwami zwalany, inaczey
bowiem głupich y szalonych traktować zwykli.
7mo Przypatrz się tu z nabożeństwem y politowaniem
czwartemu porwaniu Jezusa do Piłata. Puściż
tedy o Panie ta niecnotliwa hałastra popychać
cię będzie, pruki policzkować y włosy wyrywać będzie

Obacz iako Piłat chcąc go wyzwolić postawił na
Los szczęścia z Barabaszem naynieenotliwszym Za
boycą y pozwolił Ludowi żeby prosili o iednego
z tych ktorego życzyli śmierć wypuszczonym ono Za
dumiey się na niepoiętą Chrystusa cierpliwość
ktory będąc Bogiem prawdziwym z Boga praw
dziwego zniosł nietylko być porownanym z Bara
baszem wierutnym Łotrem ale też co niezno
śnieysza mniey ważonym nad niego.

Affekty.

O słodki Jezu iak podziwienia godne dobroci two
iey około nas umiłowania że Ty ktory w trzech
palcach utrzymuiesz wszystkość ziemi, ktory siedzisz
na Cherubinach, ktory przeglądasz przepaści poz
woliłeś się tak okrutnie y nieznośnie męczyć.
Cożeś zgrzeszył Panie Nayświętszy abyś tak suro
wo był sądzony, coś uczynił moy słodki Jezu
abyś tak niemiłosiernie był traktowany, co za
zbrodnia twoia, coż za wina twoia. O serce twarda
tą czemu niepękniesz przy tym gorącu. nie mo
że się pomyśli żadne złorzeczeństwo ktoregoby nie
usłyszał żadna męka ktorey by za ciebie Jezus
na ciele swoim nieponiosł, związany iako zło
dziey, zeplwany iako bluźnierca, wyśmiany iako
świętokradca przeciwko Bogu. O dziwne takie
mnie rozporządzenie, grzeszy niecnotliwy a
sprawiedliwy ukarany, obraża bezbożny a po
tępiony Pobożny co przewinia sługa, to Pan wy
płaca czego się dopuścił człowiek Bog zato czyni
dosyć. Coż ty nato o Duszo moia gdyby przynay
mniey teraz kochałam cię Boże moy, ale kochała
z całego serca, kochała z całey duszy kochała
ze wszystkich sił moich O życie moie o miłości mo
ia Jezu gdybyżeś zawsze był przytomny w my
śli moiey, o pragnienie moie gdybyżem do ciebie za
wsze wzdychała, o schronienie moie gdybyżem do cie
bie zawsze uciekała. przy nogach twoich zawsze leża
ła o Boże moy zawsze całowała ręce twoie o Panie moy
zawsze ściskała y obłapiała ciebie oblubieńcze moy Ar-

Chrystus Ubiczowany

1mo Patrz iako Bezbożny Starosta dla uspokoienia
Zapalczywości Ludu Cichego Baranka Żydziom y Żyd-
om na pastwę oddaie, żeby go biczowali Ach z iaką
zaiadłością rzucaią się na ciebie moy Jezu, gwałto-
wnie z szat odzieraią, y onę na Ziemi porzucaią y
ktożby się ważył obnażać cię o Królu nad Królmi ah
z iakim wstydem Panno y oblubienice Panien stoisz
przed zgromadzonym Ludem. O bezecne y obrzydliwe
wszystkim czasom dzieło Bóg obnażony, y Panie-
ńskiego ciała członki odkryte są zbrodnią rozum-
iał bym że tyle śmierci zadali Bogu ile iest oczów
patrzących 2do Zobacz z iaką srogością przywię-
zą Chrystusa do słupa przykrępuią ręce, przyramio-
na wykręcaią, tak zaś niemiłosiernie ściskaią że
ciało nayświętsze popadane czyni wolność sińcy Prze-
naydroższy do wytrzymania 3tio Zadziwuy się teraz
z płaczem że Jezusa okrutnie biią skurę szarpią do
wnętrzności się dobieraią cząstki ciała po powietrzu
rozrucaią 4to Zapatruy się na brudy ociele
Pańskim naporane Zapatruy się na krew spływaią-
cą na Ziemię nakształt strumieni 5to Obeyzry
na ramiona plecy, piersi żywot, y całe Zbawiciela twe-
iego Ciało porozdzierane całe ciało poszarpane O
iak niesłychany Cud miłości mordnie krew toczy kro-
pią y gdyby sama się sobie nie oparta zabiła by nie
omylnie 6to Zpytay się Pana Jezusa co to iest że
po tylu płagach które sześć tysięcy sześcset sześćdzie-
siąt y sześć wynosiły do tych czas żyć może lubo
dziesięć takowych nieznośnych uderzenia dosyć by
było do zabicia 7mo Pomyśl jako kaci takim biciem
zmordowani a Chrystus jeszcze nie zmordowany
cały był za ciebie bity dla czego gdy iuż więcey okrucień-
stwa swego nad nim wykonywać niemogli od słupa go
odwiązuią 8vo Patrz iako niewinny Baranek wala
się we krwi swoiey dla niezmiernej słabości y omd-
lenia niemogąc stać na nogach, ach iak zaiadłe one
Bestye nogami go potrącaią, wołaiąc wstań Zło-
dzieiu wstań królu żydowski 9no Przypatruy
się że pełen boleści cały podarty drży od zimna
nagi poszarpany y skrwią zbroczony gdziekolwiek sta-
nie krwawe po sobie zostawuie ślady.

Affekty

Niech się zdumieie niebo y bramy iego niech z
gruntu poruszone będą Jezus Syn Boski nalsilowa
nie obnażony iest. Jezus Pan moy na biczę nagoto
wany iest. obnażony iest ktory wszystkie lilie po
ne odziewa obnażony iest ktory pod cieniem skrzy
deł swoich nas zakrywa. Słońce patrzysz na to a
nie zaćmisz się oglądaiące Aniołowie a wszyst
kich ludzi okiem slepota niezarazaiące. jezeli to
ciało kościołem Pańskim iest a gdzież mgła jeże
li świętości świętości a gdzież zasłona, jezeli Syn
twoy iest nie naydostoyniejszy Panów y matko a
gdzież sukienka nie szyta jezeli tesz iest nayjako
chanszy Syn twoy oycze przedwieczny a gdzież
iest obłok jasny. O naysmutnieysza Panno iak
obfite tez zrodła z nayustydliwszych oczu twoich
wypływały. Patrząc iako przed tobą Syna twoiego
obnażano biczowano, y ciało z ciała twoiego tak o
krutnie y nie litościwie szarpano. O Panno bolesna
jak zes tyle mogła kiedy w oczach twoich tyle
psow wsciekłych na niewinnego jełonka tyle żar
łocznych wilkow na pokornego Baranka, tyle żar
łocznych jastrzębiow na prostą gołębicę pazury
y zęby ostrzyło. Dokąd mosłe Synu Boski
stąpiła pokora twoja, dokąd się zapuściła pobożność
jak się rozpaliła twoja miłość, jam zbrodnię po
pełniła a ty na mękę podany. ja delicij zaży
wam a ty przy słupie we krwi pływasz ja słod
kości jabłka a ty gorzkiey żołci kosztować będziesz
cóż to iest. cożes to uczynił Krolu moy y Boze moy
coż ci oddam za wszystko coś tyś mi dał. niech
cię błogosławią tysiące tysięcy chorow y dziesięć
kroć sto tysięcy Aniołow niedosyć na tym
niech cię chwali nayslodszy Jezu świętości
zmiłowania twego, y słodki miłości twoiey
nayprzyiemnieysze wdzięcznosci ktorych eś nas
nawiedził wschodzący z wysokości przez ktorych
eś nas odkupił y obmył z grzechow naszych wszystka

ciach. Am

Chrystus Cierniem Ukoronowany

1mo Zobacz nowo srogość y okrucieństwo sług Ser
bożnych, ktorzy straszną Koronę z Ciernia y głogu
na głowę dosyć iuż zkrwawioną kładą y wtłaczaią
2do Uwalay że iako mowi Bernard S. owe kolce
nie tylko żyły y ciało zdziurawiły, ale też y same
kości, y sam mozg przeniknęły 3tio Imaginuy so
bie iakobyś widziała że krew pomieszana z wil
gotnością mozgową ze wszystkich stron po wło
sach zeruszonych y twarzy spływa 4to Smo
z Serca o oycze iuż ta głowa nieraz się krwią
zrosiła, czemuż ią znowu Cierniem kłyże gło
wy znowu wyciska sprawiedliwość Boska swoia
o Tarnie poświęcony przepuscie przepuście tey
świętey y niewinney głowie Pod kcie radzy y obro
ccie kolce swoie przeciwko mnie, bodzcie serce
moie, y zadawaycie rany poktutne, abyście ieżeli
nie krew przynaymniey łezkę z twardego serca
wycisnąć mogły. Rozszerz się Korono, żebym nię
dzytę kolce y głowę moię wcisnąć mogła y do
zna bolu. 5to Zapuszczą się dali myslą iako sę
trnym sznurkiem zastaniaią oczy y twarz Je
zusową a biiąc w twarz y głowę naśmiewaią
się z niego 6to Pomyśl czemu ten Grubiański
naród zastania twarz y oczy Pańskie, czyli dla
tego że się bali, aby oczy iego Boskie nie patrzały
na ich zbrodnie, czyli dla tego że się obawiali aby
iako Piotr iednym spoyrzeniem był zmiękczony
y płaczem rozrzewniony, tak y ich zaiadłość y okru
cieństwo zmiękczone nie zostało 7mo Zastanow
się tu troszkę y pilnie uwalay co czyni Piłat
ktory chcąc piekielney rzeszy zaiuszenie ubła
gać Chrystusa całego zplugawionego zeszpeconę
go, y tak okrutnie zkatowanego nagannego na
tuszny wyprowadzić kazał 8vo Przysłuchay
się słowom Piłata pokazuiącego pospólstwu Chry
stusa Oto człowiek. Jakoby chciał wyrazić Ich

wano

wasn przyydźie namysł Że to iest człowiek a nie
Bestya, dosyć się nad nim napastwiono, okrotniey
niżeli nad ktorym Złoczyncą, gno obrucę tyte sło
wa Piłatowe do oyca Przedwiecznego O oycze oto
człowiek, oto syn twoy naymilszy tak okrutnie
Zmęczony, oto człowiek bardziey niż grubianskim
bardziey niż bestyalskim Żydow okrucieństwem tra
ktowany. O Matko oto człowiek patrz podobno to
iuż nie synaczek ale ciało Syna twoiego iest pra
wdziwie okrutny Zwierz pożarł go, o Aniołowie
pokoiu, o Duszo chrześcianska, Duszo Zakonna o
to człowiek ale ach iak się prawdziwie zawołać
możesz Że nie znasz człowieka, niemasz na nim
piękności ani ozdoby. O grzeszniku oto człowiek
oto głowa dla ciebie cierniem uwięczona, oto
twarz zepluwana y od policzkow zsiniała, oto
oczy w łzach y we krwi pływaiące, oto usta y
wargi ktore wkrotce zołcią napoione będą.

Affekty.

O Duszo moia nie oblewasz że się łzami, nie
gorciesz miłością, oto człowiek, zobacz y pro no
wy y naybolesnieyszy okrucieństwa wynalazek
oto z iaką zapalczywością z iakim usiłowaniem
z iaką bolesnością zasadzili Kaci Koronę pełną kolcow
na samo weyrzenie straszną y na głowę Zba
wiciela kładą y do mozgu wtłaczaią. Ach nay
boleśnieyszy Jezu, jeszcześ to żyiesz, natura tak
osłabiona już ustaie, Cudowo było potrzeba Że
byś daleko cięższe męki za mnie ponosił. Wy
ydź teraz Corko Syońska wynidź o Panno y
Matko Zobacz Syna twoiego Jezusa w Koronie
ktorą go ukoronowała Matka iego, Matka
Bezbożna Synagoga okrolu Swiata, ochwoło
nieba y też to iest krolestwo twoie w ktorym ci
się urodził, o Ziemio Błogosławiona nayme
winnieyszego y ubłogosławionego Ciała iuż nictyk

tko rosą ale krwią skropiona iako ziem pospoli
temu głogowi y cierniu przeklętym podpadła Ztąd
że ten ktory mnie czcią y chwałą ukoronował
sam boleścią y obelgą ukoronowany zostaie, kto
ry złotą ozdobę głowie moiey nakrycie, ciernio
wą zachował dla głowy swoiey, ktory mnie
koronuie w miłosierdziu y politowaniu, nie inszą
ga się cierniem y głogiem być koronowanym
ktory na zachowaną dla mnie koronę spra
wiedliwości sobie samę tylko cierpliwości zosta
wił. O nayciérpliwszy Jezu co twoy za umysł
przed ktorym z głęboka pokorą z rozkazu Oyca
niebieskiego cały wszystek Aniołowie upadaią przed
tym ukoronowanym nikczemnym pośmie
wiskiem wzgardzone przykładem hultaystwa osta
ka nayukochańszy Jezu ciebie naśmiewaią
się natrząsaią, bluźnią policzki wycinaią,
y plwociny smrodliwe gromadzą wlecy y uwięz
o stworco moy o odkupicielu moy iako ziemi
wiele winna, o gdybym tysiąc serc, y tysiąc
ciała ktoremi bym miłosierdzia twoie wy
śpiewywała nawieki, o gdyby nigdy z pamięci
nie wypadała miłość twoia, o gdybym w iedną
y wszcy. wołać mogła z wszystkim stworzeniem
ktore iest na niebie y na ziemi Swięty Swięty
Swięty Pan Bog Zastępow

Chrystus Krzyż niesie

Smo Patrzay łzami iako na ramiona nay
czystszego Baranka włożone y uszamotane,
skąd niezmierny krzyża owego ciężar ponie
waż nikt drzewa tego nieść nie chciał ach lecz
będziesz chyba dobry Jezu kiedyś żeś iest
wyniszczony Żydo Pomyśl sobie kto kiedy
widział żeby złoczyńca niosł szubienicę y krzyż
swoy do ktorego by miał być przybity przeciw
ko pospolitemu prawu narodow zarzeoz iest

przymusło

przymuszony iednak do niesienia naymiło
ściwszy Jezus 3tio Zapatruy się na Pana
Rękę iedne Związaną maiącego a drugą Krzyż
niosącego ach iak nieludzko gniotą y tłuczą
Ramiona twoie o Jezu moy iak się Głęboko
wciało aż do samych kości wpada cóż dalie
Jezu moy czynić będziesz. Postępuy jednak po
stępuy odkupicielu moy, mocno się trzymay
pokrzep się o Jezu moy, nowych sił dobądź
niech cię prowadzi Oyciec twoy niebieski y
umacnia, niech cię otaczaią Anielscy Du
chowie y mocnieysi dodaią. Postępuy ulubio
ny Piękny mię postępuy Żebyś nas odkupił
grzechy nasze Związały cię, a złe nędzey
mizeryi naprawiły 4to Uważay ile razy
dla wielkiego zmordowania y zaiadłości ka
tow pod ciężarem złożonym na środku uli
cy Upada Chrystus ile razy niebożnio
prawcy zaraz po upadnieniu do niego się rzu
caią, za włosy ciągną, nożami popychaią,
z tyłu błotem y kamieniami rzucaią odżiwo
wisko oto upada słowo Boskie przy drodze
zdeptane iest od Ludzi oto upada przez kto
rego wszystko stoi, słabieie przez którego wszy
scy moc maią, na Ziemi Bez leży przez kto
rego Ludzie do nieba podniesieni zostaią
5to Patrzay iako y smutna Matka Zacho
dzi drogę Synowi idącemu na górę Kalwaryi
Położ ważysz o Panno y Matko między zbroy
nych Żołnierzy orszaki, y czylisz na mękę y
śmierć Syna twoiego patrzać będziesz 6to Przy
patrz się iako Zemdlony Pan siada na ka
mieniu y ostatnie z naymilszą Matką swoią przy
naytaiemnieyszym uściskaniu czyni pożegnanie
7mo Pomyśl sobie teraz z iakim affektem
z iakiemi łzami naytaiemniey się ściskaią, siła

siła tez razy rozumiesz westchnęła na ten czas smutna Matka, płacząc Syna y rzekła Synu moy Jezu, Jezu synu moy. Ktoż by dał żebym z tobą y za ciebie umrzeć mogła Synu moy słodki Jezu. Oczo wtęp ody a z obadwu Zajadłością yusciekłością psi oni a nie ludzie wrzaiąc się Matkę od Syna od pychaią y iego wpół umartego popychaią.
gro Panie odniosło moje iako cierpią y cierpieli Ty topnicią dla ciebie y za ciebie Jezus Zmarły, czemuż ty stalowego serca nie kruszysz się czemu nie płaczesz za siebie samę.

Affekty

Weyscie twoie o Panie na Swiat, y wyscie z Swiata iako nie rowne iest. wszedłeś przy spiewaniu Anielskim wyszedłeś przy larmen taciech y płaczu gorzkim Wiosłowo pokoju, u ktorego Najukochańsza Matka z wielkiemi ciało twoie na rękach swoich nosiła na wyswodzącego zas ciężki krzyż pełny nieszczęsny y boleśni do niesienia wkładaią. O moy cyru Przedwiecznego iak zes zestabiał osiło y umocnienie swiata iak zes zniszczał o podporo całey ziemi iak zes niżey wszystkich rzeczy upadła. Ty powietrza umocniłes na wysokości a ciebie nikt nie zmacnia. Ty zawiesiłes fundamenta ziemi a ciebie nikt nie wspiera kiedy znas kto upada Ty podkładasz rękę twoię. Tobie gdy tak ciężko upadłes y wsłem starty zostałes nicht ze wszystkich na ostatni ratunek nie podaie ręki swiey, Oczęce tak zurglane cześcia złego trobity, czyście podobno zabity albo zranity kozo, czyście podobna co wypadły zenakoz tak złodzieiów y zboiców widzę was skrępowa-

ne trzymaymi niczego takiego się nie dopuściły
Tę to są ręce te które wszystkim czyniły dobrze
Ktorzmi tedy da teraz wody y owszem kto wszyst
kie żyły kości y członki ciała mego zamienia
w ocean, ypnuke ter zebym opłakiwała ugor
szkości duszy moiey Jezusa mego krwią z
tarbowanego, plwocinami zeszpeconego po
krwawym poćie, po twardych więzach po
okrutnym ubiczowaniu, po strasznym uko
ronowaniu na ukrzyżowanie wyprowadzone
go O Aniołowie, o stworzenia wszystkie z
płaczem lamentuycie, biedzcie y gromadno
zbiegaycie bo oto Syn Boski bliski śmierci
iest oto zbawienie świata gaśnie oto zba
wiciel nasz, na okrutne męki na oddar
cie szat, na odnowienie ran, na napawanie
żołcią na nieznośne rąk y nog przekłowanie
na wołanie mocne y łzy na pełne miesta
wy zawieszenie na nowe wzdychania y to
śmierć nayokrutnieyszą idzie

Chrystusa Krzyżuią

Ano zastanow się też z Chrystusem na
gorze Kalwaryi y spełnie się przypatruy ia
ko okrutni kaci z niezmiernym gwałtem
zdzieraią sukienkę z Chrystusa do ran
krwią zaskrzepłych przywarłą Ludo słuchay
z płaczem y łzami iako nay smutnieyszy
Matka onę sukienkę pokaluią z strasznym
bluźnierstwem mowiąc, Patrz o niebożatnie
miasto czyli to iest sukienka nayżłośliwszego sy
na twego Bzio Patrzay na Chrystusa dla
wielkiego zimna na całym ciałem drżącego kie
dy nagi na wiatr y powietrze podczas nay
ostrzeyszy zimy wystawiony Kto pomyśliak

wielki

wielki był wstyd iego gdy się widział obna
żonego w przytomności niezliczoney prawie ludzi
wielości. 6to Zobacz Zatem, iako oni oprawcy
piekielną Zaiadłością poduszczeni na kształt dzy
kiego wściekliżny Zarażonych rzucaią się na
Chrystusa, rozpięli Kopią y z największym wde
rzeniem Za raz okrutnie na ziemię obalaią stra
szliwym głosem, krzycząc ahus Zdrayco y Zwo
dzicielu ludzi: rozciągniy się prędzey na Krzyżu
nie wyciągniey ramiona y ręce poday 6to dali
wystaw sobie w myśli jakobyś patrzył że jeden
z katów Chrystusa Za włosy trzyma żeby się nie
ruszył, drugi za nogi, trzeci zaś gwoździe wbi
ia w ręce wyciąga 7mo Przeniknij duszo jeśli
możesz serce Przebłogosławioney Matki które za
każdym tak okrutnym uderzeniem młota umie
rało albowiem choć jedno z tych uderzenie nie
rozrywa, y przekłuwa serca swego. Ach gwoździe o
puśćcie te niewinne ręce przebiiecie serce mo
ię z wielką politowaniem 8vo Przypatrzy
się dali z iaką srogością nogi wiążą kaci y z
iaką Zaiadłością wyciągaią ~~[illegible]~~ że kości
wszystkie z stawów wypychaią żyły
własnych porywaią, wszystkie rany rozdzie
raią dla nóg y rąk wyciągnienia 9no Zada
mieysia iak obfitę krwi strumienie przez Ra
miona ciało y z krzyża spływaią, y rozgrzane ładza
wki na Ziemi czynią o Boże iak opłakana
y nieszczęśliwa matka a gdzież Chrystus dziecię
mieia 10mo Patrz iak wielu instrumentów
iak wielu powrozów zażywaią, którymi Chrystu
sa na Krzyżu mdlejącego to na tę to owę stronę na
chylaią naostatek podnoszą Krzyż y w dół wykopa

ny

Kopany gwałtownie zpuszczaią. O jak zwielkim udręczeniem natak straszliwą ustrzędnicnie rozciąnięty się, chrystusowe członki poruszyły się, ze swe przenosi wszystkie kości znie wymowną boleścią z rowu z miesce swoich wtrusiły się. Pytałaś się często o Dusza chrześciańska Dusza zakonna Panegeresa wymowitaś, Pokaż mi którego miłuie Dusza moia, gdzie pasiesz gdzie spoczywał wpołudnie, oto spoczywa na gorze Kalwaryi wpośrodku Łotrow, nagi, cierniaty, krwią zbroczony tam leży wypiętniony na twardym Łożu krzyżowym

Affekty.

O widoku od stworzenia swiata nayżałośnieyszy Boga wieszaią Boga zabiiaią, niech się zespuszczą usta na wzdychanie, niech się oczy zaplacaią, ytopią ocy naszę wgorzkich łez morza. Przybądź przybieżay wschodzie zachodzie Patrzay y Południe oto się otwiera ziemia święta, nogi kubłogo stawione, ręce cześci godne ramiona łaskawe Piersi ukochane. Spoyrzy teraz o Oycze na głowę Syna twoiego dla tylu krwawych zrodeł ustaiącą Patrzay na stopy przedtym na podobieństwo Śniegu nay białszą teraz zwieszoną y krwi w sobie niemaiącą. a tez ocy smutna matko w twarz ukochanego Syna twoiego, y weyzrzenia postudzoną Chrystusa twoiego, a zobacz iak się zaćmiła piękność ocu twoich, iak bardzo zbietzła farba twarzy krolewskiey. O Boże oycze moy upadam przed tobą, yoddaie ci cześć na tym tronie boleści y zeltyswsi, ogdyby ześ mi pozwolił ale tym sinie ostanę, noż twoich potpięć krwawato wata y zpływaiącey twoiey krwi deszczem łez swoich obmyta. ogdyby Troszeczkę spuscił straszliwą niebu yziemi głowę twarz wyrodzniona ustrzuy swoiey płynąca usta one farbą śmier

telna

Zełną zolędniałę rozżarzon miłości ogniem z
czerwienianą, o Dusza moja przynaymniey Zda
leka pożegnay się z Zbawicielem twoim, Żegnam
cię tedy odkupicielu moy, Żegnam cię nayuko
chańszy Braciszku moy, Żegnam cię oblubien
cze Dusz naszych, niżeli iednak odeydziesz day
Błogosławieństwo, day Braciszku pocałowanie
y uściśnienie serdeczne, day krzyżownikow twoim
modlitwy twoiey skutek, Łotrowi Ray, Matce
Syna, Synowi Matkę, y Martyrom żywot całe
mu Swiatu krew twoię skarb naydroższy

Chrystus Wielkim głosem wołaiąc Umiera

1mo Zpoyrzy Dusza moja że odprawiwszy mę
ki swoiey podroż, na twardym Łożku Zamordo
wany podrożny kładzie się dla spoczynku y
ysłuchay co mowi do ciebie z Łożeczka krzyżowe
go 2do Słucham woła Jezus oycze odpuść
im Cóż to iest, Jezus biczami zbity cierniem
ukoronowany, do krzyżowey szubienicy przy
bity wszystkich iednak boleści zapomniawszy
mowi odpuść im. Łabędzie słowa Ten ktory
do tych czas w własney sprawie milczał teraz
w sprawie nieprzyiaciół swoich wymownym
iest. 3tio Boże Boże moy czemuś mnie o
puścił opuszczony iesteś moy Jezu, ale dla
mnie bom ia częstokroć opuściła Boga moiego
źrodło wod żywych y odstąpiłam od Boga Zba
wienia mego 4to Pragnę wołasz moy Jezu
pilnie się przysłuchaycie Dusze. iak bardzo was
ukochał Jezus tyle boleści wycierpiawszy dla was
ieszcze iednak pragnie boleści dla was pragnie
wylać krew ktorą ieszcze utaił w sercu 5to Pa
nie Pamiętay na mnie Ten że to nasz o ktorze
krwią zbroczony Towarzysz y uczestnik szu

bienicy

bieniey twoiey. Panem iest. Tez to cierznie iest koroną krolewską. Błogosławiony iest łotrze bo ciało y serce się otwarły tobie ale oyciec ktory iest w niebie. pamiętay y o nas Panie gdy wniydziesz do krolestwa twoiego

__3tio__ Oto matka twoja. krutki testament szczupła fortuna ubustwo podzielona być miała nic mu nie zostawało z własności tylko matka y tę uczniowi oddał. __2do__ Oto syn twoy odbieramy słowa z radzkim sercem nayposłuszn dańsze stać się synem Pańskim Chrystusa miłego y nayprzyiemnieyszego Maryia Panna mnie Matką co bespiecznieyszego, owszem tko mnie gardzi że synostwem nazwiem poniewasz poniewasz Bog nie wzgardził maiestatem twoim. __6to__ Spełniło się. Coż się spełniło Panie Jezu moy boleści twoie, męka twoja, miłość twoja, tak zaprawdę wszystko przeminęło spełniło się dokonało się osobliwie iednak miłość twoja ktorą umiłowawszy nas do końca umiłowałeś __7mo__ w ręce twoie Panie oddaię Ducha mego. o gdybyż y moiego słodki moy Jezu przy skonaniu z ciała wychodzącego Ducha w ręce twoie przyiął, o gdybyż mnie wśrod wszystkich ktorzy ze mną konać będą do obszernego Pałacu twego otwartego Boku twoiego. miłosiernych ucieczki, potrzebuiących schronienia. Oto y skłoniwszy głowę wypuścił Ducha, y rzecze Jezus moy wołaiąc głosem wielkim Skłoniwszy głowę żeby mnie ucałował. Skłoniwszy głowę żeby mi mowił do ucha y serca umieram y ochotnie umieram dla miłości twoiey skłoniwszy głowę żeby nadchnął w twarz moią Ducha życia ny

wypuścił Duch

Affekty

O Duszo moja za mnie Jezus wypuścił Ducha
swego nayświętszego, a ia jeszcze oddycham, słowo
Przedwieczne za mnie zamilkło, a ia mowię. Bog
moy za mnie umarł y przepięknieyszy, on Zwią-
zek naykrępszego ciała z duszą rozwiązany iest
a ia żyię. Czemuż nie przychodzisz o godzino
żebym y ia umarła kiedy Pan moy Jezus życie
iuż skończył, czemu od politowania przynay
mniey nie umieram kiedy życie moie żyć iuż
na krzyżu przestało, Atubo niemam moy Jezu
czystości y świętobliwości Matki twoiey żebym
należytę y godnę miała nad tobą politowanie
mam iednak nieprawość tolka żebym przy bo
ku twoim ukrzyżowana być powinna, Atubo
nie iestem iako nayzacnieysza kościoła zasło
na żebym się przy śmierci twoiey padała je
stem iednak grobem naysmrodliwszym że
bym przy otwarciu boku twiego otworzyć
się powinna, czyż wewnątrz słuchasz nay
słodszy Jezu jeżeli przy śmierci twoiey skały
się padały, y ia twardszą iestem nad skałę
jeżeli ziemia się wzruszyła, y ia nayupornieyszą
ziemską iestem, samemu nawet żelazu
pozwoliłeś aby ukłoło Pranicy go wesoło
a mnie przez uczynione iuż rany, uniść nie
dopuściłeś, czyliż serce moie twardsze iest nad
wszystkie żelazo Atubo nie iestem z między
Planet niebieskich w politowaniu nad Jezusem
się z słońcem zaćmić może iednak ciemnego od
czuwania iestem, żebym mnie przynaymniey
pod czas przykrey śmierci nawiedził pokoi
nem. Czemuż albowiem uczyniłeś mię Panie
jeżeli nie mam być z tycheą wolą albo jeżeli

gdzieś złączona z tobą jestem, czemuż wraz
z tobą nie jestem zraniona Jezuice, moy
Jezu żyję bez rany bo ciebie widzę dla mnie zranionego

Przydatki Affektow

Affekty do Medytacyi o Grzechach

Ach mnie mizerney zgrzeszyłam Boże o Dobroci
o miłosierdzie moie, zgrzeszyłam ponad liczbę pia
sku morskiego rozmnożyły się nie prawości
moie, nie masz grzechu nad grzech moy, nie
masz nie prawości nad nieprawości moie.
O gdyby wszystkiego świata wody łzami się sta
ły y wypłynęły z oczu moich, któż by mi dał żeby
dla gorzkości żalu krwi moiey krople wszystkie
się zamieniły, albo łzy w krew się obróciły y
nigdy się nie zamknęła źrenica oka moiego
któż by mi dał żeby wielka była iak morze skru
cha moia, z którego by zawsze rzeki łez płynę
ły y razem wypływały aby znowu ustawicznie wypływały
O Oycze miłosierdzia dayący przebłagay za wine
łości złości moich, bo głos krwi Brata naszego Jezu
sa Chrystusa woła krzyża za nami do ciebie O
Jezu o Marya oboie obrażeni jesteście, ale też jes
teście przepaścią miłosierdzia y słodkości prze
puść że tedy naymiłosierniejszy Jezu przepuść
s tudzie Matki twoiey naymiłosierniejsza Matko
Marya przepuść niewolnicy syna twoiego.
Obrzydły mi wszystkie grzechy moie bo są z siebie
złe y przewrotne bo nayw najwyższemu Majestato
wi y nayukochańszey dobroci ubliży twoiey który
mię chciał lękam się ich, y ... na
spomnienia onych.
Mam iednak nadzieię że iako naymiłosier
nieyszy oyciec odpuścił mi zupełnie wszyst

kie

Nie grzechy moie dla nieskończoney dobroci Two-
iey, dla okrutney y gorszey męki Syna twoiego
dla przyczyny y zasług swoych walczni y pły Matki
Syna twego y wszystkich wybranych twoich.
O niepoięta miłości, o dobroci nieskończona Bo-
że moy iakże mi przykro y smutno żem cię
kiedykolwiek temi złemi grzechami obraziła cze-
muż Boże moy y na ieden moment odstąpiła
od ciebie, czemu o słodkości Duszy moiey, stałam
ci się złością y zgryzotą, czemu napoiłam cię pio-
łunem który mię tysiącznemi Błogosławień-
stwami słodkości uprzedził
O Duszo moia powiedz że mi co ci tez kiedy ona
Dobroć, ono miłosierdzie uczyniło złego albo
uczynim kiedy zasmuciło cię odpowiedz mi ach
przynaymniey teraz rospukniy się od żalu cię-
szkiego y szczerey skruchy
O Jezu moy czemuż iaki czas, którego m cię
w sercu moim nie miała, całą myślą do cie-
bie nie przytuliła, y nie cieszyła się osłodko-
ści twoiey do ciebie teraz o miłości moja w
zdychaniu wołam y od pragnienia iż cię ciebie
przytulam, y obłapiam sercem, y wszystkiemi
wnętrzności moich affektami. o gdybym była
zawsze o Tobie myśliła, ciebie iak naygodniey
kochała nieustaiącą miłością o Boże, o gdyby
wszystkie pragnienia serca twoiego wypeł-
niła poufały bym szła do obłapienia twoie-
go nayświętszą miłości a teraz wiadomy
ustąp nieustanną Duszę moię zawstydzany
oddaiąc ciągnącą się do pocałowania nożkiż
tych twoich.

I Coż odtąd może mnię oddzieli y odłączyć
od miłości twoiey o Boże moy. czyli roskosz
krotka, Bogactwa przemiiaiące, Honor fałszy
wy czyli przykrości tę y owę, nie dokażą tego
o Dobry Jezu, nie dokażą nawieki od tego mo
mentu, Tyś mi iest naymilszy nad wszystkie
naymilsze Rzeczy, Tyś słodkością, Tyś iedynym wese
lem Serca moiego, Tyś życiem Duszy moiey Ty
skarbem Bogactwami y ukontentowaniem
moim od tego momentu ciebie samego
o Jezu moy szukać, ciebie samego z całego
Serca kochać stanowię a nie tylko sercem
moim ale wszystkiego ktorę by y mnożestwo
rzenia, pragnieniami sercami, chciałabym
cię Boże moy kochać. a to natężeniem Pra
gnienia Przenayświętszey Maryi Panny
y natury ludzkiey Jezusowey, na wszystkich
mieyscach kiedy się pomyśleć może kaz
dego czasu przez całą wieczność y dalej.

AMEN

Hymn do S. Fortunata

Witay Boiowniku dobry
w potozeniu Zycia Sczodry
Dla Imienia Bozego

Wytay Bogu ukochany
za Patrona nam podany
od Krola Niebieskiego

Zazywaiąc chwaty wieczny
Iestes wszczęsciu twym bespieczny
Pewnys wieczny Fortuny

Fortunacie Swięty tego
winszuięc Szczęscia wiecznego
winszuięc wieczny korony

Niech twyey pomocy doznawam
gdy wtobie ufnosc pokładam
wmoich dolegliwosciach

Pokaz Bogu Rany twoie
Pokasz krwi przelanie zdroie
Pokasz orężetwey Smierci

aby Serce na Kłonione
Boskie przez cię zniewolone
litosc mi pokazało
Niechay dla twoiey przyczyny
Bog odpusci moie winy
wysłucha moie prozby
Przybąc na poratowanie
Załec Bogu me żądanie
Patronie ukochany
Niech niebędę omylona
wnadzieiey my Załoiedziona
Zebrze twoiey pomocy
Gdy przydzie zświatem rostanie
Niech zDuszą mą obok Stanie
pomoc twa yobrona
Nieprzyiaciel niech niezyskuie
Ktory na mą Szkodę Czuie
wZyciu ywumiraniu
Chwałą yczią Ukoronowałesgo Panie
yPostanowiłesgo nad dziełami Rąk twoych

Modlitwa

Boże wieczna korona y chwała Swiętych twoich przed ktorego obliczem droga iest Smierc ich ktorys Błogosławionego Fortunata męczennika twego przez gorzkiey męki morze Sczęsliwie przeprowadziwszy do wieczney chwały zaprowadził wysłuchay miłosciwie prozby nasze aby my ktorzy przy SS Relikwiach Łaski twoiey żądamy przez zasługi y przyczynę iego prosb naszych zbawiennego Skutku teraz doznawali Przez Pana Naszego Jezusa chrystusa

AMEN

